

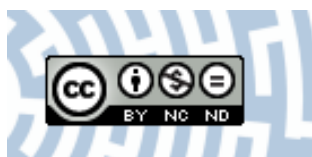


**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Fazowość i jej wykładniki w polszczyźnie

Author: Karolina Lisczyk-Kubina

Citation style: Lisczyk-Kubina Karolina. (2015). Fazowość i jej wykładniki w polszczyźnie. Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Karolina Lisczyk-Kubina



Fazowość i jej wykładniki w polszczyźnie



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO
KATOWICE 2015



Fazowość i jej wykładniki w polszczyźnie



NR 3337

Karolina Lisczyk-Kubina

Fazowość i jej wykładniki w polszczyźnie

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego • Katowice 2015

Redaktor serii: Językoznawstwo Polonistyczne
Bożena Witosz

Recenzent
Piotr Wierzchoń

Spis treści

Wstęp	9
-----------------	---

1

Kategoria temporalności

1.1. Sposoby modelowania czasu	13
1.1.1. Koncepcja czasu cyklicznego	14
1.1.2. Koncepcja czasu liniowego	17
1.1.3. Konceptualizacja czasu w języku	21
1.1.4. Podsumowanie — model czasu w badaniach nad fazowością	23
1.2. Segmentacja temporalna	24
1.2.1. Jednostki temporalne w koncepcji czasu cyklicznego i liniowego	24
1.2.2. Jednostki temporalne w języku	27
1.2.3. Faza i fazowość — ustalenia terminologiczne	29

2

Kategoria aspektu w badaniach nad czasownikami fazowymi

2.1. Aspekt gramatyczny czasownika a fazowość	35
2.1.1. Klasyfikacje czasowników a aspekt gramatyczny	39
2.2. Aspekt leksykalny czasownika a fazowość	44
2.2.1. Aspekt leksykalny czasownika — wprowadzenie	44
2.2.2. Miejsce czasowników fazowych w klasyfikacjach rodzajów akcji	46

3

Prymarne czasowniki fazowe

3.1. <i>Zaczynać (się)</i>	71
3.1.1. Definicja	71
3.1.2. Wymagania składniowo-semantyczne	78

3.1.2.1. <i>Zaczynać</i>	78
3.1.2.2. <i>Zaczynać się</i>	82
3.1.3. Czasowniki bliskoznaczne	84
3.1.4. Czasownik <i>zaczynać (się)</i> i jego bliskoznaczniki — podsumowanie	89
3.2. <i>Kontynuować</i>	91
3.2.1. Definicja	91
3.2.2. Wymagania składniowo-semantyczne	92
3.2.3. Czasowniki bliskoznaczne	93
3.3. <i>Kończyć (się)</i>	94
3.3.1. Definicja	94
3.3.2. Wymagania składniowo-semantyczne	101
3.3.2.1. <i>Kończyć</i>	101
3.3.2.2. <i>Kończyć się</i>	104
3.3.3. Czasowniki bliskoznaczne	105
3.3.4. Czasownik <i>kończyć (się)</i> i jego bliskoznaczniki — podsumowanie	107
3.4. Podstawowe czasowniki fazowe w ujęciu teorii leksykalnych	108
3.5. Reguły przekształceń zdań z prymarnymi czasownikami fazowymi	117

4

Wtórne czasowniki fazowe

4.1. Wtórne fazowe czasowniki prefiksalne	125
4.1.1. Czasowniki sygnalizujące inicjalność	126
4.1.2. Czasowniki sygnalizujące intraterminalność	131
4.1.3. Czasowniki sygnalizujące finalność	133
4.1.4. Wtórne fazowe czasowniki prefiksalne — podsumowanie	135
4.2. Wtórne fazowe czasowniki bezprefiksalne	137

5

Analizy werbo-nominalne sygnalizujące fazę

5.1. Czasowniki podporowe w funkcji sygnalizatora fazowości	145
5.1.1. Czasowniki ruchu	145
5.1.1.1. AWN z czasownikami ruchu oznaczające preinicjalną fazę akcji	146
5.1.1.2. AWN z czasownikami ruchu oznaczające inicjalną fazę akcji	151
5.1.1.3. AWN z czasownikami ruchu oznaczające intraterminalną fazę akcji	154

5.1.1.4. AWN z czasownikami ruchu oznaczające finalną fazę akcji	158
5.1.1.5. Czasowniki ruchu w konstrukcjach analitycznych wyrażających fazy akcji — podsumowanie	161
5.1.2. Czasowniki procesualne	163
5.1.3. Czasowniki momentalne	172
5.2. AWN oznaczające stany emocjonalne	183
5.2.1. AWN z rzeczownikiem <i>niepokój</i> oznaczające fazę inicjalną	192
5.2.2. AWN z rzeczownikiem <i>niepokój</i> oznaczające fazę intraterminalną	195
5.2.3. AWN z rzeczownikiem <i>niepokój</i> oznaczające fazę finalną	198
 Zakończenie	 201
Bibliografia	203
Summary	207
Zusammenfassung	207

Wstęp

Niniejsza rozprawa stanowi próbę syntetycznego omówienia fazowości i jej wykładników w polszczyźnie (w aspekcie synchronicznym). Kategoria fazy dotychczas nie doczekała się monograficznego opracowania (jakkolwiek prac cząstkowych jest sporo — zob. bibliografia). Interesowała ona językoznawców najczęściej w kontekście badań nad kategorią semantyczno-słotwórczą *Aktionsart*. Czasowniki fazowe (przede wszystkim prefiksalne derywaty dewerbalne, sygnalizujące fazę czynności, procesów i stanów wyrażanych czasownikiem podstawowym) były uwzględniane w różnych klasyfikacjach rodzajów akcji, jednak nie poddawano ich dokładniejszej analizom (zob. np. PIERNIKARSKI, 1969, 1972; CZOCHRAŁSKI, 1972; HOLVOET, 1986; KĄTNY, 1994; CZARNECKI, 1998; STAWNICKA, 2002, 2009; WINOGRADOW, 1972; AWIŁOWA, 1976; KLIMONOW, 2000; BONDARKO, BUŁANIN, 1967). Różne propozycje klasyfikacji rodzajów akcji doprowadziły do poważnych rozbieżności tak w zakresie kryteriów zaliczania czasowników do fazowych, jak stosowanej terminologii (zob. rozdział 2.2).

Zasadniczym celem monografii jest zatem zarówno wskazanie gramatycznych wyznaczników fazowości (związanych z kategorią aspektu gramatycznego — zob. rozdział 2.2), jak i — przede wszystkim — zarysowanie pola jej różnych wykładników leksykalnych. Pośrednio zadaniem rozprawy jest także doprecyzowanie terminów wiązanych z fazowością, funkcjonujących w literaturze przedmiotu. Warto przy tym odpowiedzieć na kilka pytań, w tym zwłaszcza: za pomocą jakich środków językowych można wyrazić w polszczyźnie informację o fazie? Jakiego typu leksemy — poza czasownikami — oraz konstrukcje profilują fazę? Wyrażeniu której z faz służy w polszczyźnie najwięcej środków językowych?

Przedmiot analiz materiałowych stanowią leksemy oraz konstrukcje sygnalizujące etapy przebiegu akcji (fazę inicjalną, intraterminalną i finalną). Omówieniu zostaną kolejno poddane: podstawowe czasowniki fazowe, prymarnie wyrażające fazę akcji oznaczanej przez obligatoryjnie łączący się z nimi czasownik lub rzeczownik (*zaczynać*, *kontynuować* i *kończyć* wraz z bliskoznacznikami, zob. rozdział 3), następnie czasowniki denotacyjnie samodzielne zawierające sem fazy (prefiksalne i bezprefiksalne, zob. rozdział 4),

a także wybrane grupy analizyzmów werbo-nominalnych profilujących fazę (zob. rozdział 5). Przeprowadzane badania pozwolą także wskazać derywowane od czasowników rzeczowniki i przymiotniki, w których znaczeniu zawarty jest sem fazy. Analizy te, jakkolwiek skoncentrowane na czasownikach, obejmują również inne środki, za pomocą których można oznaczać fazę akcji.

Bazę materiałową stanowią zasoby Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP) (wyszukiwarka korpusowa Poliqarp, wersja 2; 500M segmentów; ze źródła tego wyekscerpowano zdecydowaną większość ilustracji materiałowej). Wykorzystano też sześć słowników języka polskiego: *Słownik języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego (SJPD), *Słownik języka polskiego* pod red. Mieczysława Szymczaka (SJPSz), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* pod red. Haliny Zgółkowej (PSWP), *Słownik współczesnego języka polskiego* pod red. Bogusława Dunaja (SWJP), *Inny słownik języka polskiego* pod red. Mirosława Bańki (ISJP) oraz *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod red. Stanisława Dubisza (USJP)¹. Nieliczne przykłady użycia badanych leksemów i konstrukcji pochodzą z Internetu.

W analizie leksykalnych wykładników fazy zostaną zastosowane metody opisu semantycznego, semantyki składnikowej i składni formalnej, a także elementy teorii Sens ↔ Tekst (zob. APRESJAN, 1980). Opierając się na jej założeniach (według Igora A. Mielczuka i Aleksandra K. Żółkowskiego), przedstawię opis w terminach funkcji leksykalnych, które pozwolą zakreślić pole leksykalnych środków wyrażania kategorii fazowości, a przyjęte tu reguły parafrazowania pokażą, jak przy użyciu różnych środków można wyrazić tę samą informację o fazie orzekanej akcji. Przy opisie syntaktycznych własności prymarnych czasowników fazowych sięgnę także do założeń składni generatywnej i metody opisu wykorzystanej w *Słowniku syntaktyczno-generatywnym czasowników polskich*. W rozdziale poświęconym analizyzmom werbo-nominalnym, współtworzącym to pole znakowe, wykorzystana zostanie również teoria metafor pojęciowych, co umożliwi ukazanie różnych sposobów konceptualizacji przebiegów fazowych. Monografia nie jest zatem konsekwentna metodologicznie, jednak sądzę, że zaaplikowanie do opisu wykładników fazy kilku metod badawczych daje pewną szansę pełniejszego wyjaśnienia zjawiska fazowości.

¹ W sytuacjach, w których nie jest istotne porównywanie definicji badanych leksemów, opieram się najczęściej na *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod red. S. Dubisza (wybór leksykonu motywuję tym, że jego podstawy źródłowe obejmują wcześniejsze słowniki, między innymi słowniki pod redakcją W. Doroszewskiego, M. Szymczaka oraz M. Bańki).



Kategoria temporalności

1.1. Sposoby modelowania czasu

Semantyczno-pojęciowa kategoria czasu stanowi przedmiot zainteresowania badaczy z różnych kręgów nauki — fizyków, logików, filozofów, psychologów, socjologów, antropologów i — oczywiście — lingwistów. Różnorodność perspektyw badawczych, jak również wielość stosowanych metod, od dawna skłaniały do prób syntezy różnych oglądów, czego konsekwencją były narodziny tzw. chronozofii — zintegrowanej dziedziny wiedzy dotyczącej temporalności. Niemały wkład wniosły tu rozważania językoznawców na temat językowych wykładników kategorii czasu — zarówno strukturalistów, koncentrujących się głównie na gramatycznych wykładnikach czasu, jak i kognitywistów, ukazujących z jednej strony, jak czas jest wyrażany na płaszczyźnie gramatycznej i leksykalnej¹, z drugiej natomiast — w jaki sposób jest konceptualizowany przez człowieka (co znajduje odzwierciedlenie w zakodowanej w języku metaforze czasu).

W związku z tym w niniejszym rozdziale zostaną przypomniane podstawowe modele czasu — cykliczny i liniowy, które ewoluowały na przestrzeni lat, czego ślady widoczne są dziś we wszystkich językach, także w polskim. Należy przy tym zaznaczyć, że przedstawione dalej uwagi mają charakter wybiórczy — służą bowiem jedynie jako tło dla omawianych później sposobów rozumienia i wyrażania faz akcji orzekanych. Docelowo ów przegląd stanowi także punkt wyjścia dla podjęcia problemu segmentacji czasu, a w konsekwencji — dla wyróżnienia faz czynności i zdarzeń, wyrażanych w języku polskim morfologicznie i leksykalnie.

¹ Na potrzebę rozróżnienia poziomu konceptualnego i leksykalnego w badaniach kognitywnych wskazywał Vyvyan Evans (EVANS, 2004: 737).

1.1.1. Koncepcja czasu cyklicznego

Refleksja na temat czasu i ślady myślenia o nim sięgają kultur pierwotnych, co ujawniły badania etnograficzne oraz antropologiczne. Był to też przedmiot rozważań myślicieli starożytnych. W chronozoficznych dociekaniach współczesnych nauk o poznaniu istotnym pojęciem jest *świadomość temporalna*, czyli wspólny dla pewnej zbiorowości sposób rozumienia, przeżywania i wartościowania czasu. Z pojęciem tym nieodłącznie związana jest także kategoria *czasu społecznego*, rozumianego jako czas wspólny dla pewnej zbiorowości, wyznaczany przez ważne dla niej zdarzenia i zjawiska, zawierający okresy wypełnione istotnymi wydarzeniami, ale też okresy puste. Czas społeczny może być zarówno cykliczny, spiralny, powracający, jak i linearny (TARKOWSKA, 1992: 23–25).

Świadomość temporalna ludów pierwotnych była silnie związana z obserwowaną w przyrodzie cyklicznością. Rytm funkcjonowania człowieka (oraz całej zbiorowości, której był on częścią) zależał od przemienności pór roku, następstwa dnia i nocy, a w późniejszym okresie także od dobowego i rocznego ruchu obserwowanych ciał niebieskich. Według Edmunda Leacha, który przedstawił własną próbę typologii sposobów myślenia o czasie, pierwotne rozumienie czasu związane było z cyklicznością, dającą się odnieść zarówno do przyrody, jak i etapów ludzkiego życia; pewne wydarzenia powtarzają się w określonym następstwie, w której to sekwencji nie można wskazać początku ani końca. Zgodnie z takim sposobem rozumienia czasu nie bierze się pod uwagę porządku chronologicznego wydarzeń, niemożliwe jest również dokonywanie dokładnych pomiarów czasu (pory roku nie mogą być uznane za jednostki czasu, ponieważ nie mają zobiektywizowanej długości ani punktów granicznych — są one tylko umowne); wszelkie formy aktywności społecznej są przy tym jednak uzależnione od zmian zachodzących w przyrodzie, dlatego czas społeczny także ma charakter cykliczny (LEACH, 1956: 114).

Wiązanie upływu czasu z zachodzeniem określonych zdarzeń skutkowało nie tylko tym, że jego charakter był konkretny i nieciągły (w przeciwieństwie do współczesnego rozumienia czasu jako abstrakcyjnego continuum), ale też perspektywą relatywistyczną — ludy pierwotne wykształciły różne skale pozwalające na orientację w czasie, dzięki czemu to samo wydarzenie mogło zostać odniesione równocześnie do wielu skal (TARKOWSKA, 1987: 30).

Dla pierwszych kultur istotną rolę odgrywał także czas mityczny (również postrzegany cyklicznie). Człowiek pierwotny traktował przeszłość jako „nawarstwienie cyklicznie powtarzających się wydarzeń zainaugurowanych przez przodka mitycznego, boga lub bohatera” (TARKOWSKA, 1987: 53). Zgodnie z tym przekonaniem teraźniejszość powtarza jedynie wydarzenia, któ-

re miały miejsce w mitycznej przeszłości, co stanowi podstawę koncepcji „czasu wiecznego powrotu”, którą szczegółowo opisał Mircea Eliade. W tym ujęciu czas zbiega się z mitem: początek czasu, utożsamiany ze stworzeniem świata, cyklicznie powtarza się. Czas mityczny jest więc teraźniejszością, nie przeszłością, a człowiek włączany jest weń dzięki świętom i rytuałom (TARKOWSKA, 1987: 53).

W rozwiniętej kulturze starożytnej Grecji z silnym przekonaniem o cyklicznym przebiegu czasu (czego dowody odnajdywano nie tylko w przyrodzie, lecz także na poziomie życia społecznego, odznaczającego się powtarzalnością pewnych zdarzeń i rytuałów, np. świąt religijnych) kolidowało doświadczenie nieuchronnego i nieodwracalnego przemijania kolejnych etapów życia, prowadzące do śmierci. Poczucie owego dysonansu było jednak łagodzone poprzez doktrynę wędrówki dusz (obecną tylko w niektórych religiach i systemach filozoficznych), według której po życiu następuje śmierć, a po śmierci — kolejne życie. Cykl narodzin i śmierci, stanowiący źródło cierpienia duszy, określany był przez starożytnych jako „koło dotkliwej boleści”, co bezpośrednio koresponduje z koncepcją czasu cyklicznego (LLOYD, 1988: 218—219).

W kulturze europejskiej pierwsze filozoficzne rozważania nad naturą czasu związane są ze starożytną Grecją. Wiele poglądów antycznych myślicieli stanowi filozoficzne opracowanie potocznych przekonań zrodzonych na gruncie społecznym i sprowadza się do cyklicznego modelu czasu oraz koncepcji wiecznych powrotów. Ilustracją geometryczną tej idei jest ruch po kole, w którym brak wyraźnego punktu początkowego i końcowego. Już starożytni filozofowie przyrody — między innymi Heraklit z Efezu — wskazywali wieczny cykl przemian dnia i nocy, powstawania i ginięcia (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 8). Zwolennikiem koncepcji czasu cyklicznego był także Demokryt, który uznawał jedynie przemianę jednej rzeczy lub jakości w inną (nic nie powstaje bowiem z niczego). Posługując się metaforą koła, Demokryt dowodził, że wieczne przejście jednego stanu w drugi nie pozwala wskazać początku lub końca czasu, tak jak nie można wskazać początku lub końca koła (MITROWSKI, 1993: 31).

Koncepcję czasu cyklicznego uznawał także Platon, który w dialogu *Timajos* przedstawił teorię „Wielkiego Roku” (przejętą od Babilończyków, rozwijaną później także między innymi przez stoików). Zgodnie z nią czas jest zamkniętym koliskiem, którego bieg wyznacza ruch ciał niebieskich; gdy ułożą się one w tej samej konfiguracji, w jakiej występowały niegdyś, cykl czasu zamknie się (HELLER, 1995: 24). Skoro zaś ruch ciał niebieskich przebiega po kole, także wszelkie procesy będące jego odbiciem, a zachodzące w czasie, będą tym torem. Problematyczny pozostawał jednak kierunek obrotu koła — Platon przypominał o odwróconym porządku, który panował za rządów Kronosa (ciała niebieskie wschodziły na zachodzie, a ludzie

powstawali z martwych); bieg rzeczy — a tym samym koło czasu — można zatem odwrócić (MITROWSKI, 1993: 31–33).

Także Arystotelesowska koncepcja czasu nawiązuje do wcześniejszych poglądów filozofów — na przykład determinizmu Demokryta oraz idealizmu Platona — stanowiąc kompromis między nimi. Arystoteles za właściwy przedmiot filozoficznej refleksji uznał świat doświadczany zmysłami, dlatego również istnienie czasu wiązał ściśle z zachodzącymi w nim zdarzeniami (MITROWSKI, 1993: 36). Czas nie istnieje zatem bez zmiany i jest postrzegany łącznie z ruchem, a ponieważ najdoskonalszy jest ruch obrotowy sfer niebieskich, czas jest conceptualizowany jako jednostajnie powtarzający się ruch kołowy (HELLER, 1995: 24). Według Arystotelesa filozofię oraz pewne umiejętności odkrywano w dziejach ludzkości nieskończoną ilość razy (i na tym też polega wspomniana cykliczność), nie zgodził się on jednak z tym, że powtarzalność czasu oznacza kolejny powrót tego samego (LLOYD, 1988: 249).

Problematyka temporalna w starożytności nie była wiązana z prawami fizyki. Archimedes uważany jest za myśliciela, który w filozofii fizyki jako pierwszy założył celową eliminację czasu, motywując owo założenie tym, że upływ czasu nie jest istotną cechą rzeczy. Pogląd ten uznawany jest z dzisiejszej perspektywy za wynik ówczesnych trudności w ujęciu czasu w ramy surowego racjonalizmu (MITROWSKI, 1993: 40).

Chociaż przywołane poglądy starożytnych zdają się dowodzić, że w okresie kształtowania się kultur pierwotnych oraz w rozwiniętych kulturach starożytności powszechną koncepcją czasu była jego cykliczność, niektórzy współcześni badacze zwracają uwagę na inne sposoby, w jakie dawniej wyobrażano upływ czasu. Przykładowo Alexis Kagame przypomina o spiralnej koncepcji czasu w kulturze Bantu — cykliczność jest tu związana z nieodwracalnością, ale powrót do punktu wyjścia następuje na wyższym poziomie. Także Edmund Leach nie opowiada się za rozumieniem cykliczności jedynie zgodnie z metaforą koła; zauważa, że powtarzalność może przybierać także inną postać, na przykład „wahadłowej oscylacji między przeciwieństwami” — nocą i dniem, zimą i latem, porą suchą i porą deszczową itd. (TARKOWSKA, 1987: 56–57). Na wyłączenie koncepcji czasu cyklicznego nie ma także zgody wśród badaczy filozofii starożytnej. Ludwig Edelstein sugeruje np. liniowe pojmowanie czasu przez epikurejczyków, sceptyków i stoików, którzy uznawali progresywność zmian. Również Zdzisław Jerzy Czarnecki uważa, że można podważyć tezę, zgodnie z którą starożytni nie znali idei historycznego postępu (a tym samym zakwestionować uznawanie przez nich wyłącznie cyklicznej koncepcji czasu) (MITROWSKI, 1993: 48–49). Geoffrey Ernest Richard Lloyd stwierdza, że w starożytnej Grecji nie było jednego poglądu na czas; z jednej strony bowiem obok koncepcji czasu cyklicznego występuje także koncepcja czasu linearnego, z drugiej — różni

greccy myśliciele w odmienny sposób rozumieali cykliczność (LLOYD, 1988: 208). Niezależnie jednak od przytoczonych tu w wielkim skrócie głosów, należy zgodzić się z tymi badaczami, według których dopiero rozkwit chrześcijaństwa, średniowieczna filozofia oraz przeobrażenia społeczne związane z rozwojem miast przyczyniły się do pełnego wykształcenia koncepcji czasu liniowego, wspartej później przez ustalenia fizyków i uznawanej do dziś.

1.1.2. Koncepcja czasu liniowego

Przejście od koncepcji czasu cyklicznego do koncepcji czasu liniowego następowało wraz z rozwojem myśli judeo-chrześcijańskiej. Przedstawione w Starym Testamencie koleje ludzkich losów tworzą dziejowy ciąg losu narodu. Czas, odmierzany zdarzeniami, jest tu otwarty — zapoczątkowany stworzeniem świata zostanie wypełniony w eschatologii, jednak droga ta nie układa się w zamknięte kołisko, czas płynie bowiem liniowo i nieodwracalnie — od początku do końca. Narodziny i śmierć Chrystusa, uznane za wydarzenia niepowtarzalne, wykluczyły cykliczność czasu. Tym samym starotestamentowa idea liniowości zdarzeń została dodatkowo wsparta nowotestamentowym przekonaniem o ich jednostkowości (HELLER, 1995: 80—81). Zgodnie z tak ukształtowaną koncepcją, czas zaczęto liczyć od narodzin Chrystusa, gdyż wydarzenie to, wyraźnie umiejscowione na osi czasu, nadaje kierunek zarówno przeszłości, jak i przyszłości (PÀTTARO, 1998: 296—297). Przyjęta ciągłość przebiegu zdarzeń nie kłóci się przy tym z powtarzalnością, którą odznacza się czas liturgiczny; łącznie tworzą one otwartą spiralę, w której rytm liturgiczny wpisuje się w nieustannie postępującą historię człowieka (PÀTTARO, 1998: 329).

Przekonanie, że czas ma charakter liniowy, nabrało dodatkowej mocy w średniowieczu, kiedy rozwój miast i życie w zorganizowanych społecznościach wymogło wprowadzenie ścisłej rachuby czasu. Nastąpiło wówczas przejście od *czasu konkretnego*, związanego z regularnymi wydarzeniami w życiu człowieka lub w świecie przyrody, do *czasu abstrakcyjnego* i *skonkretyzowanego*. Konflikt pomiędzy jakościowym *czasem kościelnym* a ilościowym *czasem świeckim* wygrywa ten drugi, co skutkuje procesem laicyzacji, przejawiającym się już choćby w tym, że dzwony kościelne przestają być jedyną miarą czasu (por. LE GOFF, 1988a, 1988b).

Społeczeństwo średniowieczne nie było jednak powszechnie zorientowane na koncepcję czasu liniowego. Jak zauważa Aron Guriewicz, obok koncepcji judeo-chrześcijańskiej w świadomości człowieka tego okresu funkcjonował także cykliczny *czas agrarny*, *czas rodowy* (którego skala związana

była z rachubą pokoleń), *czas sakralny* oraz *historyczny* (którego charakter jest nieciągły, ponieważ wyznaczające go wydarzenia oddzielone są od siebie nieregularnymi odcinkami; za: TARKOWSKA, 1987: 61).

Także w filozofii wyraźne jest odstępianie od wyobrażeń czasu jako koła na rzecz jego ilustracji w postaci linii. Żyjący w III w. n.e. Plotyn uznawany jest za myśliciela, który „przełamał koło na rzecz linii” (zob. MITROWSKI, 1993: 105). Filozof ten wskazywał istnienie *czasu naturalnego* (ziemskiego), którym jest np. czas ludzkiego życia. Czas ten jest „ciągłym dążeniem naprzód”, a przemiany, które zachodzą w świecie, następują kolejno po sobie, w sposób nieprzerwany (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 46).

Święty Augustyn przekonywał, że czas jest niezależny od ruchu ciał niebieskich (czego dowodem miałyby być starotestamentowa historia Jozuego, który poprosił o wstrzymanie biegu Księżyca i Słońca. Prośba ta została spełniona, ale czas mimo to płynął dalej). Augustyn ustanowił miary czasu niezależne od obserwowanych zjawisk astronomicznych (np. wprowadził konwencjonalną jednostkę tygodnia i epoki). Mimo prób zerwania z cyklicznością zamiar ten nie powiódł się filozofowi w pełni — zgodnie ze światopoglądem Augustyna czas „wyłonił się” i dąży do nieskończoności, a punkt początkowy jego biegu jest zarazem punktem końcowym; cykl ten jest jednak niepowtarzalny, co odróżnia tę koncepcję od teorii starożytnych filozofów. Koło to — o jasno określonym kierunku obrotu — w przyszłości jednak zamknie się (MITROWSKI, 1993: 122–125).

Święty Tomasz z Akwinu również próbował odrzucić teorię czasu cyklicznego. Akceptując powtarzalność, traktowaną jako prawidłowość zdarzeń, podkreślał, że doskonalenie się człowieka i rzeczy następuje wraz z upływem czasu, który biegnie od przeszłości do przyszłości i układa się linearnie w historię (MITROWSKI, 1993: 150).

Filozofia średniowieczna przyniosła zatem teorie, zgodnie z którymi zrywano z cyklicznością czasu, jednak dopiero od XVII wieku filozofowie zaczęli preferować koncepcje, w których upływ czasu porównywano do biegnącej w nieskończoność linii. Jednym z pierwszych myślicieli, który posłużył się tą metaforą, był żyjący na przełomie XVI i XVII wieku Thomas Hobbes. Uznawał on, że czas (mający charakter abstrakcyjny, lecz podzielny) jest nieodłącznie związany z ruchem, dlatego jego wyobrażenie w postaci linii (drogi) należy uzupełnić o poruszającą się po niej jednostajnie rzecz. Czas w tym ujęciu rozumiany jest zatem jako „liczba ruchu według tego, co wcześniejsze i późniejsze” (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 73–81).

Warto pamiętać, że XVII wiek to także okres, w którym stworzono podwaliny mechaniki klasycznej. Jej narodziny i dalszy rozwój spowodowały, że odtąd problematyka czasu zaczęła być podejmowana nie tylko na gruncie filozofii, ale przede wszystkim na terenie i w odniesieniu do nauk ścisłych, czego skutkiem stało się stopniowe „usamodzielnianie się, czy wręcz

materializowanie się pojęcia czasu” (HELLER, 1995: 95). Choć za ojca tego działu fizyki uważany jest Izaak Newton, istotnych inspiracji dostarczył mu jego nauczyciel — Izaak Barrow. Jego poglądy uważane są za przełomowe w rozwoju pojęć dotyczących geometryzacji czasu, a jego wypowiedzi na ten temat stworzyły podwaliny Newtonowskiej koncepcji *czasu absolutnego*, nazywanego także *bezwzględny* (HELLER, 1995: 94–95). Według Newtona bezwzględność czasu polega na tym, że jest on niezależny od przestrzeni oraz innych czynników fizycznych. Czas absolutny, utożsamiany z trwaniem, płynie sam z siebie i stanowi jednorodne continuum. Newton porównywał jego przebieg do linii prostej, która posiada wyraźnie określony zwrot. Według niego czas biegnie od minus nieskończoności do plus nieskończoności, a przebieg ten ma charakter jednostajny i ciągły (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 138).

Głównymi krytykami Newtonowskiej koncepcji byli na gruncie filozofii George Berkeley oraz Gottfried Wilhelm Leibniz. Berkeley, będąc wyznawcą skrajnego empiryzmu, twierdził, że czas w ujęciu proponowanym przez Newtona nie istnieje, ponieważ jego śladu nie ma w doświadczeniu zmysłowym (TATARKIEWICZ, 2005: 120). Leibniz z kolei, choć podobnie jak Newton uważał, że czas można przedstawić geometrycznie przy pomocy linii, nie zgadzał się na jego bezwzględny charakter. Według niego „czas jest porządkiem zdarzeń zachodzących w świecie”, zatem bez zdarzeń nie można mówić o czasie. Ów spór wygrywa jednak Newton, a argumentem przemawiającym za jego koncepcją jest teoria fizyczna, potwierdzająca jego poglądy, utrwalona w późniejszym okresie kolejnymi postępami w zakresie mechaniki klasycznej (HELLER, 1995: 96).

Koncepcja liniowego czasu absolutnego wiodła prym w fizyce do czasów Alberta Einsteina, twórcy teorii względności. Uczony ten, odwołując się do prawa rozchodzenia się światła oraz zasad elektrodynamiki, dowiódł, że czas i przestrzeń mają charakter nierozdzielny. W ten sposób tłem wszelkich wydarzeń przestały być — rozpatrywane oddzielnie — jednowymiarowe continuum czasowe i trójwymiarowe continuum przestrzenne, zastąpione przez czterowymiarowe continuum czasoprzestrzenne (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 325–326). Oznacza to jednocześnie, że nastąpiło odejście od liniowego wyobrażenia czasu — odtąd zaczął on być traktowany jako jeden z czterech wymiarów odnoszących się do rzeczywistości fizycznej.

Odrębnym problemem rozpatrywanym na gruncie fizyki od końca XIX wieku, sygnalizowanym już przez Newtona, stało się pytanie, w jakim kierunku biegnie czas. Kwestię tę poruszył między innymi brytyjski fizyk Arthur Stanley Eddington. Głosił on, że najistotniejszą cechą czasu jest jego płynność — czas płynie w określonym kierunku, czyli posiada tzw. strzałkę. Jeśli poruszając się w kierunku wyznaczonym przez strzałkę, będziemy napotykać coraz więcej elementów przypadkowych, oznacza to,

że poruszamy się w stronę przyszłości. Jeśli natomiast ilość przypadkowości będzie się zmniejszać, kierunkiem, w którym następuje ruch, jest przeszłość (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 335). Takie rozwiązanie problemu „strzałki czasu” ma charakter zdroworozsądkowy, zgodny z potocznym myśleniem, nie jest natomiast poparte dowodami z zakresu fizyki. Na gruncie tej nauki wykształciły się później w XX wieku trzy główne grupy koncepcji zwrotu czasu: kazualne — wywodzące się z filozofii Leibniza, odwołujące się do zależności przyczynowo-skutkowych (krytykowane ze względu na to, że pozwalają jedynie ustalić kolejność czasową niejednoczesnych zdarzeń, nie przynoszą natomiast ostatecznych rozstrzygnięć co do kierunku, w którym płynie czas), entropijne — opierające się na drugiej zasadzie termodynamiki, oraz modele kosmologiczne, w których „strzałka czasu” związana jest z kierunkiem rozszerzania się wszechświata. Choć uznaje się, że żadna z koncepcji nie rozwiązuje bezspornie problemu „strzałki czasu”, wszystkie one zakładają, że czas stanowi continuum otwarte — gdyby bowiem jego bieg był zamknięty, a cykle powtarzały się systematycznie, wówczas pojęcie *upływu czasu* straciłoby sens, nie można by też ustalić relacji uprzedniości zdarzeń oraz „znajdowania się pomiędzy” (SZUMILEWICZ, 1964).

Na koniec rozważań o liniowej koncepcji czasu warto zauważyć, że jest to jedna z trzech teorii — obok czasu rozgałęzionego i równoległego — przyjmowana i rozwijana w logice temporalnej. Na gruncie tej nauki, która pierwotnie stanowiła narzędzie filozoficznych rozważań, trudno o jednoznaczne określenie właściwości czasu. Badacze podzieleni są na zwolenników czasu *ciągłego* i *dyskretnego*, *ograniczonego* i *nieograniczonego*; problematyczna jest też wspominana już kwestia określenia jego struktury. Za koncepcją liniową przemawia potoczne przyzwyczajenie do myślenia sekwencyjnego (uznaje się, że dwa różne elementy struktury czasowej są zawsze uporządkowane sekwencyjnie). Ponieważ jednak liniowość nie dopuszcza istnienia różnych wariantów przyszłości, konieczne jest rozszerzenie struktury liniowej i uzupełnienie jej o rozgałęzienia (dokonywane w kierunku przeszłości lub przyszłości). Połączenie natomiast obu typów struktury czasu — liniowej rozgałęzionej lewostronnie i liniowej rozgałęzionej prawostronnie — daje strukturę równoległą, która może być interpretowana z jednej strony jako występowanie niezależnych od siebie osi czasowych, z drugiej — jako spoglądanie na tę samą oś czasową z różnych punktów widzenia. Fakt, że każda z trzech zasygnalizowanych koncepcji znalazła na gruncie logiki temporalnej swe rozwinięcie, świadczy o wciąż żywych dyskusjach nad strukturą czasu (KLIMEK, 1999: 18–22).

Chociaż zarysowane teorie przedstawicieli różnych nauk zdają się przemawiać za prymatem koncepcji czasu liniowego we współczesnych badaniach i deprecjacją koncepcji cyklicznej, nie zawsze rozdział między nimi jest możliwy. Przekonują o tym specjaliści z zakresu psychologii temporal-

ności, według których istnieją dwa równoległe sposoby umysłowej reprezentacji upływu czasu: linearny — którego cechami są mierzalność, nieodwracalność i jednokierunkowy ciąg zmian, oraz cykliczny — odwracalny i powtarzalny. Nie przeczy to w żaden sposób powszechnie uznanym atrybutom czasu, do których zaliczana jest sukcesywność, sekwencyjność oraz jednokierunkowość (NOSAL, BAJCAR, 2004: 45–47, 53).

Koncepcja czasu cyklicznego znajduje do dziś swe uzasadnienie na gruncie nauk społecznych, głównie psychologii, socjologii oraz antropologii, teoria linearna natomiast właściwa jest przede wszystkim naukom ścisłym. Ważnych przesłanek dotyczących tego, jak czas jest konceptualizowany w potocznej świadomości, dostarczają z kolei kognitywne analizy języka, dlatego przed sformułowaniem i przyjęciem założeń dotyczących sposobu i kierunku przebiegu czasu, które stanowić będą bazę dla rozważań na temat fazowości, warto przyrzeć się wynikom badań językoznawców.

1.1.3. Konceptualizacja czasu w języku

Kognitywizm stawia sobie za cel odtworzenie takiego obrazu świata, który istnieje w ludzkich umysłach. Modele czasu, rekonstruowane przez badaczy języka posługujących się tą metodą, prezentują kształtowany przez stulecia naiwny obraz świata, abstrahujący od obiektywnych i uniwersalnych osiągnięć współczesnej nauki.

W potocznej świadomości upływ czasu wyobrażany jest za pomocą poziomej osi, skierowanej od przeszłości, przez teraźniejszość, ku przyszłości. Oś czasu może być także przedstawiona jako linia pionowa, co widoczne jest w języku łacińskim, np. *superior* tłumaczony jest jako *poprzedzający*, dosłownie oznacza zaś *wyższy*; *interior* — *późniejszy*, dosłownie: *niższy*. Także w polszczyźnie wyrażenia *nad ranem* czy *pod wieczór* zdają się potwierdzać konceptualizację wertykalnego układu osi czasu (KRAWUČKA, 2005: 70–71).

Jak twierdzi Vyvyan Evans, podstawowym aspektem kognitywnych modeli czasu jest ich związek z trójwymiarową przestrzenią oraz odbywającym się w niej ruchem. Istnieją przy tym dwa główne sposoby konceptualizowania czasu, które Evans nazywa *ego-based reference* (egocentryczny model pojęciowy czasu) i *time-based reference* (temporalny model pojęciowy czasu)². Pierwszy z nich uwzględnia obecność ego, które doświadcza upływu czasu

² Andrzej Łyda proponuje tłumaczenie tych terminów odpowiednio jako *model egocentryczny* i *model chronocentryczny*. W dalszej części pracy będę opierać się na tym tłumaczeniu (por. ŁYDA, 2005: 75).

i znajduje się na jego osi w punkcie „teraz”. W obrębie tego modelu wyróżniane są dwa podtypy — *model ruchomego czasu* (*moving time model*) oraz *model ruchomego „ja”* (*moving ego model*). Pierwszy z owych podtypów ilustrowany może być przez zdania: *Zbliża się czas Bożego Narodzenia. czy Minął ostateczny termin.* Czas biegnie tu linearnie od przyszłości, poprzez terażniejszość, w której usytuowane jest nieruchome ego (zwrócone w stronę przyszłości), aż do przeszłości. Drugi z wymienionych podtypów opiera się na odwrotnym założeniu: liniowy czas ma charakter statyczny, a ruchome ego (podobnie jak poprzednio zwrócone w przyszłość) przemieszcza się w kierunku od przeszłości do przyszłości, wyznaczając swoją obecnością punkt „teraz”. Ilustracją tego modelu mogą być zdania: *Wkraczamy w nowy rok. lub Ktoś przekroczył ostateczny termin.*

Temporalny model pojęciowy czasu (*time-based reference*) wyklucza natomiast obecność ego — czas płynie niezależnie od doświadczających go istot żywych. Tym, wobec czego orientowany jest jego upływ, są rozciągające się w czasie zdarzenia lub znaczące z jakiegoś powodu punkty na jego osi. Co więcej, w modelu tym nie są brane pod uwagę przeszłość, terażniejszość i przyszłość — istotny jest jedynie wzajemny układ konkretnych zdarzeń lub momentów, a zatem ich uprzedniość i następstwo. Można zauważyć, że zdarzenia, które są tu jednostkami czasu, układają się sekwencyjnie (EVANS, 2007: 29–30, 79–81, 157).

Przedstawione modele odwołują się do idei czasu liniowego. Nie ma jednak zgody wśród kognitywistów na to, że linia stanowi jedyne sposoby chronologicznego porządkowania zdarzeń — Volkmar Lehmann, przebadawszy kognitywne pojęcia czasu, stwierdził, że nie istnieje jeden spójny model, sugeruje także, że sprowadzanie czasu funkcjonującego w języku do modelu liniowego wynika z przypisywania znaczeniom temporalnym logicznej pojęciowości.

Badania kognitywistów pozwalają także wskazać metafory pojęciowe funkcjonujące w języku. Analizując polskie wyrażenia zawierające słowo *czas*, można stwierdzić, że czas jest konceptualizowany z jednej strony jako przedmiot (posiadający parametry przestrzenne, co stwarza możliwość jego segmentacji), z drugiej — jako istota żywa (przemieszczająca się w przestrzeni oraz obdarzona mocą, która czyni czas niezależnym od człowieka). Czas jako przedmiot obrazowany jest za pomocą metafor konceptualnych: CZAS to POJEMNIK (JEGO ZAWARTOŚĆ) oraz CZAS to PRZEDMIOT WARTOŚCIOWY; wyobrażany jako istota żywa sprowadzany jest do metafor: CZAS to SPRZYMIERZENIE oraz CZAS to WRÓG (DRÓZDŹ, 2005: 82–89).

Analiza podobnych wyrażeń w języku angielskim, którą przeprowadził Vyvyan Evans, pozwoliła badaczowi wyróżnić osiem podstawowych właściwości czasu, stanowiących odbicie umysłowych reprezentacji temporalnych. Evans dzieli je na prymarne, czyli takie, które są wspólne wszystkim

ludziom i uwidaczniają się powszechnie w każdym języku, oraz sekundarne, właściwe konkretnej kulturze. Do tych pierwszych zaliczone zostały wyrażenia ilustrujące takie właściwości czasu, jak trwanie i ruch (*Duration Sense* — czas płynie w szybkim lub wolnym tempie) oraz ograniczoność (*Event Sense* — czas podlega wyczerpaniu, skończeniu), a także wyrażenia wskazujące na obserwację biegu czasu z perspektywy statycznego podmiotu (*Moment Sense* — znaczenie to odwołuje się do modelu poruszającego się czasu) oraz na oznaczanie przez czas konkretnych wydarzeń, a nie wyłącznie odcinków lub punktów na osi (*Instance Sense*). Sekundarne właściwości czasu ilustrują natomiast metafory, w których porównywany jest on do wartościowego towaru (*Commodity Sense*, znaczenie właściwe społeczeństwom o rozwiniętej gospodarce), określające czas jako niezależny od zdarzeń, bezkresny podmiot (*Matrix Sense*), uznające czas za swobodną siłę wpływającą na bieg wydarzeń (*Agentive Sense*) oraz za miarę używaną w stosunku do zdarzeń, zachowań itp. (*Measurement-system Sense*) (EVANS, GREEN, 2004: 737–749).

Badania kognitywistów pokazują różnorodność i wielość cech składających się na zawarty w języku obraz czasu. Ze względu na przedmiot moich badań istotniejsze jednak są wyniki tych analiz kognitywnych, które ukazują modele czasu i potwierdzają, że koncepcje linearne są głęboko zakorzenione w potocznej świadomości użytkowników dowolnego języka.

1.1.4. Podsumowanie — model czasu w badaniach nad fazowością

Dokonany przegląd zarysowuje odmienne sposoby konceptualizowania czasu, jakie wykształciły się na gruncie różnych kultur i nauki na przestrzeni wieków. Modele te różnią się od siebie na tyle, że konieczne jest — na potrzeby dalszych rozważań — opowiedzenie się za jednym z nich.

W dalszej części moich badań będę opierać się na założeniach korespondujących z potocznymi wyobrażeniami na temat czasu. Przyjmuję zatem, że upływ czasu można porównać do linii, której zwrot skierowany jest w przyszłość. Zakładam także, że na osi czasu możliwe są do wyodrębnienia odcinki (wraz z punktami granicznymi), których długość wskazuje na trwanie jakiegoś stanu, czynności, zdarzenia (lub ich faz), pozostających względem siebie w porządku sekwencyjnym. Czas traktuję zatem jako miarę, którą można stosować w odniesieniu do różnych typów akcji, w celu wskazania ich przebiegu temporalnego. Pomijam zatem hipotetyczną cykliczność cza-

su, eliminując tym samym problem nakładania się punktów początku i końca stanów, czynności i zdarzeń.

Założenia te odpowiadają wyróżnionemu przez badaczy kognitywnych chronocentrycznemu modelowi czasu — bardziej od perspektywy i miejsca obserwatora zdarzeń interesują mnie bowiem przebiegi czasowe oraz momenty przejścia pomiędzy poszczególnymi fazami akcji. Aby jednak móc w pełni podjąć problematykę językowego wyrażania fazowości, należy uprzednio dokładnie sprecyzować pojęcie *fazy* i *fazowości*, ściśle związane z kwestią segmentacji czasu.

1.2. Segmentacja temporalna

1.2.1. Jednostki temporalne w koncepcji czasu cyklicznego i liniowego

Niezależnie od sposobu, w jaki na przestrzeni wieków konceptualizowano w różnych kulturach czas, istniała niezmienna potrzeba jego mierzenia i wyznaczania jego jednostek. Wyodrębnianie interwałów temporalnych pozwalało na orientację w upływie czasu, a wraz z rozwojem cywilizacji — na racjonalną organizację życia społecznego, gospodarczego, politycznego czy religijnego. Wybór miar, jakimi się posługiwano, a tym samym ewolucja chronometrii, uzależnione były przede wszystkim od typu kultury i stopnia jej rozwoju, a wraz z upływem czasu podlegały pewnym zmianom.

Według Daniela Maltza orientacja w czasie realizowała się w dziejach ludzkości na trzech poziomach. Należą do nich: poziom makro (dotyczący czasu mitycznego, historycznego i czasu życia indywidualnego), poziom kalendarzowy (rok, pory roku, miesiąc, tydzień) oraz poziom mikro (obejmujący jednostki mniejsze niż dzień; za: TARKOWSKA, 1987: 29–30).

W społeczeństwach pierwotnych, zorientowanych na cykliczne pojmowanie czasu i dokonujących jego pomiarów na poziomie makro, jednostki temporalne wyznaczane były na podstawie obserwacji następujących po sobie wydarzeń, związanych z biologicznym funkcjonowaniem człowieka oraz rytmem natury (dobowym i rocznym), dostrzeganym między innymi dzięki pierwszym obserwacjom astronomicznym. Podstawową kategorią strukturalizacji miar czasu było zatem w dawnych wiekach zdarzenie — przede wszystkim przyrodnicze (klimatyczne, astronomiczne), ale też gospodarcze czy społeczno-kulturowe (TARKOWSKA, 1987: 30). Ślady takiego sposobu

orientowania się w czasie widoczne są również w przekazach starożytnych i średniowiecznych filozofów.

Już Heraklit z Efezu zwracał uwagę, że czas posiada miarę (jednostkę) i podlega podziałowi na okresy, posiadające granice. Tym, co wyznacza i kieruje owymi okresami, jest Słońce. Jako pierwsze jednostki czasu uznano zatem następujące po sobie dzień i noc oraz cyklicznie zmieniające się pory roku. Platon natomiast postrzegał omawianą kwestię szerzej — uznając, że miary czasu wyznacza cykl obrotów gwiazd, dopuszczał też istnienie wielu odrębnych czasów, z których ziemski podlega podziałowi na dni, miesiące, lata, pory roku oraz okresy zrównań i przesileni dnia z nocą (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 7–8, 14).

Arystoteles zwrócił dodatkowo uwagę na to, że czas, rozumiany jako continuum, podlega nieskończonym podziałom, tym samym nie może być złożony z części niepodzielnych. O nieskończonej podzielności czasu jako jednej z jego czterech podstawowych właściwości (obok ograniczoności, rozdzielności i rozciągłości) był przekonany także św. Augustyn, który za podstawową jednostkę czasu uznawał okresy. Owe przedziały temporalne mogą być dłuższe lub krótsze, a o różnicach między nimi można orzekać poprzez porównywanie ich ze sobą — mają one bowiem zdolność wchodzenia ze sobą w relacje. Samo mierzenie czasu i zestawianie ze sobą okresów odbywa się w ludzkim umyśle, w którym przemijające rzeczy i zjawiska pozostawiają pewne wrażenie, stanowiące właściwy przedmiot wszelkich pomiarów temporalnych. Poza podziałem czasu na okresy św. Augustyn zwracał uwagę również na większe jednostki, jakimi są dziedziny: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Mimo że filozof ten próbował zerwać z cyklicznością czasu, uznając, że miara czasu jest nieokreślona (co stanowiło fundament dla konwencjonalnych jednostek temporalnych, takich jak tydzień czy epoka), układem odniesienia dla wszelkich pomiarów czasowych były dla niego w dalszym ciągu ruchy ciał niebieskich (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 52–56, MITROWSKI, 1993: 123–125).

Zmiana sposobów mierzenia czasu była zasadniczą przyczyną przejścia od cyklicznego do liniowego sposobu jego konceptualizowania, właściwego kulturze euroamerykańskiej i rozumianego jako następowanie po sobie równych odcinków, biegnących od przeszłości, przez teraźniejszość, w kierunku przyszłości (por. TARKOWSKA, 1987: 19). Jednostki miary wynikające z obserwacji ciał niebieskich stanowiły w dalszym ciągu zasadniczą formę orientowania się w czasie i do dziś leżą u podstaw kalendarza (wraz z jego odmianami wynikającymi z przeznaczenia, przede wszystkim — kalendarzem gospodarczym). Organizacja średniowiecznego życia miejskiego wymogła jednak konieczność posługiwania się bardziej precyzyjnymi miarami, które dawałyby możliwość dokładnego ustalania czasu pracy, stąd stopniowa popularyzacja zegarów mechanicznych, począwszy od ich narodzin pod

koniec XIII wieku. Wraz z nią ustanowione zostały kolejne jednostki czasu — godziny (oraz minuty i sekundy), stanowiące jednocześnie nowe jednostki czasu pracy, a w dalszej kolejności organizujące także życie polityczne i społeczne (por. LE GOFF, 1988b: 367—369).

Niezależnie od ustanowienia i przyjęcia oficjalnych, znajdujących swe potwierdzenie w wyliczeniach fizyków, jednostek pomiaru czasu, filozofowie w dalszym ciągu podejmowali w swych rozważaniach problematykę temporalną, opierając się przede wszystkim na koncepcji czasu liniowego. Duże zainteresowanie budziła nadal kwestia jego podziału na części, aż do najmniejszych jednostek możliwych do wyodrębnienia w continuum temporalnym.

Abstrahując od pomiarów dokonywanych za pomocą urządzeń mechanicznych, za najmniejszą jednostkę czasu filozofowie zgodnie określali moment lub chwilę. Przykładowo, już w średniowieczu Tomasz z Akwinu, odchodzący od koncepcji czasu cyklicznego, porównywał moment do punktu znajdującego się na linii. Zaznaczał przy tym, że ów punkt nie może należeć równocześnie do wszystkich wyodrębnionych części czasu, a jedynie do jednej z nich. Podobnie Thomas Hobbes za najmniejszy dający się wydzielić na linii czasu odcinek uważał chwilę. John Locke natomiast twierdził, że najdrobniejszą częścią trwania jest moment, którego długość odpowiada czasowi trwania jednej idei pojawiającej się w ludzkim umyśle. Okres ten jest na tyle krótki, że nie pozwala na dostrzeżenie następstwa, co miałoby potwierdzać, że niemożliwe jest wskazanie mniejszej jednostki na osi czasu (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 62, 76, 120—121).

Wśród wielu teorii filozoficznych warto zwrócić uwagę na poglądy Francisca Bacona oraz Thomasa Hobbesa. Bacon twierdził, że każde wydarzenie posiada charakterystykę czasową, niezależnie od tego, jak długie jest jego trwanie. Przy próbie dokonywania pomiarów czasu owego trwania istotne jest jednak dopasowanie odpowiednich jednostek temporalnych, w zależności od natury zdarzenia (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 67—68). Hobbes z kolei zauważył, że we wszystkich odcinkach, na które dzieli się czas, można wskazać dodatkowo trzy części: początkową, środkową i końcową. Wyznaczając jakiś konkretny odcinek czasu, wskazuje się jednocześnie jego obydwie granice (POLUS-ROGAŁSKA, 1999: 76—77).

Łącząc wnioski Bacona i Hobbesa, można zatem uznać, że dowolna akcja, której czas trwania możliwy jest do wyodrębnienia w continuum temporalnym jako odcinek, także podlega podziałowi na wskazane trzy części. Uwaga ta stanowi istotny przyczynek do dalszych rozważań na temat faz akcji oraz fazowości.

1.2.2. Jednostki temporalne w języku

Wziąwszy pod uwagę zasygnalizowane tu teorie o temporalnym charakterze zdarzeń oraz o możliwości podziałów w obrębie continuum temporalnego (a w konsekwencji dzielenia na mniejsze części także rozciągających się w nim akcji), warto przyrzeć się również sposobom, jakimi w języku wyrażane są interwały czasowe. Opisowi będą tu podlegać występujące w polszczyźnie połączenia wyrazowe, które zawierają leksemy oznaczające jednostki czasu, funkcjonujące w świadomości użytkowników języka³.

O samej możliwości wyznaczania jednostek w continuum temporalnym świadczą połączenia: *miara czasu, rachuba czasu, pomiar czasu, wymiar czasu, podział czasu, odliczać czas czy odmierzać czas*. Niosą one informację o właściwym naszej kulturze ilościowym ujmowaniu czasu, który podlega operacjom matematycznym, ściślej: dodawaniu, odejmowaniu i dzieleniu. Dodatkowym potwierdzeniem tego sposobu konceptualizacji jest możliwość dokonywania zmiany długości jakiegoś interwału temporalnego, o czym świadczą połączenia, w których czas jest obiektem czynności wyrażanych przez czasowniki: *ograniczyć, skrócić, przedłużyć/wydłużyć, podzielić* itp.

Zgodnie zatem z przekonaniem, że czas ma charakter podzielny, użytkownicy języka nazywają różnie wyodrębniane fragmenty temporalnego continuum, do których należą między innymi: *odcinek, przedział, okres* oraz *odstęp*. Także i w tym wypadku nazewnictwo to odwołuje się do geometrycznego wyobrażenia czasu w postaci linii, na której wyznaczane są pewne jego części. Ich długość można także wyrazić, posługując się przyjętymi w fizyce jednostkami, jednak w wypowiedziach potocznych tak dokładny wymiar często nie ma dużego znaczenia — istotniejsze jest orientacyjne sygnalizowanie długości trwania jakiejś akcji (poprzez dookreślanie wymienionych jednostek przymiotnikami *długi, duży, spory, wielki, znaczny* lub *krótki, mały, niedługi, niewielki*) albo zaznaczanie, że wyodrębniony na osi czas trwania czegoś ma charakter dwustronnie ograniczony. Cechę tę zakłada bowiem sens wszystkich wymienionych rzeczowników — wspólnym elementem znaczenia rzeczowników *odcinek, przedział, odstęp* oraz *okres* jest pojęcie jakiejś odległości pomiędzy dwoma punktami granicznymi. Nierzadko zamiast posługiwać się jakimikolwiek jednostkami, tworzy się połączenia typu *długi, krótki* lub *niedługi czas*, które również orientacyjnie informują o jakimś przedziale temporalnym.

Interesujące jest również posługiwanie się określeniami, które nie sygnalizują liniowego sposobu konceptualizowania czasu — por. np.: *kawał, ocean*,

³ Wszystkie omawiane połączenia zostały wyekscerpowane w oparciu o Narodowy Korpus Języka Polskiego.

ogrom, szmat czasu oraz *mnóstwo* i *odrobina* czasu. Wymienione leksemy odnoszą się prymarnie do obiektów fizycznych, zajmujących jakąś powierzchnię. Jednowymiarowy, liniowy czas zyskuje wtedy w języku swoistą dwuwymiarowość. Określenia *mnóstwo* i *odrobina* nie mają charakteru wyobrażeń geometrycznych i ujmują czas jako nieokreśloną wielkość, bezkształtną masę, w obrębie której da się wskazać jakieś jej części. O owej możliwości wyodrębniania w continuum temporalnym fragmentów czasu o nieokreślonej długości świadczą także wyrażenia *część czasu* czy *większość czasu*, które również nie niosą dokładnych informacji o okresie trwania czegoś.

Innych wniosków dostarcza obserwacja połączeń, których członami są rzeczowniki generyczne *akcja*, *czynność*, *zdarzenie*, *proces* i *stan*, charakteryzowane pod względem temporalnym. Wszystkie wymienione leksemy stanowią hiperonimy dla nazw konkretnych działań lub sytuacji, wypełniających jakiś odcinek na osi czasu. Łączą się one z rzeczownikami, wskazującymi którąś część ich przebiegu lub rozwoju. Informacja o tym może być przekazywana bardziej precyzyjnie — rzeczownikami *początek*, *środek* i *koniec*, lub ogólnie — przy użyciu wyrazów *odcinek* oraz (definiowanych jako synonimiczne) *faza* i *etap*. Trzy ostatnie określenia zakładają, że charakteryzowana za ich pomocą akcja stanowi jedynie wycinek większej całości. Co więcej, wycinek ten może także podlegać wewnętrznym podziałom (co potwierdza tezę o nieskończonej podzielności czasu), czego dowodem są połączenia *początek fazy* lub *finał*, *koniec fazy*, a także konstrukcje z czasownikami, informujące o rozpoczynaniu lub kończeniu akcji. Owa podzielność wynika z rozciągłości czasowej odcinka, etapu oraz fazy, stanowiącej zasadniczy element ich znaczenia.

Wskazane jednostki związane są z liniowym wyobrażeniem czasu. Mając jednak na względzie fakt, że koncepcja czasu cyklicznego do dziś stanowi sekundarny — ze współczesnej perspektywy — sposób jego wyobrażania, warto także przyrzeć się wyrażeniom zawierającym rzeczownik *cykl*. Jego znaczenie, definiowane jako 'szereg czynności, procesów lub zjawisk tworzących zamkniętą całość rozwojową, przypadającą na pewien odcinek czasu i powtarzającą się okresowo' (USJP), narzuca łączącym się z nim rzeczownikom sposób, w jaki przebiega wyrażana przez nie akcja (konceptualizowana jako zamknięta i powtarzalna). W owym zamkniętym biegu także można wskazać przedziały czasowe znamienne dla liniowej koncepcji czasu, o czym świadczą zarówno kolokacje *etap cyklu*, *faza cyklu*, *odcinek cyklu*, jak również połączenia z rzeczownikami wskazującymi konkretną jego część — *początek*, *połowa*, *środek*, *koniec cyklu*. Wyodrębnianie części cyklu przy użyciu tych samych leksemów, co w wypadku czasu wyobrażanego linearnie, pozwala sądzić, że kolistą lub spiralną linię cyklu można rozwinąć i wyznaczać na niej odcinki o różnej długości. Różnica pomiędzy wyobrażeniem linii a cyklu czasu na poziomie leksykalnym polega zatem jedynie na tym,

że w wypadku cyklu punkt początkowy jest tożsamy z punktem końcowym (co wyklucza koncepcja liniowa).

W dalszej kolejności interesującą mnie jednostką temporalną, wyodrębnianą na płaszczyźnie wypowiedzi, będzie *faza*. To właśnie ten termin wykorzystywany jest w nomenklaturze językoznawczej na określenie wycinka przebiegu dowolnej akcji. Ze względu jednak na fakt, że pojęcie fazy oraz związanej z nią fazowości są różnie rozumiane, czego dowodzi niekonsekwentne posługiwanie się tymi terminami w literaturze przedmiotu, konieczne będzie doprecyzowanie obydwu pojęć. Od ustalenia ich dokładnego znaczenia zależeć bowiem będą dalsze badania nad leksemami fazowymi oraz — szerzej — fazowością wyrażoną językowo.

1.2.3. Faza i fazowość — ustalenia terminologiczne

Terminy *faza* i *fazowość* używane są najczęściej przez językoznawców w kontekście badań nad czasownikami, w szczególności nad kategorią semantyczno-słotwórczą *Aktionsart* bądź w klasyfikacjach słotwórczych. Badacze stronią jednak od bezpośredniego definiowania obu terminów, przez co ich znaczenie nierzadko należy wydobyć z kontekstu, w jakim są używane.

Eksplicitne definicje fazowości odnaleźć można w nielicznych pracach slawistycznych, przede wszystkim zaś w publikacjach rosyjskich.

Wiktor S. Chrakowski uznaje, że do fazowych zaliczają się znaczenia tych wszystkich leksemów, które można zdefiniować z użyciem podstawowych czasowników *zaczynać*, *przestawać* oraz *trwać*. Badacz definiuje przy tym czasownik *przestawać* jako „zaczynać nie” oraz *trwać* jako „nie przestawać”, czyli „nie zaczynać nie”. Biorąc pod uwagę obie przywołane eksplikacje, Chrakowski stwierdza, że znaczenie czasownika *zaczynać* jest podstawowym komponentem znaczeń fazowych. Wszystkie leksemy fazowe tworzą zatem system, w którym pierwotnym i najprostszym jest właśnie czasownik *zaczynać* (CHRAKOWSKI, 1987: 153).

Nierzadko jednak u podstaw podejmowanych prób definiowania lub charakteryzowania fazowości leży założenie, że znaczenie bazowego terminu *faza* nie budzi wątpliwości, dlatego może on zostać wykorzystany do wyjaśnienia, czym są leksemy fazowe i fazowość w ogóle.

Przykładowo, Dietmar Elyashevich Rosenthal za leksemy fazowe uznał takie czasowniki, które wyrażają jedną z faz akcji — początek, środek lub koniec (ROSENTHAL — Internet). Jadwiga Stawnicka, analizując konfrontatywnie rosyjskie i polskie dewerbalne modyfikacje fazowe, zdefiniowała je

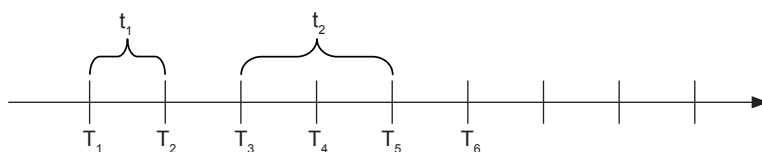
jako te, które odnoszą się do fazy inicjalnej oraz finalnej (STAWNICKA, 2009: 47). Podobnie Henryk Wróbel — choć już bez odwołania do terminu *faza* — za formacje fazowe uznał te, w których „rola formantów sprowadza się do wyróżnienia momentów początkowych lub końcowych akcji podstawowej” (WRÓBEL, 1998: 547).

Zdecydowana większość lingwistów badających leksemy fazowe nie precyzuje jednak, w jaki sposób należy rozumieć fazowość. Przede wszystkim dookreślenia wymaga zatem pojęcie fazy, w odniesieniu do którego można dopiero formułować definicję predykatów fazowych i fazowości.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, w swoich badaniach będę opierać się na koncepcji czasu liniowego, przedstawianej w postaci osi, na której można wskazać zarówno momenty (punkty): T_1, T_2, \dots, T_n , jak i wyznaczane przez nie interwały temporalne t . Przedziały te mogą być różnej długości, a w wypadku odnoszenia się do kilku z nich równocześnie, także będą podlegać numerowaniu, np. $t_1 = \langle T_1, T_2 \rangle$, $t_2 = \langle T_3, T_5 \rangle$. Owe założenia ilustruje schemat 1:

Schemat 1

Wizualizacja faz akcji na osi czasu



Mówiąc o fazie akcji, mam zatem na myśli dwustronnie ograniczony przedział czasowy t (t_1, t_2, \dots, t_n), stanowiący jeden z co najmniej dwóch interwałów temporalnych, których łączna długość składa się na czas trwania danej akcji. Tak rozumiana faza stoi w opozycji do pojęcia punktu (momentu) T , stanowiącego najmniejszą dającą się wydzielić jednostkę czasu, oraz do continuum temporalnego biegnącego od minus nieskończoności do plus nieskończoności, odznaczającego się ciągłością i pozbawionego wewnętrznych podziałów.

Typowy podział akcji przewiduje jej obustronne ograniczenie oraz wyodrębnienie w jej przebiegu trzech faz wewnętrznych: inicjalnej, intraterminalnej oraz finalnej (nazywanej również finitywną). Temporalna charakterystyka akcji może obejmować także dodatkowo dwie fazy zewnętrzne — preinicjalną, poprzedzającą rozpoczęcie akcji, oraz postterminalną, następującą po jej zakończeniu (por. STAWNICKA, 2005: 440). W moich badaniach będę jednak koncentrować się głównie na predykatach, których znaczenie odnosi się do wewnętrznych faz akcji, dlatego zewnętrzne fazy akcji pozostawiam poza centralnym obszarem mojego zainteresowania.

Problematyczna pozostaje kwestia wyznaczenia granic faz. Przyjmując dwustronne ograniczenie fazy, należałoby oczekiwać, że końce owego prze-

działu temporalnego da się bezpośrednio wskazać na osi czasu. Nie zawsze jednak jest możliwe wyznaczenie konkretnego momentu, od którego zaczyna się lub na którym kończy się jakiś wewnętrzny etap akcji (ilustracja w formie schematu 1 stanowi zatem pewną idealizację). Granice faz mogą przyjmować dwojaki charakter: punktowy (najczęściej w wypadku lewostronnego ograniczenia fazy inicjalnej oraz prawostronnego fazy finalnej) lub rozmyty (jak w wypadku granic fazy intraterminalnej). Płynne przejście między fazami akcji powoduje, że owe interwały temporalne nakładają się na siebie, przez co zawierają punkty wspólne⁴.

Opierając się na takim rozumieniu fazy, za predykaty fazowe trzeba uznać te, których znaczenie odnosi się do jakiegoś wycinka całej akcji, dającego się umownie przedstawić na osi czasu w postaci interwału temporalnego o punktowych lub rozmytych granicach (innymi słowy, predykaty fazowe to takie, które wyrażają jedną z co najmniej dwóch faz akcji). Fazowość obejmuje zatem swym zasięgiem wszystkie predykaty fazowe — leksemy (nie tylko czasowniki) oraz stałe połączenia wyrazowe o znaczeniu fazowym.

W dalszej części pracy będę posługiwać się terminami *faza*, *fazowy* oraz *fazowość* zgodnie z przedstawionym sposobem ich rozumienia, wyróżniając przy tym wskazane już fazy: inicjalną, intraterminalną i finalną.

⁴ O przejściach pomiędzy fazami akcji pisała szczegółowo Jadwiga Stawnicka. Badaczka, uwzględniając zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne fazy akcji, postawiła sobie za cel wyjaśnienie na materiale języka rosyjskiego statusu opozycji aspektowej dokonaności i niedokonaności w kategoriach znaczeń fazowych. Przeprowadzenie owych analiz wymagało między innymi rozpatrzenia kwestii charakteru zmian zachodzących pomiędzy fazami akcji (por. STAWNICKA, 2005).

Kategoria aspektu w badaniach nad czasownikami fazowymi

2.1. Aspekt gramatyczny czasownika a fazowość

Kategoria fazowości ma charakter semantyczny¹ — wspólną cechą leksemów oraz konstrukcji fazowych, pozwalającą na wyodrębnienie ich z uniwersum znaków językowych, jest wskazywanie jakiegoś odcinka przebiegu oznaczanej przez nie akcji. Zasygnalizowana w poprzednim rozdziale rozciągłość temporalna zdarzeń i stanów, nieoddzielnie związana z fazowością, każe łączyć ją z kategorią aspektu, także gramatycznego. Wartości owej kategorii — dokonaność i niedokonaność — rozpatrywane na poziomie semantycznym², związane są bowiem z trwaniem oraz zakończeniem jakiejś akcji.

Semantycznego charakteru kategorii aspektu dowodziło wielu badaczy. Stanisław Karolak w badaniach nad aspektem przyjął kryterium semantyczne — klasyfikacja czasowników dokonywana ze względu na aspekt powinna być przeprowadzana w oparciu o pojęcia podporządkowane tym czasownikom. Badacz, odwołując się do pojęcia czasu wewnętrznego, uznał kategorię aspektu za dwuczłonową, złożoną z aspektu ciągłego (rozciągłości w czasie), nazywanego również niedokonanym prostym, oraz aspektu nieciągłego (momentalnego) — dokonanego prostego (KAROLAK, 2001: 500—509)³.

Uznanie semantycznego charakteru kategorii aspektu skutkuje pewnym uproszczeniem — formom dokonanym przypisuje się przede wszystkim znaczenie zakończoneści, rezultatywności oraz wystąpienia nowego stanu, formy niedokonane natomiast oznaczają trwającą sytuację, niecałościowość, niezakończoność (por. STAWNICKA, 2005: 439). Warto zauważyć, że rozciągłość czasowa akcji oraz wypełnianie akcją jakiegoś interwału temporalnego stanowi podstawowy warunek podziału akcji na fazy, dlatego też w dalszej kolejności konieczne będzie wskazanie zależności pomiędzy wartościami kategorii aspektu gramatycznego a fazowością.

¹ Badacze, według których wszystkie czasowniki fazowe są prefigowane, opowiadają się za semantyczno-słotwórczym charakterem fazowości.

² Ponieważ interesujące jest dla mnie przede wszystkim znaczenie badanych w dalszej części czasowników, nie zabieram tu głosu w dyskusji na temat, jaki charakter ma kategoria aspektu gramatycznego — derywacyjny czy fleksyjny.

³ Wnioski te stanowiły dla Stanisława Karolaka podstawę do wykazania tożsamości aspektu gramatycznego i leksykalnego.

Problem relacji pomiędzy dokonanymi i niedokonanymi formami czasownika oraz fazami akcji omówiła szeroko Stawnicka, badając czasowniki dokonane w znaczeniu konkretno-faktycznym i niedokonane w znaczeniu aktualnie ciągłym, z ograniczeniem do akcji z obiektem jednostkowym (STAWNICKA, 2005, 2007). Odniesienie do faz akcji posłużyło badaczce do wyjaśnienia statusu opozycji aspektowych. Badaczka wyróżniła przy tym pięć faz akcji — dwie zewnętrzne (preinicjalną, poprzedzającą rozpoczęcie akcji, i postterminalną, następującą po zakończeniu akcji) oraz trzy wewnętrzne (inicjalną, intraterminalną i finalną). Wskazała także osiem parametrów, których uwzględnienie pozwala dokonać podziału znaczeń aspektowych. Należą do nich: perspektywa oglądu akcji, relacja pomiędzy sytuacją przed i po zajściu zmiany, zmiana absolutna/względna, obecność oraz stopień rozciągłości faz wewnętrznych, globalne ujęcie wszystkich faz, charakter przebiegu akcji oraz typ sytuacji. Opierając się na owych kryteriach, wyodrębniła trzy główne typy znaczeń aspektowych, podlegające dalszym podziałom: typ obejmujący akcje odznaczające się zróżnicowaniem faz przed i po zmianie (np. *napisać, zbudować, siąść, doczytać, upaść*), typ odznaczający się brakiem takiego zróżnicowania (np. *popracować, przesiedzieć, stuknąć*) oraz typ obejmujący akcje o heterogenicznym przebiegu (np. *malować, rąbać, zawia-damiać*). Pierwsze dwa typy wyrażają czasowniki w aspekcie dokonanym, trzeci typ — czasowniki niedokonane.

Założenie, że w przebiegu każdej akcji można wskazać pięć faz, powoduje, że każdy czasownik niedokonany, np. *czytać*, oznacza intraterminalną fazę akcji (bez wskazania jej początku i końca). Akcja taka rozwija się progresywnie i zmierza ku końcowi, którym jest *przeczytanie* czegoś. Wskazywanie poszczególnych faz akcji wiąże się więc z jej całościowym oglądem (faza inicjalna jest tu implikowana, zaś finalna — presuponowana, na mocy wiedzy o świecie i opozycji niedokonaność/dokonaność).

Jadwiga Stawnicka, choć odwoływała się do fazowości, nie analizowała de facto czasowników fazowych — interesowały ją głównie zależności pomiędzy fazami akcji. W kontekście badań przedstawionych w dalszej części niniejszej monografii istotna wydaje się zatem przede wszystkim teza, że czasowniki niedokonane wyrażają intraterminalną fazę akcji. Poza bezprefiksальnymi czasownikami niedokonanymi, które — jak np. *czytać, chorować* czy *gotować* — wskazują akcję rozpatrywaną całościowo, istnieją jednak w polszczyźnie także wtórne czasowniki imperfektywne, zawierające prefiksy. Stawnicka uznała, że czasowniki te, ze względu na semantyczną niedokonaność, również wyrażają intraterminalną fazę, jednak nie całej akcji, a jedynie jej fazy — inicjalnej (np. *zagotowywać się, zaprzyjaźniać się*) lub finalnej (np. *dopalać, dopijać*).

Także Roman Laskowski odwoływał się do pojęcia faz w rozważaniach nad kategorią aspektu gramatycznego (LASKOWSKI, 1998a: 159–161). Badacz

uznał, że fazowość jest wykluczona w przypadku czasowników dokonanych, mimo że implikują one zmianę i przejście od jednej sytuacji do innej, a zatem zakładają dwie niejednorodne fazy (odwołując się do ustaleń Stawnickiej, należałoby stwierdzić, że chodzi o zewnętrzne fazy akcji). Jako ciąg faz mogą być interpretowane jedynie czasowniki niedokonane — oznaczają bowiem akcję, którą można podzielić na jednorodne odcinki.

Stanowisko Laskowskiego współgra z rozumieniem fazy jako wycinka całej akcji, dającego się przedstawić na osi czasu w postaci interwału temporalnego o punktowych lub rozmytych granicach.

Podobnie jak Roman Laskowski, Antoni Mazurkiewicz wyjaśniał charakter zdarzeń rozumianych jako koniec jednego stanu i/lub początek drugiego. Zdarzenia są oznaczane na osi czasu w postaci punktów, natomiast stany — otwartych odcinków. Odwołując się do ustaleń dotyczących aspektu gramatycznego, stany należałoby łączyć z formami niedokonanymi, zaś zdarzenia — z dokonanymi (por. MAZURKIEWICZ, 1986: 8–10).

Stanowo-zdarzeniowa interpretacja relacji orzekanych w akcie predykcji stanowiła podstawę do badań nad aspektem gramatycznym dla Jolanty Mindak (1986). Analizy materiałowe doprowadziły ją do wniosku, że predykat o postaci czasownika dokonanego jest wykładnikiem dwustopniowej struktury predykatywnej. Wbudowanym predykatem drugiego rzędu jest tu 'zmiana', a jego argument (predykat pierwszego rzędu) denotuje właściwość (stan) oznaczaną przez dany czasownik (predykat pierwszego rzędu otwiera przy tym miejsce dla argumentu przedmiotowego). Predykat w postaci czasownika niedokonanego to wykładnik dwóch struktur predykatywnych. Dla pierwszej predykatem drugiego rzędu jest 'stałość' ('brak zmiany'), predykat pierwszego rzędu pozostaje natomiast taki sam, jak w wypadku wyrażen z czasownikami dokonanymi. Druga struktura ma charakter wielopoziomowy, gdzie najwyżej usytuowanym w hierarchii predykatem jest 'brak zmiany', jego argumentem zaś 'powtarzalność', a dopiero w dalszej kolejności właściwość przypisana konkretnemu obiektowi⁴. Jolanta Mindak opowiada się zatem za aspektem gramatycznym mającym naturę czasową, opisywanym w terminach stanów i zdarzeń. Kategoria aspektu zostaje tu uznana za semantyczną kategorię temporalną (podkategorię temporalności).

Przedstawione koncepcje oparte są na założeniu o liniowym, progresywnym przebiegu zdarzeń w czasie. Stanowisko to nie jest jednak powszechnie uznawane, a jego krytykę przedstawił między innymi Andrzej Bogusławski

⁴ Schematy budowane przez Jolantę Mindak wyraźnie nawiązują do tych, których autorami są Francesco Antinucci oraz Lucyna Gebert (w swoich badaniach opierali się oni na wcześniejszych ustaleniach Domenica Parisiego i Francesca Antinucciego). Badacze opisali semantykę aspektu czasownikowego w języku polskim, nadając komponentom semantycznym czasowników logiczną formę predykatu. W ten sposób opisane zostały kolejno czasowniki stanowe, procesywne, kauzatywne i wewnętrznie iteratywne (por. ANTINUCCI, GEBERT, 1977).

(BOGUSŁAWSKI, 2003: 62—67). Badacz uznał, że zdarzenia mają naturę możliwą do wyobrażenia w postaci kuli. Pojęcia początku, środka i końca akcji nie mogą zatem posłużyć do interpretacji zdarzeń — nie można bowiem wskazać początku czy końca kuli. Na zdarzenia mogą składać się podzdarzenia następujące po sobie w pewnej sekwencji, jednak o jakości całego zdarzenia decyduje nadwyżka treści wykraczająca poza tę sekwencję. Opierając się na tym założeniu, Bogusławski uznał, że pojęcia fazowe nie są właściwe do wyjaśniania czasowników dokonanych. Czasowniki *zacząć*, *przestać* oraz *skończyć*, wraz z uzupełnieniami bezokolicznikowymi, nazywają całe zdarzenia, a nie ich odcinki.

Koncepcja Bogusławskiego, choć stoi w sprzeczności z przyjętym tu założeniem o możliwości wyodrębnienia w rozwoju akcji kolejnych faz (opiera się bowiem na odmiennym, nieliniowym sposobie konceptualizowania przebiegu zdarzeń), zgadza się ze stanowiskiem innych badaczy o bezzasadności łączenia form dokonanych z fazowością. Czasowniki dokonane oznaczają całe, skończone zdarzenia, przybierające postać punktu na osi czasu, nie zaś ich odcinki.

Powiązanie ze sobą dwóch kategorii — aspektu gramatycznego oraz fazowości — prowadzi zatem do wniosku, że językowych sygnałów fazowości należy szukać wyłącznie wśród form niedokonanych. Niedokonaności nie można jednak utożsamiać z fazowością⁵. Konieczne jest zatem wskazanie w grupie czasowników niedokonanych takich, które są potencjalnie fazowe. Selekcji tej trzeba dokonać na podstawie pewnych kryteriów semantycznych, stanowiących podstawę podziału czasowników na klasy. Dodatkowo należałoby uściślić, że mówiąc w dalszej części o fazach akcji, będę mieć na myśli wyłącznie fazy wewnętrzne — istotne są dla mnie bowiem leksemy oraz konstrukcje, których znaczenie wskazuje na jeden z etapów rozwoju akcji.

⁵ Należy przy tym mieć na uwadze, że czasowniki niedokonane nie wyrażają wyłącznie aktualnego trwania akcji. Są bowiem używane również dla opisu akcji iteratywnych, habitualnych czy nawet dla wyrażenia zamkniętego faktu. Przyjmuję zatem, że znaczenia niedokonane inne niż kursywne nie wyrażają fazy akcji. Ten sam czasownik niedokonany, w zależności od kontekstu, może zatem zostać uznany za fazowy lub nie (por. np. *Jan dopija herbatę*. — czasownik fazowy; *Jan zawsze przed wyjściem dopija herbatę*. — czasownik nefazowy, wyrażający akcję powtarzalną).

2.1.1. Klasyfikacje czasowników a aspekt gramatyczny

Ze względu na charakter zdarzeń, do których odnoszą się czasowniki, uniwersum werbalne podlega podziałowi na grupy znaczeniowe. W owych semantycznych klasyfikacjach łączone są w klasy czasowniki oznaczające akcje podobnego typu, odznaczające się identycznym przebiegiem w czasie, a nierzadko również tą samą charakterystyką uczestników oraz zachodzącymi między nimi relacjami. Uznając semantyczny charakter kategorii aspektu, istotne jest dostrzeżenie w poszczególnych klasyfikacjach zależności pomiędzy pojęciami przyporządkowanymi czasownikom a klasami aspektualnymi. Ma to znaczenie ze względu na dokonane w poprzednim rozdziale ustalenia dotyczące fazowości i aspektu (werbalnych sygnałów fazowości należy szukać wyłącznie wśród form niedokonanych). Uwzględnienie owych wniosków pozwoli sprecyzować, jaki typ sytuacji oznaczany jest przez czasowniki fazowe.

Za klasyczną klasyfikację uznawany jest podział czasowników (ściślej: fraz werbalnych), którego dokonał Zeno Vendler w 1956 roku. Kryteriami, na których opiera się owa klasyfikacja, są kombinatoryczne właściwości czasowników angielskich, tj. możliwość ich użycia w formie *continuous* oraz łączliwość z określeniami temporalnymi, które dokładnie precyzują czas trwania akcji, typu *in two hours*. Na tej podstawie badacz wyróżnił cztery grupy czasowników: *state verbs* (czasowniki oznaczające sytuacje statyczne), *activity verbs* (sytuacje dynamiczne), *achievement verbs* (sytuacje dynamiczne momentalne) oraz *accomplishment verbs* (sytuacje dynamiczne zmierzające do naturalnego kresu). Podstawowy podział przebiega między czasownikami oznaczającymi akcje statyczne oraz dynamiczne. Do czasowników statycznych należą tzw. czasowniki stanu (*state verbs*, np. *know, believe, love*), natomiast czasowniki dynamiczne podlegają dalszemu podziałowi ze względu na kryterium rozciągłości w czasie (lub jej braku). Czasowniki oznaczające akcje nieograniczenie ciągłe, niezmiernające do naturalnego kresu (np. *walk, snow, drink*), nazwane zostały przez Vendlera *activity verbs*, natomiast czasowniki, na które nałożone zostało ograniczenie temporalne (a zatem oznaczające akcje zmierzające do naturalnego kresu), dzielą się na sytuacje dynamiczne momentalne — *achievement verbs* (np. *explode, collapse, find*), oraz pozostałe sytuacje dynamiczne — *accomplishment verbs* (np. *write (a novel), paint (a picture)*) (VENDLER, 1956: 144–148).

Możliwość tworzenia angielskich czasowych form ciągłych oraz łączliwość z określnikami temporalnymi wspomnianego typu prezentuje tabela 1:

Tabela 1

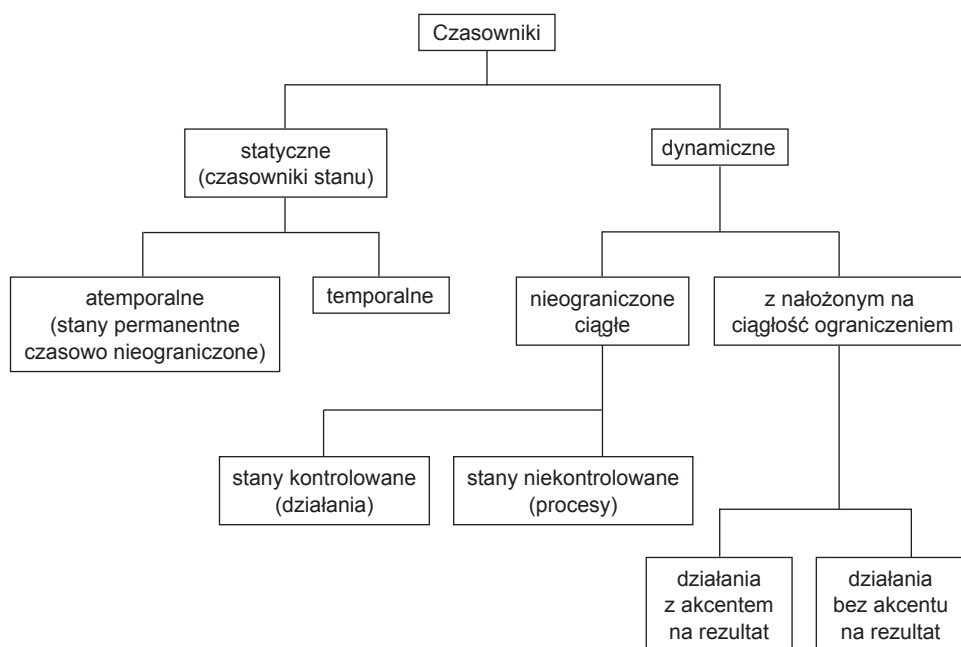
Łączliwość czasowników z określnikami temporalnymi

Kombinatoryczne właściwości czasowników	State verbs	Activity verbs	Achievement verbs	Accomplishment verbs
Forma continuous	-	+	-	+
Łączliwość z określeniem <i>in two hours</i>	-	-	+	+

Klasyfikacja Vendlera została zmodyfikowana i poszerzona przez Jelenę W. Paduczewą⁶, która dostosowała podział Vendlera do materiału słowiańskich czasowników niederywowanych (tzw. prymarnych). Badaczka dodała do kategorii klasyfikacyjnych poprzednika – statyczności, dynamiczności, rozciągłości w czasie oraz jej braku – cztery kolejne cechy: kontrolowalność czynności przez wykonawcę, niekontrolowalność czynności przez wykonawcę, temporalność (rozumianą jako możliwość czasowego ujęcia sytuacji) i atemporalność (brak takiej możliwości). W konsekwencji uniwersum werbalne zostało podzielone przy pomocy ośmiu pojęć klasyfikacyjnych na sześć grup, co obrazuje schemat 2:

Schemat 2

Klasyfikacja czasowników (Jelena W. Paduczewa)



⁶ Omówienie za: KAROLAK, 2001b: 505–506.

Wszystkie czasowniki statyczne — zarówno temporalne, jak i atemporalne — odznaczają się rozciągłością w czasie i kontrolowalnością, dlatego nie podlegają dodatkowym różnicowaniom, znamionym dla czasowników dynamicznych.

Na gruncie języka rosyjskiego powstało wiele klasyfikacji czasowników (autorstwa między innymi Galiny Zołotowej, Natalii Szwedowej, Andreja A. Zaliznjaka, Jeleny Pietruchiny). Również na gruncie polskim można wskazać kilka propozycji.

Do najważniejszych należy klasyfikacja Romana Laskowskiego (LASKOWSKI, 1998a: 152–157). Badacz w oparciu o cztery kryteria — dynamiczność, zmianę stanu, teliczność i kontrolowalność — dokonał semantycznego podziału czasowników ze względu na typ opisywanej przez nie sytuacji. Kryterium dynamiczności związane jest z przebiegiem zdarzeń w czasie — może on mieć charakter statyczny (stabilny, niezmienny) lub dynamiczny (wewnętrznie niestabilny, związany z działaniem się). Sytuacje statyczne nazywa Laskowski stanami, zaś dynamiczne — akcjami. Pozostałe trzy kryteria odnoszą się wyłącznie do czasowników akcji.

Kryterium zmiany stanu dzieli czasowniki na zmiennostanowe (gdzie kres oznaczanej przez nie akcji pociąga za sobą zmianę stanu) oraz niezmiennostanowe (przy braku nowego stanu). Kryterium teliczności różnicuje natomiast sytuacje zmiennostanowe ze względu na sposób osiągnięcia owej zmiany — może ona bowiem następować w wyniku ciągłego procesu lub skokowej zmiany. W pierwszym wypadku czasowniki opisują sytuacje posiadające wewnętrzną dynamikę, w drugim — zmiana stanu następuje w sposób jednorazowy i momentalny.

Ostatnim kryterium w klasyfikacji Laskowskiego jest występowanie lub brak kontroli subiekta nad przebiegiem stanu. Czynnikiem ten pozwala wyodrębnić akcje traktowane językowo jako zamierzone oraz akcje samoistne.

W wyniku nałożenia omówionych (ujętych w opozycje binarne) kryteriów otrzymujemy siedem klas czasowników: czasowniki stanowe (oznaczające stany fizyczne, np. *spać, chorować*; psychiczne/intelektualne, np. *wiedzieć, rozumieć*; emocjonalne, np. *bać się, tęsknić*; wolitywne, np. *chcieć, pragnąć*; doznania zmysłowe, np. *cierpieć, boleć*; oraz statyczne relacje między przedmiotami, np. *znajdować się, mieszkać*), czasowniki zdarzeniowe (np. *toczyć się, trzeszczeć, płonąć*), czasowniki czynnościowe (m.in. czasowniki: ruchu zamierzonego, np. *jechać, tańczyć*; mówienia, np. *mówić, szeptać*; czasowniki asertywne, np. *twierdzić, przeczyść*; ewaluatywne, np. *chwalić, potępiać*; performatywne, np. *prosić, radzić*; dyrektywne, np. *kazać, nalegać*; perceptywne, np. *słyszeć, widzieć*; oznaczające zajęcia, np. *rządzić, handlować*; i zachowania, np. *błąkać się, chuliganiczyć*), czasowniki procesualne (np. *rosnąć, zepsuć się, chudnąć*), czasowniki oznaczające działania (np. *ulepszać, burzyć, wlewać*), wypadki (np. *utkwąć, runąć, zgubić*) i akty (np. *pokazać, przemówić, ocenić*). Ich cechy ilustruje tabela 2:

Tabela 2

Podział czasowników ze względu na cechy semantyczne (za: LASKOWSKI, 1998a: 156)

Cecha semantyczna	Stany	Zdarzenia	Czynności	Procesy	Działania	Wypadki	Akty
Dynamiczność	-	+	+	+	+	+	+
Zmiana stanu	-	-	-	+	+	+	+
Teliczność	-	-	-	+	+	-	-
Kontrola	-	-	+	-	+	-	+

Klasyfikacja Laskowskiego została zmodyfikowana przez Renatę GRZEGORCZYKOWĄ (2001: 105–109). Jedną z wprowadzonych przez nią zmian jest dodatkowy podział sytuacji nazwanych przez Laskowskiego *działaniami* — Grzegorzczkowska oddziela czasowniki oznaczające akcje zorientowane na obiekt (np. *kupować, pisać*) od akcji zorientowanych na podmiot (np. *usiąść, położyć się*). Drugą zmianą jest wyeliminowanie grupy określanej jako „akty” — badaczka uznaje je za szczególne formy działań lub — jeśli zachodzi zmiana niecelowa i niekontrolowana — za wypadki. W ten sposób klasyfikacja Grzegorzczkowskiej obejmuje sześć klas czasowników.

W badaniach nad aspektem w duchu kognitywnym Grzegorzczkowska przedstawiła inny podział czasowników (GRZEGORCZYKOWA, 1997). Odwoływała się do idei kategorii prototypowych, a zatem zawierających centrum (zjawiska prototypowe) oraz peryferie. Aspekt czasownika został tu zinterpretowany jako swoisty rodzaj profilowania zjawiska, rozumianego jako luźna perspektywa pozwalająca dostrzec elementy pierwszo- i drugoplanowe. W oparciu o wskazane założenia Grzegorzczkowska wyodrębniła dwie podstawowe grupy — prototypowe imperfectiva (czasowniki stanowe i aktywności nietelicznej) oraz prototypowe perfectiva (czasowniki nazywające zmiany celowe i niecelowe — nieteliczne). Wśród prototypowych imperfectiwów wskazała grupę czasowników nieposiadających odpowiedników dokonanych (np. *umieć, potrafić, graniczyć*) oraz czasowniki, których aspekt dokonany ma charakter wtórny (np. *posiedzieć, poleżeć, ucieszyć się*). Czasowniki uznane za prototypowe perfectiva zostały natomiast podzielone — ze względu na kryterium teliczności — na nazywające zmiany teliczne oraz nieteliczne. Te pierwsze układają się w prototypowe pary aspektowe (np. *kupować — kupić, otwierać — otworzyć, pisać — napisać*), gdzie czasowniki niedokonane oznaczają wielość zdarzeń lub akcję w toku. Czasowniki z drugiej grupy prototypowych perfectiwów, a zatem oznaczające zmiany nieteliczne, dzielą się na wtórnie dokonane (np. *spotykać, upadać, przewracać się*), wskazujące też na wielokrotność akcji, oraz czasowniki pozbawione odpowiedników niedokonanych (np. *runąć, ocknąć się, owdowieć*). Wszystkie prototypowe perfectiva oznaczające zmiany nieteliczne tworzą z określnikami temporalnymi (typu *w pięć minut*) konstrukcje nieakceptowalne.

Zaprezentowana kognitywna klasyfikacja autorstwa Grzegorzczukowej różni się od przedstawionych poprzednio podziałów Vendlera, Paduczewej oraz Laskowskiego, dlatego określenie, w obrębie jakich grup znaczeniowych sytuowane są czasowniki fazowe, wymaga omówienia odrębnego w stosunku do obu sposobów klasyfikowania predykatów czasownikowych.

Przyjmując, że faza jest sygnalizowana tylko przez czasowniki niedokone, wyeliminowałam z obszaru rozważań wszystkie czasowniki dokonane. W ten sposób jako potencjalnie fazowe pozostają czasowniki należące do następujących klas: w klasyfikacji Vendlera — *state*, *activity* oraz *accomplishment verbs*, w klasyfikacji Paduczewej — statyczne oraz dynamiczne nieograniczone ciągle, natomiast w podziale Laskowskiego (podobnie jak w zmodyfikowanej wersji Grzegorzczukowej) — niedokonane czasowniki oznaczające stany, zdarzenia, czynności, procesy i działania. W kolejnym kroku eliminuję czasowniki nieteliczne — fazy można wskazywać jedynie w odniesieniu do tych akcji, które posiadają wewnętrzną dynamikę i rozwijają się w sposób ukierunkowany.

W wyniku nałożenia obu ograniczeń — aspektu niedokonanego i teliczności — z uniwersum werbalnego zostają wyodrębnione czasowniki należące do grup: *state verbs* i *accomplishment verbs* u Vendlera, czasowników dynamicznych nieograniczonych ciągłych u Paduczewej (utożsamiane z procesami i działaniami) oraz czasowniki statyczne, czynnościowe i procesualne w podziale Laskowskiego i Grzegorzczukowej. Ostatecznie pozostaje zatem uznać, że o fazowości sygnalizowanej językowo można mówić w odniesieniu do czasowników stanowych, procesualnych i czynnościowych.

Odwołując się natomiast do kognitywnego podziału czasowników autorstwa Grzegorzczukowej, należy stwierdzić, że kategoria fazowości przysługuje podgrupie prototypowych imperfectiwów (czasownikom stanowym i aktywności nietelicznej). Ze względu jednak na fakt, że w obrębie tej klasyfikacji brak precyzyjnego rozgraniczenia między tymi dwoma grupami prototypowych imperfectiwów, w dalszej części pracy będę się odwoływać jedynie do wcześniejszych podziałów, a zatem ograniczać się do stwierdzenia, że czasowniki fazowe oznaczają stany, procesy i działania.

2.2. Aspekt leksykalny czasownika a fazowość

2.2.1. Aspekt leksykalny czasownika — wprowadzenie

Kategoria *Aktionsart* definiowana jest następująco:

Kategoria w zasadzie semantyczna oznaczająca sposób, w jaki przebiega czynność lub trwa stan oznaczany przez dany czasownik. Jeśli dany rodzaj czynności jest powiązany z odrębnym morfemem słotwórczym, wtedy mamy do czynienia z odpowiednią kategorią morfologiczną (słotwórczą). W zależności od „rodzaju czynności” rozróżnia się różne grupy semantyczne lub słotwórcze czasowników.

GOŁĄB, HEINZ, POLAŃSKI, 1970: 488—489

W pracach lingwistycznych termin *Aktionsart* (*Aktionsarten*) bywa zastępowany innymi, uznawanymi za synonimiczne. Należą do nich: *rodzaje akcji*, *rodzaje czynności*, *postaci czynności*, *aspekt leksykalny* (Bernard Comrie), *aspekt niedeiktyczny* (Co Vet) oraz *akcjonalność* (Pier Marco Bertinetto). Kategoria aspektu, przyjmująca wartość dokonaną lub niedokonaną, określana jest natomiast jako *aspekt gramatyczny* lub *aspekt deiktyczny*.

W 1908 roku Sigurd Agrell w publikacji *Aspektänderung und Aktionsartbildung beim polnischen Zeitworte: ein Beitrag zum Studium der indogermanischen Präverbia und ihrer Bedeutungsfunktion* zwrócił uwagę na istotną różnicę pomiędzy kategorią aspektu i *Aktionsart*. Pierwszą uznał za kategorię gramatyczno-leksykalną, przyjmującą dwie wartości: dokonaną lub niedokonaną, drugą natomiast — za kategorię leksykalno-semantyczną, związaną z modyfikacją znaczeń werbalnych (kategoria *Aktionsart* to zatem funkcja znaczeniowa czasowników złożonych, informująca, jak przebiega akcja oznaczana przez te czasowniki). Agrell wyróżnił 20 wartości kategorii *Aktionsart*, jednak w późniejszych klasyfikacjach zarówno liczba, jak i terminy, które nazywają poszczególne wartości, różnią się.

Wśród argumentów przemawiających za słusznością rozróżnienia kategorii aspektualnych podaje się kookurencję morfemów aspektu z morfemami rodzajów czynności. Owo współwystępowanie uznawane jest w paradygmacie strukturalnym za świadectwo realizacji dwóch kategorii morfologicznych. Opierając się na tej koncepcji, morfemy gramatyczne należy więc wiązać z aspektem gramatycznym, natomiast morfemy leksykalne (rdzenne lub prefigowane) — z aspektem leksykalnym (por. KAROLAK, 2001a: 476).

Innym przytaczanym argumentem jest różnica w stopniu abstrakcyjności obu omawianych kategorii: aspekt gramatyczny jest abstrakcją wyższe-

go rzędu i nie może być wyrażany środkami leksykalnymi, których stopień abstrakcji jest niższy (KAROLAK, 2001a: 476–477).

Rozróżnienie pomiędzy aspektem gramatycznym i leksykalnym nie zawsze jest w równym stopniu respektowane przez językoznawców, o czym świadczy podejście do tej relacji prezentowane w różnych opracowaniach.

Witold Doroszewski w *Podstawach gramatyki polskiej* (1963) stwierdza:

Formy rodzaju czynności stanowią właściwość czasowników słowiańskich różniącą je w sposób swoisty od czasowników w innych językach [...].

O formach rodzaju jako kategorii gramatycznej możemy mówić wówczas, gdy mamy do czynienia z obocznościami tematów czasownikowych odpowiadającymi znaczeniom dokonanemu i niedokonanemu.

DOROSZEWSKI, 1963: 239–240

Doroszewski posługuje się zatem terminem *rodzaje czynności*, jednak odnosi go do aspektu gramatycznego, a nie leksykalnego.

Stanisław Szober w *Gramatyce języka polskiego* (1963) zalicza rodzaje czynności (obok kategorii strony) do form słowotwórczych wspólnych wszystkim postaciom czasownika. Według autora:

Formy rodzaju czynności wskazują na 1) zakres trwania czynności, 2) na przebieg czasowy czynności, 3) na przebieg ilościowy czynności, 4) na charakter jakościowy czynności, 5) na charakter ilościowy czynności.

Zakres trwania czynności może być wyczerpany całkowicie lub niewyczerpany. W pierwszym wypadku mamy rodzaj dokonany [...], w wypadku drugim występuje rodzaj niedokonany [...].

SZOBER, 1963: 140

Szober z jednej strony postuluje zatem wydzielanie rodzajów akcji zróżnicowanych ze względu na sposób przebiegu czynności, co ściśle odpowiada Agrellowskiej kategorii *Aktionsart*, z drugiej jednak strony krzyżuje ów podział z niezależnym od niego rozróżnieniem na formy dokonane oraz niedokonane.

Zenon Klemensiewicz w *Podstawowych wiadomościach z gramatyki języka polskiego* (1973) stwierdza:

Przez sposób [czynności — przyp. K.L.K.] będziemy rozumieć uwydatnienie różnych odcieni znaczeniowych czasownika, dzięki czemu przejawiają się najrozmaitsze cechy przebiegu czynności (stanu).

KLEMENSIEWICZ, 1973: 63

Odróżnia też jednokrotny i wielokrotny rodzaj czynności (lub stanu), a ową rozbieżność sprowadza do różnicy formantów, znamiennej dla opozycji aspektu gramatycznego (np. *mówić* — *mawiać*, *pisać* — *pisywać*). Także

i tu zatem podział czasowników według rodzajów czynności nakłada się na podział dokonywany ze względu na aspekt gramatyczny.

Kazimierz Polański w *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* (1999) definiuje rodzaje czynności następująco:

Rodzaj czynności (postać czynności) — [...] kategoria semantyczna czasownika wyodrębniana ze względu na sposób, w jaki może przebiegać czynność lub trwać stan. Może się wyrażać za pomocą afiksów, odrębnych morfemów leksykalnych lub innych środków gramatycznych [...]. Z punktu widzenia semantycznego także aspekt jest jednym z rodzajów czynności.

POLAŃSKI, red., 1999: 496

Łączenie aspektu gramatycznego z rodzajami czynności jest zatem związane z gramatyczno-leksykalnym charakterem kategorii aspektu. Na fakt ten zwracał uwagę już Agrell, postulując jednak dodatkowy podział czasowników dokonywany jedynie ze względu na charakterystykę przebiegu akcji w czasie.

W dalszej części skoncentruję się na wybranych klasyfikacjach rodzajów akcji, których autorzy konsekwentnie przestrzegali rozróżnienia obydwóch kategorii aspektualnych. W przeglądzie tym położę nacisk na fazowe rodzaje akcji (ich typy oraz sposób rozumienia), ukazując ich miejsce w poszczególnych klasyfikacjach.

2.2.2. Miejsce czasowników fazowych w klasyfikacjach rodzajów akcji

Autorzy wybranych przeze mnie klasyfikacji rodzajów akcji wyodrębniali klasy czasowników fazowych lub też umiejscawiali czasowniki odnoszące się do początku, środka lub końca akcji w odpowiednich grupach, których nie nazywali fazowymi. Ze względu na brak precyzyjnej definicji leksemów fazowych oraz fazowości, pomiędzy poszczególnymi klasyfikacjami widoczne są różnice w zakresie zasięgu klas czasowników oznaczających początek, środek lub koniec akcji. Co więcej, przyjęte kryteria wyodrębniania takich czasowników niejednokrotnie kłócą się z przedstawionymi przeze mnie wcześniej założeniami na ich temat — np. tezą o konieczności występowania wyłącznie w aspekcie niedokonanym oraz przynależności do klasy stanów, procesów lub działań.

Podstawowym kryterium, na podstawie którego formułowano dotychczas większość klasyfikacji rodzajów akcji, jest uwzględnianie w nich je-

dynie czasowników dewerbalnych, zbudowanych za pomocą przedrostków modyfikujących znaczenie czasownika bazowego. Jako jeden z pierwszych stanowisko to zaprezentował Filip Fortunatow, który podzielił zbiór prefiksalnych czasowników dewerbalnych na sześć klas: czasowniki determinatywne, inchoatywne, ingresywne, finitywne, ogólnorezultatywne oraz specjalnorezultatywne. Klasy te zostały wyodrębnione ze względu na aspekt gramatyczny czasowników z poszczególnych klas oraz charakter przebiegu oznaczanej akcji (za: WINOGRADOW, 1972: 410–412).

Trzy spośród sześciu wymienionych klas są związane z etapami akcji. Moment rozpoczęcia wyrażany jest przez czasowniki inchoatywne i ingresywne. Pierwsze wyrażają faktyczny początek akcji o charakterze długotrwałym (np. *забегать* – *zaczynać bieć*), drugie natomiast implikują akcje, w których osiągnięcie rezultatu następuje w wyniku stopniowego rozwoju procesu (np. *побежать* – *pobiec*). Moment zakończenia akcji można natomiast wskazać w dwojaki sposób: uwzględniając poprzedzającą go długotrwałą akcję lub odwołując się do osiągniętego rezultatu. W pierwszym wypadku mowa o czasownikach finitywnych (np. *отобедать* – *skończyć obiad*), w drugim – o rezultatywnych (np. *сделать* – *zrobić*, *написать* – *napisać*).

Warto zauważyć, że czasowniki z wszystkich wymienionych grup są dokonane, co wynika z ich budowy morfologicznej (czasowniki te są prefigowane). Każdorazowo początek i koniec akcji ma charakter skończony. Akcja, którą nazywają, może być kontynuowana (w wypadku czasowników inchoatywnych i ingresywnych), jednak wiedza o tym wynika z kontekstu i wiedzy o świecie, nie zaś ze znaczenia samego czasownika. Można zatem uznać, że słusznie Filip Fortunatow nie użył w odniesieniu do wymienionych rodzajów akcji terminu *fazowy*.

W oparciu o propozycję Filipa Fortunatowa (a także Wiktora W. Winogradowa) powstała klasyfikacja Natalii Awiłowej. Podział ten stał się ważnym wkładem w badania nad rodzajami akcji, a także podstawą dla tworzenia nowych klasyfikacji (m.in. autorstwa polskich językoznawców). Natalia Awiłowa w monografii *Vid glagola i semantika glagol'nogo slova* (1976) zdefiniowała rodzaje akcji jako ilościowo-czasowe modyfikacje znaczenia akcji nazwanej czasownikiem podstawowym; modyfikacje te są obligatoryjnie wyrażane za pomocą wykładników morfologicznych (AWIŁOWA, 1976: 266). Odwołując się do tej definicji badaczka wyróżniła trzy główne rodzaje akcji: czasowe, ilościowe oraz specjalno-rezultatywne, zaznaczając przy tym, że rodzaje akcji nieodłącznie wiążą się z aspektem gramatycznym, co utrudnia próby klasyfikowania czasownikowych formacji modyfikacyjnych.

Do czasowych rodzajów akcji zaliczyła Awiłowa rodzaje: inicjalny, ograniczony (determinatywno-deminutywny) oraz finitywny, odnoszące się do początku, środka oraz końca akcji. Czasowniki pierwszej podgrupy mogą wyrażać znaczenie inchoatywne lub ingresywne. Rozróżnienie obu typów,

przejęte za G.K. Uljanowem, F.F. Fortunatowem oraz W.W. Winogradowem, nie jest jednak łatwe. Awiłowa uznała, że ingresywa wyrażają początek akcji długotrwałej, natomiast inchoatywa — dające się sparafrazować w postaci konstrukcji „zacząć + bezokolicznik” — oznaczają akcje, których początku nie da się oddzielić od właściwego przebiegu akcji. Jako przykłady czasowników ingresywnych badaczka podaje m.in.: побежать (*pobiec*), засмеяться (*zaśmiać się*), взреветь (*zaryczeć*), расплакаться (*rozplakać się*), овдоветь (*owdowieć*), a wśród typowych formacji inchoatywnych wskazuje m.in. czasowniki заговорить (*zacząć mówić*) i забегать (*zacząć biec*). Tym samym za typowe prefiksy tworzące formacje ingresywne uznaje przedrostki: по-, за-, вз-, рас- (рас- + -ся) i о-. Czasowniki inchoatywne natomiast tworzone są głównie przy pomocy prefiksu за-. Język polski reprezentuje pod tym względem mniejszą wariantowość. Dodatkowym problemem na gruncie polszczyzny jest brak możliwości wskazania czystych inchoatiwów — świadczą o tym tłumaczenia czasowników rosyjskich (odpowiednikami są konstrukcje niesamodzielnego znaczeniowo czasownika fazowego z pełnoznacznym). W efekcie granica pomiędzy ingresywami a inchoatywami — wyraźna w języku rosyjskim — w polskim jest zatarta⁷.

Do czasowników zawierających element ograniczenia temporalnego zaliczone zostały przez Awiłową czasowniki z przedrostkami: по- (np. поговорить — *potówić, pogadać*), про- (np. проговорить — *przegadać*) i пере- (np. пережить — *przezimować*). Formacjom tym często towarzyszą w zdaniu przysłówki (np. *нидлugo, длugo*), wskazujące orientacyjny czas trwania akcji. Ograniczenie temporalne akcji ma charakter dwustronny, a zatem czasowniki te odnoszą się raczej do środkowego etapu akcji.

Typ określany jako finitywny rodzaj akcji obejmuje czasowniki wskazujące ostateczne zakończenie akcji (lub jej przerwanie), często nie implikując rezultatu. Owe prefiksalne (от-) bądź też prefiksально-postfiksalne formacje (от- + -ся) reprezentowane są np. przez czasowniki отговорить (*odpowiedzieć*), отработать (zużyć się).

W klasyfikacji Awiłowej nie pojawia się termin *faza* ani *fazowy*, choć podawane jako ilustracja materiałowa czasowniki odnoszą się do początku, środka lub końca akcji.

Do dewerbalnych formacji modyfikacyjnych ograniczył się także Michał A. Szelakin (za: STAWNICKA, 2009: 23–24). Jego klasyfikacja ma charakter hierarchiczny, a podstawowy podział przebiega między czasownikami ter-

⁷ Dokonany przez Awiłową podział inicjalnych rodzajów akcji został skrytykowany przez Jadwigę Stawnicką. Według Stawnickiej rosyjska badaczka niekonsekwentnie przyporządkowała czasowniki do typów inicjalności, a włączenie do podgrupy ingresywów czasowników z formantem pac- + -ся (o znaczeniu intensywności, która nakłada się jej zdaniem na ingresywność) oraz ograniczenie konstrukcji „zacząć + bezokolicznik” do klasy inchoatywności za ciemnia przejrzystość omawianej klasyfikacji (STAWNICKA, 2000: 34).

minatywnymi i nieterminatywnymi (owo przeciwstawienie sprowadzane jest do obecności lub nieobecności jakiegokolwiek granicy w przebiegu akcji — realnej lub potencjalnej).

W przeciwieństwie do wcześniej przedstawionych klasyfikacji, Szelakin stosuje terminy związane z fazowością. Wśród czasowników terminatywnych wyróżnia temporalne, duratywno-intensywne oraz iteratywne rodzaje akcji, a w obrębie grupy temporalnej wskazuje rodzaj fazowy i determinatywny. Rodzaj fazowy obejmuje czasowniki inicjalne (np. заплакать — *zaplakać*) i finitywne (np. отшуметь — *ucichnąć*), wskazujące kolejno początek i koniec akcji. Do środkowego etapu akcji odnoszą się natomiast czasowniki perduratywne (np. проспять два часа — *przespać dwie godziny*), które obok rodzaju delimitatywnego i duratywno-jednoaktowego należą do determinatywnego rodzaju akcji.

Interesujące jest, że czasowniki zaliczone do fazowego rodzaju akcji pokrywają się z tymi, które we wcześniejszych klasyfikacjach nie były wiązane z fazą. Także i tu leksemy wskazujące początek, środek lub koniec akcji są dokonane, co wyklucza możliwość uznania ich za fazowe. Należałoby zatem uznać, że Szelakin błędnie użył terminu *fazowy* w odniesieniu do rodzaju akcji obejmującego czasowniki, których znaczenie odnosi się do punktu na osi czasu (wyjątkiem są tu formy wyrażające fazę intraterminalną).

W odniesieniu do klasyfikacji Szelakina warto przytoczyć podział rodzajów akcji autorstwa Władimira Klimonowa. Jego klasyfikacja, przedstawiona w artykule *Zur Stellung der Aktionsarten innerhalb des russischen und des deutsche Verbalssystem* (2000), została skonstruowana na podstawie czterech parametrów, takich jak: temporalny/nietemporalny oraz absolutny/względny. Pierwsze dwa parametry pozwalają wyróżnić rodzaje akcji o znaczeniu temporalnym (wskazują jakiś wymiar czasu) oraz nietemporalnym (nacisk położony jest na wymiar inny niż czasowy). Parametry absolutny/względny określają natomiast, czy takie wymiary akcji, jak np. czas trwania, ilość, intensywność, są wyznaczone niezależnie, czy też zależą od innych akcji.

Klimonow w obrębie klas aspektualnych i rodzajów akcji o znaczeniu temporalnym wyróżnił klasy ze znaczeniem fazy czynności (reprezentujące wielkość absolutną na skali czasu) oraz klasy ze znaczeniem procesu ograniczonego temporalnie (opisujące wielkość względną). Do pierwszej grupy należą następujące rodzaje akcji: ingresywny (zwany również incessywnym lub inceptywnym) oraz ergresywny. Czasowniki ingresywne (np. запеть — *zacząć śpiewać, zaintonować*) wskazują początkową fazę akcji, ergresywne natomiast, oznaczające końcowy etap akcji, dzielą się dodatkowo na rodzaje: kompletywny, nazywany też terminatywnym (np. допеть — *dośpiewać*) oraz finitywny — zwany cessywnym (np. отпеть — *odśpiewać*).

Autor zwrócił również uwagę na to, że w języku rosyjskim środkowa faza czynności nie jest wyrażana morfologicznie (fazę intraterminalną moż-

na wyrazić jedynie opisowo, np. *продолжать петь* — „kontynuować śpiewanie”, *dalej śpiewać*). Jednocześnie w obrębie klasy aspektualnej ze znaczeniem temporalnego ograniczenia procesu (której czasowniki opisują wielkość względną na skali czasu) wskazuje — obok delimitatywnego i duratywno-jednokrotnego — także perduratywny rodzaj akcji (np. *проспать два часа* — *przespać dwie godziny*).

Chociaż Klimonow opierał się na innych kryteriach niż Szelakin, uzyskany podział klas aspektualnych i rodzajów akcji ze znaczeniem temporalnym w pełni pokrywa się z podziałem terminatywnych temporalnych rodzajów akcji u Szelakina. Tym samym także i tu posługiwanie się terminem *klasy ze znaczeniem fazy czynności* jest niesłuszne, skoro zostaje on użyty w odniesieniu do czasowników dokonanych, określających akcje skończone, niewypełniające jakiegoś odcinka czasu. Interesująca w klasyfikacji Klimonowa jest jednak uwaga o środkowej fazie czynności — konstrukcje analityczne przywoływane przez badacza na oznaczenie owej fazy mieszczą się w zakresie klasy ze znaczeniem fazy czynności, implikują bowiem rozciągłość temporalną akcji, a przy tym zawierają czasowniki niedokonane.

Nie wszystkie klasyfikacje rodzajów akcji opierały się jednak na związkach z aspektem gramatycznym i nie wszystkie były ograniczone tylko do formacji prefiksalnych. Aleksander Bondarko, opierając się na ustaleniach Jurija Masłowa, dokonał podziału ogółu czasowników, a nie tylko derywatów modyfikacyjnych (BONDARKO, BUŁANIN, 1967: 12–28). Bondarko podzielił wyodrębnione przez siebie rodzaje akcji na trzy grupy. W grupie pierwszej (*характеризованные способы действия*) znalazły się czasowniki, w których informację o charakterze przebiegu akcji wnosi — obok znaczenia leksykalnego — obligatoryjny wykładnik morfologiczny (czasowniki te reprezentują różne klasy słowotwórcze i odpowiadają tradycyjnemu sposobowi rozumienia rodzajów akcji). Grupa druga (*непоследовательно-характеризованные способы действия*) reprezentowana jest przez czasowniki, w których obecność wykładnika morfologicznego jest fakultatywna. Ostatnia grupa (*нехарактеризованные способы действия*) obejmuje czasowniki, w których brak afiksów decydujących o przynależności do któregoś z rodzajów akcji; o sposobie przebiegu akcji informuje wówczas tylko znaczenie leksykalne. W ten sposób wszystkie czasowniki występujące w języku można — w myśl założeń Bondarki — podzielić między różne rodzaje akcji sytuujące się w obrębie którejs z trzech wymienionych klas.

Mimo że Bondarko w swoim opracowaniu rodzajów akcji oparł się na nieco odmiennych kryteriach, wyodrębnił klasy czasowników oznaczające początek i koniec akcji tak samo, jak uczynili to Fortunatow i Awiłowa. Inicjalny rodzaj akcji zaliczony został do grupy z obligatoryjnym wykładnikiem formalnym. Czasowniki inicjalne w większości tworzone są w języku rosyjskim za pomocą prefiksu *за-* (*за-*), np. *заблестеть* (*zabłyśnąć*), *завыть*

(*зача́ть вы́ц*), *зады́шать* (*зача́ц oddychać*). Inicjalne znaczenie może się przy tym łączyć ze zmianą stanu, np. *задрема́ывать* (*зача́ц drzemać*), *загни́вать* (*зача́ц gnić*, *psuć się*). Do tego rodzaju akcji należą także czasowniki z prefiksem *по-* (*po-*), z których część ma słabszy stopień inicjalności (wskazują wówczas również rezultat, który zapoczątkowuje nowy stan), np. *полюби́ть* (*pokochać*). W języku rosyjskim inicjalność wyrażały również czasowniki z prefiksem *вз-/вс-* (*wz-*), które obecnie posiadają zabarwienie ekspresywne; pod względem słowotwórczym typ ten nie jest produktywny.

Znaczenie stopniowego przechodzenia w nowy stan wyrażają także czasowniki reprezentujące inchoatywny rodzaj akcji, np. *блекну́ть* (*blaknąć*), *гасну́ть* (*gasnąć*), *глохну́ть* (*głuchnąć*). Czasowniki te, w połączeniu z prefiksami *по-*, *о-*, *за-*, oznaczają osiągnięcie rezultatu i przejście do nowego stanu, np. *поблекну́ть* (*zblaknąć*), *погасну́ть* (*zgasnąć*), *оглохну́ть* (*ogłuchnąć*).

Obligatoryjny wykładnik morfologiczny mają także czasowniki z grupy ograniczonego rodzaju akcji. Owo ograniczenie, często wyrażone leksykalnie, ma charakter czasowy lub ilościowy i realizowane jest również przy pomocy prefiksu *по-*, np. *побега́ть* (*pobiegać*), *повози́ть* (*powozić*).

Osobną grupę stanowią czasowniki należące do rodzaju akcji długo-trwale ograniczonej. Do formacji tych, zawierających prefiks *про-*, należą przykładowo czasowniki: *пробо́лтать* (*przegadać*), *пробо́леть* (*przechorować*), *продрема́ть* (*przeczłapać*).

Czasowniki wskazujące koniec akcji — finitywne i kompletywne — umieszczone zostały (obok trzech innych rodzajów akcji) w obrębie rodzajów specjalnerezultatywnych. Czasowniki finitywne, budowane głównie przez prefiks *от-*, wskazują absolutny koniec akcji lub przekroczenie jej końcowej granicy, np. *отбо́леть* (*odchorować*), *отслу́живать* (*odstąpić*), *отужина́ть* (*zjeść kolację*). Czasowniki kompletywne natomiast — z prefiksem *до-*, oznaczają zakończenie finalnej fazy akcji, doprowadzenie akcji do końca, np. *добро́ить* (*dokończyć golenie*), *доглади́ть* (*doprasować*, *dokończyć prasowanie*), *догора́ть* (*dopalać się*).

Jak wynika z dokonanego przeglądu, wszystkie rodzaje, które odnoszą się do początku, środka i końca akcji, w klasyfikacji Bondarki są reprezentowane przez grupę czasowników o obligatoryjnym wykładniku formalnym.

Klasyfikację bazującą na materiale rosyjskim stworzył również Aleksander W. Isačenko (1962, za: STAWNICKA, 2009). Badacz przyporządkował czasowniki do różnych rodzajów akcji według trzech kryteriów, takich jak: obligatoryjność wykładnika formalnego, modyfikacja znaczenia czasownika wyjściowego oraz defektywność aspektowa. Isačenko wyróżnił w ten sposób cztery grupy czasowników: fazowe, kwantytatywne, iteratywne oraz dystrybutywne. Do fazowych sygnalizujących początek akcji zaliczył czasowniki ingresywne, oznaczające momentalne rozpoczęcie czynności, bez fazy początkowej (np. *закрича́ть* — *zakrzyknąć*), oraz czasowniki ewolutywne,

oznaczające stopniowe narastanie intensywności akcji (np. *раскpнчатъся* — *rozkrzyczeć się*). Fazę intraterminalną wyrażają tu czasowniki delimitatywne (np. *поговорить* — *potówić, porozmawiać*), natomiast koniec akcji wskazują czasowniki rezultatywne, które dzielą się na kilka grup. Należą do nich m.in. rodzaje: właściwy rezultatywny (*починтъ* — *uczynić*), terminatywny (*пропеть* — *odśpiewać, prześpiewać*), perduratywny (*проспать всю ночь* — *przespać całą noc*), finitywny (*отобедать* — *skończyć obiad*), intensywno-rezultatywny z postfiksem -ся (*умаяться* — *umęczyć się, naгледеться* — *napatrzeć się*), totalny (*исходить весь лес* — *pochoǳic całą noc*) oraz kumulatywny (*настроить домов* — *nabudować domów*).

W klasyfikacji tej uwagę zwraca rozbudowana grupa czasowników rezultatywnych, zaliczonych przez Isačenkę do fazowego rodzaju akcji — inni badacze najczęściej oddzielają czasowniki fazowe od rezultatywnych (por. np. podział Fortunatowa). Co więcej, nie wszystkie czasowniki rezultatywne są fazowe (zgodnie z przyjętym w mojej pracy sposobem rozumienia fazowości) — por. czasowniki właściwe rezultatywne. Do czasowników rezultatywnych zaliczył też Isačenko formy perduratywne, uznawane przez innych badaczy za czasowniki wyrażające trwanie, a nie koniec akcji. Klasyfikacja ta różni się zatem od wcześniej zaprezentowanych, jednak przyjęte w niej założenia stały się w późniejszych latach bazą dla kolejnych propozycji podziałów leksemów.

Próby zaklasyfikowania czasowników do odpowiednich rodzajów akcji podejmowane były również w odniesieniu do polszczyzny. Propozycje podziału polskich czasowników powstawały często na bazie klasyfikacji tworzonych przez sławistów. Wśród polskich opracowań kategorii *Aktion-sart* należy wskazać jednak i takie, które charakteryzują się oryginalnym sposobem ujęcia problemu.

Jedną z pierwszych klasyfikacji rodzajów akcji opartych na polskim materiale językowym był podział Sigurda Agrella. Badacz ten uznał, że o rodzaju akcji decydują dwa parametry semantyczne — przebieg akcji w czasie oraz osiągnięcie (bądź nie) jej rezultatu. Na podstawie tych zmiennych Agrell wyodrębnił dwadzieścia rodzajów akcji (za: PRZYBYŁSKA, 2006: 8–10).

Cezar Piernikarski w mniejszym stopniu wiązał prefiksy z poszczególnymi rodzajami akcji. Badacz przedstawił swoje poglądy na temat kategorii *Aktion-sart* między innymi w monografiach *Typy opozycji aspektowych czasownika polskiego na tle słowiańskim* (1969) oraz *Kryteria klasyfikacji rodzajów akcji (Aktion-sart) w językach słowiańskich* (1972). Zdefiniował on rodzaje akcji jako „serie czasowników, które różnią się od podstawy tym samym elementem znaczeniowym”, zaznaczając przy tym, że niektóre rodzaje akcji mogą być reprezentowane przez pojedyncze czasowniki, które stanowią wówczas model do wytworzenia całej potencjalnej serii formacji dewerbalnych (PIERNIKARSKI, 1972: 276). Badacz, tworząc własną klasyfikację, nie kierował się

jedynie obecnością wykładników formalnych — brał także pod uwagę elementy znaczeniowe podstawy. Nie łączył przy tym konkretnych prefiksów z określonymi rodzajami akcji, zaznaczając, że są one wykładnikami różnych znaczeń rodzajowych. Podstawą podziału jest tu zależność rodzajów akcji od aspektu gramatycznego czasownika. Badacz wyodrębnił poszczególne rodzaje akcji w oparciu o bazowe dla omawianej klasyfikacji rozróżnienie na opozycje aspektowe relacyjne i nierelacyjne⁸.

Piernikarski wskazał w obrębie rodzajów akcji związanych z dokonanością nierelacyjną determinacyjne rodzaje akcji zawierające ograniczenie fazowe, czasowe lub semelfaktywne. Fazowo-determinacyjny rodzaj akcji obejmuje tu czasowniki oznaczające akcje o ograniczonym początku lub końcu (np. *przebrzmieć* 'przestać brzmieć', *dobrzmieć* 'skończyć brzmieć').

Badacz zwrócił dodatkowo uwagę na formacje prefiksalnie-postfiksalnie typu *rozhuścić się*, *rozpadać się*, *rozśpiewać się*, twierdząc, że niesłusznie są one zaliczane do akcji ingresywnych. Jego zdaniem, odnoszą się one do akcji, która osiągnęła już pewną intensywność (nacisk nie jest zatem kładziony na początek akcji), dlatego powinny być zaliczone w obrębie dokonaności relacyjnej nie do typu fazowo-determinacyjnego, lecz do czasowników dokonanych „kompleksowych” bez wyraźnego zaznaczenia determinacji (PIERNIKARSKI, 1972: 280; PIERNIKARSKI, 1969: 144–145).

Do czasowo-determinacyjnych rodzajów akcji zaliczył natomiast czasowniki, których znaczenie stanowi sumę znaczeń czasownika bazowego oraz okolicznika jako leksykalnego wykładnika czasu, np. *siedzieć (przez) godzinę* — *prze-siedzieć*, *siedzieć godzinę* — *od-siedzieć*, *siedzieć krótko* — *po-siedzieć*.

Przyjęcie przez Piernikarskiego nieco odmiennych kryteriów nie doprowadziło jednak do wniosków innych niż te, jakie formułowali pozostali badacze kategorii *Aktionsart*. Co więcej, posługując się terminem *faza*, Piernikarski wiązał go z dokonanością, czyli akcją skończoną. Ograniczenie fazowe nie jest tu rozumiane jako akcentowanie wybranego odcinka przebiegu akcji, lecz jako wskazywanie punktu — początku lub końca.

Jan Czochralski oparł się w swojej typologii rodzajów akcji, zaprezentowanej w publikacji *Verbalaspekt und Tempussystem im Deutschen und Polnischen. Eine konfrontative Darstellung* (1972), na definicji *Aktionsarten* zaproponowanej przez Aleksandra Isačenkę. Mając świadomość dużej liczby możliwych do wyodrębnienia rodzajów akcji w języku polskim, Czochralski wskazał jedynie dziesięć najbardziej produktywnych i wyrazistych. Autor zwrócił jednak uwagę, że nie każdy czasownik można scharakteryzować ze względu na ka-

⁸ „W opozycje aspektowe relacyjne mogą wchodzić czasowniki ND (niedokonane), które spełniają następujące warunki: 1) odnoszą się do akcji wywołujących zmiany; 2) zmiany te zaznaczają się w relacji do przedmiotu; 3) czasowniki, które spełniają powyższe dwa warunki muszą być użyte konkretnie [...], tzn. nie w funkcji charakterystycznej (zwyczajowej, habitu- alnej)” (PIERNIKARSKI, 1972: 277).

tegorię *Aktionsart* (uznał bowiem, że o rodzajach akcji można mówić jedynie w odniesieniu do formacji dewerbalnych modyfikacyjnych) oraz przyjął, że każdemu czasownikowi reprezentującemu któryś z rodzajów akcji przysługuje kategoria aspektu gramatycznego. Z tego też względu nadrzędne jest rozróżnienie na dokonane i niedokonane rodzaje akcji, podlegające dalszym podziałom (CZOCHRAJSKI, 1972: 30–41).

Czochrajski, tworząc klasyfikację rodzajów akcji, opierał się na wynikach badań przeprowadzanych na czasownikach rosyjskich. Początek akcji wyrażają — w jego typologii — czasowniki należące do dwóch rodzajów akcji, sytuujących się wśród czasowników dokonanych — rodzaju ingresywnego oraz ewolutywnego.

Czasowniki ingresywne wskazują początek akcji, której rezultat nie jest znany (np. *zapachnąć, popłynąć, pójść, zaszczoać*). Do rodzaju ewolutywnego natomiast zalicza się czasowniki oznaczające akcje o rosnącej intensywności, która zmierza do osiągnięcia pełni (np. *rozszczoać się, rozśpiewać się, rozchorować się*). Czasowniki ewolutywne mają budowę prefiksarno-postfiksarną (*roz-... się*).

Brak natomiast w typologii Czochrajskiego takiego rodzaju akcji, który obejmowałby czasowniki bezpośrednio wskazujące fazę finalną. Jedyne wyrażenia implikujące zakończenie czynności sytuują się w obrębie rezultatywnych rodzajów akcji, jednak najważniejszym komponentem semantycznym takich formacji jest nie sama faza finalna, lecz efekt akcji, oznaczanej przez te czasowniki (np. *zreperować, udoskonalić, przeczytać*). W omawianej klasyfikacji nie zostały także uwzględnione czasowniki dwustronnie ograniczone temporalnie, które kładłyby nacisk na intraterminalną fazę akcji. Być może ów brak stanowi konsekwencję tego, że Czochrajski skoncentrował się na najbardziej produktywnych typach modyfikacji, co niejednokrotnie podkreślał w swoich rozważaniach.

Fakt, że wskazane rodzaje akcji sytuują się w obrębie dokonanych, wyklucza możliwość traktowania ich jako fazowych. Warto jednak zauważyć, że czasowniki ewolutywne posiadają swoje odpowiedniki niedokonane (np. *rozśpiewywać się, rozchorowywać się*), zatem mogłyby zostać poddane szczegółowym badaniom pozwalającym orzec o ich fazowym charakterze.

Najczęstsze rodzaje akcji opisał także Axel Holvoet w artykule *Aspekt i rodzaje czynności* (1986). Badacz również za nadrzędne kryterium podziału uznał aspekt gramatyczny czasownika, a poszczególne rodzaje czynności, które wyróżnił, nie tworzą układu hierarchicznego.

Holvoet wyodrębnił m.in. czasowniki ingresywne, oznaczające początek akcji. Zaznaczył przy tym, że część z nich wskazuje początek i jednocześnie krótkie trwanie akcji (np. *zabrznieć, zaszczeć, zaszczyć*), a cała grupa czasowników dokonanych ingresywnych tworzy w polszczyźnie klasy mało stabilne (por. HOLVOET, 1989: 50).

Do rodzajów czynności oznaczających punkt końcowy zaliczył badacz rodzaje rezultatywne — rodzaj subiektywny (np. *nasłuchać się plotek, najeść się ciastek, wystać się w kolejce*) oraz rodzaj obiektywny (np. *nakupować prezentów, nabudować domów*). Mimo że oba rodzaje czynności uznane są w omawianej klasyfikacji za oznaczające punkt końcowy, nacisk kładziony jest w nich na rezultat, a nie finalną fazę akcji.

Za czasowniki o niejasnym statusie autor omawianej klasyfikacji uznał formacje z przedrostkiem *roz-*, ponieważ niektóre są ingresywne (np. *roz-śmiać się*), inne implikują uintensywnienie czynności rozpoczętej (np. *roz-gadać się, rozdokazywać się*). Tę drugą grupę czasowników z przedrostkiem *roz-* określił Holvoet jako „ingresywność subiektową”.

Wszystkie wymienione rodzaje czynności sytuują się w obrębie rodzajów dokonanych, a jedynie ingresywne czasowniki z przedrostkiem *roz-* (ze względu na obecność w systemie odpowiedników niedokonanych) kwalifikują się do tego, żeby poddać je testom semantycznym formułowanym ze względu na fazowość.

Badania Andrzeja Kątnego mają charakter komparatywny — porównaniu zostały poddane rodzaje akcji występujące w polszczyźnie oraz w języku niemieckim. W oparciu o kryteria zaproponowane przez Natalię Awilową oraz Aleksandra Isačenkę, badacz wyodrębnił 13 najbardziej produktywnych rodzajów akcji (zob. *Zu ausgewählten Aktionsarten im Polnischen und deren Entsprechungen im Deutschen* (1994)⁹ oraz kilka artykułów, w których szczegółowo scharakteryzował wybrane rodzaje akcji, por. m.in. KĄTNY, 1989, 1996, 2000).

Klasyfikacja Kątnego też nie jest hierarchiczna — żaden z wyodrębnionych rodzajów akcji nie jest nadrzędny wobec innego, poszczególne klasy nie są łączone w szersze grupy o wspólnym parametrze semantycznym. Czasowniki należące do poszczególnych klas, poza podobieństwem w zakresie charakteryzowania sposobu przebiegu oznaczanej akcji, odznaczają się obligatoryjną obecnością wykładnika morfologicznego, stanowiącego o modyfikacyjnym charakterze badanych formacji.

Kątny wskazał kilka rodzajów akcji, do których należą czasowniki oznaczające jej początek, środek lub koniec. Są to rodzaje: ingresywny, ewolutywny, perduratywny i finitywny. Ingresywność jako rodzaj akcji oznacza początek lub początkowy etap czynności, zdarzenia lub stanu. W odniesieniu do czasowników wskazujących początek stanu autor proponuje synonimiczny termin *rodzaj inchoatywny*. Wśród wszystkich ingresywów wydzielił dwie grupy: czasowniki w funkcji aspektowej (np. *zaatakować, zaczarować, zaparkować, zatelefonować*) oraz czasowniki o znaczeniu czysto ingresywnym (np. *zachorować, zapalić się, zaciekawić, zaintonować*). Zaznaczył przy tym, że

⁹ Por. także opracowanie streszczające: KĄTNY, 1996.

czasowniki z obu grup mogą mieć dwa znaczenia: ingresywne oraz semelfaktywne (np. *zakaszać* — ‘zacząć kaszleć’ lub ‘kaszlnąć’). Czasowniki należące do tej klasy odznaczają się obligatoryjnym prefiksem *za-*.

Ewolutywny rodzaj akcji oznacza osiągnięcie wyższej intensywności akcji, często w wyniku stopniowego rozwoju (np. *rozbeczeć się*, *rozboleć*, *rozchorować się*, *rozpadać się*). Definiując czasowniki należące do tej klasy, konieczne jest określenie stopnia intensywności oznaczanej akcji (np. *rozchichotać się* — ‘zacząć chichotać bez umiaru’). Dla tej grupy czasowników charakterystyczny jest prefiks *roz-*.

Perduratywny rodzaj akcji obejmuje czasowniki implikujące punkt graniczny jakiejś czynności (np. *przedrzemać*, *przeczekać*, *przełtódować*, *przetapiać*). Wypełnienie akcją jakiegoś odcinka czasu sygnalizuje prefiks *prze-*.

Finitywny rodzaj akcji natomiast grupuje czasowniki implikujące ostatni etap czynności (np. *doczytać*, *dogotować*, *doleżeć*, *dospać*). Formacje te tworzone są za pomocą prefiksu *do-*.

W propozycji Kątnego interesujących jest kilka kwestii. Po pierwsze, badacz zauważa, że czasowniki ingresywne oznaczają nie tylko początkowy punkt akcji, ale też jej początkowy etap. Orzekanie o jakimś czasowniku, że wskazuje pewien odcinek przebiegu akcji jest tożsame ze stwierdzeniem, że czasownik ten sygnalizuje fazę akcji. Niestety, wśród przykładów podanych przez Kątnego brak takich, które spełniałyby podstawowy warunek nałożony na czasowniki fazowe, a mianowicie cechowałyby się rozciągłością temporalną uwidaczniającą się na poziomie gramatycznym w postaci aspektu niedokonanego. Tezę o punktowym i fazowym charakterze czasowników ma potwierdzać dodatkowa wzmianka o ich równoległym znaczeniu ingresywnym i semelfaktywnym.

Po drugie, czasowniki finitywne, podobnie jak w klasyfikacjach rosyjskich, ujmują akcję jako skończoną, na co wskazuje aspekt dokonany form podawanych jako ilustracja materiałowa. Kątny nie stosuje jednak terminu *fazowy*, co w ostateczności pozwala uznać dokonany przez niego podział za słuszny z perspektywy oglądu temporalnego przebiegu akcji oznaczanych przez różne czasowniki.

Również Jadwiga Stawnicka poddała czasowniki reprezentujące różne rodzaje akcji badaniom komparatywnym, omawiając funkcjonowanie owej kategorii semantyczno-słotwórczej w języku rosyjskim, ze wskazaniem niemieckich translatów czasownikowych (STAWNICKA, 2002), oraz rosyjskim i polskim (STAWNICKA, 2009). Podstawą tej drugiej klasyfikacji są charakterystyki kwantyfikacyjne, według których modyfikowane jest znaczenie czasowników wyjściowych. Badaczka pod pojęciem kwantyfikacji rozumie „wyróżnienie faz akcji, stopnia rozciągłości interwału wypełnionego akcją, stopnia ilościowej i jakościowej charakterystyki akcji, kwantyfikacji subiektów i obiektów, a także kwantyfikacji samej akcji [...]” (STAWNICKA, 2009: 37).

Rozróżniając parametry kwantyfikacyjne temporalne i nietemporalne, Stawnicka podzieliła formacje dewerbalne, reprezentujące różne rodzaje akcji, na modyfikacje temporalne, kwantyfikacyjne (wyrażające kwantyfikację stopnia realizacji akcji) oraz iteratywne.

Modyfikacje fazowe (obok determinatywnych i relacyjnych) reprezentowane są przez czasowniki oznaczające akcję ograniczoną temporalnie. Rodzaje akcji wyróżnione ze względu na jej ograniczenie jednostronne (ograniczenie lewostronne — inicjalny rodzaj akcji, prawostronne — finalny) oraz dwustronne (modyfikacje determinatywne) podlegają (przy uwzględnieniu bardziej szczegółowych parametrów) dalszym podziałom. Temporalna charakterystyka dokonywana jest bowiem na podstawie wyróżnienia pięciu faz przebiegu akcji: zewnętrznych — przedinicjalnej i postterminalnej, oraz wewnętrznych — inicjalnej, intraterminalnej, finalnej. Nadrzędny podział fazowych rodzajów akcji przeprowadzony jest na podstawie relacji między fazą przedinicjalną a postterminalną, w dalszej zaś kolejności (przy zróżnicowaniu wskazanych dwóch faz) — zależnie od możliwości wyróżnienia faz wewnętrznych i sposobu zachodzenia zmian między nimi (por. STAWNICKA, 2002: 32–36).

Wśród czasowników inicjalnych¹⁰ Stawnicka wyróżnia inchoatywne, ingresywne, inicjalno-momentalne oraz inicjalno-augmentatywne.

Podział na czasowniki inchoatywne i ingresywne, przejęty z rosyjskich badań nad rodzajami akcji, stwarza problemy na gruncie polszczyzny. Do rosyjskich ingresywów zbliżają się według Stawnickiej w języku polskim czasowniki tworzone od podstaw wyrażających akcje długotrwałe, przy czym nacisk kładziony jest w nich na początek akcji (np. *zamieszkać, zakielkować, zachorować*). W obrębie grupy inicjalno-momentalnej znajdują się czasowniki wyrażające akcję krótkotrwałą z naciskiem na jej początek (np. *zaskrzypieć, zamruczeć, zasyczeć*). Grupa inicjalno-augmentatywna obejmuje natomiast czasowniki czterech typów: oznaczające nagłe uintensywnienie trwającej już akcji (np. *roztańczyć się, rozśpiewać się*), kładące nacisk na początek akcji odznaczającej się intensywnością (np. *rozgniewać się, rozedrgać się*), podkreślające początek akcji (np. *rozchorować się, rozżalić się*) oraz oznaczające początek akcji krótkotrwałej (np. *roześmiać się*). Warto zwrócić uwagę, że formacje wszystkich typów z grupy inicjalno-augmentatywnej mają charakter prefiksarno-postfiksalny (*roz-... się*).

Finalne rodzaje akcji dzieli Stawnicka na: finitywne, kompletywno-deminutywne oraz limitywne. Czasowniki należące do grupy finitywnej oznaczają zakończenie lub przerwanie akcji. Tworzone są od podstaw nieterminatywnych przy pomocy prefiksów *prze-*, *do-* oraz — rzadziej — *o-* i *od-* (np. *przebrzmieć, dobrzmieć, okwitnąć, odtańczyć*). Czasowniki z gru-

¹⁰ O czasownikach inicjalnych — por. STAWNICKA, 2006; PASTUCHOWA, STAWNICKA, 2008.

py kompletywno-deminutywnej oznaczają zakończenie końcowej fazy akcji (presuponują zatem proces poprzedzający tę fazę). Tworzone są przy pomocy prefiksu *do-* (np. *dośpiewać*, *dopić*, *domalować*, *domyśleć*). W grupie limitywnej natomiast znajdują się czasowniki wskazujące końcową granicę interwału temporalnego, a zatem oznaczające trwanie czynności do określonego momentu. Czasowniki te tworzone są od postaw aterminatywnych również przez dodanie do podstawy prefiksu *do-* (np. *domieszkac do końca roku*, *dosiedzieć do końca wykładu*, *doczekać do wieczora*).

Czasowniki wyrażające środkową fazę trwania czynności, czyli akcje dwustronne ograniczone temporalnie, zaliczone są do determinatywnych rodzajów akcji, wśród których badaczka wydzieliła następujące trzy typy: determinatywno-augmentatywny, determinatywno-deminutywny oraz determinatywno-momentalny. Czasowniki z grupy determinatywno-augmentatywnej oznaczają wypełnienie akcją interwału o znacznej rozciągłości. Formacjom tym, zawierającym prefiks *prze-* lub rzadziej *wy-* i *od-*, towarzyszy obligatoryjne określenie temporalne (np. *przepracować cały dzień*, *wystać gdzieś kilka godzin*, *odstać godzinę*). Czasowniki reprezentujące determinatywno-deminutywny rodzaj akcji oznaczają natomiast wypełnienie akcją interwału o nieznacznej rozciągłości. W większości są to formacje z prefiksem *po-*, rzadziej prefiksarno-postfiksalne z formantem *prze-... się* lub *z-... się* (np. *popracować dwie godziny*, *przejechać się*). Do determinatywno-momentального rodzaju akcji zaliczają się czasowniki oznaczające przejście od trwania akcji, poprzez zakończenie, do jej braku. Zawierają one prefiks *za-* lub *wy-* (np. *zagrzmieć*, *zadzwonić*, *wymówić coś*). Wiele czasowników reprezentuje rodzaj akcji pośredni między determinatywno-deminutywnym a determinatywno-momentальnym (np. *przejść się*, *zdrzemnąć się*).

Pozostałe rodzaje akcji traktowane jako modyfikacje temporalne wyróżnione zostały ze względu na parametr 'relacje temporalne między akcjami', a zatem nie odnoszą się do fazowości.

W klasyfikacji Jadwigi Stawnickiej widoczne jest bezpośrednie odwołanie do fazy. Faza nie jest tu jednak rozpatrywana jako jeden z odcinków, na jakie można podzielić przebieg akcji, lecz jako element pewnej całości, a typy modyfikacji fazowych wyróżniane są ze względu na zależności zachodzące pomiędzy poszczególnymi fazami i zmiany, jakie między nimi zachodzą. Wszystkie czasowniki, które podane zostały jako przykładowe reprezentacje poszczególnych klas, są dokonane. Warto jednak zauważyć, że część z nich może przyjmować postać niedokonaną, spełniając tym samym jeden z warunków nałożonych na czasowniki fazowe, rozumiane zgodnie z przyjętą tu definicją, np. *rozśpiewywać się*, *rozchorowywać się*, *przebrzmiewać*, *dobrzmiewać*, *dopijać*.

W *Gramatyce współczesnego języka polskiego* (WRÓBEL, 1998) przedstawiony został podział czasowników odczasownikowych ze względu na kategorie

i typy słowotwórcze. Klasyfikacja ta nie powstała zatem w oparciu o kategorię *Aktionsart*, uwzględniam ją jednak w dokonywanym przeglądzie ze względu na fakt, że badacz wskazuje w niej formacje modyfikacyjne, w większości prefiksalne (odpowiadające w pewnej mierze tradycyjnym klasyfikacjom rodzajów akcji).

Henryk Wróbel dzieli derywaty semantyczne (w odróżnieniu od derywatów aspektowych) na 12 grup, wśród których znajdują się formacje wyodrębnione ze względu na charakterystykę czasową akcji. Należą do nich — obok 6 innych typów — także formacje fazowe, których formanty wyróżniają moment początkowy lub końcowy akcji podstawowej. Do fazowych zalicza badacz formacje inchoatywne (tworzone za pomocą prefiksów *za-*, *po-*, *u-*, np. *za-chorować*, *pokochać*), uwytatniające moment początkowy akcji, a także formacje terminatywne i finitywne (prefiksy *do-* i *prze-*, np. *dogotować coś*, *przebrzmieć*), które podkreślają, iż rozwijająca się akcja osiągnęła końcowy moment.

Tym, co zostało wyraźnie podkreślone przez Henryka Wróbla, jest oznaczanie przez czasowniki fazowe nie odcinka, a punktu (momentu) początkowego lub końcowego akcji. Co więcej, czasowniki terminatywne i finitywne, odnoszące się do akcji zakończonych, są dokonane. Wbrew nazwie wymienione jako ilustracja materiałowa formacje fazowe nie oznaczają zatem fazy rozumianej jako odcinek czasu, a jedynie podświetlają jakiś moment przebiegu akcji. Gdy jednak prefiksalne czasowniki terminatywne i finitywne przyjmują postać niedokonaną (np. *dogotowywać coś*, *przebrzmiewać*), wówczas spełniają podstawowe kryteria nałożone na leksemy fazowe.

Wśród pozostałych formacji, wyodrębnianych przez Henryka Wróbla ze względu na charakterystykę czasową akcji, uwagę zwracają także formacje limitywne, wskazujące końcową granicę odcinka czasowego (np. *dobyć do lata*, *dopść do rana*). Od formacji finitywnych odróżnia je to, że granica musi być obligatoryjnie nazwana wyrażeniem temporalnym (w formie okolicznika). Na fazę intraterminalną kładą natomiast nacisk formacje perduratywne reprezentowane przez czasowniki, które oznaczają wypełnienie akcją jakiegoś odcinka czasowego od początku do końca (np. *przesiedzieć godzinę*, *przebłąkać się od rana do wieczora*). Również i tu określnik temporalny jest obligatoryjny. Autor klasyfikacji nie nazywa jednak formacji limitywnych i perduratywnych fazowymi.

Na uwagę zasługuje także propozycja Tomasza Czarneckiego, przedstawiona w monografii *Aspektualität im Polnischen und Deutschen. Bedeutungen und Formen in einer konfrontativen Übersicht* (1998). Autor postawił sobie za cel przeprowadzenie konfrontatywnego przeglądu znaczeń aspektualnych i sposobów ich wyrażania w języku polskim i niemieckim. Omawiana typologia opiera się na podstawowych założeniach klasyfikacji Jana Czochralskiego z 1966 roku: odnosi się w takim samym stopniu do obu rozpatrywanych języków, a zasięg badań (przeprowadzanych przy użyciu metody

opisowo-konfrontatywnej) określony jest przez znaczenie, nie zaś przez budowę form aspektualnych.

Do sposobów wyrażania aspektualności zaliczył Czarnecki środki: gramatyczne (związane z kategorią aspektu gramatycznego), słowotwórcze (odnoszące się do rodzajów akcji), syntaktyczno-leksykalne, frazeologiczne, leksykalne oraz pozaczasownikowe (np. przysłówki). Badacz podzielił przy tym rodzaje akcji na *Aktionsarten sensu stricto*, na które składają się formacje modyfikacyjne, oraz *Aktionsarten sensu largo*, obejmujące formacje mutacyjne. Analizował jednak wybrane wyrażenia nie ze względu na środki, za pomocą których realizują one znaczenie aspektualne, ale na podstawie podstawowego podziału wszystkich form aspektualnych na trzy poziomy znaczeniowe: sytuacyjność, akcjonalność i aspektywność. W zależności od tego, czy wyrażenie informuje o jakościowym czy ilościowym przebiegu akcji, formy akcjonalne dzielą się dodatkowo na jakościowe i ilościowe, te z kolei podlegają dalszym złożonym podziałom.

Typologia autorstwa Czarneckiego w znacznym stopniu różni się od wcześniej zarysowanych koncepcji podziału czasowników ze względu na kategorię *Aktionsart*, ponieważ jednak badacz wyodrębnia w niej formy fazowe, włączam ją w obręb moich rozważań.

Fazowość jest w omawianej typologii związana z jakościowymi limitальnymi rodzajami akcjonalności (sytuacja oznaczana przez wyrażenie fazowe podlega bowiem czasowemu ograniczeniu) i realizowana jest jako typ terminalny limitatywny (reprezentowany przez wyrażenia oznaczające akcje ograniczone czasowo, jednak owo ograniczenie nie wynika z naturalnego rozwoju akcji, np. *Paweł biegł dwie godziny.*, nie zaś: *Paweł przebiegł przez park.*) lub interterminalny (dotyczy akcji ograniczonych czasowo dwustronnie).

W typologii Czarneckiego kryteria podziału nakładają się, w związku z czym — niezależnie od przytoczonych wcześniej kryteriów — badacz dzieli wyrażenia fazowe na trzy duże grupy, oznaczające inicjalną, środkową oraz finalną fazę akcji. W obrębie owych grup wyrażenia podlegają dalszym, bardziej szczegółowym podziałom.

Terminy, którymi Czarnecki nazywa poszczególne typy akcjonalności, w większości zostały utworzone przez niego na wzór już istniejącej nomenklatury używanej w literaturze przedmiotu.

W obrębie inicjalności Czarnecki wyróżnia więc:

- 1) introduktywność — oznaczającą początek atelicznego procesu (np. *Orkiestra zagrała i wszyscy poszli tańczyć.*);
- 2) inceptywność — a w jej obrębie:
 - inauguracywność — oznaczającą początek procesu telicznego (np. *On zaczyna zasypiać.*);
 - iteratywną inicjalność — dotyczącą powtarzających się akcji momentalnych (np. *Balony zaczęły pękać.*);

- przysłówkową inicjalność — dotyczącą procesów atelicznych (np. *Piotr zaczął szybciej biec.*) lub stanów (np. *Paweł zaczął być tak niespokojny, że...*), których początek dookreślony jest przysłówkiem;
- 3) ewolutywność — oznaczającą początek akcji o wzmocnionej intensywności (np. *Piotr roześmiał się głośno.*);
- 4) ingresywność — odnoszącą się do akcji, których początek jest dokładnie określony (np. *Pierwszego września 1939 roku rozpoczęła się druga wojna światowa.*);
- 5) incessywność — początek akcji nie jest dokładnie określony, wskazywany jest jedynie interwał czasowy (np. *Dnieje.*).

Spośród wymienionych pięciu podtypów inicjalności jedynie incessywność i inceptywność (przy założeniu, że podstawowy czasownik fazowy jest niedokonany) można traktować jako fazowe. Pozostałe odnoszą się do momentu, nie zaś do odcinka przebiegu akcji.

Wyrażenia oznaczające środkową fazę akcji dzieli Czarnecki na dwie grupy: progresywne i kontynuatywne.

Progresywność odnosi się do typowych akcji toczących się między określonymi granicami czasowymi. Autor wyróżnia tu trzy rodzaje progresywności:

- procedentalność — odnoszącą się do akcji, które właśnie mają miejsce (np. *On teraz pracuje.*);
- intermitywność — odnoszącą się do akcji o tymczasowym charakterze (np. *Dzień jest pochmurny.*);
- afinitywność — odnoszącą się do akcji, które nie zostały ukończone (np. *On pisze jeszcze to wypracowanie.*).

Kontynuatywność natomiast dotyczy akcji, które stanowią kontynuację wcześniejszej czynności (np. *Paweł jest dalej chory.*), także takich, które są kontynuowane pomimo niesprzyjających okoliczności (np. *Nadal jest z nią żonaty, mimo pogłosek.*).

Wszystkie wymienione konstrukcje można uznać za wnoszące informacje o intraterminalnej fazie akcji. Interesujące jest oznaczanie jej za pomocą pewnych określników temporalnych (typu *teraz, jeszcze, dalej* itp.), których użycie może stanowić jeden ze sposobów oznaczania faz akcji.

Finalność, odnosząca się do wyrażen, w których nacisk położony jest na końcową fazę akcji, także podlega w typologii Czarneckiego złożonym podziałom. Podstawowe dwie grupy, na które się dzieli, to dyskontynuatywność i finitywność.

Dyskontynuatywność stanowi przeciwieństwo kontynuatywności. Jest to zatem rodzaj akcjonalności odnoszący się do akcji, które z jakiegoś powodu nie mogą się dłużej odbywać. W obrębie dyskontynuatywności wyróżnione przez autora zostały:

- arretywność — akcja przerywana jest na chwilę, będzie jednak później kontynuowana (np. *Przerwano posiedzenie na 15 minut.*);

- abrupcywność — akcja przerywana jest przed właściwym momentem jej zakończenia (np. *Umowa została zerwana*).

Finitywność odnoszona jest natomiast do akcji, w których akcentuje się zakończenie. Do finitywności Czarnecki zalicza:

- egresywność — odnoszącą się do akcji, których koniec jest dokładnie określony (np. *Ósmego maja 1945 roku skończyła się druga wojna światowa*.);
- decessywność — odnoszącą się do akcji, których moment zakończenia nie jest podany wprost (np. *Dzień chyli się ku końcowi*.);
- cessywność — odnoszącą się do akcji, których przebieg został zakończony, brak jednak informacji dookreślających ów koniec (np. *Wiatr ucichł*.);
- kulminatywność — odnoszącą się do akcji, których przebieg został zakończony, przy tym podane są dodatkowe informacje o sposobie owego zakończenia (np. *Wiatr ucichł zupełnie*.);
- destynatywność — odnoszącą się do akcji, których zakończenie ma charakter ostateczny, co wyrażane jest za pomocą odrębnego wykładnika leksykalnego (np. *Definitywnie przestałem z nią chodzić*.);
- suplementarność — odnoszącą się do akcji, które wcześniej zostały przerwane (np. *Dokończyłem pisać list*).

Dyskontynuatywność, ze względu na jej momentalny charakter, nie może być traktowana jako sposób wyrażania fazy. W obrębie finitywności natomiast jedynie decessywność, związana z wypełnianiem akcją jakiegoś odcinka czasu, kwalifikuje się do rozpatrywania jej w kontekście fazowości.

Tomasz Czarnecki rozumie zatem fazowość i poszczególne jej rodzaje inaczej niż pozostali badacze. Nie traktuje jej jako kategorii stanowiącej jedno z kryteriów podziału ogółu formacji dewerbalnych na różne rodzaje akcji. Jak już zostało wspomniane, *Aktionsarten* odnoszą się w typologii Czarneckiego do płaszczyzny realizacji i stanowią jeden ze sposobów wyrażania aspektualności, w tym również fazowości.

Ze względu na przyjętą przez Czarneckiego perspektywę, w materiale egzemplifikacyjnym jego typologii znalazły się również wyrażenia oraz konstrukcje, które nie są uwzględniane w tradycyjnych klasyfikacjach rodzajów akcji, ograniczających się do prefiksalnych czasowników. Z drugiej strony, poza fazowością i różnymi jej typami, znalazły się także w ujęciu Czarneckiego wyrażenia, które przez innych badaczy bywają zaliczane do fazowych rodzajów akcji.

Podobnie jak fazowość, do jakościowych limitalnych rodzajów akcjonalności zaliczana jest w typologii Czarneckiego także stadialność, która informuje o etapach rozwoju akcji uwarunkowanej przyczynowo. W obrębie stadialności wyróżnić można inchoatywność oraz rezultatywność, włączane w tradycyjnych opracowaniach kategorii *Aktionsart* w obszar problematyki fazowości.

Inchoatywność definiowana jest przez Czarneckiego jako rodzaj akcjonalności reprezentowany przez wyrażenia informujące o takim rozwoju ja-

kiejś telicznej akcji, który związany jest z początkowym etapem innej akcji. Tak rozumiana inchoatywność podlega szczegółowym podziałom na:

- inchoatywność duratywną (mutatywność) — gdy pomiędzy wcześniejszą a późniejszą sytuacją można wskazać jakiś interwał czasowy (np. *Owoc dojrzewa.* → *Owoc jest dojrzały.*);
- inchoatywność momentalną — gdy przejście między wcześniejszą a późniejszą sytuacją jest momentalne; moment ten stanowi granicę między owymi sytuacjami (np. *Piotr zasypiał* → *zasnął* → *spał*);
- inchoatywność częściową — gdy wskazywany jest nie tylko początek, ale i częściowy rezultat akcji (np. *Kiełbasa jest już trochę nadpsuta*).

Rezultatywność natomiast stanowi rodzaj stadialności, który reprezentowany jest przez wyrażenia informujące o końcowym etapie jakiejś akcji, połączonym z jednoczesnym osiągnięciem pewnego rezultatu. Kategoria ta związana jest przede wszystkim z problemem aspektu gramatycznego czasownika (np. podział na rezultatywność eksplicytną i implicytną) oraz diatezy (np. podział na rezultatywność procesualną i statyczną), jednak ze względu na to, że jej podtypy zostały wyodrębnione przede wszystkim w odniesieniu do rezultatu akcji, pomijam je w tym miejscu.

Akcje dwustronnie ograniczone czasowo są w typologii Czarneckiego reprezentacjami determinatywności. Determinatywny rodzaj akcjonalności dzieli się tu na:

- delimitatywność — akcja ograniczona jest do jakiegoś interwału czasowego, a owo ograniczenie wyrażane jest leksykalnie (np. *Oni pracowali tam trzy dni.*, *Koledzy poklaskali trochę, a potem opuścili ręce.*);
- perduratywność — akcja wypełnia przedział czasowy od początku do końca (np. *Przetańczyłem z tobą całą noc.*; *Przetrzymała tę chorobę.*);
- adlimitatywność — wskazywany jest koniec jakiegoś interwału czasowego (np. *On co dzień dosiada do białego rana.*, *Rzucił się na łóżko w ubraniu i tak doleżał do czasu, gdy zawołano go do stołu*).

Wskazane typy determinatywności podlegają dalszym, bardziej szczegółowym podziałom, które nie wydają się tu istotne — podane przykłady wyraźnie pokazują, że mowa tu o akcjach zakończonych.

Zaprezentowany podział odbiega w znacznym stopniu od tradycyjnych klasyfikacji rodzajów akcji, w których uwzględnia się przede wszystkim dewerbalne formacje modyfikacyjne. Interesujące jest wskazywanie w niej różnych sposobów oznaczania fazy, nie tylko za pomocą prefigowanych czasowników.

Na podstawie dokonanego przeglądu można stwierdzić, że badacze semantyczno-słowotwórczej kategorii *Aktionsart* dokonywali podziału czasowników (głównie prefigowanych), uwzględniając dwa kryteria: aspekt gramatyczny badanych czasowników oraz czasowy i ilościowy przebieg oznaczanych przez nie akcji. W pracach na temat rodzajów akcji nie po-

świeća się wiele miejsca fazowości (choć termin ten jest używany przez niektórych badaczy). Faza jest najczęściej rozumiana jako punkt na osi czasu — początkowy i końcowy. Co więcej, przyjęcie przez większość badaczy kategorii *Aktionsart* założenia, że badaniom podlegają jedynie czasowniki prefigowane, skutkuje tym, że podawane jako ilustracja materiałowa czasowniki nie spełniają podstawowego kryterium nałożonego na fazowość, a mianowicie rozciągłości temporalnej.

W dokonanym przeglądzie widoczne są duże różnice pomiędzy poszczególnymi propozycjami, dotyczące zarówno nazewnictwa, jak i kryteriów zaliczania tych samych czasowników do różnych klas. Najbardziej problematyczna okazuje się grupa czasowników oznaczających intraterminalną fazę akcji. Obustronne ograniczenie temporalne nie zawsze jest uznawane przez badaczy za wystarczające kryterium, stąd luki w dokonanym zestawieniu. Wyraźnie różnie dzieli się też czasowniki inicjalne na inchoatywne lub ingresywne. Niewątpliwie zasadniczą przyczyną owych rozbieżności są różnice w oznaczaniu faz akcji, występujące pomiędzy polszczyzną a innymi językami słowiańskimi. Zagadnieniem wartym rozważenia pozostaje także zależność pomiędzy czasownikami finalnymi a rezultatywnymi, odznaczającymi się nadwyżką semantyczną w stosunku do typowych formacji finalnych. Interesującym zagadnieniem jest też wyrażanie fazy za pomocą odpowiednich określników temporalnych, czego przykłady podawał w swym opracowaniu Tomasz Czarnecki.

Tabela 3 zestawia rodzaje akcji, typy słowotwórcze oraz rodzaje akcjonalności przedstawione przez autorów prac omawianych w niniejszym rozdziale. Pokazuje ona dużą różnorodność w zakresie stosowanych terminów, dlatego konieczne jest ich usystematyzowanie, a także określenie, które z nich będą stosowane w dalszej części rozprawy.

Dla nazwania czasowników wyrażających początek akcji autorzy omówionych klasyfikacji stosują najczęściej termin *inicjalność*. Jest on dość ogólny i określa czasowniki należące do różnych rodzajów akcji, dlatego większość badaczy w obrębie inicjalności wyróżnia jej podtypy (choć nie zawsze — por. podział Szelakina). Do najczęstszych z nich zaliczane są *inchoatywność* i *ingresywność*, jednak terminy te nie są konsekwentnie używane w tym samym znaczeniu: Fortunatow i Awiłowa do inchoatywnych zaliczają czasowniki oznaczające początek akcji o charakterze długotrwałym (np. *zacząć biec*), Bondarko — czasowniki oznaczające osiągnięcie rezultatu i przejście do nowego stanu (np. *blaknąć, gasnąć, głuchnąć*), natomiast zdaniem Kątnego, inchoatywność jest szczególnym przypadkiem ingresywności i oznacza początek lub początkowy etap stanu. Również ingresywność nie jest rozumiana przez badaczy jednako: Fortunatow uważa, że ingresywność odnosi się do akcji, w których osiągnięcie rezultatu następuje w wyniku stopniowego rozwoju procesu (np. *pobiec*), Klimonow używa tego terminu

w znaczeniu bardzo ogólnym (zbliżonym do *inicjalności*), wiążąc ingresywność z czasownikami wskazującymi początkowy etap akcji (np. *zacząć śpiewać*), natomiast według Czochrańskiego czasowniki ingresywne wskazują początek akcji, której rezultat nie jest znany (np. *zapachnieć, popłynąć, zaszlochac*), a Czarnecki odnosi ingresywność do akcji, których początek jest dokładnie określony. Terminy *inchoatywność* i *ingresywność* są zatem używane niekonsekwentnie.

Intraterminalna faza akcji wyrażana jest według badaczy przede wszystkim przez czasowniki perduratywne, konsekwentnie rozumiane jako formy oznaczające akcję dwustronnie ograniczoną temporalnie (pod względem morfologicznym są to czasowniki z prefiksem *po-, prze-*). Niektórzy nie posługują się jednak terminem *perduratywność*, nazywając grupę tych leksemów w sposób opisowy — np. *ograniczony rodzaj akcji* (Awiłowa) czy *rodzaj akcji długotrwale ograniczonej* (Bondarko). W tym miejscu konieczne jest włączenie w obręb rozważań terminu *duratywność*, odnoszącego się do akcji trwających przez pewien czas. Termin ten z pewnością dotyczy nie tylko form wyrażających fazę intraterminalną, ale wszystkich oznaczających trwanie/rozwój akcji w czasie. Odpowiedniejszym zatem dla rozważań o fazie jest termin *preduratywność*.

Uwagę zwracają również *czasowniki delimitatywne* (wyróżnione w klasyfikacjach Isaćenki i Czarneckiego), do których zaliczane są formy oznaczające akcje ograniczone do jakiegoś interwału czasowego (przy obligatoryjnym leksykalnym wykładniku tego ograniczenia).

Terminologia stosowana w odniesieniu do finalnej fazy również nie jest jednorodna, choć najczęściej czasowniki wyrażające zakończenie akcji określane są jako *finitywne*. Czasowniki te są różnie opisywane, a w definicjach kładzie się nacisk na różne właściwości czasowników finitywnych — np. zdaniem Fortunatowa, w ich znaczeniu zawiera się informacja o wcześniejszej długotrwałej akcji (np. *skończyć obiad*), Bondarko uważa, że wskazują nie tylko absolutny koniec akcji, lecz także przekroczenie jej końcowej granicy (np. *odchorować, odstąpić*), natomiast Stawnicka zaznacza, że czasowniki te nazywają zarówno zakończenie, jak i przerwanie akcji. Niektórzy badacze w grupie czasowników oznaczających koniec akcji sytuują również formy *kompletywne* (Bondarko zalicza do nich czasowniki z prefiksem *do-*, oznaczające doprowadzenie akcji do końca). Klimonow uznaje *kompletywność* za synonim *terminatywności*, a autorzy *Słownika terminologii językoznawczej* wskazują z kolei na równoznaczność terminów *terminativum* i *effectivum* (terminatywność i efektywność). Ponieważ jednak terminatywność dotyczy czasowników dokonanych, oznaczających zakończenie akcji, nie może być odnoszona do fazowości. Ci z badaczy, którzy wyróżniają kilka grup czasowników oznaczających koniec akcji, określają je wszystkie jako *finalne* (por. np. klasyfikację Sigurda Agrella, Stawnickiej, Czarneckiego).

Tabela 3
Zestawienie terminów nazywających rodzaje akcji odnoszące się do fazowości

Autor klasyfikacji	Inicjalne rodzaje akcji	Intraterminalne rodzaje akcji	Finalne rodzaje akcji
Filip Fortunatow	inchoatywny, ingresywny	—	finitywny
Aleksander Isačenko	ingresywny, ewolutywny	delimitatywny	rezultatywny: • właściwy rezultatywny • terminatywny • perduratywny • finitywny • intensywno-rezultatywny • totalny • kumulatywny
Natalia Awiłowa	inicjalny: • znaczenie inchoatywne • znaczenie ingresywne	ograniczony	finitywny
Aleksander Bondarko	inicjalny, inchoatywny	rodzaj akcji długotrwale ograniczonej	finitywny, kompletywny
Michaił A. Szelakin	rodzaj fazowy: inicjalny	perduratywny	rodzaj fazowy: finitywny
Władimir Klimonow	klasa ze znaczeniem fazy czynności: ingresywny (= incessywny, inceptywny)	perduratywny	klasa ze znaczeniem fazy czynności: egresywne: • kompletywny (= terminatywny) • finitywny (= cessywny)
Sigurd Agrell	formacje inchoatywne i ingresywne	formacje perduratywne	formacje finalne
Cezar Piernikarski	fazowo-determinacyjny, z ograniczeniem początku akcji	czasowo-determinacyjny	fazowo-determinacyjny z ograniczeniem końca akcji
Jan Czochrański	ingresywny, ewolutywny	—	—
Axel Holvoet	ingresywny	—	rezultatywny: • subiektywny, • obiektywny

cd. tab. 3

Andrzej Kątny Jadwiga Stawnicka	ingresywny, ewolutywny inicjalny: • grupa inchoatywna • grupa ingresywna • grupa inicjalno-momentalna • grupa inicjalno-augmentatywna	perduratywny determinatywny: • grupa determinatywno- -augmentatywna • grupa determinatywno- -deminutywna • grupa determinatywno- -momentalna	finitywny finalny: • grupa finitywna • grupa kompletywno-deminutywna • grupa limitywna
Henryk Wróbel	formacje inchoatywne	formacje perduratywne	formacje perduratywne, formacje finitywne, formacje limitywnie
Tomasz Czarnecki	inicjalność: • introduktywność: • inceptywność: — inauguracywność — iteratywna inicjalność — przysłówkowa inicjalność • ewolutywność • ingresywność • incesywność	progresywność: • proceduralność • intermitywność • afinitywność kontynuatywność	finalność: • dyskontynuatywność: — arretywność — abrupcywność • finitywność: — egressywność — decessywność — cessywność — kulminatywność — destynatywność — suplementarność
	fazowość	—	rezultatywność
	inchoatywność: • duratywna • momentalna • częściowa	—	—
	determinatywność — stała	delimitatywność, perduratywność, adlimitatywność	—

W dalszej części będę się posługiwać terminami najbardziej ogólnymi spośród wymienionych. W zakresie inicjalności, ze względu na wspomniane wcześniej trudności w zakresie oddzielenia w polszczyźnie form ichoatywnych od ingresywnych, będę stosować termin *czasowniki inicjalne* (*inicjalność, inicjalny rodzaj akcji*). Na określenie form odnoszących się do końca akcji — *czasowniki finalne* (*finalność, finalny rodzaj akcji*); tak nazywane są bowiem najogólniej czasowniki oznaczające koniec stanu, procesu czy działania. Najwięcej wątpliwości budzi dobór terminu określającego formy odnoszące się do intraterminalnej fazy. Ponieważ jednak założyłam, że w rozwoju akcji można wyróżnić fazę inicjalną (wyrażaną przez formy inicjalne), finalną (wyrażaną przez formy finalne) oraz intraterminalną, konsekwentnie wykładniki tej fazy będę nazywać *intraterminalnymi* (*czasowniki intraterminalne, intraterminalność*).



Prymarne czasowniki fazowe

Termin *prymarne czasowniki fazowe* przejmuję za Ewą Jędrzejko, która nazywa tak czasowniki synsemantyczne kodowo, wskazujące fazę czynności, zdarzeń lub procesów (JĘDRZEJKO, red., 1998: 38). Zaliczam do nich czasowniki *zaczynać* (*zaczynać się*), *kontynuować* i *kończyć* (*kończyć się*). Wyróżniają się one tym, że w zdaniu stanowią część orzeczenia analitycznego i są denotacyjnie niesamodzielne — orzekają bowiem o fazie zdarzenia wyrażanego innym czasownikiem lub rzeczownikiem z klasy *nomina actionis*.

Omawiam je kolejno, zestawiając sposoby ich definiowania w sześciu współczesnych słownikach języka polskiego, prezentując ich wymagania składniowo-semantyczne oraz wskazując ich synonimy.

3.1. *Zaczynać (się)*

3.1.1. Definicja

Znaczenie czasownika *zaczynać* (oraz *zaczynać się*) wydaje się nierozkładalne na mniejsze jednostki semantyczne, jednak w zbiorze 61 wyrazów, składających się według Anny Wierzbickiej na naturalny metajęzyk semantyczny, brak prymarnych czasowników fazowych (por. wykaz w: WIERZBICKA, 2004), a do podstawowych jednostek temporalnych zostają tu zaliczone jako indefinibilia: *KIEDY*, *TERAZ*, *PRZED*, *PO*, *DŁUGO*, *KRÓTKO*, *PRZEZ PEWIEN CZAS*, *MOMENT/CHWILA* (przydatne dla wyjaśnienia znaczenia czasowników fazowych).

Jurij Apresjan, omawiając sztuczny język *Basic*, nie wymienił wszystkich analogonów (czasowników i rzeczowników) oraz spójników logicznych. Co jednak ciekawe, wśród przykładowych elementarnych predykatów wskazał czasownik *zacząć się*, komentując następnie, że znaczenia elementarne nie są względem siebie logicznie rozłączne, czego dowodem jest możliwość de-

finiowania znaczenia elementarnego *zacząć się* przez inne znaczenie elementarne — *istnieć* (APRESJAN, 1980: 103)¹.

Autorzy słowników współczesnego języka polskiego podkreślają polisemiczny charakter czasownika *zaczynać (się)*, jednak liczba i zakres proponowanych znaczeń różnią się i wymagają omówienia.

Tabela 4 zestawia definicje czasownika *zaczynać (się)*, zamieszczone w sześciu słownikach języka polskiego: *Słowniku języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego, *Słowniku języka polskiego* pod red. M. Szymczaka, *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* pod red. H. Zgółkowej, *Słowniku współczesnego języka polskiego* pod red. B. Dunaja, *Innym słowniku języka polskiego* pod red. M. Bańki oraz w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod red. S. Dubisza².

Kolejność definicji zaprezentowanych w tabeli odpowiada w większości wypadków porządkowi znaczeń wyróżnionych w słownikach. Zestawienie w jednym wierszu definicji odnoszących się do tego samego znaczenia wymagało jednak kilkakrotnie zmiany układu zaproponowanego w leksykonie. Ponieważ jednak kolejność prezentowanych w słownikach znaczeń nie jest tu dla mnie istotna, nie sygnalizuję w tabeli tych zmian. Uwaga ta dotyczy również prezentowanych w dalszej części tabel zestawiających definicje czasowników *kontynuować* i *kończyć (się)*³.

¹ Por.: X zaczął się w T_i = 'W momencie T_i X nie istniał, w momencie T_j X istniał, i T_j jest późniejsze niż T_i '.

² W zależności od kryteriów przyjętych przez redaktorów słowników, definicje budowane są za pomocą czasowników dokonanych lub/i niedokonanych. Każdorazowo jednak artykuły hasłowe zawierają definicje odnoszące się do czasowników w obu aspektach. Jedynie w ISJP w jednym artykule hasłowym zamieszczono definicje zarówno czasownika *zaczynać*, jak i *zaczynać się*. Również w ISJP umieszczono dwa odrębne artykuły hasłowe — *zacząć* i *zaczynać*; nie oznacza to jednak zdublowania definicji — w artykule hasłowym *zaczynać (się)* widnieją jedynie dwie definicje, wyjaśniające znaczenie tego czasownika w aspekcie niedokonanym. W tabeli 4 są one zapisane na dole kolumny (dla *zaczynać* i *zaczynać się*) i oddzielone grubszą kreską.

³ Celem dokonanej przeze mnie przeglądu jest próba odnalezienia w definicjach czasowników fazowych informacji o fazie. Z tego względu dokonuję wyraźnego rozróżnienia definicji na takie, które ilustrują znaczenie fazowe, oraz takie, które nie mogą być uwzględniane w kontekście badań nad fazą, ponieważ są denotacyjnie samodzielne. Koncentracja na poszukiwaniu fazowości w eksplikacjach leksykograficznych powoduje, że nie zajmuję się wskazywaniem błędów logicznych tych definicji, choć nie brak tu błędów typu *idem per idem*, błędnego koła pośredniego oraz definicji synonimicznych.

Tabela 4

Zestawienie definicji czasownika *zaczynać* i *zaczynać się* na podstawie sześciu słowników języka polskiego

l.p.	SJPD	SJPSz	PSWP	SWJP	ISJP	USJP
zaczynać						
1.	«przystępować do działania, do pracy; wykonywać pierwszą, początkową część jakiejś czynności, wchodzić w początkowy okres jakiegoś stanu; rozpoczynać»	«przystąpić do działania, wykonywać pierwszą, początkową część jakiejś czynności; rozpocząć»	„przystąpić do wykonywania jakiejś czynności, rozpocząć działanie, znaleźć się w początkowej fazie określonej działalności”	‘rozpoczynać robić nie czegoś, przystępować do działania; być w początkowej fazie robienia czegoś’	Jeśli w jakimś momencie ktoś zaczął coś robić lub jeśli coś zaczęło się dzieć, to w tym momencie nastąpił początek tej czynności czy akcji. Jeśli w jakimś momencie zaczęliśmy coś, np. jakąś pracę, lub jeśli coś zaczęło się , to w tym momencie pojawiło się lub powstało, a następnie istniało lub odbywało się przez pewien czas.	«przystąpić (przystępować) do działania, wykonać (wykonywać) pierwszą, początkową część jakiejś czynności; rozpocząć (rozpoczynać)»
2.						
3.		—	—	—	Jeśli zaczęliśmy jakąś czynność, jakiegoś działanie, jakiś wyraz lub tekst od czegoś lub czymś albo jeśli one zaczęły się od czegoś lub czymś, to stało się to ich początkiem.	«zrobić (robić) coś najpierw, zająć się (zajmować się) czymś na samym początku»
4.		«wejść w początkowy okres jakiegoś stanu, przejawiać pierwsze oznaki jakiegoś stanu»	„o procesach, stadiach: przejawić pierwsze oznaki, wejść w początkowe stadium”	‘wykazywać pierwsze oznaki jakiegoś stanu, procesu; być w początkowym stadium jakiegoś procesu’	—	«wejść (wchodzić) w początkowy okres jakiegoś stanu, przejawiać (przejawiać) pierwsze oznaki jakiegoś stanu»

cd. tab. 4

5.	w funkcji nieprzechodniej «mówić, pisać pierwsze słowo (słowa), zdanie (zdania) jakiegoś tekstu (np. przemówienia, odpowiedzi, listu)»	«rozpocząć mówić, więc, pisać»	„o mówieniu i pisaniu: rozpocząć określony temat, dane zagadnienie”	‘rozpoczynać mówić, pisać na jakiś temat’	Jeśli ktoś zaczął , to zaczął mówić.	«rozpocząć mówić, pisać»
6.	«brać, ujmować część z jakiegoś całości, naruszać całość, przystępować do używania czego; naruszać część z jakiegoś całości, ujmować część z jakiegoś całości, przystępować do używania czego; naruszać część z jakiegoś całości, ujmować część z jakiegoś całości»	«wziąć, ująć część z jakiegoś całości, naruszyć całość, przystąpić do używania czegoś, naruszyć część z jakiegoś całości»	„naruszyć jakąś całość, przystąpić do używania czegoś, wziąć, odkroić, odłamać, ująć część z jakiegoś całości”	‘odejmować część z całości; naruszać całość; napocząć’	Jeśli zaczęliśmy coś, co nie było jeszcze używane, zwykle coś przeznaczanego do jedzenia i picia, to wzięliśmy tego trochę.	«wziąć (brać), ująć (ujmować) część z jakiegoś całości, aby jej użyć; napocząć (napocząć), naruszyć (naruszać)»
7.	–	–	„rozpocząć pracę, znaleźć się na początku drogi zawodowej”	‘być kimś na początku swojej kariery, rozpoczynając pracę zawodową’	Mówimy, że jakaś osoba lub instytucja zaczęła w jakiejś dziedzinie lub w jakimś zawodzie, jeśli rozpoczęła w nich swoją pracę lub działalność.	–
8.	–	–	pot. „zadziierać z kimś, zaczepiać kogoś”	pot. ‘zaczepiać kogoś, zadziierać z kimś’	Mówimy, że ktoś zaczyna z kimś, jeśli zachowuje się agresywnie wobec niego. Słowo potoczne.	pot. «zachować się (zachowywać się) agresywnie w stosunku do kogoś, zadziierać (zadziierać) z kimś, zaczepić (zaczepić) kogoś»

zaczynać się (zacząć się)				
1.	«brać, mieć początek; rozpoczynać się, poczynąć się»	«wziąć tek się»	„wejść w początkową fazę, brać początek”	‘brać początek, wchodzić w początkową fazę; rozpoczynać się’
2.				<p>Jeśli w jakimś momencie ktoś zaczął coś robić lub jeśli coś zaczęło się dziać, to w tym momencie nastąpił początek tej czynności czy akcji.</p> <p>Jeśli w jakimś momencie zaczęliśmy coś, np. jakąś pracę, lub jeśli coś zaczęło się, to w tym momencie pojawiło się lub powstało, a następnie istniało lub odbywało się przez pewien czas.</p>
3.				<p>«wziąć (brać) gdzieś lub od czegoś swój początek»</p> <p>Jeśli zaczęliśmy jakąś czynność, jakies działanie, jakiś wyraz lub tekst od czegoś lub zaczęły się albo jeśli one zaczęły się od czegoś lub czymś, to stało się to ich początkiem.</p>
4.				<p>Jeśli zaczęło się od jakiejś osoby, rzeczy, czynności, sytuacji itp., to stała się ona początkiem lub przyczyną jakichś zdarzeń.</p>
5.	—	—	—	—
				<p>Jeśli wyraz zaczyna się na jakąś literę lub ciąg liter, to ma tę literę lub ciąg liter na początku.</p>

Tabela 4 pokazuje, że czasownik *zaczynać* ma kilka znaczeń. Znaczenie fazowe ilustrują definicje nr 1⁴, 2, 3, 4 i 7. Różnice między nimi, zatarte w niektórych słownikach, opierają się na:

- oznaczaniu inicjalności fazowej lub momentalnej (por. definicję 1 i 2⁵);
- oznaczaniu inicjalności działań (1) lub procesów i stanów (4);
- tworzeniu innych schematów składniowych (3);
- zawężeniu znaczenia do określonych akcji (7).

Nie wszyscy autorzy stosują takie rozróżnienie — por. definicję ze SJPD, która mieści w sobie znaczenia pierwszych czterech definicji z tabeli.

Piąte z wyróżnionych znaczeń nie będzie w dalszej kolejności uwzględniane, ponieważ czasownik *zaczynać*, otwierając miejsce dla mowy niezależnej, jest synonimiczny wobec *verba dicendi* typu *mówić* (np. *Jesteśmy rodzzeństwem pani syna — zaczyna Czarek*.⁶). W połączeniu z rzeczownikami oznaczającymi jakąś informację (np. *zaczynać monolog, opowieść, przemówienie*) omawiany czasownik fazowy pośrednio wskazuje przedział temporalny, w którym realizowana jest akcja — wprowadza słowa, które rozpoczynają akcję mówienia (np. *Na mnie do dzisiaj, mimo że byłam na wielu mitingach, robi wrażenie zwyczaj, że każdy zaczyna wypowiedź od słów: „Mam na imię Adam, Zosia, Karol, jestem alkoholikiem (alkoholiczką)”*). Można zatem uznać, że sens ten wpisuje się w podstawowe znaczenie czasownika *zaczynać*.

Szóste znaczenie również nie może być rozpatrywane w kontekście badań nad fazowością, ponieważ czasownik *zaczynać* łączy się tu z rzeczownikami nieżywotnymi konkretnymi (np. *zaczynać butelkę, chleb, paczkę*⁷), nie wyraża zatem eksplicytnie etapu rozwoju akcji, lecz moment, od którego zmniejsza się objętość lub zawartość czegoś.

Ósme znaczenie (potoczne) konotuje dopełnienie (jest ono domyślne — np. *zaczynać bójkę*), co więcej, odznacza się stałą rekcją (*ktoś zaczyna z kimś*). W zdaniach z tym czasownikiem wskazywany jest inicjator zaistniałej sytuacji (por. *Jeden ma podbite oko, drugi — rozbity nos. Obaj pokazują palcem na drugiego, wołając: — To on zaczął!*).

Czasownik *zaczynać się* definiowany jest we wszystkich słownikach podobnie. Jedyne ISJP wyróżnia więcej znaczeń, analogicznie do znaczeń czasownika *zaczynać* (definicje 1., 2. i 3. wyjaśniają bowiem jednocześnie

⁴ Co ciekawe, pierwsze definicje w PSWP i SWJP odwołują się bezpośrednio do pojęcia fazy.

⁵ Numeracja — od pierwszej kolumny w tabeli, nie zaś według kolejności definicji (tabela zawiera bowiem puste pola, które również są numerowane).

⁶ Większość ilustracji materiałowych w całej pracy została zaczerpnięta z Narodowego Korpusu Języka Polskiego, nieliczne przykłady pochodzą z Internetu.

⁷ Wszystkie pojawiające się w pracy przykłady połączeń również zostały zaczerpnięte z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (wersja 2; 500M segmentów).

znaczenie czasowników *zaczynać* i *zaczynać się*⁸. Dodatkowo ISJP notuje znaczenie 'Jeśli wyraz zaczyna się na jakąś literę lub ciąg liter, to ma tę literę lub ciąg liter na początku.', które w SJPD, SJPSz oraz USJP umieszczone zostało w grupie frazeologizmów. Niezależnie od sposobu zaklasyfikowania tego użycia, nie jest ono fazowe, dlatego w dalszej części nie będzie brane pod uwagę.

Na potrzeby moich analiz upraszczam eksplikacje leksykograficzne i definiuję czasownik *zaczynać* następująco:

X zaczynał Y od T = X przed T nie (robił) Y i X od T (robił) Y⁹

gdzie:

- X — agens (w zdaniach bezpodmiotowych argument ten nie jest wypełniony);
- Y — akcja wyrażona w zdaniu bezokolicznikiem lub rzeczownikiem (w konstrukcjach z rzeczownikiem formuła eksplikacyjna wymaga uzupełnienia o czasownik operatorowy);
- T — przedział temporalny lub punkt na osi czasu (w wypadku inicjalności momentalnej); argument ten nie musi być wypełniony w strukturze powierzchniowej.

W wyniku podstawienia zmiennych przedmiotowych, znaczenie czasownika *zaczynać* użytego w zdaniu można przedstawić następująco:

Jan zaczyna leczyć się/ leczenie od poniedziałku. = Jan przed poniedziałkiem nie leczył się/ nie poddawał się leczeniu i od poniedziałku leczy się/ poddaje się leczeniu.

Zaproponowana definicja jest na tyle szeroka, że obejmuje swym zasięgiem zarówno inicjalność fazową, jak i momentalną. Ponieważ jednak, jak zaznaczono wcześniej, to kontekst może decydować o sposobie interpretowania inicjalności, nie wprowadzam do formuły eksplikacyjnej ograniczeń wskazujących na wyłącznie stopniowy, a zatem fazowy, początek akcji¹⁰.

⁸ Warto zauważyć, że pierwsze znaczenie *zaczynać się* z USJP wyraźnie koresponduje z pierwszym z wyróżnionych w nim znaczeniem czasownika *zaczynać* — rzeczowniki w mianowniku, które łączą się z *zaczynać się*, w większości są te same, co rzeczowniki przyjmujące formę biernika i łączące się z czasownikiem *zaczynać*.

⁹ Analogicznie definicja czasownika *zaczynać się* przedstawia się następująco:

X zaczynał się od T = X przed T nie istniał i od T istniał

¹⁰ Eksplikacja z takim ograniczeniem przedstawiałaby się następująco:

X zaczynał Y od T_i do T_k = 'X przed T_i nie Y i przez pewien czas, od T_i do T_k, robił/ działał się/było tak, że X w T_i mało Y i X w T_k Y w pełni'

gdzie T_i jest wcześniejsze od T_j, a T_j jest wcześniejsze od T_k.

Np. Jan zaczynał chorować (w okresie od rana do wieczora). = Jan (przed ranem) nie chorował i później (w czasie od rana do wieczora) było tak, że Jan w południe mało chorował (był trochę chory) i później (wieczorem) chorował w pełni (był już chory).

3.1.2. Wymagania składniowo-semantyczne

3.1.2.1. *Zaczynać*

Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich (SSGC) notuje trzy znaczenia czasownika *zaczynać* — *zacząć*:

- 1) 'przystąpić do działania; rozpocząć, wchodzić w początkowy okres jakiegoś stanu'
- 2) 'brać, korzystać z czego; napocząć'
- 3) 'zacząć mówić'.

Podobnie jak wcześniej, druga i trzecia definicja odnoszą się do konstrukcji z elidowanym bezokolicznikiem (ewentualnie *nomina actionis*), jednak znaczenie czasownika fazowego mieści się w obrębie pierwszej definicji. Dla moich dalszych analiz istotne są zatem schematy składniowe czasownika *zaczynać* zamieszczone pod pierwszą definicją:

1. $NP_{N^1} \text{ — } \left\{ \begin{array}{c} IP \\ NA \end{array} \right\}$
 2. $NP_{N^2} \text{ — } IP$
 3. $\text{ — } IP$
- $NP_{N^1} \rightarrow [+Hum]$
- $NP_{N^2} \rightarrow \left[\begin{array}{c} +Anim \\ -Hum \end{array} \right] \left[\begin{array}{c} -Abstr \\ -Anim \end{array} \right]$

Przykłady:

1. *Janek zaczął pisać list na maszynie. — Matka zaczęła pranie i nie dokończyła. — Zaczął już pracować nad tym tematem.*
2. *Pies popatrzył w lampę i zaczął kichać. — Palnik już zaczął syczeć. — Czajnik już zaczynał gwizdać.*
3. *Zaczyna świtać. — Zaczyna już być zimno, powoli nadchodzi jesień. — Zaczyna brakować miejsca.*

Przedstawione schematy składniowe wymagają jednak uzupełnienia. Jak bowiem pokazują przykłady wyekscerpowane z Narodowego Korpusu Języka Polskiego, pełniący w zdaniu funkcję podmiotu rzeczownik w mianowniku, o cechach semantycznych [+Anim –Hum], może tworzyć konstrukcje

również z *nomina actionis*, a nie wyłącznie z bezokolicznikiem — por. [...] *gdy zwierzęta zaczynają wędrówki w poszukiwaniu partnerek, miłośnicy białego szaleństwa chcieliby jeszcze skorzystać z ostatniego śniegu.*

Przywołany zestaw schematów składniowych należałoby także poszerzyć o kolejny:

4. NP_N³ — IP

$$\text{NP}_{\text{N}}^3 \rightarrow \begin{bmatrix} +\text{Anim} \\ -\text{Hum} \end{bmatrix}$$

Przykład:

4. *W miarę jak zbliżał się koniec pauzy, nieśmiała nadzieja zaczynała kielkować w sercach myszkujących po korytarzu chłopców.*

Czasownik *zaczynać* nie wykazuje ograniczeń selekcyjnych w zakresie łączliwości z rzeczownikiem w funkcji podmiotu, można mu jednak przypisać bardziej szczegółowe cechy, m.in.: [Coll], np. *Spółeczeństwo zaczyna inaczej postrzegać niepełnosprawnych — uważają nasi rozmówcy.*, [Fl], np. *Tegoroczne święto plonów w tej miejscowości zostało nazwane „Dniem Kukurydzy”, ponieważ to właśnie ta roślina zaczyna dominować na gruntach miejscowych rolników.* czy [Elm], np. *Ogień zaczyna z wolna przygasać, błednie purpura roztańczonych płomieni, a potem stos się dopala i w czerni nocy żarzy się już tylko pogorzelisko.*

Bezokoliczniki, które tworzą konstrukcje z czasownikiem *zaczynać*, reprezentują klasy stanów, procesów lub działań. Warto jednak zwrócić uwagę, że bezokoliczniki i rzeczowniki z grupy *nomina actionis* mogą oznaczać akcje zarówno o fazowym, jak i nefazowym, czyli momentalnym, początku (np. *zaczynać mecz, kurs, obiad*). W tym drugim wypadku należy mówić o inicjalności momentalnej. Każdy kolejny moment oznacza tu właściwy, a nie początkowy etap akcji, a w sposobie jej przebiegu brak znamiennej dla akcji fazowych różnicowania pomiędzy poszczególnymi etapami — por.: **Jan zaczynał biec i po pewnym czasie w pełni biegł./ *Jan zaczynał stopniowo biec. ale: Jan zaczynał kogoś podejrzewać i po pewnym czasie w pełni go podejrzewał./ Jan zaczynał stopniowo kogoś podejrzewać.* Co jednak ważne, opisywane rozróżnienie inicjalności fazowej i momentalnej wynika jedynie z wiedzy o świecie i nie ma żadnych wykładników językowych.

Różnice pomiędzy inicjalnością fazową i momentalną obrazują następujące grupy połączeń:

1) z rzeczownikami:

- inicjalność fazowa, np. *zaczynać drogę zawodową, pracę, służbę; kurację, terapię; przygodę, zabawę;*

- inicjalność momentalna, np. *zaczynać występ; budowę, remont; podróż, wędrówkę; bieg, grę, mecz, turniej, walkę; przygotowania, treningi; kłótnię, wiec; produkcję, sprzedaż; kurs, lekcje; gimnazjum, szkołę; obiad*¹¹;
 - 2) z bezokolicznikami:
 - inicjalność fazowa, np. *zaczynać działać; podejrzewać, rozumieć, wątpić, wierzyć;*
 - inicjalność momentalna, np. *zaczynać biec, tańczyć; gadać, krzyczeć, mówić, opowiadać, śpiewać, wrzeszczeć, wyć; płakać; grać, pracować, robić.*
- Fakultatywnie czasownik *zaczynać* łączy się z przysłówkiem, który pełni wtedy funkcję duratywnego określenia odcinka czasu, podkreślając fazowy charakter początku oznaczanej akcji (np. *coraz bardziej, powoli, stopniowo, z wolna*). W omawianym znaczeniu czasownik *zaczynać* nie łączy się jednak z przysłówkami lub wyrażeniami przysłówkowymi:
- określającymi konkretny moment rozpoczęcia akcji (punkt na osi czasu) — ograniczenie to jest typowe dla wszystkich czasowników niedokonanych (np. **Jan w jednej chwili zaczynał lubić Annę.; *Jan o ósmej rano zaczynał nabierać sił.*);
 - oznaczającymi stopień intensywności akcji — np. przysłówki typu *bardzo, mocno, niezwykle* itp. odnoszą się jedynie do czasownika wyrażonego w takich konstrukcjach bezokolicznikiem (np. **Jan bardzo zaczynał tęsknić za matką. ale: Jan zaczynał bardzo tęsknić za matką.*);
 - oznaczającymi kompletność akcji — wyklucza to znaczenie inicjalne omawianego czasownika fazowego (np. **Jan całkowicie zaczynał chorować.; *Rosiłina zaczynała zupełnie kiełkować.*).

Poza określnikami wskazującymi tempo przebiegu fazy inicjalnej, dopuszczalne są także połączenia z przysłówkami określającymi inny niż czasowy sposób jej realizacji, np.: *cudem* (np. *W przypadku gdy owe rzeczy staną się oczywiste dla prezesów Towarzystwa, jakimś dziwnym cudem zaczyna to również docierać do reszty.*), *po cichu* (np. *Może wróci Pan do Wisły, która jest coraz wyżej w tabeli I ligi i po cichu znów zaczyna myśleć o awansie do ekstraklasy?*), *z trudem* (np. *[...] zapowiedzi przedwyborcze PiS z trudem, bo z trudem, lecz zaczynają nabierać realnych kształtów.*).

Warto także zauważyć, że łączliwość wymienionych rzeczowników oraz czasowników z formą niedokonaną *zaczynać* może być także związana ze znaczeniem iteratywnym, co widoczne jest w połączeniach z określeniami *przeważnie, zawsze, zwykle* (np. *Codziennie wstawał o tej samej porze, o tej samej*

¹¹ Nie zawsze możliwe jest jednoznaczne określenie, czy początek akcji ma charakter fazowy czy momentalny — por. zdania: *O drugiej zaczynamy negocjacje.* oraz *We Włoszech związkowcy zaczynają negocjacje z pracodawcą od spraw organizacyjnych [...]*, gdzie w pierwszym zdaniu akcja ma początek punktowy, w drugim zaś może być interpretowana jako długotrwała, wieloetapowa — zatem fazowa. Do typowych połączeń, gdzie o fazowości akcji decyduje kontekst, należą: *zaczynać debatę, dyskusję, kłótnię, negocjacje, rozmowy; edukację, kurs, lekcje, naukę, studia.*

zawsze zaczynał pracę i ją kończył.; Jeśli trafiają się reklamy, kiedy akurat coś oglądam, to zwykle zaczynam robić coś innego). Użycia iteratywne nie będą jednak dalej brane pod uwagę.

Na koniec warto zwrócić uwagę na te połączenia, w których rzeczownik w bierniku może być elidowany, a czasownik *zaczynać* łączy się z wyrażeniami przyimkowymi:

- *jako*, np.: *zaczynać jako napastnik, jako stażysta, jako iluś-latek*;
- *na*, np.: *zaczynać na ławce rezerwowych, na scenie*;
- *od*, np.: *zaczynać od handlu, od jakiejś pracy*;
- *u*, np.: *zaczynać u kogoś*;
- *w*, np.: *zaczynać w ataku, w klubie, w trampkarzach; w jakichś czasach/latach*.

Za pomocą wyrażen przyimkowych określany jest sposób, w jaki realizowana jest inicjalna faza akcji. Wyrażenia te mogą wносить informacje:

- o roli, jaką pełni subiekt czynności w danych okolicznościach (np. *Pracuje trzy lata w mojej firmie: zaczynałam jako sekretarka, potem asystentka, a obecnie jestem w dziale obsługi klienta.*);
- o akcji, która stanowiła początek dłuższego przedziału temporalnego wypełnionego więcej niż jedną akcją (np. *Byłam 2,5 roku w Anglii. Zaczynałam od pracy w barze, potem miałem kilka zajęć.*);
- o miejscu akcji, wskazującym sposób realizowania inicjalnej fazy dłuższego przedziału temporalnego lub akcji złożonej z szeregu krótszych (np. *Tańczy od 10 lat. Zaczynała w Klubie Tańca Towarzystwa w Mysłowicach. Z czasem przeniosła się do Sosnowca, by następnie powrócić do Vivy Mysłowice. lub Zaczynałam u pana Marka Pawłowicza w "Chotkach", a dostanie się do zespołu jest niezwykłą sprawą — mówi Karolina, uczennica jabłonowskiego gimnazjum.*

Konstrukcje te nie dopuszczają połączeń z przysłówkami (por. nieakceptowalne zdania **Jan stopniowo zaczynał karierę od pracy w fabryce.*, **Jan z wolna zaczynał jako stażysta.*) oraz określeniami wskazującymi przedział czasowy akcji (por. **Jan od siódmej do ósmej zaczynał dzień od śniadania*). Owo ograniczenie łączliwości wynika z tego, że inicjalna faza oznaczana jest tu nieco inaczej. Znaczenie konstrukcji *ktoś ZACZYNA coś (robić)* można sprowadzić do formuły 'ktoś przechodzi pierwszą fazę akcji wyrażonej przez rzeczownik/bezokolicznik', np. *ktoś zaczyna naukę* = 'ktoś przechodzi pierwszą fazę nauki'. Znaczenie konstrukcji *ktoś ZACZYNA (coś₁) od czegoś₂ || jako ktoś || gdzieś* jest z kolei sprowadzalne do formuły 'ktoś przechodzi pierwszą fazę jakiejś akcji lub jakiegoś okresu w sposób określony przez wyrażenie przyimkowe', np. *ktoś zaczyna (karierę) jako stażysta* = 'ktoś przechodzi pierwszą fazę (karierę) w taki sposób, że jest stażystą' lub: *ktoś zaczyna dzień od śniadania* = 'ktoś przechodzi pierwszą fazę dnia w taki sposób, że je śniadanie'. Domyślnym dopełnieniem jest tu zatem akcja (nierzadko złożona z szeregu krótszych akcji), wypełniająca pewien przedział temporalny, lub sam przedział tempo-

ralny wypełniony szeregiem akcji (jak w zdaniu *Jan zaczynał dzień od śniadania*).¹² Brak łączliwości z przysłówkami stanowiącymi duratywne określenie czasu wynika zatem z tego, że informację o przedziale temporalnym, na który przypada początek akcji, wnosi wyrażenie przyimkowe: bezpośrednio, gdy pełni w zdaniu funkcję okolicznika czasu (np. *Latać nauczyli mnie koledzy ojca. On zaczynał w czasach pionierskich, ja wtedy, kiedy lotnictwo stało się bezpieczniejsze.*) lub — najczęściej — pośrednio, np. w funkcji okolicznika miejsca (np. *Jest to powrót do moich korzeni, ponieważ zaczynałam na scenie w Limanowskim Domu Kultury [...]*).

Do grupy konstrukcji opisanego typu należy dołączyć również te, w których fakultatywnie występuje rzeczownik w narzędniku. Dotyczą one wyłącznie zdań, w których podmiotem jest rzeczownik osobowy, np. *Rundę rewanżową zaczynacie meczem z Widzewem.; Radnym powiatowym dostało się, że każdą sesję zaczynają modlitwą [...]*. Konstrukcje te są o tyle podobne do wcześniej omówionych, że i tym razem akcja, o której początku się orzeka, stanowi sumę krótszych akcji lub złożony z nich przedział temporalny (por. *Świętujemy już od soboty. Zaczynamy uroczystą kolację. W niedzielę jemy rodzinne śniadanie, na obiad dzieci zapraszają swoje sympatie, my natomiast spraszamy najbliższych znajomych i wspólnie świętujemy do wieczora*). Co więcej, zdania z czasownikiem *zaczynać* z wyrażeniem przyimkowym oraz z rzeczownikiem w narzędniku są synonimiczne — por. *Jan zaczyna dzień od śniadania.* i *Jan zaczyna śniadaniem.*

Niezależnie jednak od typu konstrukcji, jakie tworzy omawiany czasownik (*ktoś ZACZYNA coś (robić)* czy *ktoś ZACZYNA (coś) od czegoś* || *jako ktoś* || *gdzieś* || *czymś*), jego znaczenie pozostaje niezmiennie.

3.1.2.2. *Zaczynać się*

SSGC notuje dwa schematy składniowe czasownika *zaczynać się*:

$$1. \text{ NP}_N \longrightarrow \left(\left\{ \begin{array}{l} \text{NP}_I^1 \\ \text{od} \cap \text{NP}_G^1 \end{array} \right\} \right)$$

¹² W wyniku odpowiedniego przekształcenia zadania *Jan od poniedziałku zaczyna naukę*, można utworzyć zdanie, z którego wynika, że także i tu dopełnieniem jest przedział temporalny wypełniony jakąś akcją — por. *Jan od poniedziałku zaczyna okres, który wypełnia nauka*. Chociaż zatem w strukturze powierzchniowej widoczna jest wyraźna różnica semantyczna pomiędzy sposobem realizacji drugiego miejsca walencyjnego otwieranego przez czasownik *zaczynać*, w obu wypadkach oznaczany jest jakiś odcinek czasu wypełniony akcją (co należałoby w tym wypadku utożsamiać z akcją wypełniającą pewien odcinek czasu).

$$2. \text{ — } \left(\left\{ \begin{array}{l} \text{NP}_I^2 \\ \text{od} \cap \text{NP}_G^1 \end{array} \right\} \right)$$

$\text{NP}_N \rightarrow [+Abstr]$

$\text{NP}_G^{1,2} \rightarrow [+Abstr]$

$\text{NP}_I \rightarrow [+Abstr]$

Przykłady:

1. *Za oknem już bladło, zaczynał się świt. — To właśnie zaczęła się wiosna. — Właśnie zaczęły się tańce. — Ta choroba zaczyna się od przeziębienia. — Zabawa zaczęła się polonezem.*
2. *Zaczęło się ładnie, ale co dalej? — Zaczęło się od głupiego przeziębienia. — Zaczęło się od losowania nagród.*

Wyróżnione znaczenia są bardzo zbliżone, a różnica między nimi polega wyłącznie na wymaganiach syntaktycznych; zdania realizowane według drugiego schematu — jakkolwiek mają otwartą pozycję dla podmiotu gramatycznego — zazwyczaj nie zawierają go.

Podobnie jak w wypadku czasownika *zaczynać*, można wskazać połączenia, które ilustrują inicjalność fazową lub momentalną¹³:

- inicjalność fazowa: *zaczyna się choroba, grypa; historia, przygoda; życie;*
- inicjalność momentalna: *zaczyna się film; impreza, koncert; debata, dyskusja; konkurs, mecz, rozgrywka, rywalizacja, walka; lekcje, zajęcia; godzina policyjna, przerwa.*

Sposób przebiegu akcji może określać wyrażenie z przyimkiem *od* lub rzeczownik w narzędniku, który wnosi informację o akcji stanowiącej pierwszą z całego ich szeregu, wypełniającego pewien odcinek czasu (por. *Walka z przestępczością zaczyna się od działań podstawowych, od wymogu przestrzegania podstawowych norm, od stanowczej interwencji w wypadkach drobnych wykroczeń.; Wierzyciela droga przez mękę zaczyna się od wydzwaniania pod dotychczasowe telefony dłużnika [...]; Tu nie tylko rok szkolny zaczyna się modlitwą, ale każdy dzień, każda wycieczka klasowa*). Do najczęstszych połączeń tego typu należą: *coś zaczyna się od bólu, od marzeń; od przyjaźni, od seksu; od przystawek, od toastu; coś zaczyna się hymnem, modlitwą.*

Na koniec trzeba dodać, że czasownik *zaczynać się* przyłącza też fakultatywnie wyrażenia przyimkowe w funkcji okolicznika czasu, wskazujące dokładnie moment, w którym rozpoczyna się akcja (w wypadku inicjalności momentalnej), np. *zaczynać się o którejś godzinie; w czwartek...; w listopadzie, w lutym...; w jakimś momencie; w chwili, gdy; z chwilą, gdy; z chwilą czegoś.*

¹³ Na potrzeby prowadzonych tu analiz wykluczam połączenia z rzeczownikami nienazywającymi akcji, np. *akapit, artykuł, list, treść; nazwisko, numer; droga, las... zaczyna się (od czegoś/ czymś).*

3.1.3. Czasowniki bliskoznaczne

Bliskoznacznikami czasownika *zaczynać* są: *rozpoczynać* (się), *poczynąć* (się), *wszczynąć* (się), *zapoczątkowywać*, *inaugurować*, *inicjować*, *startować*, *przystępować* (do czegoś), *brać się* (do czegoś), *zabierać się* (do czegoś), *podejmować*¹⁴. Ostatnie cztery czasowniki zaliczane są do wtórnie operatorowych (w przeciwieństwie do czasownika *zaczynać* i jego derywatów — prymarnie czysto operatorowych), jednak włączam je do grupy prymarnych czasowników fazowych, ponieważ łączą się — podobnie jak czasownik *zaczynać* — z rzeczownikami nazywającymi działania. W części tej skupiam się wyłącznie na predykatkach czasownikowych, dlatego pomijam podawane przez autorów USJP synonimiczne do *zacząć* konstrukcje nieciągłe *dawać początek*, *robić pierwszy krok*.

Czasowniki *rozpoczynać*, *poczynąć* i *wszczynąć* to derywaty od *zaczynać*, jednak w przeciwieństwie do niego nie mają tak wielu znaczeń¹⁵. Definicje umieszczone w słownikach są synonimiczne i odwołują się do czasownika *zaczynać* — por.:

- *rozpoczynać* 'dawać początek czemuś; zaczynać, zapoczątkowywać, inicjować, wszczynąć'¹⁶;
- *poczynąć* 'zaczynać, rozpoczynać';
- *wszczynąć* 'zaczynać jakąś akcję, działalność, dawać czemuś początek; rozpoczynać, wzniecać'.

Drobne różnice między nimi dotyczą łączliwości składniowo-semantycznej. Tym, co charakterystyczne dla czasownika *rozpoczynać*, jest ograniczona łączliwość z bezokolicznikami — NKJP notuje ich jedynie kilkadziesiąt. Za typowe należy więc uznać połączenia z *nomina actionis* z klasy procesów i działań — korpus nie notuje połączeń z nazwami stanów (por. **Jan rozpoczyna spać.*, ale: *Jan zaczyna spać*).

Należy również dodać, że wbrew informacjom zawartym w SSGC, konotowany rzeczownik w funkcji podmiotu przyjmuje nie tylko cechę [+Hum] — por. np.: *Sawanny i stepy stały się odtąd trwałym elementem ziemskich biotopów i coraz to nowe zwierzęta rozpoczynały ich eksplorację.; Rośliny rozpoczynają wege-*

¹⁴ W analizie pomijam wyrazy i zwroty bliskoznaczne, wskazane przez Stanisława Skorupkę (1991: 264–265), dla których czasownik *zaczynać* jest hiperonimem (na co wskazują ich ograniczenia w zakresie łączliwości semantycznej). Należą do nich: *debiutować*, *brać coś na warsztat*, *stawiać pierwsze kroki*, *być nowicjuszem*, *występować z inicjatywą*; *wdrażać*.

¹⁵ W odniesieniu do bliskoznaczników prymarnych czasowników fazowych będę się opierać wyłącznie na definicjach z USJP.

¹⁶ Czasownik ten ma jeszcze jedno znaczenie: 'znajdować się na początku czegoś' (np. *rozpoczynać pochód*), jednak nie będzie ono tu rozpatrywane, ponieważ początek ma tu charakter przestrzenny, a nie czasowy.

tację, wymagają więc dokarmiania nawozami.; *Ogień* rozpoczynał swą niszczycielską działalność.; *Występ* rozpoczyna sezon przygotowawczy do rundy rewanżowej wiosna 2006.

Pozostałe cechy syntaktyczno-semantyczne czasownika *rozpoczynać* pozostają takie same, jak dla *zaczynać*. Trudno również mówić o różnicach stylistycznych, choć autorzy USJP opatrują czasownik *rozpoczynać* kwalifikatorem *książk.* (*książkowy*), o którym piszą we wstępie:

Dotyczy on jednostek słownikowych, których rozumienie i stosowanie wymaga przygotowania intelektualnego i kompetencji językowej większych niż te, które stanowią motywację używania słownictwa podstawowego. Można zatem przyjąć, że kwalifikator *książk.* odnosi się do tego podzbioru słownictwa, które charakteryzuje wypowiedzi osób należących do warstwy inteligencji humanistycznej.

USJP: XL—XLI

Nie sposób uznać, że czasownik *rozpoczynać* znamieny jest wyłącznie dla języka inteligencji humanistycznej. Z pewnością jednak nie jest używany w każdym kontekście — por. *Jan zaczyna zmywać naczynia.* i *Jan rozpoczyna zmywać naczynia.* Można również zauważyć, że rzadko używany jest w trybie rozkazującym¹⁷.

Czasownik *rozpoczynać się* (definiowany w USJP jako ‘brać początek w czasie lub przestrzeni; zaczynać się’¹⁸) wykazuje cechy składniowo-semantyczne wspólne z czasownikiem *zaczynać się*, a różnica między nimi — jak sugerują autorzy USJP — ma jedynie charakter stylistyczny.

Znacznie więcej ograniczeń selekcyjnych wykazuje czasownik *poczynać*. Tworzy on konstrukcje niemal wyłącznie z bezokolicznikami, połączenia z gerundiami są marginalne, przy tym ich poprawność budzi wątpliwości (np. *Przypomnijmy, że kultura, którą zdobył Kochanowski, umożliwiła mu poczynać rozpoznanie tragicznej sytuacji człowieka [...]*), a konstrukcje z rzeczownikami nie są współcześnie w ogóle tworzone. Brak jednak ograniczeń w zakresie łączliwości z rzeczownikami pełniącymi funkcję podmiotu. Warto też zauważyć, że czasownik *poczynać* może oznaczać początek akcji w zdaniach bezpodmiotowych, co nie jest możliwe w zdaniach z czasownikiem *rozpoczynać* — por. *Zaczyna świtać.* — *Poczyna świtać.* — **Rozpoczyna świtać.*

Tym jednak, co najbardziej wyróżnia czasownik *poczynać*, jest zasięg czasowy — *poczynać* występuje najczęściej w tekstach sprzed 1945 roku, a dziś

¹⁷ Pełna wersja NKJP zawiera 963 formy *zaczynaj* i jedynie 73 formy *rozpoczynaj* (wyszukiwarka Poliqarp, dostęp online: 1.10.2012).

¹⁸ Warto przy tym zwrócić uwagę na błędne połączenie w jednej definicji znaczeń wskazujących na początek w czasie lub w przestrzeni — użycia te powinny (zgodnie ze sposobem opracowania artykułu hasłowego dla leksemu ZACZYNAĆ SIĘ) stanowić dwa odrębne podhasła. W dalszej części będę odnosić się wyłącznie do płaszczyzny temporalnej.

w jego miejscu używany jest czasownik *zaczynać*. Ewentualne współczesne użycia formy *poczynać* noszą znamiona stylizacji i nie są powszechne.

Forma *poczynać się* jest również rzadka¹⁹. Przykładowe użycia ilustrują zdania: *We wsi poczynął się już zwykły ruch [...]; [...] pośród krzyżowców poczynają się rozterki*.

Czasownik *wszczynać*, w przeciwieństwie do wcześniej omówionych, nie tworzy połączeń z bezokolicznikami, a w funkcji podmiotu łączy się z nim wyłącznie rzeczowniki osobowe. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że nazywają one głównie instytucje: *bank, komisja, policja, prokurator, prokuratura, sąd, urząd wszczyna coś*. Połączenia te sugerują, że czasownik *wszczynać* używany jest głównie w rejestrze oficjalnym i nie może zastępować czasownika *zaczynać* w dowolnym kontekście. Ograniczona łączliwość semantyczna odnosi się również do rzeczowników w funkcji dopełnienia, oznaczających akcje, których początek jest wskazywany czasownikiem fazowym. Do typowych połączeń należą tu: *wszczynać dochodzenie, postępowanie, śledztwo*²⁰.

Czasownik *zapoczątkowywać* (znacznie częściej używany jest dokonany *zapoczątkować*) definiowany jest w słownikach również synonimicznie: 'dawać czemuś początek, stawać się początkiem czegoś; zaczynać, inicjować'. Podobnie jak *wszczynać*, nie łączy się z bezokolicznikami, a do najczęstszych przykładów użycia należą: *zapoczątkowywać istnienie czegoś, okres czegoś, proces*. W funkcji podmiotu łączy się nie tylko z rzeczownikami osobowymi, ale i abstrakcyjnymi (np. *Legalizacja aborcji zapoczątkowuje stan, w którym sami obywatele pchają państwo w stronę totalitaryzmu środkami demokratycznymi przy pomocy parlamentu*).

Także kolejne dwa bliskoznaczniki czasownika *zaczynać* — *inaugurować* i *inicjować* — definiowane są synonimicznie:

- *inaugurować* 'dokonać, dokonywać inauguracji; rozpocząć, rozpoczynać coś'
- *inicjować* 'występować z inicjatywą, dawać pomysł; zapoczątkowywać'.

Charakterystyczna dla obu czasowników jest łączliwość z rzeczownikiem w bierniku oraz — fakultatywnie — z rzeczownikiem w narzędniku. Czasownik *inaugurować* występuje najczęściej w połączeniach: *inaugurować festiwal, kampanię, obchody, rozgrywki, występy, zmagania; akcję, działalność czegoś, prace (nad czymś); cykl czegoś, rundę, sezon*. Warto zauważyć, że rzeczownik w bierniku często występuje w liczbie mnogiej, co dodatkowo pod-

¹⁹ Forma ta zdecydowanie częściej używana jest w aspekcie dokonanym w znaczeniu 'po-
wstać, narodzić się' (USJP).

²⁰ Połączenia *wszczynać awantury, bójki, burdy, kłótnie, rozruchy, wojny* występują najczęściej w użyciu iteratywnym, dlatego nie są przeze mnie brane pod uwagę (por. [...] *pijany mąż niemal zawsze wszczyna awantury, krzyczy na dzieci, wiecznie ma o coś pretensje; Gdy byliśmy w towarzystwie, zachowywał się jak prawdziwy gentleman, kiedy jednak zostawaliśmy sami, z premedytacją wszczynał kłótnie*).

kreśla wieloetapowy przebieg akcji. Znamienny jest także brak łączliwości z nazwami stanów (por. **Problemy zawodowe inauguruje smutek/okres smutku w życiu Jana.*) i procesów (por. **Nadejście wiosny inauguruje kwitnienie roślin.*) — czasownik *inaugurować* oznacza wyłącznie początek długotrwałych działań. Czasownik *inicjować* dopuszcza natomiast rzeczowniki oznaczające zarówno działania (np. *inicjować akcję, badania, działalność, działania, jakąś politykę, prace nad czymś, współpracę*), jak i procesy (np. *inicjować kwitnienie, powstawanie czegoś, rozwój czegoś; jakiś proces*). Także i tu niemożliwe jest jednak tworzenie połączeń z nazwami stanów (por. **Jan inicjuje bycie miłym*).

Podmiot w zdaniach z czasownikiem *inaugurować* jest wyłącznie osobowy, a w zdaniach z czasownikiem *inicjować* może również odznaczać się cechą [+Abstr]²¹.

Fakultatywnie występujący w zdaniu rzeczownik w narzędniku precyzuje sposób, w jaki rozpoczynana jest akcja — por. np. *inaugurować/inicjować coś meczem, spotkaniem, wykładem*.

W wypadku obu czasowników znaczącą różnicą w stosunku do wcześniej omówionych zdaje się usytuowanie w rejestrze stylistycznym — akcje, które są inaugurowane i inicjowane, w większości wypadków mają charakter oficjalny, nierzadko uroczysty, podobnie jak sposób mówienia o nich (por. nieakceptowalne zdanie: **Anna inauguruje/inicjuje pieczenie ciasta.*, ale: *Anna zaczyna piec ciasto*).

Znamienne jest również używanie czasownika *inaugurować* częściej w formie imiesłowu przymiotnikowego niż w formie osobowej. Wcześniej omówione inicjalne czasowniki fazowe także dopuszczały taką możliwość, jednak użycia imiesłowowe nie stanowiły większości odnotowanych w NKJP przykładów.

Fazowe znaczenie czasownika *startować* definiowane jest w USJP jako ‘rozpoczynać jakąś działalność, pracę w jakimś zawodzie’. Definicja ta wyraźnie wskazuje akcje oznaczane przez ten czasownik. Co więcej, poprzedzając ją w USJP kwalifikator *pot.* (potoczny) nie tylko sytuje omawiany czasownik w określonym rejestrze stylistycznym, ale również dodatkowo wskazuje ograniczone możliwości jego użycia.

Właściwości składniowo-semantyczne czasownika *startować* różnią się od wcześniej omówionych — łączy się on obligatoryjnie z wyrażeniem przymikowym (z przymikiem *jako/od/w/z*) lub przysłówkiem (ewentualnie wyrażeniem przysłówkowym). Łączliwość tę obrazują przykłady:

²¹ Warto zwrócić uwagę na zawarty w definicji czasownika *inicjować* zwrot „dawać pomysły”, sugerujący, że oznaczana akcja stanowi wynik procesów mentalnych, ma charakter świadomy i zaplanowany, zatem jej podmiotem powinien być jedynie subiekt osobowy. Przeczą temu zdania typu: *Oparzenie inicjuje kaskadę reakcji ogólnoustrojowych prowadzących do uszkodzenia organów takich jak płuca.*; *Szczególnie trudno oddycha się w mieście, gdzie słońce i wysokie temperatury inicjują różne reakcje chemiczne.*; *Ten wiersz inicjował bunt [...].*

- *Startując jako przedsiębiorstwo prywatne Brok nie miał własnego kapitału.; [...] Rzeczpospolita pod względem ekonomicznym startowała jako zlepek trzech peryferii trzech mocarstw, z których tylko jedna (zabór pruski) nie była bezna- dziejnie biedna i zacofana.*
- *Założył firmę, która startowała od importu i handlu tureckimi swetrami.; Młody człowiek zatrudniający się w warszawskiej „dobrej” firmie startuje od pensji ok. 2 tys. zł.*
- *Gdy startował w biznesie, sporo wydawał na reklamę, wystawiał się na targach.; Bracia Gibb: Maurice, Andy, Barry i Robin — znani jako Bee Gees — startowali w branży muzycznej dekadę wcześniej, bo już w roku 1965.*
- *Nowa szkoła startuje z kształceniem inżynierskim o dwóch specjalnościach: rol- niczej i spożywczej.; Zapytany, czy nie lepiej byłoby najpierw zrobić badania rynku, a potem startować z programem, Bębenek odparł, że „nie można było czekać i nic nie robić” [...].*
- *Firma startowała przed laty skromnie, od niewielkiej produkcji środków ochrony układu oddechowego osób pracujących w warunkach szkodliwych dla zdrowia.; Twórcy systemu MITA [...] nie startowali od zera.*

Funkcję podmiotu w zdaniach tego typu pełni rzeczownik oznaczający osoby, instytucje lub prowadzoną przez nich działalność. Owo ograniczenie semantyczne wynika z charakteru akcji, do której odnosi się czasownik *star- tować*. Akcja ta nie jest wyrażana w strukturze powierzchniowej rzeczowni- kiem w bierniku czy bezokolicznikiem, jednak treść wnoszona przez wyra- żenie przyimkowe pozwala twierdzić, że domyślną rozpoczynaną akcją jest tu najczęściej kariera lub ścieżka zawodowa.

Czasownik *przystępować* w swym fazowym znaczeniu definiowany jest synonimicznie jako ‘zaczynać coś, jakąś czynność, działalność, zabierać się do czegoś, podejmować coś’. Obligatoryjnie łączy się z przyimkiem *do* oraz rzeczownikiem w dopełniaczu. Pod względem semantycznym rozpoczyna- ne akcje należą do klasy działań (niemożliwe są tu połączenia z nazwami stanów, por. **Jan przystąpił do spania.*), a w funkcji podmiotu występują wy- łącznie rzeczowniki osobowe.

Ograniczeniami syntaktycznymi odznaczają się również czasowniki *brać się* i *zabierać się*. Należy zwrócić uwagę, że ich znaczenie fazowe definiowane jest także synonimicznie:

- *brać się* ‘w połączeniu z nazwami czynności, narzędzi, przedmiotów z nimi związanych itp.: rozpoczynać coś, posługiwać się czymś; zabierać się do czegoś’
- *zabierać się* ‘zaczynać coś robić; brać się’.

Obydwa wymagają obligatoryjnie uzupełnienia o nazwę predykatu czyn- nościowego w formie wyrażenia przyimkowego z przyimkiem *do* lub *za*, a w funkcji podmiotu — rzeczownika osobowego. W zacytowanej definicji zakresowej czasownika *brać się* pojawia się informacja o semantycznych kla-

sach rzeczowników, które łączą się z przyimkami. Warto zauważyć, że alternatywnie możliwe w tym miejscu nazwy narzędzi oraz przedmiotów tworzą połączenia o charakterze metaforycznym, np. *brać się do igły, do pióra*.

W omawianym znaczeniu fazowym czasowniki *brać się* i *zabierać się* tworzą najczęściej połączenia: *brać się/zabierać się do nauki, do pracy, do roboty, do rządzenia* oraz *brać się za czytanie, za handel, za naukę, za pisanie, za politykę, za pracę, za robotę, za sprzątanie*, zatem za ich pomocą wyrażany jest początek akcji należących do grupy działań. Podobnie jak poprzednio niemożliwe są połączenia z nazwami stanów oraz procesów.

Czasownik *podejmować*, używany jako fazowy, opatrywany jest definicją ‘przedsiębrać jakieś działanie, brać coś na siebie, rozpoczynać coś, zwykle rozpoczynać coś ponownie’. Eksplikacja ta zawęży semantyczną łączliwość czasownika do rzeczowników oznaczających działania, co czyni go podobnym do poprzednio omówionych. Pod względem składniowym przyłącza on tylko rzeczowniki w bierniku, należące do grupy działań, np. *podejmować czynności, działalność, działanie, inicjatywę, interwencję, przedsięwzięcie; naukę, pracę, studia, współpracę*.

3.1.4. Czasownik *zaczynać (się)* i jego bliskoznaczniki — podsumowanie

W poprzednich podrozdziałach omówione zostały podstawowe czasowniki inicjalne wraz z czasownikami bliskoznacznymi. Ich cechy sumują tabele 5 i 6.

Tabela 5 przedstawia cechy semantyczne rzeczowników łączących się z omówionymi czasownikami fazowymi.

Tabela 5

Łączliwość inicjalnych czasowników fazowych
z rzeczownikami oznaczającymi stany, procesy i działania

Czasownik	Stany	Procesy	Działania
zaczynać	+	+	+
rozpoczynać	+	+	+
poczynać	+	+	+
wszczynać	-	-	+
zapoczątkowywać	+	+	+
inaugurować	-	-	+
inicjować	-	+	+

cd. tab. 5

startować	-	-	+
przystępować	-	-	+
brać się	-	-	+
zabierać się	-	-	+
podejmować	-	-	+

Tabela ta wyraźnie pokazuje, że czasowniki *zaczynać*, *rozpoczynać*, *poczynać* i *zapoczątkowywać* wykazują najszerszą łączliwość. Pozostałe ograniczają się do wskazywania początku działań, a jedynie czasownik *inicjować* dopuszcza możliwość oznaczania pierwszej fazy procesu. Zależności te są niewątpliwie związane z cechami semantycznymi rzeczowników występujących w funkcji podmiotu, które wymieniono w tabeli 6:

Tabela 6

Łączliwość inicjalnych czasowników fazowych z rzeczownikami
o różnych cechach semantycznych

Czasownik	+Hum	-Hum +Anim	-Abstr -Anim	+Abstr -Anim
zaczynać	+	+	+	+
rozpoczynać	+	+	-	+
poczynać	+	+	+	+
wszczynać	+	-	-	-
zapoczątkowywać	+	-	-	+
inaugurować	+	-	-	+
inicjować	+	-	-	+
startować	+	-	-	+
przystępować	+	-	-	-
brać się	+	-	-	-
zabierać się	+	-	-	-
podejmować	+	-	-	-

Jak wynika z przedstawionej tabeli, najszerza łączliwość cechuje czasowniki *zaczynać* i *poczynać*, w dalszej kolejności — *rozpoczynać*. Czasownik *zapoczątkowywać* — mimo że łączy się z nazwami stanów, procesów oraz działań — wykazuje pragmatystyczne ograniczenia dotyczące łączliwości z rzeczownikami w funkcji podmiotu (por. **Roślina zapoczątkowywała swoje kwitnienie*).

Największe ograniczenia wykazują czasowniki *wszczynać*, *przystępować*, *brać się* i *podejmować*, które konotują tylko osobowego wykonawcę czynności.

W dalszej kolejności uzyskane wyniki zostaną zestawione z właściwościami finalnych czasowników fazowych, łącznie zaś stanowić będą punkt wyjścia do rozważań nad polem leksemów fazowych.

3.2. Kontynuować

3.2.1. Definicja

Czasownik *kontynuować* jest definiowany w słownikach języka polskiego jednoznacznie:

Tabela 7

Zestawienie definicji czasownika *kontynuować*
na podstawie sześciu słowników języka polskiego

SJPD	SJPSz	PSWP	SWJP	ISJP	USJP
«wykonywać w dalszym ciągu rozpoczętą czynność, prowadzić, rozwijać co dalej»	„nie przerywać czynności, procesu raz rozpoczętego”	‘robić coś dalej, przedłużać raz rozpoczętą czynność’	Jeśli kontynuujemy coś rozpoczętego wcześniej, to robimy to w dalszym ciągu.	«wykonywać w dalszym ciągu rozpoczętą czynność, prowadzić, rozwijać co dalej»	
—	—	—	Jeśli ktoś lub coś kontynuuje jakąś tradycję, to nawiązuje do niej i rozwija ją.	—	
—	—	—	Jeśli ktoś kontynuuje , to mówi dalej.	—	

Jedynie ISJP podaje trzy definicje tego czasownika, przy czym drugie znaczenie stanowi szczególny wypadek pierwszego (dotyczy wyłącznie kontynuowania tradycji, tendencji, nurtów), a trzecie odnosi się do zdań z elidowanym rzeczownikiem mówienia (por. ilustrację materiałową z ISJP: *A więc — kontynuował — zarzuty te należy uznać za niesłuszne.*, gdzie sygnalizuje trwanie aktów mowy, np. *kontynuował (prze)mowę*).

Ze względu na fazowość można uznać, że czasownik *kontynuować* ma jedno znaczenie, które będą eksplikować w następujący sposób:

X kontynuował Y od T_i do T_j = 'X zaczął Y i przez pewien czas, od T_i do T_j , robił/działo się tak, że X nie przestawał Y',

gdzie T_i jest wcześniejsze od T_j .

W myśl przedstawionej eksplikacji przykładowe zdanie *Od poniedziałku do piątku Jan kontynuował podróż.* jest równoznaczne ze zdaniem: *Jan w poniedziałek zaczął podróż (= zaczął podróżować) i przez pewien czas, od poniedziałku do piątku, Jan dalej podróżował.*

3.2.2. Wymagania składniowo-semantyczne

SSGC przedstawia łączliwość czasownika *kontynuować* następująco:

1. NP_N^1 — $\left\{ \begin{array}{l} OR + (NP_{Acc}^1) \\ NP_{Acc}^2 + (w \cap NP_L) \end{array} \right\}$
2. NP_N^2 — NP_{Acc}^3
 - $NP_N^1 \rightarrow [+Hum]$
 - $NP_{Acc}^1 \rightarrow [Inf]$
 - $NP_{Acc}^{2,3} \rightarrow [+Abstr]$
 - $NP_L \rightarrow [Inf]$
 - $NP_N^2 \rightarrow [Inf]$

Przykłady:

1. *A zatem — kontynuował (przerwane w pół zdanie) — przejdźmy do następnego punktu naszych rozważań. — Joanna kontynuowała przerwane przed rokiem studia. — W tych artykułach kontynuował swe rozważania na temat lotów kosmicznych.*
2. *Ten cykl artykułów kontynuował rozważania na temat reinkarnacji.*

Przegląd przykładów użycia czasownika *kontynuować*, zawartych w bazie NKJP, pozwala stwierdzić, że najczęściej realizowany jest pierwszy schemat składniowy, z podmiotem osobowym. Czasownik *kontynuować* tworzy wówczas najczęściej połączenia: *kontynuować akcję, działania, prace, współpracę; budowę, inwestycję, remonty; grę, walkę, wędrówkę, zabawę; debatę, dyskusję, obrady, prezentację, rozmowę, rozważania; edukację, naukę, studia; służbę.* Możliwe są także połączenia z nazwami stanów lub procesów, jednak należą one do rzadkości.

3.2.3. Czasowniki bliskoznaczne

Słownik wyrazów bliskoznacznych pod red. S. Skorupki notuje kilka bliskoznaczników czasownika *kontynuować*. Należą do nich: *ciągnąć dalej*, *podtrzymywać/utrzymywać tradycje*, *prowadzić w dalszym ciągu*, *przedłużać rozmowę*, *nie przerywać*. USJP uwzględnia (obok *ciągnąć*) także *iść za ciosem* oraz *przejmować pałeczkę*.

Czasownik *ciągnąć* używany jest najczęściej na oznaczenie kontynuacji aktu mowy (którego nazwa nie zawsze występuje w płaszczyźnie powierzchniowej zdania) — por. np. *Nie puszczała pytań mimo uszu, ciągnęła rozmowę gładko, uprzejmie [...]*; — *A swoją drogą — ciągnął sędzia — uwaga o hydraulikach wydaje mi się wielce interesująca*. Czasownik ten może jednak tworzyć połączenia również z nazwami konkretnych działań — np. *To byli ludzie oddani sprawie, którzy na terenie Jastrzębia i nie tylko na terenie miasta, ale w okolicy ciągnęli tę robotę od początku do końca, do stanu wojennego. W myśl umowy ani gminy, ani organizacje pozarządowe nie mają formalnego obowiązku ciągnąć działania centrum [...]*.

Czasowniki *podtrzymywać* i *utrzymywać* nie mogą być zaliczane do ścisłych bliskoznaczników fazowego czasownika *kontynuować*. Należy bowiem zauważyć, że choć implikują trwanie, to wyrażają działania, które mają nie dopuścić do przerwania jakiejś akcji, zawierają więc w stosunku do czasownika *kontynuować* pewien naddatek semantyczny — por. *Uważał [...], że zadaniem gospodarza jest podtrzymywać rozmowę, nawet gdyby jej poziom był marny*; *Parafia św. Pawła Apostoła w Ostrowie Wlkp. jest jedną z nielicznych, która utrzymuje tradycję komunijną w okresie Świąt Wielkanocnych*. W moim przekonaniu czasowniki *podtrzymywać* i *utrzymywać* są więc raczej hiponimami, nie zaś synonimami czasownika *kontynuować*. Podobnie należy zaklasyfikować czasownik *przedłużać*, który zresztą w Słowniku wyrazów bliskoznacznych występuje w połączeniu z rzeczownikiem *rozmowa* (i w tym sensie stanowi synonim zwrotu *podtrzymywać/utrzymywać rozmowę*).

Zwrot *prowadzić w dalszym ciągu* również nie jest dobrym przykładem bliskoznacznika czasownika *kontynuować*. Intraterminalna faza akcji jest tu bowiem oznaczana za pomocą określenia *w dalszym ciągu*, nie zaś przez sam czasownik *prowadzić*.

Również w wypadku ostatniego przykładu ze Słownika wyrazów bliskoznacznych — *nie przerywać* — znaczenie bliskoznaczne uzyskiwane jest dzięki zaprzeczeniu czasownika *przerywać*.

Synonimy frazeologiczne uwzględnione przez autorów USJP — *iść za ciosem* oraz *przejmować pałeczkę* — także są dyskusyjne. Frazeologizm *iść za ciosem* oznacza bowiem kontynuowanie wyłącznie ocenianych pozytywnie akcji, zaś *przejmować pałeczkę* — akcji zaczętych przez kogoś innego.

Spśród wymienionych na początku propozycji bliskoznaczników można zaaprobować jedynie czasownik *ciągnąć*. Pozostałe stanowią w większości różnie profilowane semantycznie hiponimy czasownika *kontynuować*.

3.3. Kończyć (się)

3.3.1. Definicja

We wszystkich uwzględnianych tu słownikach (SJPD, SJPSz, PSWP, SWJP, ISJP, USJP) czasownik *kończyć* posiada odrębny artykuł hasłowy i jedynie w SWJP jest łączony z formą dokonaną — *skończyć*. Charakterystyczne dla SWJP jest też wyodrębnienie dwóch artykułów hasłowych *kończyć (kończyć I i kończyć II)*, a zatem uznanie tego czasownika za homonimiczny. Liczba wyróżnianych znaczeń zależy od słownika i waha się od 3 (SJPD, SJPSz) do 20 (ISJP), przy czym wielość podhasel w ISJP wynika z tego, że w jednym artykule hasłowym ujęto formy *kończyć* i *kończyć się*. Definicje odwołujące się jednocześnie do obu tych form zostały ujęte w tabeli dwa razy (osobno dla każdej z nich). Pomijam jedynie te definicje (z ISJP), które wyjaśniają znaczenie form imiesłowowych.

Przeglądając definicje słownikowe, należy zauważyć pewną zależność pomiędzy podstawowym (pierwszym wyróżnionym) znaczeniem a pozostałymi, które stanowią jego uszczegółowienie ze względu na semantykę akcji orzekanej.

Druga definicja (tylko w ISJP) różni się od pierwszej tym, że wskazuje łączliwość omawianego czasownika z nazwami procesów oraz okresów. Trzecie znaczenie ('robić coś na zakończenie'), ilustrowane w USJP m.in. zdaniem *Kończyć sprzątanie wietrzeniem.*, wskazuje na doprowadzanie jakiejś czynności do końca, przy czym dookreślany jest tu sposób, w jaki ów koniec jest realizowany. Czwarte znaczenie USJP ilustruje zdaniami *List kończyły pozdrowienia.* oraz *Pocałunek bohaterów kończy spektakl.* Mimo że czasownik *kończyć* nie łączy się tu z nazwami akcji, można uznać, że także i to znaczenie wyrażnie koresponduje z pierwszym i trzecim. Przekształcenie synonimiczne przytoczonych zdań prowadzi bowiem do konstrukcji, w których wystąpi znaczenie czasownika *kończyć* 'robić coś na zakończenie': *Ktoś kończy pisanie listu sformułowaniem pozdrowień.* oraz *Bohaterowie (aktorzy w roli bohaterów) kończą spektakl pocałunkiem.* Piąte znaczenie także mieści się w obrębie pierwszego, przy czym jest uszczegółowione i ogranicza się do uczęszczania do szkoły i pobierania nauki.

Tabela 8

Zestawienie definicji czasownika *kończyć* i *kończyć się* na podstawie sześciu słowników języka polskiego

I.p.	SJPd	SJPSz	PSWP	SWJP	ISJP	USJP
1.	«doprowadzać co do końca, zakończyć; robić co na zakończenie, być końcem, stanowić zakończenie czego»	«doprowadzać coś (jakąś czynność) do końca, robić coś na zakończenie, stanowić zakończenie czego»	„doprowadzać jakąś czynność do końca, finalizować coś”	‘doprowadzać jakąś czynność do końca’	Jeśli kończymy jakąś czynność, to wykończywszy ją prawie w całości jesteśmy bliscy jej końca. Jeśli kończymy coś będącego wytworem albo przedmiotem czynności, to doprowadzamy tę czynność do końca.	«doprowadzać coś (jakąś czynność) do końca»
2.	—	—	—	—	Jeśli jakaś czynność, jakiś proces lub okres kończą się w danym momencie albo jeśli ktoś lub coś je kończy , to trwają do tego momentu i dalej już nie.	—
3.	—	—	—	—	—	«robić coś na zakończenie»
4.	—	—	„stanowić zakończenie czegoś”	‘stanowić zakończenie czegoś’	Jeśli kończymy czymś jakąś całość, np. książkę lub przemówienie, jeśli ona kończy się czymś albo jeśli coś ją kończy , to jest jej ostatnią częścią.	«stanowić ostatni element, zakończenie czegoś»
5.	—	—	—	—	Kiedy kończymy szkołę lub studia, to pomyślnie przechodzimy ostatni etap nauki.	«być bliskim zakończenia nauki, zaprzestania uczenia się w jakiejś instytucji»

cd. tab. 8

6.	«zaprzestawać czego, położyć kres czemu, zrywać z czym ostatecznie»	«zaprzestawać czegoś, kłaść kres czemuś, zrywać z czymś (najczęściej negatywnym) ostatecznie»	pot. «zaprzestawać czegoś, kłaść kres czemuś, zrywać z czymś (najczęściej negatywnym) ostatecznie»	Jesli kończymy z czymś, to po dłuższym czasie przestajemy się tym zajmować lub robić to. Słowo potoczne.	pot. «zaprzestawać czegoś, kłaść kres czemuś, zrywać z czymś (najczęściej negatywnym) ostatecznie»
7.	«konać, umierać; powodować czyją śmierć, być przyczyną czyjej śmierci, końca kariery; pozbawiać możliwości, swobody działania, niszczyć kogo»	«umierać, konać»	rzad. 'umierać'	–	książk. «umierać, konać»
8.	–	–	pot. 'niszczyć kogoś, wykańczać'	Mówimy, że ktoś kończy z kimś, jeśli go zabija. Słowo potoczne.	–
9.	–	–	–	Mówimy, że ktoś kończy z osobą, z którą łączyła go więź romantyczna lub erotyczna, jeśli opuszcza ją.	–
10.	–	–	–	Mówimy, że ktoś kończy w jakimś złym i nieprzyjemnym miejscu, np. w więzieniu lub na ulicy, jeśli w wyniku swego postępowania trafia tam. Słowo potoczne.	–
11.	–	–	–	Mówimy, że ktoś źle kończy , jeśli doznaje porażki lub ponosi karę, zwykle pod koniec życia.	–

cd. tab. 8

5.	—	—	—	—	—	Jeśli jakaś czynność lub jakiś proces kończy się czymś, to kończy się z takim skutkiem.	—
6.	«zużywać się, wyczerpywać się, być na wyczerpaniu, tracić sprawność»	«zużywać się, wyczerpywać się, być na wyczerpaniu»	—	—	—	Jeśli kończy się coś, co można zjeść, wypić lub w inny sposób zużyć, to ulega wyczerpaniu.	«zużywać się, wyczerpywać się, być na wyczerpaniu»
7.	«być na ukończeniu»	—	—	—	—	—	—
8.	—	—	—	—	—	Jeśli coś, np. czyjaś rola lub wiedza, kończy się na czymś, to ogranicza się do tego.	—
9.	—	—	pot. „konać” pot. „o człowieku robiącym karierę w jakiejś dziedzinie: tracić skuteczność działania”	—	—	Mówimy potocznie, że ktoś się kończy , jeśli umiera lub traci siły; przestaje być osobą cenioną w swojej dziedzinie, np. liczącym się artystą, sportowcem lub politykiem.	—

Być może ze względu na podobieństwo znaczeniowe pierwszych pięciu definicji, nie zawsze są one rozdzielane — por. SJPD, SJPSz, PSWP i SWJP. Co jednak ważne, niektóre ze znaczeń wyodrębnionych w ISJP oraz USJP ujmowane są w SJPD jako frazeologizmy, np. *Kończyć szkołę, uniwersytet, akademię, studia, kurs, naukę; kończyć medycynę, biologię, matematykę. czy Kończyć dni swoje, wiek, żywot swój*. Wyróżnione frazeologizmy opatrywane są w SJPD oddzielnymi definicjami.

Szóste znaczenie — konsekwentnie wyodrębniane we wszystkich przeglądanych słownikach języka polskiego — również można uznać za uszczegółowienie bazowego znaczenia ‘doprowadzać coś (jakąś czynność) do końca’, przy czym doprowadzana do końca akcja jest nacechowana, co najczęściej zaznaczane jest w definicjach (por. ‘zrywać z jakąś czynnością, subiektywnie ocenianą jako zła’ — PSWP, ‘zrywać ostatecznie z jakąś zwyczajową czynnością, zwykle negatywną’ — SWJP). Podobnie jak poprzednio, czasownik *kończyć* użyty w tym znaczeniu wskazuje finalną fazę akcji orzekanej.

Siódme znaczenie (‘umierać, konać’) wyodrębniane jest w niemal wszystkich przeglądanych słownikach. Każdorazowo opatrywane jest kwalifikatorami: *rzad.* (SJPD, SJPSz, SWJP), *przestarzały* (PSWP) lub *książk.* (USJP). Jedy-
nym słownikiem, w którym brak tego znaczenia, jest ISJP, co mogłoby być sygnałem, że wyraz *kończyć* nie jest współcześnie używany jako synonim umierania, jednak może być użyty jako synonim zabijania, na co wskazuje ósma definicja. Czasownik w tym znaczeniu również oznacza ostatnią fazę akcji, w tym wypadku — życia człowieka. Do kresu ludzkiego życia lub pewnego jego wycinka, odnoszą się w ISJP także dwa inne znaczenia — dziewiąte, dziesiąte oraz jedenaste.

Dwunasta definicja koresponduje z prymarnym znaczeniem tego wyrazu, przy czym wskazuje finalną fazę przedziału temporalnego, nie zaś samego działania/akcji.

Czasownik *kończyć* w trzynastym znaczeniu używany jest w konstrukcjach eliptycznych — por. ilustrację materiałową z ISJP: *Już kończę, proszę się nie niecierpliwić...*, gdzie pierwszą część można poszerzyć o nazwy czynności mowy, np. *kończę przemówienie, wykład, mowę* itp.

Znaczenie czasownika *kończyć się* jest wyjaśniane w słownikach w sposób analogiczny: jako pierwsza podawana jest najbardziej ogólna definicja, do której nawiązują kolejne. Czasownik łączy się tu z rzeczownikiem oznaczającym akcję stopniowo zanikającą lub równoznaczną z wyodrębnionym na osi czasu przedziałem temporalnym.

W drugim znaczeniu *kończyć się* nie ma wymiaru temporalnego, a przestrzenny (por. *Las, ścieżka się kończy.*), dlatego nie będzie tu brane pod uwagę.

Trzecie znaczenie, w którym czasownik *kończyć się* łączy się z rzeczownikiem oznaczającym sposób wieńczący akcję, ma — podobnie jak pierwsze — charakter fazowy (por. *Przedsięwzięcie kończy się fiaskiem*). Warto przy tym

zauważyć, że przytoczona definicja jest za szeroka — jeżeli coś przybiera jakiś obrót, a zatem zmienia się w jakiś sposób, nie oznacza to, że zmiana ta związana jest wyłącznie z dobieganiem do końca akcji.

Czwarte znaczenie (zwłaszcza z USJP) nie jest precyzyjne — odnosi się bowiem zarówno do połączeń fazowych (por. *Wieczór kończy się wspólnym oglądaniem telewizji.* — wówczas koresponduje z trzecią definicją), jak i niefazowych (por. *Ulica kończy się placem.* — co wyraźnie łączy się z drugim znaczeniem).

Piąte znaczenie nawiązuje do pierwszego — pośrednio również wskazuje na to, że jakaś czynność lub proces dobiega końca, przede wszystkim jednak profiluje skutek (rezultat) akcji orzekanej (por. ilustrację w ISJP — *Walka na pięści często kończyła się śmiercią pokonanego.*)

Szóste znaczenie nie odnosi się ani do końca rozumianego temporalnie, ani też przestrzennie. Czasownik użyty w nim wskazuje na proces ilościowego wyczerpywania się czegoś (nawet wówczas, gdy łączy się z rzeczownikami niepoliczalnymi, por. *Żywność się kończy., Kończy się czyjaś cierpliwość, wytrzymałość*). Koresponduje z nim siódme znaczenie, wyróżnione tylko w SJPD, ilustrowane m.in. zdaniem: *Już się butelka druga kończyła, gdy trzecią, którą niesiono z piwnicy, postrzegł ze stajni najmłodszy pan sędzic.*

Znaczenia ósme i dziewiąte także nie są fazowe, ponieważ nie odnoszą się do temporalnego przebiegu akcji (por. ilustrację materiałową z ISJP: *Nasza znajomość kuchni włoskiej kończy się zazwyczaj na pizzy i spaghetti. oraz On już się kończy, od lat niczego ciekawego nie napisał...*).

Pobieżny przegląd definicji czasowników *kończyć* i *kończyć się* pokazuje, że poszczególne znaczenia można sprowadzić do tego, że jakaś akcja lub przedział temporalny (w tym także etap życia lub życie w ogóle) dobiega końca (wchodzi w fazę końcową). W wypadku czasownika *kończyć się* część znaczeń nie ma związku z temporalnym przebiegiem akcji. Uwagę zwraca pewna trudność w budowaniu pierwszej — najogólniejszej — definicji, w której leksykografowie najczęściej odwołują się do rzeczownika *koniec*, pokrewnego słowotwórczo z omawianym czasownikiem. Aby uniknąć błędu *ignotum per ignotum*, a także aby uwypuklić fazowy charakter czasownika *kończyć*, będę definiować go następująco:

X kończył Y w T = X przed T (robił) Y i X po T nie (robił) Y,

gdzie T oznacza przedział na osi czasu.

W wyniku podstawienia zmiennych przedmiotowych, znaczenie czasownika *kończyć* użytego w zdaniu można przedstawić następująco:

Jan kończył remont domu w piątek. = Jan przed piątkiem remontował dom i po piątku nie remontował domu.

3.3.2. Wymagania składniowo-semantyczne

3.3.2.1. Kończyć

SSGC wyróżnia trzy znaczenia czasownika *kończyć*. Przedstawiając schematy składniowe, eliminując ostatnie ('konać, umierać'), skupiając się na dwóch podstawowych definicjach:

- 1) 'doprowadzać co do końca, robić co na zakończenie'
- 2) 'położyć kres czemu, zaprzestawać czego, zrywać z czym'.

Czasowniki te użyte w zdaniu w pierwszym znaczeniu tworzą następujące konstrukcje składniowe:

1. $NP_N^1 \longrightarrow \left(\begin{array}{l} \left[\text{OR} + (NP_{Acc}^1) \right] \\ \left[NP_{Acc}^2 + (NP_I) \right] \end{array} \right)$
 2. $NP_N^2 \longrightarrow \left\{ \begin{array}{l} NP_{Acc}^3 \\ IP \end{array} \right\}$
 3. $NP_N^3 \longrightarrow NP_{Acc}^4$
- $NP_N^{1,2} \rightarrow [+Hum]$
 $NP_{Acc}^{1,2} \rightarrow [Inf]$
 $NP_I \rightarrow [+Abstr]$
 $NP_{Acc}^3 \rightarrow [-Anim -Abstr] [+Abstr]$
 $NP_N^3 \rightarrow [-Anim -Abstr] [+Abstr]$
 $NP_{Acc}^4 \rightarrow [-Anim -Abstr] [+Abstr]$

Przykłady:

1. *Na to wygląda — kończył lakonicznie Piotr (swą relację). — No, a potem pojechaliśmy do babci — kończyła swe opowiadanie mała dziewczynka. — Joanna kończyła swe sprawozdania dość zaskakującymi wnioskami.*
2. *Matka kończyła już tę sukienkę. — Piotr kończył już tę robotę. — Janek kończył jeść.*
3. *Falbana kończyła sukienkę. — Oklaski kończyły akademię. — Wielka owacja na jego cześć kończyła całą uroczystość.*

Jak wynika z przytoczonych schematów składniowych oraz ilustracji materiałowej, w pierwszej definicji połączone zostało znaczenie fazowe

(por. *Piotr kończył [...] robotę.*) i przestrzenne (por. *Falbana kończyła sukienkę.*) Skupiając się wyłącznie na wymiarze temporalnym, należy dodać, że rzeczownik w bierniku, z którym łączy się czasownik *kończyć*, nazywa akcję (podzielną na etapy) lub jej przedmiot (w sytuacji, gdy zdanie ma charakter eliptyczny), np.:

- *kończyć* rozmowę, spotkanie; prace nad czymś; pracę, produkcję; akcję, atak; bieg, grę, mecz, rozgrywki, wyścig; budowę; karierę; kurs, naukę, studia, szkołę; życie, żywot;
- *kończyć* herbatę, kawę; kolację, obiad; papierosa; list.

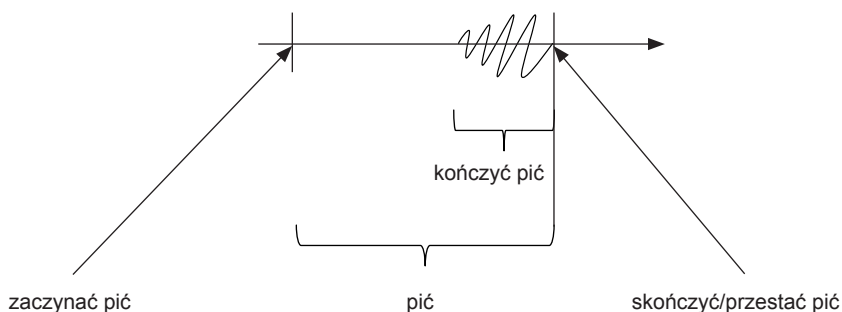
Bezokoliczniki łączące się z czasownikiem *kończyć* reprezentują klasę działań, np.: *kończyć budować, montować, układać coś; grać; jeść; czytać, pisać*, rzadziej procesy, np. *kończyć kwitnąć*.

W przeciwieństwie do *zaczynać*, czasownik *kończyć* nie łączy się z bezokolicznikami nazywającymi zjawiska zachodzące w przyrodzie (por. **kończy świtać, *kończy zmierzchać, *kończy dzień*), dlatego nie jest możliwe budowanie z nim zdań bezpodmiotowych.

Warto zauważyć, że o ile początek akcji wyrażanej za pomocą czasownika *zaczynać* mógł być fazowy, np. *Roślina zaczyna kwitnąć.*, lub punktowy, np. *Jan zaczyna przemowę.*, o tyle koniec akcji wyrażany czasownikiem *kończyć* jest zawsze fazowy. Dla porównania, w parze zdań: *Jan zaczyna pić herbatę.* oraz *Jan kończy pić herbatę.* pierwsze zdanie oznacza moment, punkt na osi czasu, drugie natomiast — odcinek. Punkt końcowy akcji, jaką jest picie herbaty, mógłby zostać oznaczony jedynie przez czasownik dokonany, np. *Jan skończył pić herbatę.* lub *Jan przestał pić herbatę.* Zależności te obrazuje schemat 3:

Schemat 3

Sposób wyrażania początku, końca oraz wewnętrznych faz picia



Mimo dwustronnego ograniczenia akcji orzekanej predykatem pełnoznacznym, można zatem wskazać jej fazę finalną za pomocą prymarnego czasownika fazowego, choć nie da się wyrazić fazy inicjalnej, nawet opiso-

wo (por. niezgrabne stylistycznie zdanie: *Jan zaczyna pić, ale jeszcze nie jest w trakcie picia / jeszcze nie kończy pić*).

Fazowy charakter czasownika *kończyć* potwierdza także łączliwość z przysłówkami, np. *kończyć powoli, stopniowo, szybko*. Brak natomiast połączeń typu **kończyć coś w jednej chwili, *kończyć coś momentalnie*, które mogłyby wskazywać na punktowe kończenie akcji za pomocą omawianego finalnego czasownika fazowego.

Zdarzenia towarzyszące czynności głównej określa rzeczownik w narzędniku. Zgodnie z przedstawionym schematem wymagań składniowo-semantycznych, jest on przyłączany jedynie wówczas, gdy drugie miejsce walencyjne wypełnia rzeczownik w bierniku. Do typowych połączeń należą tu: *kończyć coś modlitwą, jakimiś słowami; meczem, rzutem; jakimś wynikiem; egzaminem*.

Czasownik *kończyć* definiowany jako 'kłaść kres czemu, zaprzestawać czego, zrywać z czym' odznacza się następującymi wymaganiami składniowo-semantycznymi:

$NP_N - z \cap NP_I$

$NP_N \rightarrow [+Hum]$

$NP_I \rightarrow [+Hum] [+Abstr]$

Przykłady: *Kończę z takim towarzystwem — powiedziała matka. — Piotr kończył z pijaństwem i paleniem papierosów.*

Rzeczownik stanowiący komponent wyrażenia z przyimkiem *z* oznacza długotrwałą akcję. Może ona być oceniana negatywnie, np. *Gdy Chruszczow kończył z terrorem i obozami koncentracyjnymi, Mao zareagował negatywnie.*, lub ma charakter neutralny, np. *W zeszłym roku wróciła pani jednak na estradę, chociaż przed ośmiu laty zapowiedziała, że kończy z występami.*

Warto zauważyć, że czasownik *kończyć* można uznać za fazowy jedynie wówczas, gdy zaprzestawanie jakiejś czynności lub zrywanie z jakimś złym nawykiem ma charakter stopniowy. Dopuszczalne są bowiem dwie interpretacje zdania *Jan kończył z paleniem papierosów.*: *Jan stopniowo przestawał palić papierosy, aż całkowicie zerwał z nałogiem.* lub: *Pewnego dnia Jan przestał palić papierosy, radykalnie zrywając z nałogiem.*

Co ciekawe, konstrukcji z rzeczownikiem w narzędniku nie można przekształcić w zdanie z bezokolicznikiem lub rzeczownikiem w bierniku. Przekształcenia te nie są możliwe ze względów semantycznych — por.:

Jan kończy z piciem. ≠ Jan kończy pić.

Jan kończy z kradzieżami. ≠ Jan kończy kradzieże.

Jan kończy z używkami. ≠ Jan kończy używki.

Zdania z rzeczownikiem w bierniku lub z bezokolicznikiem oznaczają fazę finalną innej akcji niż ta, o której mowa w zdaniach z wyrażeniem przyimkowym. Zatracony zostaje nie tylko właściwy wymiar czasowy akcji podlegającej stopniowemu zakończeniu, ale również nierzadko jej negatywne nacechowanie. W efekcie zdania otrzymane w wyniku przekształcenia informują o finalnej fazie pojedynczej akcji, a nie całego ich ciągu (por. *Jan kończy pić.*) lub o wyczerpywaniu się czegoś (por. *Jan kończy używki.*). Warto też zauważyć, że niektóre przekształcenia w ogóle nie są możliwe, np. **Jan kończy hazard., *Jan kończy łapówki.*

3.2.2.2. Kończy się

Wymagania składniowo-semantyczne czasownika *kończy się*, definiowanego w SSGC jako ‘być końcem, kresem, być zakończonym, być u kresu, końca’ przedstawiają się następująco:

1. NP_N^1 — { (NP_I^1) + (NP_{Loc}) }
2. NP_N^2 — { (NP_I^2) + (NP_{Tic}) }
- $NP_N^1 \rightarrow [-Abstr \ -Anim]$
- $NP_I^1 \rightarrow [-Abstr \ -Anim]$
- $NP_N^2 \rightarrow [+Abstr]$
- $NP_I^2 \rightarrow [+Abstr]$

Przykłady:

1. *Płot kończył się tutaj || w tym właśnie miejscu.* — *Ulica kończyła się przestronnym placem.*
2. *Zabawa kończyła się polonezem.* — *W sierpniu kończyły się żniwa.*

Znaczenie fazowe ilustruje jedynie drugi schemat. Rzeczownik pełniący rolę podmiotu nazywa akcję orzecaną, np.: *kończy się akcja, atak, bieg, mecz, spotkanie, wizyta, zabawa; dzień.*

Obecność określającego rzeczownika w narzędniku jest fakultatywna i podaje dodatkową charakterystykę akcji — por.: *coś kończy się awanturą; decyzją, słowami, stwierdzeniem, wnioskiem; egzaminem, maturą; bramką, golem, remisem; fiaskiem, klęską, niepowodzeniem, porażką, sukcesem, tragedią, zwycięstwem.* Rzeczownik ten oznacza zatem zdarzenie wyznaczające koniec dłuższej akcji (np. *wizyta kończy się awanturą*) lub ostateczny wynik akcji (np. *powstanie kończy się klęską*). W obu wypadkach pośrednio oznaczany jest przedział temporalny na osi czasu, stanowiący ostatnią fazę.

3.3.3. Czasowniki bliskoznaczne

Słownik wyrazów bliskoznacznych pod red. S. Skorupki wymienia następujące bliskoznaczniki czasownika *kończyć*: *finalizować, finiszować, zakończyć, ukończyć, dokończyć*²².

Uwagę zwracają czasowniki dokonane *zakończyć* i *dokończyć* (a nie *zakańczać/zakończać* i *dokańczać/dokończać*). Jak pokazują wyniki z NKJP²³, czasowniki niedokonane są używane znacznie rzadziej niż ich odpowiedniki dokonane, co wynika zapewne z dwóch przyczyn. Po pierwsze, dla wyrażenia trwania lub ciągłości akcji używa się zwykle prymarnego czasownika fazowego *kończyć*, odznaczającego się prostszą formą. Po drugie, czasowniki *zakańczać/zakończać* i *dokańczać/dokończać* derywowane są bezpośrednio od czasowników *zakończyć/dokończyć*, stanowiąc wynik wtórnej imperfektywizacji. Za synonimy fazowego czasownika *kończyć* uznaje — zgodnie z wcześniejszym podstawowym założeniem na temat fazy — wyłącznie formy niedokonane *dokańczać/dokończać* i *zakańczać*.

Czasownik *zakańczać/zakończać* jest polisemiczny (w przeciwieństwie do *dokańczać/dokończać*), jednak jego definicje, podobnie jak dla *kończyć*, można w większości sprowadzić do podstawowego fazowego znaczenia 'dobiegać końca' (wyjątkiem są użycia nieodnoszące się do wymiaru temporalnego), por. *kończyć/zakańczać dyskusję, lekcję, pracę, spory, strajk, wypowiedź, zebranie, znajomość* oraz *dokańczać budowę, kadencję, zdanie; dokańczać dzieła, żywota*.

Czasownik *zakańczać* nie łączy się z bezokolicznikami, do bardzo rzadkich należą natomiast takie połączenia z czasownikiem *dokańczać*, jak np. [...] *chwyciła go za rękę gdy on dokańczał pisać*. Podobnie jak *kończyć*, także *zakańczać* łączy się z rzeczownikami w narzędniku, oznaczającymi akcję/zdarzenie stanowiące ostatnie z całej serii (np. *Głębokim, aksamitnym głosem śpiewał ludową piosenkę o spokojnej, prostej melodii, a zwrotkę każdą zakańczał pięknie brzmiącym trylem; Rzecznik przygotowuje również typy spraw, dla których bę-*

²² Poza obszarem zainteresowań pozostawiam zwrot *zamykać posiedzenie/dyskusję*, który odnosi się do konkretnych pojedynczych akcji. Nie będę tu także uwzględniać bliskoznacznych analizmów *dobijać do końca/mety, doprowadzać do końca, stawać u mety/na mecie* oraz *kłaść kres*. Wskazuję je w dalszej części pracy, gdzie przedstawiam funkcje leksykalne prymarnych czasowników fazowych, jednak nie jako synonimy czasownika *kończyć*. Czasowniki *zaczynać/kończyć* znajdują się w centrum budowanego w ten sposób pola wyrazowego, rzeczowniki *początek/koniec* nazywają rezultat akcji oznaczanych tymi czasownikami, a zwroty podane wcześniej jako bliskoznaczne stanowią wynik wyznaczenia dla tych rzeczowników (lub ich synonimów — np. *kres, meta*) funkcji leksykalnych. Z tego samego powodu pomijam tu zwroty bliskoznaczne do czasownika *zaczynać się*: *wstępować/wchodzić w fazę końcową, dobiegać końca/kresu, być na ukończeniu, zbliżać się/mieć się ku końcowi, mieć swój kres, jest koniec czego/czemu*.

²³ W pełnej wersji NKJP: *zakończyć* — 455516, *zakańczać* — 257, *zakończać* — 111; *dokończyć* — 32105, *dokańczać* — 205, *dokończać* — 22.

dzie rekomendować, by nie zakańczać ich ugodą (np. dotyczące dzieci). Czasownik dokańczać nie tworzy takich połączeń.

W grupie wymienionych na początku bliskoznaczników umieszczono także czasownik ukończyć. Nie może on być jednak traktowany jako synonim fazowego kończyć, ponieważ wyraża akcję skończoną i nie posiada odpowiednika niedokonanego.

Czasowniki *finiszować* i *finalizować* są synonimami kończyć, jednak jako nacechowane stylistycznie nie zastępują go w każdym kontekście.

Prymarne znaczenie czasownika *finiszować* opatrywane jest najczęściej kwalifikatorem *sport.* i definiowane jako »rozвивając największą szybkość na końcowym odcinku wyścigu, na finiszu« (USJP). Można jednak uznać, że znaczenie to mieści się w obrębie drugiego wyróżnianego w słownikach: »być w końcowej fazie jakichś działań, kończyć coś« (USJP). W dalszej kolejności będę więc łączyć te znaczenia, mimo że analiza użyć prezentowanych w bazie NKJP pozwala stwierdzić, że wyraz ten używany jest głównie w komentarzach sportowych.

Najczęściej zdania z czasownikiem *finiszować* mają charakter eliptyczny i w strukturze powierzchniowej brak rzeczowników w bierniku (por. *Bardzo się cieszę, że mój zespół finiszował na pierwszym miejscu w grupie spadkowej.*, *Chłodny i deszczowy lipiec finiszował piękną pogodą.*), choć nie należy też wykluczyć takich połączeń, jak np. [...] *ze względu na problemy z motocyklem był na końcu stawki, jednak szybko przebił się na piątą lokatę i tak finiszował wyścig.* W zdaniach czynność kończenia wyraża rzeczownik w narzędniku lub wyrażenie przyimkowe — te ostatnie są znamienne dla komentarzy sportowych. Za pomocą konstrukcji tego typu przekazywane są najczęściej informacje o wyniku zawodów, np.: *Mimo zaciekłych ataków rywali Polak finiszował na drugiej pozycji [...]; Strzeduła finiszował na miejscu czwartym.; Ostatecznie górą był mistrz Europy z Budapesztu, który finiszował z czasem 1.56,64.; [...] Mariusz Czerkawski z nowojorskich Islanders finiszował z dorobkiem 21 goli i 17 asyst (poprzednio 12 i 13).*

W zdaniach, w których *finiszować* nie oznacza pokonywania ostatniego odcinka wyścigu, jest nienacechowanym stylistycznie synonimem czasownika kończyć, np. *Grzegorz kończy grać. Wchodzimy po schodkach za kulisy postuchać, jak finiszuje.; [...] pan Wenderlich finiszuje, w każdym razie zapowiedział, że za trzy tygodnie chciałby przedstawić sprawozdanie.*

Czasownik *finalizować* również wykazuje pewne ograniczenia łączliwości oraz kontekstów, w których jest używany. Od czasownika *finiszować* różni się tym, że obligatoryjnie łączy się z rzeczownikiem w bierniku. Najczęstsze są tu połączenia z dwóch pól wyrazowych:

- *finalizować* formalności, kontrakt, inwestycję, negocjacje, prace nad czymś, przedsięwzięcie, rozmowy, sprzedaż, transakcje, transfer, umowę, zakup;
- *finalizować* akcję, centrę, dośrodkowanie, kontrę, wrzutkę, zagranie.

Czasownik *finalizować* używany jest zatem w wypowiedziach o tematyce biznesowej oraz sportowej. W konstrukcjach z drugiej grupy może dodatkowo występować rzeczownik w narzędniku, określający sposób kończenia akcji, np. *W odpowiedzi tarnowianie przeprowadzili składną akcję, którą finalizował Mrozowski uderzeniem z 12 m. [...]; W 17 minucie kontaktowego gola zdobył Rafał Tyczyński, finalizując strzałem głową dośrodkowanie Ireneusza Sznabla.*

Za wyrazy bliskoznaczne czasownika *kończyć się* uznawane są w słowniku pod red. S. Skorupki czasowniki: *wyczerpywać się, wykończyć się, zużywać się, wygasać, ustawać, mijać, przemijać, ustępować, przechodzić, ekspirować.*

W zestawieniu tym brak czasownika *zakończyć się*, który jest używany marginalnie. Pod względem znaczeniowym stanowi on synonim czasownika *kończyć się*. Ponieważ jednak zdania z nim są bardzo nieliczne, trudno o wskazanie typowych połączeń, w jakie wchodzi. Pozostałe są denotacyjnie samodzielne, dlatego omawiam je w dalszych rozdziałach.

3.3.4. Czasownik *kończyć (się)* i jego bliskoznaczniki — podsumowanie

Tabela 9 pokazuje, do jakich klas znaczeniowych należą rzeczowniki tworzące orzeczenia analityczne z prymarnie fazowymi czasownikami finalnymi:

Tabela 9
Łączliwość finalnych czasowników prymarnie fazowych
z rzeczownikami oznaczającymi stany, procesy i działania

Czasownik	Stany	Procesy	Działania
kończyć	+	+	+
zakończyć/zakończyć	-	-	+
dokończyć/dokończyć	-	-	+
finiszować	-	-	+
finalizować	-	-	+

Czasownik *kończyć* jako jedyny z tej grupy łączy się z nazwami stanów i procesów, pozostałe leksemy wykazują w tym względzie ograniczenie. Związane jest to w dużej mierze z cechami semantycznymi, jakimi odznaczają się rzeczowniki pełniące funkcję podmiotu w zdaniach z omawianymi czasownikami:

Tabela 10

Łączliwość finalnych czasowników prymarnie fazowych z rzeczownikami w funkcji podmiotu o różnych cechach semantycznych

Czasownik	+Hum	Coll	-Hum +Anim	Fl	Elm	-Abstr -Anim	+Abstr -Anim
kończyć	+	+	+	+	+	+	+
zakańczać/zakończać	+	+	-	-	-	-	+
dokańczać/dokończać	+	+	-	-	-	-	-
finiszować	+	+	-	-	-	-	+
finalizować	+	+	-	-	-	-	+

Podstawowy czasownik fazowy (*kończyć*) odznacza się najszerzą łączliwością, co świadczy o braku nacechowania stylistycznego. Czasowniki *zakańczać* i *dokańczać* wykazują ograniczenia podobne do *finiszować* i *finalizować*, jednak ich użycie nie jest zawężone do terminologii z określonej dziedziny. Mniejsza łączliwość czasowników *zakańczać* i *dokańczać* związana jest zapewne z ich wtórną imperfektywizacją, stąd zdecydowanie mniejszą w stosunku do *kończyć* frekwencją użycia.

Zestawiając te dane z wnioskami na temat prymarnych czasowników inicjalnych, można stwierdzić, że czasowniki *zaczynać*, *rozpoczynać* oraz *kończyć* odznaczają się wśród prymarnych leksemów fazowych najszerzą łączliwością semantyczną oraz brakiem nacechowania stylistycznego. Czasowniki *zaczynać* i *rozpoczynać* stanowią zatem centrum pola wyrazowego inicjalnych leksemów fazowych, a czasownik *kończyć* — leksemów finalnych. Pozostałe leksemy, w zależności od zasięgu ich łączliwości semantycznej, sytuują się dalej od owych centrów.

3.4. Podstawowe czasowniki fazowe w ujęciu teorii leksykalnych

Zgodnie z założeniem modelu syntezy semantycznej, rozwijanego w ramach teorii Sens ↔ Tekst, tę samą myśl można wyrazić za pomocą rozmaitych reprezentacji powierzchniowych, co związane jest z synonimicznymi środkami języka naturalnego. Koncepcja idiomatycznych wariantów tego samego znaczenia wyrażanego przy użyciu różnych wyrazów legła u podstaw pojęcia funkcji leksykalnej, przez którą — według Mielczuka i Żółkowskiego — należy rozumieć „funkcję przyporządkowującą dany wyraz lub połączenie wyrazowe X innemu wyrazowi lub połączeniu wyrazowemu Y w określony sposób związanemu znaczeniowo z X” (APRESJAN, 1980: 63). Funkcje leksy-

kalne wyrażają zatem zdolność wyrazu do wstępowania w relacje semantyczne z innymi wyrazami.

Wśród funkcji leksykalnych rozróżnia się tzw. *zamiany leksykalne* i *parametry leksykalne*. Zamiany leksykalne to środki parafrazowania równoznacznego; opierają się na zastąpieniu jednego wyrazu innym, o znaczeniu całkowicie lub częściowo pokrywającym się ze znaczeniem wyrazu zastępowanego. Co istotne, cechy syntaktyczne obu wyrazów mogą się znacząco różnić. Parametry leksykalne natomiast ustosunkowują jeden wyraz wobec drugiego, który jest z nim związany semantycznie, na osi syntagmatycznej (w przeciwieństwie do zamian leksykalnych, które ustosunkowują wyrazy na osi paradygmatycznej (APRESJAN, 1980: 63–64)).

W modelu Sens \leftrightarrow Tekst wyróżniono kilkadziesiąt różnych funkcji leksykalnych (parametrów leksykalnych), które można podzielić umownie na analogony rzeczowników, czasowników i tzw. adiunktów (przymiotników i przysłówków). Pomagają one w formułowaniu reguł parafrazowania, a tym samym pokazują, w jak różny sposób — przy zastosowaniu pewnych zamian syntaktycznych i leksykalnych — można oddać to samo znaczenie. Jest to istotne dla prowadzonych tu badań nad fazowością, ponieważ pozwoli stwierdzić, jak można wyrazić informacje o fazie akcji.

Warto przy tym zauważyć, że wśród parametrów leksykalnych znajdują się trzy, odnoszące się bezpośrednio do faz akcji — Incep(x), Cont(x) i Fin(x). Pozwalają one wyznaczać dla różnych czasowników inne wyrazy, wyrażające jakąś fazę akcji, np. dla *x = spać*: Incep(x) = *zasypiać*, Fin(x) = *budzić się*. Wyodrębnienie fazowych funkcji leksykalnych stanowi dodatkowe potwierdzenie tego, że znaczenie prymarnych czasowników fazowych jest bliskie znaczeniom elementarnym.

Dalej przedstawiam funkcje leksykalne możliwe do wyznaczenia dla czasowników *zaczynać* i *kończyć*, w dalszej kolejności — dla *kontynuować*²⁴.

²⁴ Odwołuję się do następujących funkcji leksykalnych (w porządku alfabetycznym):

$A_0(X)$ = przymiotnik

$A_1(X)$ = nazwa uczestnika sytuacji, mająca formę określenia

$Adv_0(X)$ = przysłówków związany semantycznie z nazwą uczestnika sytuacji, także imiesłów przysłówkowy współczesny

$Anti(X)$ = antonim

$AntiBon(X)$ = zły

$Bon(X)$ = dobry

$Caus(X)$ = powodować istnienie jakiejś sytuacji

$Cont(X)$ = kontynuować

$Fin(X)$ = przestawać

$Func_0(X)$ = czasownik niepełnoznacznym o znaczeniu 'mieć miejsce'

$Gener(X)$ = nazwa rodzajowa

$Incep(X)$ = zaczynać

$Liqu(X)$ = powodować, że sytuacja przestaje mieć miejsce

Łącząc parametry leksykalne, otrzymujemy pole leksykalne złożone z wyrazów i konstrukcji o znaczeniu fazowym. Pogrubioną czcionką zostały w nim zapisane wyrazy stanowiące jego centra (pole przyjmuje bowiem strukturę policentryczną), dla których również wyznaczam funkcje leksykalne (co skutkuje niejednokrotnie powtórzeniem niektórych funkcji w różnych miejscach pola). Pozwala to zobrazować wzajemne związki semantyczne pomiędzy poszczególnymi wyrazami składającymi się na pole fazowości.

$V_{\text{prim faz:}}$ **zaczynać**

Perf(zaczynać) = zacząć

ResultPerf(zaczynać) = trwać

Liqu(trwać) = kończyć

Gener(trwać) = istnieć

A_i = zaczynający

Adv₀(zaczynać) = zaczynając

S_{res} (zaczynać) = **początek**

A_0 (początek) = początkowy/początkujący

Magn(początkowy) = zupełnie

Magn(początkujący) = bardzo/zupełnie

Syn(początkowy) = inauguracyjny/inicjalny/zaczątkowy

Anti(początkowy) = końcowy/finałowy/finiszowy

Adv₀(początek) = na początku

Func₀(początek) = przebiegać/upływać

IncepFunc₀(początek) = nastąpić/zbliżyć się

CausFunc₀(początek) = dawać

CausOper_i(początek) = oznaczać/ustalić/wskazywać/wyznaczać/zaplanować

CausManifOper_i(początek) = obwieścić/ogłosić/oznajmić

Bon(początek) = dobry/doskonały/niezły/obietujący/świetny/udany/wspianiały/znakomity

AntiBon(początek) = ciężki/fatalny/kiepski/nieudany/pechowy/słaby

Syn(początek) = inauguracja/inicjacja/rozpoczęcie/start/zaczątek

Magn(X) = intensywność

Manif(X) = stawać się jawnym

Oper_i(X) = czasownik niepełnoznacznik łączący nazwę podmiotu z nazwą samej sytuacji (jako dopełnieniem)

Perf(X) = doprowadzić akcję do maksimum

Result(X) = być rezultatem akcji

S(X) = rzeczownik

S_{res} (X) = nazwa rezultatu akcji

S_{sub} (X) = subiekt czynności

Syn(X) = synonim

Anti(początek) = dokończenie/finalizacja/finał/finisz/koniec/końcówka/kres/
meta/schyłek/zakończenie

Gener(początek) = czas

S_{res}(zaczynać) = **zaczątek**

A₀(zaczątek) = zaczątkowy

Syn(zaczątkowy) = inauguracyjny/inicjalny/początkowy

Anti(zaczątkowy) = końcowy/finałowy/finiszowy

IncepFunc₀(zaczątek) = powstawać

CausFunc₀(zaczątek) = tworzyć

Syn(zaczątek) = inauguracja/inicjacja/początek/rozpoczęcie/start

Anti(zaczątek) = dokończenie/finalizacja/finał/finisz/koniec/końcówka/kres/
meta/schyłek/zakończenie

Syn(zaczynać) = **rozpoczynać**

Perf(rozpoczynać) = rozpocząć

ResultPerf(rozpoczynać) = trwać

A_i(rozpoczynać) = rozpoczynający/rozpoczynany

Adv₀(rozpoczynać) = rozpoczynając

S_{res}(rozpoczynać) = rozpoczęcie

Oper_i(rozpoczęcie) = opóźnić/przyspieszyć

IncepFunc₀(rozpoczęcie) = nastąpić

CausFunc₀(rozpoczęcie) = umożliwić

CausLiquFunc₀(rozpoczęcie) = uniemożliwić

CausFinFunc₀(rozpoczęcie) = wstrzymać

CausManifOper_i(rozpoczęcie) = ogłosić

Syn(rozpoczęcie) = inauguracja/inicjacja/początek/start/zaczątek

Anti(rozpoczęcie) = dokończenie/finalizacja/finał/finisz/koniec/koń-
cówka/kres/meta/schyłek/zakończenie

Syn(zaczynać) = poczynąć

Perf(poczynąć) = począć

Adv₀(poczynąć) = poczynając

Syn(zaczynać) = zapoczątkowywać

Perf(zapoczątkowywać) = zapoczątkować

Adv₀(zapoczątkować) = zapoczątkowując

Syn(zaczynać) = inaugurować

Perf(inaugurować) = zainaugurować

A_i(inaugurować) = inaugurujący/inaugurowany

Adv₀(inaugurować) = inaugurując

S₀(inaugurować) = inauguracja

$\text{Func}_0(\text{inauguracja}) = \text{odbywać się}$
 $\text{IncepFunc}_0(\text{inauguracja}) = \text{nastąpić/rozpocząć się}$
 $\text{Bon}(\text{inauguracja}) = \text{udany}$
 $\text{AntiBon}(\text{inauguracja}) = \text{nieudany}$
 $\text{Syn}(\text{inauguracja}) = \text{inicjacja/początek/rozpoczęcie/start/zaczątek}$
 $\text{Anti}(\text{inauguracja}) = \text{dokończenie/finalizacja/finał/finisz/koniec/koń-}$
 $\text{cówka/kres/meta/schylek/zakończenie}$
 $\text{A}_0(\text{inauguruować}) = \text{inauguracyjny}$
 $\text{Syn}(\text{inauguracyjny}) = \text{inicjalny/początkowy/zaczątkowy}$
 $\text{Anti}(\text{inauguracyjny}) = \text{końcowy/finałowy/finiszowy}$

$\text{Syn}(\text{zaczynać}) = \text{inicjować}$
 $\text{Perf}(\text{inicjować}) = \text{zainicjować}$
 $\text{A}_i(\text{inicjować}) = \text{inicjujący/inicjowany}$
 $\text{Adv}_i(\text{inicjować}) = \text{inicjując}$
 $\text{S}_0(\text{inicjować}) = \text{inicjacja}$
 $\text{A}_0(\text{inicjacja}) = \text{inicjacyjny}$
 $\text{Syn}(\text{inicjacja}) = \text{inauguracja/początek/rozpoczęcie/start/zaczątek}$
 $\text{Anti}(\text{inicjacja}) = \text{dokończenie/finalizacja/finał/finisz/koniec/końcówka/}$
 $\text{kres/meta/schylek/zakończenie}$
 $\text{S}_{\text{sub}}(\text{inicjować}) = \text{inicjator}$
 $\text{A}_0(\text{inicjować}) = \text{inicjalny}$
 $\text{Syn}(\text{inicjalny}) = \text{inauguracyjny/początkowy/zaczątkowy}$
 $\text{Anti}(\text{inicjalny}) = \text{końcowy/finałowy/finiszowy}$

$\text{Syn}(\text{zaczynać}) = \text{wszczynać}$
 $\text{Perf}(\text{wszczynać}) = \text{wszczać}$
 $\text{A}_i(\text{wszczynać}) = \text{wszczynający/wszczynany}$
 $\text{Adv}_0(\text{wszczynać}) = \text{wszczynając}$

$\text{Syn}(\text{zaczynać}) = \text{startować}$
 $\text{Perf}(\text{startować}) = \text{wystartować}$
 $\text{A}_0(\text{startować}) = \text{startujący}$
 $\text{Adv}_0(\text{startować}) = \text{startując}$
 $\text{S}_0(\text{startować}) = \text{start}$
 $\text{A}_0(\text{start}) = \text{startowy}$
 $\text{Adv}_0(\text{start}) = \text{na starcie}$
 $\text{Func}_0(\text{start}) = \text{odbywać się}$
 $\text{Oper}_i(\text{start}) = \text{opóźnić/przyspieszyć}$
 $\text{IncepFunc}_0(\text{start}) = \text{nastąpić/rozpocząć się}$
 $\text{CausFunc}_0(\text{start}) = \text{umożliwić}$
 $\text{CausLiquFunc}_0(\text{start}) = \text{uniemożliwić}$

Bon(start) = dobry/pomyślny/świetny/udany
 AntiBon(start) = fatalny/nieudany
 Syn(start) = inauguracja/inicjacja/początek/rozpoczęcie/zaczątek
 Anti(start) = dokończenie/finalizacja/finał/finisz/koniec/końcówka/
 kres/meta/schyłek/zakończenie

Syn(zaczynać) = przystępować
 Perf(przystępować) = przystąpić
 A₀(przystępować) = przystępujący
 Adv₀(przystępować) = przystępując

Syn(zaczynać) = brać się
 Perf(brać się) = wziąć się
 Adv₀(brać się) = biorąc się

Syn(zaczynać) = podejmować
 Perf(podejmować) = podjąć
 A₀(podejmować) = podejmujący
 Adv₀(podejmować) = podejmując

Anti(zaczynać) = **kończyć**
 Perf(kończyć) = skończyć
 A_i(kończyć) = kończący/kończony
 Adv₀(kończyć) = kończąc
 Magn(kończyć) = definitywnie/ostatecznie
 S_{res}(kończyć) = **koniec**
 A₀(koniec) = końcowy
 Syn(kończowy) = finałowy/finiszowy
 Anti (kończowy) = inauguracyjny/inicjalny/początkowy/za-
 czętkowy
 Adv₀(koniec) = na końcu
 IncepFunc₀(koniec) = być bliskim/nadejść/nastąpić/przyjść/zbli-
 żać się
 Oper_i(koniec) = przyspieszyć
 Caus₀Oper_i(koniec) = doprowadzać do
 Caus₀ManifOper_i(koniec) = obwieścić/ogłosić
 Bon(koniec) = dobry/pomyślny/szczęśliwy
 AntiBon(koniec) = tragiczny/żałosny
 Magn(koniec) = definitywny/ostateczny
 Syn(koniec) = dokończenie/finalizacja/finał/finisz/końcówka/
 kres/meta/schyłek/zakończenie
 Caus₀Oper_i(kres) = kłaść kres

Anti(koniec) = inauguracja/inicjacja/początek/rozpoczęcie/start/
zaczątek

Gener(koniec) = czas

Anti(zaczynać) = zakańczać

Perf(zakańczać) = zakończyć

Adv₀(zakańczać) = zakańczając

S_{res}(zakańczać) = zakończenie

Func₀(zakończenie) = odbywać się

Oper_i(zakończenie) = opóźnić/przyspieszyć

IncepFunc₀(zakończenie) = nastąpić

CausFunc₀(zakończenie) = umożliwić

CausLiquFunc₀(zakończenie) = uniemożliwić

Caus₀ManifOper_i(zakończenie) = ogłosić

Bon(zakończenie) = dobre/miłe/pomyślne/pozytywne/szczęśliwe/
świetne/udane

AntiBon(zakończenie) = zły

Magn(zakończenie) = całkowite/definitywne/ostateczne

Syn(zakończenie) = dokończenie/finalizacja/finał/finisz/koniec/koń-
cówka/kres/meta/schyłek

Anti(zakończenie) = inauguracja/inicjacja/początek/rozpoczęcie/start/
zaczątek

Anti(zaczynać) = dokańczać

Perf(dokańczać) = dokończyć

Adv₀(dokańczać) = dokańczając

S₀(dokańczać) = dokończenie

CausFunc₀(dokończenie) = umożliwić

CausLiquFunc₀(dokończenie) = uniemożliwić

Syn(dokończenie) = finalizacja/finał/finisz/koniec/końcówka/kres/
meta/schyłek/zakończenie

Anti(dokończenie) = inauguracja/inicjacja/początek/rozpoczęcie/
start/zaczątek

Anti(zaczynać) = finalizować

Perf(finalizować) = sfinalizować

A_i(finalizować) = finalizujący/finalizowany

Adv₀(finalizować) = finalizując

S₀(finalizować) = finalizacja/finał

IncepFunc₀(finał) = nastąpić

Bon(finał) = pomyślny/pozytywny/szczęśliwy

A₀(finał) = finałowy

Syn(finałowy) = finiszowy/końcowy

Anti(finałowy) = inauguracyjny/inicjalny/początkowy/zaczątkowy

Syn(finał) = dokonczenie/finalizacja/finish/koniec/końcówka/kres/meta/schylek/zakończenie

Anti(finał) = inauguracja/inicjacja/początek/rozpoczęcie/start/zaczątek

Cont(finalizacja) = kontynuować

Bon(finalizacja) = szczęśliwy

Anti(zaczynać) = finiszować

Perf(finiszować) = finiszować

A_i(finiszować) = finiszujący

Adv₀(finiszować) = finiszując

S₀(finiszować) = finisz

Adv₀(finisz) = na finiszu

IncepOper_i(finisz) = rozpocząć

Bon(finisz) = fantastyczny/szczęśliwy/świetny/udany/wspaniały/znakomity

Magn(finisz) = mocny/ostry/piorunujący

A₀(finisz) = finiszowy

Bon(finiszować) = dobrze/fantastycznie/świetnie/wspaniale/znakomicie

Syn(finisz) = dokonczenie/finalizacja/finał/koniec/końcówka/kres/meta/schylek/zakończenie

Anti(finisz) = inauguracja/inicjacja/początek/rozpoczęcie/start/zaczątek

kontynuować

Liqu(kontynuować) = przerwać

Gener(kontynuować) = robić

A_i(kontynuować) = kontynuujący

Adv₀(kontynuować) = kontynuując

S_{sub}(kontynuować) = kontynuator

S₀(kontynuować) = **kontynuacja**

A₀(kontynuacja) = kontynuacyjny

IncepFunc₀(kontynuacja) = nastąpić

Bon(kontynuacja) = mądra

AntiBon(kontynuacja) = zła

Przedstawione funkcje leksykalne, wyznaczone dla podstawowych czasowników fazowych, tworzą rozległe pole wyrazowe o charakterze policentrycznym. Wymaga ono kilku słów komentarza.

Warto zauważyć, że w odniesieniu do leksyki fazowej zastosowane zostały parametry fazowe:

IncepFunc₀(początek) = nastąpić/**zblizać się**

IncepFunc₀(zaczątek) = **powstawać**

IncepFunc₀(rozpoczęcie) = nastąpić

IncepFunc₀(inauguracja) = nastąpić/**rozpoczynać się**

IncepFunc₀(start) = nastąpić/rozpocząć się

IncepFunc₀(koniec) = być bliskim/nadejść/nastąpić/przyjść/**zblizać się**

IncepFunc₀(zakończenie) = nastąpić

IncepFunc₀(finał) = nastąpić

IncepOper_i(finisz) = rozpocząć

Cont(finalizacja) = **trwać**

IncepFunc₀(kontynuacja) = nastąpić

Jeśli początek lub koniec orzekanych akcji może zbliżać się, powstawać, rozpoczynać się lub trwać, oznacza to, że fazy akcji również podlegają pewnym wewnętrznym podziałom, a zatem w ich przebiegu także możliwe jest wskazanie wewnętrznych faz. Dalej przytaczam zdania, w których zasygnalizowane zjawisko wewnętrznego podziału przebiegów temporalnych jest bardziej widoczne, np.:

- *Nie rozumiałam tej całej sytuacji, ale wiedziałam, że **zaczyna się początek** prawdziwych męk i cierpienia.*
- *Gdy na chwiejnej krawędzi nocy i poranka oddech blasku rozprasza kruche cienie snu [...] **trwa początek** dnia [...].*
- *Na tym **kończy się początek** procesu odchudzania. Rozpoczynamy kolejny etap procesu odchudzania.*
- *Dzisiaj **zaczyna się początek końca** karnawału.*
- ***Zaczyna się koniec** pogody dla łapowników. Starajmy się jak najszybciej go przyspieszyć.*
- *W Los Angeles **trwa koniec** tygodnia Gwiazd NBA.*
- *Pod **koniec końca** XX w. wydaje się to bardzo niepoważne podejście do jakiegokolwiek zagadnienia [...].*

Wykazywanie za pomocą funkcji leksykalnych wewnętrznych szczegółowych faz akcji stanowi niewątpliwą zaletę stosowanej metody. Istotnym walorem jest tu dodatkowo włączenie w obręb leksyki fazowej także rzeczowników i przymiotników sygnalizujących fazowość. Wartością tej metody jest też możliwość porównywania łączliwości leksykalnej poszczególnych wyrazów tworzących te pola. Widoczne w tym zakresie podobieństwa oraz różnice pozwalają między innymi częściowo wnioskować o relacjach semantycznych między składnikami pola.

Tym co stanowi ograniczenie stosowanej metody jest nieuwzględnienie odcieni znaczeniowych poszczególnych wyrazów, w tym także różnic stylistycznych. Na podstawie wykazu samych funkcji leksykalnych trudno

byłoby zatem stwierdzić, w jakiej odległości od centrum znajdują się jego poszczególne składniki.

Niewątpliwą korzyścią płynącą z zastosowania metody Sens \leftrightarrow Tekst jest możliwość sformułowania reguł przekształcenia pozwalających odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób (lub: na ile różnych sposobów) można wyrazić w polszczyźnie fazy akcji.

3.5. Reguły przekształceń zdań z prymarnymi czasownikami fazowymi

Jedną z istotnych zalet modelu Sens \leftrightarrow Tekst jest możliwość wskazywania stosunków semantycznych między jednostkami leksykalnymi danego języka. Zadanie syntezy semantycznej sprowadza się do reguły: „dane jest zdanie w specjalnym języku Basic; należy zbudować możliwie wszystkie zdania języka naturalnego, mające ten sam sens” (APRESJAN, 1980: 406). Reguły parafrazowania dzielą się na leksykalne i syntaktyczne. Zastosowanie tych pierwszych pozwala pokazać, jak — przy wykorzystaniu funkcji leksykalnych wyznaczonych dla jakiejś jednostki leksykalnej — można inaczej wyrazić znaczenie jakiegoś węzła w bazowej strukturze głębinowo-syntaktycznej (BSGS). Reguły syntaktyczne natomiast określają, jak można przebudować wyjściową SGS, gdy jakiś jej węzeł został zmieniony zgodnie z regułą leksykalną (APRESJAN, 1980: 406).

Dalej przedstawiam reguły parafrazowania, które zostały zastosowane dla węzła $x = \text{zaczynać}$ w formule $A \text{ zaczyna } B$, gdzie A symbolizuje rzeczownik (w roli gramatycznego podmiotu i semantycznego agensa) odznaczający się cechami semantycznymi [+Hum] lub [Coll], natomiast B symbolizuje główny predykat orzekany, czyli rzeczownik oznaczający działania (np. *Jan zaczyna działalność polityczną.*) — takie cechy semantyczne właściwe są bowiem wszystkim badanym inicjalnym czasownikom fazowym:

- (1) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan rozpoczyna działalność polityczną.
- (2) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan zapoczątkowuje działalność polityczną.
- (3) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan inauguruje działalność polityczną.
- (4) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan inicjuje działalność polityczną.
- (5) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan startuje z działalnością polityczną.
- (6) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan przystępuje do działalności politycznej.
- (7) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan bierze się do działalności politycznej.
- (8) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan bierze się za działalność polityczną.

- (9) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan podejmuje działalność polityczną.
- (10) $x \leftrightarrow \text{S}_{\text{sub}} \rightarrow \text{Syn}(x)$ Jan jest inicjatorem działalności politycznej.
- (11) $x \leftrightarrow \text{Syn}(x)$ Jan robi pierwsze kroki w działalności politycznej (w polityce).
- (12) $x \leftrightarrow \text{Conv}(x)$ Działalność polityczna jest zaczynana przez Jana.
- (13) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{Syn}(x)$ Działalność polityczna jest zapoczątkowywana przez Jana.
- (14) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{Syn}(x)$ Działalność polityczna jest inaugurowana przez Jana.
- (15) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{Syn}(x)$ Działalność polityczna jest inicjowana przez Jana.
- (16) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{Syn}(x)$ Działalność polityczna jest podejmowana przez Jana.

Nieakceptowalne są natomiast parafrazy:

- (1) *Jan poczyną działalność polityczną.
- (2) *Jan wszczyna działalność polityczną.
- (3) *Działalność polityczna jest wszczynana przez Jana.
- (4) *Jan daje początek działalności politycznej.

Znacznie więcej reguł parafrazowania może zostać zastosowanych dla zdania, w którym czasownik fazowy otwiera trzy miejsca walencyjne: *A zaczyna B jako/od C*, a regułom parafrazowania zostają poddane trzy węzły, np. w zdaniu *Jan zaczyna działalność polityczną jako stażysta*. węzłami tymi są: x = *zaczynać*, B = *działalność polityczna*, C = *jako stażysta*. Możliwość wyrażenia sensu tego samego zdania na kilkadziesiąt różnych sposobów nie wynika zatem z wielości reguł parafrazowania, jakie mogą zostać zastosowane wobec najważniejszego dla prowadzonych badań węzła x = *zaczynać*. Przedstawiony dalej wykaz pozwala jednak pokazać próbkę możliwych przekształceń struktury powierzchniowej dla wybranego za przykład zdania. Sens zdania *Jan zaczyna działalność polityczną jako stażysta* można zatem wyrazić w sposób:

- (1) Jan zaczyna działalność polityczną stażem.
- (2) Jan zaczyna działalność polityczną od bycia stażystą (od tego, że jest stażystą).
- (3) Jan zaczyna działalność polityczną od stażu.
- (4) Jan zaczyna działać politycznie jako stażysta.
- (5) Jan rozpoczyna działalność polityczną stażem.
- (6) Jan rozpoczyna działalność polityczną jako stażysta.
- (7) Jan rozpoczyna działalność polityczną od bycia stażystą (od tego, że jest stażystą).

- (8) Jan rozpoczyna działalność polityczną od stażu.
- (9) Jan rozpoczyna działać politycznie jako stażysta.
- (10) Jan startuje (w działalności politycznej / w polityce / z działalnością polityczną) jako stażysta.
- (11) Jan startuje (w działalności politycznej / w polityce / z działalnością polityczną) od bycia stażystą (od tego, że jest stażystą).
- (12) Jan startuje (w działalności politycznej / w polityce / z działalnością polityczną) od stażu.
- (13) Jan przystępuje do działalności politycznej jako stażysta.
- (14) Jan przystępuje do polityki jako stażysta.
- (15) Jan podejmuje działalność polityczną jako stażysta.
- (16) Jan bierze się do działalności politycznej jako stażysta.
- (17) Jan bierze się za działalność polityczną jako stażysta.
- (18) Jan robi pierwsze kroki w działalności politycznej jako stażysta.
- (19) Działalność polityczna Jana zaczyna się od bycia stażystą (od tego, że jest stażystą).
- (20) Działalność polityczna Jana rozpoczyna się od bycia stażystą (od tego, że jest stażystą).
- (21) Działalność polityczna Jana jest zaczynana od bycia stażystą.
- (22) Działalność polityczna Jana jest rozpoczynana od bycia stażystą (od tego, że jest stażystą).
- (23) Bycie stażystą (staż) zaczyna działalność polityczną Jana.
- (24) Bycie stażystą (staż) rozpoczyna działalność polityczną Jana.
- (25) Bycie stażystą (staż) zapoczątkowuje działalność polityczną Jana.
- (26) Bycie stażystą (staż) inauguruje działalność polityczną Jana.
- (27) Bycie stażystą (staż) inicjuje działalność polityczną Jana.
- (28) Bycie stażystą (staż) jest początkiem działalności politycznej Jana.
- (29) Bycie stażystą (staż) daje początek działalności politycznej Jana.
- (30) Bycie stażystą (staż) stanowi początek działalności politycznej Jana.
- (31) Bycie stażystą (staż) wyznacza początek działalności politycznej Jana.
- (32) Bycie stażystą (staż) stanowi rozpoczęcie działalności politycznej Jana.
- (33) Bycie stażystą (staż) stanowi start Jana w działalności politycznej / w polityce.
- (34) Wraz z byciem stażystą następuje rozpoczęcie działalności politycznej Jana.
- (35) Będąc stażystą, Jan zaczyna działalność polityczną.
- (36) Będąc stażystą, Jan zaczyna działać politycznie.
- (37) Będąc stażystą, Jan rozpoczyna działalność polityczną.
- (38) Będąc stażystą, Jan rozpoczyna działać politycznie.
- (39) Będąc stażystą, Jan zapoczątkowuje działalność polityczną.

- (40) Będąc stażystą, Jan startuje w działalności politycznej / w polityce / z działalnością polityczną.
- (41) Będąc stażystą, Jan przystępuje do działalności politycznej.
- (42) Będąc stażystą, Jan przystępuje do polityki.
- (43) Będąc stażystą, Jan bierze się do polityki.
- (44) Będąc stażystą, Jan bierze się za politykę.
- (45) Będąc stażystą, Jan podejmuje działalność polityczną.

Nieakceptowalne ze względów stylistycznych są konstrukcje:

- (1) *Jan poczyną działalność polityczną jako stażysta.
- (2) *Jan poczyną działalność polityczną od bycia stażystą (od tego, że jest stażystą).
- (3) *Jan poczyną działać politycznie jako stażysta.
- (4) *Praca Jana poczyną się od bycia stażystą.
- (5) ?Jan zapoczątkowuje działalność polityczną jako stażysta.
- (6) ?Jan zapoczątkowuje działalność polityczną od bycia stażystą (od tego, że jest stażystą).
- (7) ?Jan inauguruje działalność polityczną jako stażysta.
- (8) ?Jan inicjuje działalność polityczną jako stażysta.
- (9) ?Jan inicjuje działalność polityczną stażem.
- (10) *Jan jest inicjatorem działalności politycznej jako stażysta.
- (11) *Praca Jana jest inicjowana przez bycie stażystą (tym, że jest stażystą).
- (12) *Jan inauguruje działalność polityczną stażem.
- (13) *Praca Jana jest inaugurowana przez bycie stażystą.
- (14) *Bycie stażystą (staż) jest inicjatorem działalności politycznej Jana.
- (15) *Jan wszczyna działalność polityczną jako stażysta.

Zastosowanie reguł parafrazowania oraz wskazanie zdań nieakceptowalnych (lub wątpliwych normatywnie i stylistycznie) pokazuje, że uznane za bliskoznaczne czasowniki fazowe nie mogą być swobodnie zastępowane, nawet wówczas, gdy otwierane przez nie miejsca walencyjne zostają wypełnione zgodnie z zasadami składni i semantyki poszczególnych czasowników fazowych. Czasowniki *zaczynać* oraz *rozpoczynać* są stylistycznie najbardziej neutralne, stąd mogą one pełnić funkcję składnika orzeczenia fazowego w formie czynnej, biernej i zwrotnej w zdaniach o tej samej strukturze głębokiej. Czasownik *poczynąć* mógłby być również zaliczony do tej grupy, jednak ze względu swój przestarzały charakter nie jest neutralny. Czasownik *zapoczątkowywać* natomiast nie może zastępować czasownika *zaczynać* we wszystkich konstrukcjach z przyczyn stylistycznych — por. *Jan zapoczątkowuje działalność polityczną.*, **Jan zapoczątkowuje działalność polityczną jako stażysta.*

Jak wykazano wcześniej, czasowniki *zaczynać*, *rozpoczynać*, *począć*, *zapoczątkowywać* odznaczają się najszerszą łączliwością z nazwami stanów, procesów i działań orzekanych, a także przyłączają podmiot o różnych cechach semantycznych. Możliwość wzajemnego zastępowania się owych czasowników w zdaniach, bez zmiany znaczenia, jest dodatkowym sygnałem, który pozwala uznać je za centrum pola wyrazowego czasowników inicjalnych.

Czasowniki *inicjować* i *inaugurować* mogą być używane wymiennie w pewnych kontekstach z czasownikiem *zaczynać* (choć w mowie potocznej połączenia te są nieakceptowalne).

Czasownik *wszczynać* występuje tylko w rejestrze oficjalnym i określonych połączeniach, dlatego nie może zastępować czasownika *zaczynać* w dowolnym kontekście.

Czasownik *startować* wykazuje ograniczoną łączliwość: tworzy połączenia jedynie z nazwami akcji sportowych oraz oznaczających jakąś działalność zawodową, pracę itp. Co więcej, poza znaczeniem sportowym, nie bywa używany w stylu oficjalnym, co silnie świadczy o jego nacechowaniu potocznym.

Konstrukcja *przystępować do czegoś*, podobnie jak *zaczynać* i *rozpoczynać*, podlega różnym przekształceniom, z tą różnicą, że jest właściwa przede wszystkim mowie oficjalnej, urzędowej. Podobnie nacechowane są konstrukcje *brać się do czegoś* oraz *podejmować*.

Interesujące jest, że poza wykorzystaniem reguł parafrazowania oznaczających synonimie (dla czasownika *zaczynać* i rzeczownika *początek*), konwersję oraz zamianę na stronę bierną (zablokowaną dla czasowników *startować*, *przystępować* i *brać się do czegoś*), istnieje niewiele środków pozwalających wyrazić inicjalną fazę akcji. Należą do nich jedynie zwroty *dawać początek* oraz *stawiać pierwsze kroki*. Ponieważ czasowniki *zaczynać* i *kończyć* pozostają w relacji antonimii, a nie sprzeczności, niemożliwe jest także tworzenie przekształceń typu: *Jan nie kończy działalności politycznej*, jako odpowiednika znaczenia wyrażanego zdaniem *Jan zaczyna działalność polityczną*.

Analogiczne reguły parafrazowania możliwe są dla węzła $x = \textit{kończyć}$ w formule $A \textit{kończy} B$. Podobnie jak poprzednio, A symbolizuje nazwę agensa zdarzenia odznaczającego się cechami semantycznymi [+Hum] lub [Coll], natomiast B — rzeczownik reprezentujący klasę działań orzekanych, np. *Jan kończy dyskusję*:

- (1) $x \leftrightarrow \textit{Syn}_1(x)$?Jan zakańcza dyskusję.
- (2) $x \leftrightarrow \textit{Syn}_2(x)$?Jan dokańcza dyskusję.
- (3) $x \leftrightarrow \textit{Syn}_3(x)$?Jan finiszuje dyskusję.
- (4) $x \leftrightarrow \textit{Syn}_4(x)$ Jan kładzie kres dyskusji.
- (5) $x \leftrightarrow \textit{Conv}(x)$?Dyskusja jest kończona przez Jana.
- (6) $x \leftrightarrow \textit{Conv} \rightarrow \textit{Syn}_2(x)$?Dyskusja jest zakańczana przez Jana.
- (7) $x \leftrightarrow \textit{Conv} \rightarrow \textit{Syn}_3(x)$?Dyskusja jest dokańczana przez Jana.

Nieakceptowalne pod względem stylistycznym są natomiast konstrukcje:

- (1) *Jan finalizuje dyskusję.
- (2) *Dyskusja jest finalizowana przez Jana.
- (3) *Dyskusja jest finiszowana przez Jana.
- (4) *Dyskusja dobiega końca przez Jana.

Ze względu na mniejsze pole skoncentrowane wokół czasownika *kończyć*, możliwości parafrazowania są również mniejsze i ograniczają się do relacji synonimii oraz konwersji.

Dokonany przegląd leksemów prymarnie fazowych oraz omówienie ich zgodnie z założeniami twórców modelu Sens ↔ Tekst pozwolił zaprezentować i w pewien sposób uporządkować pole leksemów fazowych, wskazać łączące je relacje semantyczne i różnice dotyczące łączliwości semantyczno-syntaktycznej oraz odcieni stylistycznych, a także różne sposoby wyrażania tej samej informacji o fazie akcji. Kilkanaście omówionych czasowników nie wyczerpuje jednak problemu fazowości, dlatego w kolejnych rozdziałach omówione zostaną wtórne fazowe czasowniki i konstrukcje werbo-nominalne, które współtworzą to pole.

Wtórne czasowniki fazowe

Poza omówionymi poprzednio czasownikami, które prymarnie wyrażają wyłącznie fazowość, etapy przebiegu akcji mogą być także oznaczane przez inne czasowniki, które określam jako wtórnie fazowe (fazowo nacechowane, jednak nieprototypowe). Używając terminu *wtórne czasowniki fazowe*, mam więc na myśli denotacyjnie samodzielne czasowniki, w których znaczeniu zawiera się sem fazy.

Czasowniki te można podzielić na bezprefiksalne i prefiksalne. Dotychczas uwagę badaczy przyciągały głównie fazowe formacje prefiksalne (co zostało zaznaczone w przeglądzie stanu badań nad kategorią fazowości), natomiast czasowniki bezprefiksalne, zwłaszcza procesualne, nie były opisywane ze względu na możliwość wyrażania fazy (wyjątek stanowią przywoływane już prace Tomasza Czarneckiego). Obie grupy wymagają jednak omówienia. Najpierw formacje prefiksalne (ponieważ jest ich więcej, a ich budowa odznacza się większą regularnością), w dalszej kolejności — bezprefiksalne.

4.1. Wtórne fazowe czasowniki prefiksalne

Wszystkie omawiane tu czasowniki są niedokonane, co przyjmuję jako warunek konieczny — tylko formy oznaczające przebieg czasowy mogą wyrażać fazę. Prefiksalność zaś wiąże się tradycyjnie z dokonanością, jednak w obrębie prefiksalnych mieszczą się też sekundarne imperfectiva (typu *zakochiwać się*), które również mogą sygnalizować fazowość. Spośród wszystkich znaczeń prefiksalnych czasowników eliminuję jednak znaczenia iteratywne, które nie są wykładnikami fazy. Ich wykluczenie jest o tyle łatwe, że wiążą charakterystyczne określenia — np.:

- *Jak szybko po przebudzeniu zapalas zazwyczaj pierwszego papierosa?*
- *Kierowcy coraz częściej zasypiają za kierownicą.*

- [...] z takim podejściem nigdy się nie dorobi, zawsze będzie dopijał herbatę po kolegach, a w domu wypije lurę z powtórnie zalanej torebki [...].

Prefiksalne wtórne czasowniki fazowe zostaną omówione w porządku zgodnym z następowaniem po sobie faz akcji i zestawione z prymarnymi czasownikami fazowymi w celu ukazania podobieństw i różnic semantycznych.

4.1.1. Czasowniki sygnalizujące inicjalność

Do wtórnych imprefectivów sygnalizujących inicjalność zdarzenia orzekanego zalicza się niedokonane dewerbalne formacje z przedrostkiem *za-*, rzadziej *nad-* i *wz-*. Odrębnego omówienia wymagają formacje z prefiksem *roz-*, które są różnie interpretowane — jako inicjalne lub intraterminalne.

Jedną z funkcji, jaką pełni prefiks *za-*, jest oznaczanie początku akcji wskazanej podstawą (por. ŚMIECH, 1986: 39). Definicje leksykograficzne takich leksemów pośrednio informują, że przedrostek *za-* może być wykładnikiem fazowości. Słowniki zwykle wyjaśniają jego znaczenie wyłącznie w odniesieniu do form dokonanych, podając informację, że przedrostek *za-* występuje w czasownikach oznaczających czynność chwilową (momentalną, zatem niedającą się podzielić na fazy, np. *zabłysnąć*) lub początek akcji długotrwałej (np. *zamieszkać*)¹.

Uwzględnione w słownikach znaczenia prefiksu *za-* należałoby więc uzupełnić: przedrostek ten w formach niedokonanych oznacza fazę inicjalną (przy czym o zakończeniu tej fazy lub całej akcji informują dokonane odpowiedniki, również zawierające w swej budowie przedrostek *za-*). Przykładowo, prefiks *za-* w *zabarwiać się* wskazuje na fazę inicjalną akcji wyrażonej przez czasownik bazowy (*barwić się*), natomiast w formie dokonanej *zabarwić się* prefiks ten oznacza, że proces nabierania barwy jest już skończony.

¹ Por. eksplikacje z wybranych słowników:

- 1) SJPD: 'przejaw chwilowy czynności'; np.: zabeczeć, zabłysnąć, zabołeć, zabrznieć, zadrgać, zadzwonić, zaikryć się, zakląć, zapachnieć, zapiać, zaśpiewać, zatężyć, zażądać. [Niekiedy z uwydatnieniem początku czynności, stanu mogącego trwać dłużej] Np.: zachorować, zawisnąć (i wisieć dalej), zamieszkać, zamilknąć, zapragnąć, zaświtać. (podobne definicje w SJPSz i USJP)
- 2) SWJP: 'przedrostek tworzący czasowniki oznaczające chwilowe, krótkie trwanie czynności lub jej początek, np. zaśmiać się, zaryczeć, zaszumieć'
- 3) PSWP: 'wyraża moment rozpoczęcia czynności momentalnej lub długotrwałej': zapłakać, zaśmiać się, zatężyć, zamieszkać.
- 4) ISJP: Gdy *za-* zmienia znaczenie czasownika może wyrażać m.in. [...] 1.2. Chwilowy przejaw czynności lub moment początkowy czynności, która może trwać dłużej, np. *Kogut zapiął, Dziecko zachorowało, Drzewa zakwitły*.

Przejrzysta budowa słowotwórcza formacji z prefiksem *za-* pozwala więc uznać, że jego znaczenie w formach niedokonanych jest takie samo, jak znaczenie podstawowego czasownika fazowego *zaczynać*, a w dokonanych — *zacząć być* (por. *zabarwiać się* = ‘zaczynać się barwić’, *zabarwić się* = ‘zacząć być zabarwionym’).

Inicjalne czasowniki z prefiksem *za-* można dalej podzielić na²:

- 1) oznaczające fazę inicjalną; po zakończeniu tej fazy (co wyraża forma dokonana) akcja jest kontynuowana (zatem przechodzi w fazę intraterminalną): **ktoś/coś zaczyna coś robić (ktoś/coś zaczyna się + fraza z bezprefiksальnym wykładnikiem predykatu):** *zagadywać*, *zagnieżdżać się*, *zagotowywać (się)*, *zakochiwać się*, *zakorzeniać się*, *zakwitać*, *zalegać się*, *zamarać*, *zapalać (się)*, *zasypiać*, *zatapiać się*;
- 2) oznaczające proces stawania się; w wyniku tego procesu:
 - **ktoś/coś staje się jakiś (ktoś/coś zaczyna być jakiś):** *zabiegać (się)*, *zaciemniać (się)*, *zaczerniać (się)*, *zaczerwieniać (się)*, *zageszczać (się)*, *zakłesać (się)*, *zakwaszać (się)*, *zaokrąglać (się)*, *zaostrzać (się)*, *zarumieniać (się)*, *zazieleniać (się)*, *zażółcać (się)*; *zasmucać się*;
 - **coś staje się czymś (coś zaczyna być czymś):** *zabagniać (się)*, *zabliźniać (się)*, *zaogniać (się)*;
 - **coś nabiera czegoś (coś zaczyna mieć coś):** *zabarwiać (się)*, *zamulać (się)*, *zaskorupiać się*.

Dla wszystkich wyróżnionych formacji prefiksalnych można sformułować parafrazy słowotwórcze z czasownikiem prymarnie fazowym *zaczynać*, co potwierdza ich inicjalny charakter.

Dokonywany przez rosyjskich badaczy podział czasowników z prefiksem *za-* na inchoatywne (wyrażające początek akcji długotrwałej) i ingresywne (oznaczające akcje, w których osiągnięcie rezultatu następuje w wyniku stopniowego rozwoju procesu), jest więc jednak możliwy do przeniesienia na grunt polszczyzny. Do czasowników inchoatywnych należałoby zaliczyć leksemy z pierwszej grupy, do ingresywnych — z drugiej.

Do formacji inicjalnych można również zaliczyć czasowniki z przedrostkiem *nad-*. Jednym z jego znaczeń, notowanym we współczesnych słownikach języka polskiego, jest oznaczanie początku akcji — przykładowo, w artykule hasłowym *nad-* z USJP znajduje się informacja, że jest to przedrostek ‘oznaczający fazę początkową tego, co oznacza czasownik podstawowy, np. *nadbutwieć*, *nadgnić*, *nadpalić*, *nadżerać*’. Mimo że definicja ta wykorzystuje termin *faza*, podane jako przykład czasowniki nie ilustrują jej, są to bowiem formy dokonane, z wyjątkiem czasownika *nadżerać* (oznaczają, że początkowy etap procesów oznaczanych przez bazę podanych derywatów już się zakończył).

² Wszystkie wykazy zawarte w niniejszym rozdziale obejmują czasowniki notowane w USJP.

Właściwymi reprezentantami leksemów wtórnie fazowych z prefiksem *nad-* są natomiast czasowniki: *nadcinać*, *naddzierać*, *nadgniwać*, *nadgryzać*, *nadjadać*, *nadłamywać* (się), *nadłupywać* (się), *nadmarzać*, *nadpalać* (się), *nadpękać*, *nadpijać*, *nadpiłowywać*, *nadrywać*, *nadrzynać*, *nadszarpywać* (się), *nadtapiać* (się), *nadwątlać*, *nadżerać*.

W takich derywatach prefiks *nad-* pełni jednak dwie funkcje: wyraża fazę inicjalną (np. *nadpalać się* = *zaczynać się palić*) oraz wskazuje na to, że obiekt akcji podlega jej w sposób częściowy. Ta druga interpretacja jest szczególnie widoczna przy porównywaniu eksplikacji czasowników *zapalać się* i *nadpalać się*:

- *Dach zapalał się.* = dach zaczynał się palić (choć — domyślnie — nie zaczynał się od razu palić cały dach, a jedynie jego fragment);
- *Dach nadpalał się.* = część dachu zaczynała się palić.

Chociaż więc obydwie zdania informują o tym samym zdarzeniu, czasownik z przedrostkiem *nad-* wnosi dodatkowo informację o niewielkim zasięgu akcji (pośrednio także o jej mniejszej intensywności). Podobną zależność można zauważyć w parze *nadmarzać* i *zamarzać*³.

O inicjalności czasowników z prefiksem *nad-* świadczy możliwość definiowania ich za pomocą czasownika *zaczynać*, np. *Jeśli coś nadpęka, to zaczyna pękać.*, *Jeśli coś nadtapia się, to zaczyna się topić.* itd.

Do inicjalnych można zaliczyć także czasowniki niedokonane z prefiksem *wz-* «uwydatniającym początek, intensyfikację lub doprowadzenie do skutku tego, co oznacza czasownik podstawowy» [podkr. — K.L.K.] (USJP). O przedrostku tym (w kontekście badań nad rodzajami akcji) pisał Aleksander Bondarko, zaznaczając, że obecnie rosyjskie czasowniki z tym prefiksem mają zabarwienie ekspresywne, a słowotwórczo typ ten nie jest już produktywny. Polskie czasowniki z prefiksem *wz-* (*ws-*, *wez-*) nie były do tychczas brane pod uwagę przy opisie formacji fazowych, mimo że jedną z funkcji tego przedrostka jest wyrażanie początku akcji⁴. Przyczyny tego stanu rzeczy należy być może upatrywać w tym, że prefiks *wz-* w polszczyźnie jest też mało produktywny i nie tworzy regularnie fazowych formacji dewerbalnych. Jedynymi leksemami tego typu są czasowniki *wzbudzać się* i *wzniecać*. W zdecydowanej większości użyć czasowniki te funkcjonują jako werbalizatory w orzeczeniach peryfrastycznych (zob. rozdział 5.1.2. *Czasowniki procesualne*). Jako samodzielny czasownik *wzbudzać się* występuje rzadko, w zdaniach wątpliwych normatywnie, np. *Powoli wzbudzam się ze snu.*, w których stanowi synonim czasownika *wybudzać się*. Obydwa są hiponi-

³ W parze *nadtapiać* (się) — *zatapiać* (się) bazą obu derywatów jest czasownik *topić się*, jednak w innych znaczeniach, dlatego para ta nie może być tu brana pod uwagę.

⁴ Por. eksplikację z USJP: *ws-* 'przedrostek występujący przed spółgłoskami bezdźwięcznymi, tworzący czasowniki pochodne, uwydatniający początek, intensyfikację lub doprowadzenie do skutku tego, co oznacza czasownik podstawowy [...] [podkr. — K.L.K.]

mami czasownika *budzić się* — oznaczają powolne budzenie się. *Wzbudzać się* można jednak uznać za sygnał inicjalnej fazy akcji.

Do fazowych zalicza się także w polszczyźnie niektóre czasowniki z prefiksem *po-* (por. WRÓBEL, 1998). Znaczenie inicjalne tego przedrostka potwierdzają opisy leksykograficzne — por. definicje z USJP: ‘przedrostek tworzący czasowniki pochodne, najczęściej dokonane, oznaczający [...] rozpoczęcie czynności, np. *pobiec, pociec, poczuć, pokochać, polecieć*’ [podkr. — K.L.K.]. Odwołując się do sformułowanych wcześniej założeń, nie uznaję ich jednak za bezpośrednio wyrażające fazę, ponieważ przedrostek ten poza znaczeniem inicjalności ma również charakter aspektowy i tworzy wyłącznie formy dokonane. Czasowniki typu *pokochać, poczuć* czy *pociec* nie są zatem fazowe, gdyż oznaczają akcje skończone (ściślej: akcje, których faza inicjalna jest już zakończoną).

Na koniec omówienia wymagają derywaty z prefiksem *roz-* (*się*). Problemy z ich jednoznacznym zaklasyfikowaniem zostały już zasygnalizowane w rozdziale 2. Gwoli przypomnienia: Jan Czochrański i Andrzej Kątny zaliczyli je do ewolutywnego rodzaju akcji, który wyrażają czasowniki oznaczające przejście do akcji o znacznym stopniu intensywności. Axel Holvoet uznał, że status takich formacji jest niejasny, ponieważ tylko część z nich to czasowniki ingresywne, pozostałe natomiast oznaczają uintensywnienie czynności rozpoczętej. Jadwiga Stawnicka umieściła je w grupie derywatów inicjalno-augmentatywnych, wydzielając cztery grupy: 1) czasowniki oznaczające nagłe uintensywnienie trwającej już akcji (np. *roztańczyć się, rozśpiewać się*), 2) kładące nacisk na początek akcji odznaczającej się intensywnością (np. *rozgniewać się, rozedrgać się*), 3) podkreślające początek akcji (np. *rozchorować się, rozżalić się*) oraz 4) oznaczające początek akcji krótkotrwałej (np. *roześmiać się*).

Niewątpliwie, kłopot z czasownikami z prefiksem *roz-* wynika z tego, że łączy się w nim znaczenie inicjalności oraz rosnącej intensywności procesu orzekanego. Wszystkie jednak niedokonane czasowniki z prefiksem *roz-*, w których kumulują się te dwie funkcje, można zaliczyć do drugiego i trzeciego typu czasowników inicjalno-augmentatywnych, wyodrębnionych przez Jadwigę Stawnicką. Ponieważ jednak granice między nimi są niewyraźne, łączę je w jedną grupę. Należą do niej np.: *rozbawiać (się), rozbierać (się), rozbudzać (się), rozchmurzać (się), rozgorączkować (się), rozgoryczać (się), rozgrzewać (się), roziskrzać (się), rozjarzać (się), rozjaśniać (się), rozjuszać (się), rozkaprysząć (się), rozkochać (się), rozkrwawiać (się), rozkrzewiać (się), rozkwiecać (się), rozleniwiać (się), rozmaczać (się), rozmakać, rozmazgając (się), rozmiękać, rozmiękczać (się), rozmiłowywać (się), rozmydlać (się), roznamietniać (się), rozniecać (się), rozogniać (się), rozpalać (się), rozpaskudzać (się), rozpieszczać (się), rozpijać (się), rozpłomieniać (się), rozpogadzać (się), rozpromieniać (się), rozpróżniaczać (się), rozpulchniać (się), rozrzedzać (się), rozrzewniać (się), rozsierdzać (się), rozsłoneczniać*

(się), rozświecać (się), rozświetlać (się), roztopiać (się), rozkliwiać (się), rozwadniać (się), rozweselać (się), rozwidniać (się), rozwścieczać (się), rozzieleniać się, rozzuchwalać (się), rozżalać (się), rozżarzać (się).

Problematiczne jest jednoznaczne stwierdzenie, którą fazę akcji oznaczają wymienione czasowniki. Z jednej bowiem strony poddają się testom ze słowem *zacząć*, które dowodzą, że oznaczana przez nie akcja trwa od pewnego czasu i podlega jedynie intensyfikacji. Pozwala to uznać, że czasowniki te sygnalizują fazę intraterminalną:

ktos/coś roz-Y (się) = ktos/coś już wcześniej zaczął Y (się) i teraz dalej Y (się)
z coraz większą intensywnością

np. *Ognisko rozpala się.* = Ognisko już wcześniej zaczęło się palić i teraz dalej pali się z coraz większą intensywnością.

Z drugiej jednak strony czasowniki te mogą być interpretowane jako inicjalne:

ktos/coś roz-Y (się) = ktos/coś roz-Y (się) i zaczął się Y

np. *Ognisko rozpalalo się.* = Ognisko rozpalalo się i zaczęło się palić.

Ponieważ trudno jednoznacznie wskazać, którą fazę oznaczają czasowniki ewolutywne z prefiksem *roz-*, należałoby uznać, że sytuują się one „po-między” wtórnie inicjalnymi oraz intraterminalnymi. Niewątpliwie jednak to, że oznaczają one proces ciągły, który się nasila, osiągając maksimum natężenia akcji, zbliża je raczej do leksemów inicjalnych niż intraterminalnych. O tym, która faza akcji jest oznaczana, decyduje zwykle kontekst i wiedza o świecie — por. zdania:

- *Niebo rozjaśniało się szybko, pochłaniając zapóźnione resztki nocy.* = Niebo szybko zaczęło robić się jasne... → faza inicjalna
- *Kiedy grzmoty umilkły i ludzie odważyli się otworzyć oczy i spojrzeć w górę, zauważyli, że niebo rozjaśnia się coraz bardziej [...].* = ...niebo, które już wcześniej robiło się jasne, robiło się jeszcze jaśniejsze. → faza intraterminalna

Na koniec należy zauważyć, że czasowniki z prefiksem *roz-* nie tworzą grupy jednorodnej — niektóre z nich częściej wyrażają raczej fazę inicjalną (np. *rozchmurzać się*), inne — fazę intraterminalną (np. *rozleniwiać się*).

Na podstawie analizy obszernego materiału przykładowego można stwierdzić, że do czasowników wtórnie inicjalnych należą derywaty niedokonane z prefiksami *za-*, *nad-*, marginalnie *wz-*, oraz — w zależności od kontekstu — *roz-*. Nie uznają natomiast za czasowniki fazowe dokonanych formacji z prefiksem *po-* (typu *pokochać*).

Czasowniki prefiksalne wyrażające trwanie akcji, czyli jej fazę intraterminalną, nie tworzą tak zróżnicowanego zbioru jak inicjalne. Poza omówionymi formacjami z prefiksem *roz-* należą do nich czasowniki z przedrostkiem *prze-*, *po-*, rzadziej zaś *od-* lub *wy-* (przy czym znaczenie tych przedrostków nie ogranicza się wyłącznie do wskazywania fazy).

Prefiks *prze-* wnosi m.in. informację o przebyciu jakiegoś odcinka czasowego od początku do końca, bez przerwy (ŚMIECH, 1986: 60)⁵. Tworzy czasowniki perduratywne, wyrażające intraterminalność wówczas, gdy można je sparafrazować za pomocą ogólnej definicji: 'spędzać jakiś czas na robieniu czegoś' / 'kontynuować robienie czegoś'. Do grupy tej należą czasowniki, które łączą się obligatoryjnie z określeniem czasu (np. rok, cały dzień, kilka godzin itp.): *przebalować I, przebałaganić, przebałamucić, przebarłóżyć, przebie-dować, przebiegać II, przebimbać I, przebumelować, przebyć I* (np. trudny okres życia), *przechodzić II, przechorować I, przeczekać, przeczuwać II* (np. przy cho-rym), *przedrzemaać, przedumać, przedyskutować II, przefilozofować II, przefiukać II, przefruwać II, przegadać II, przeganiać II, przegawędzić, przegrać II, przegwizdać II, przehandlować II, przeharować, przehasać, prehulać II, przejeść II, przejeździć, przejęceć, przekimać, przektusować, przekoczować, przekukać, przelatać, przeleżeć, przełajdaczyć II, przełazić II, przemalować II, przemarudzić, przemęczyć II, przemę-czyć się II, przemędrkować, przemieszkąć, przemilczeć II, przemordować się, przemy-śleć II, przenosić II, przepaplać, przepęłzać II, przepędzić II, przepić II, przepleć II* (np. grządkę), *przeplakać II, przepływać II, przepracować I, przeprasować II, przeprożnować, przerobić II, przesiedzieć, przestąpić, przespacerować, przespać, przestać II, przestrzelać II, przestudiować II, przeszłość, przesłęceć, przesłizgać się II, prześnić II, prześpiewać I, przetańczyć I, przeterminować II, przetkać II, prze-walcować II, przewalać, przewedrować II, przeżyć*.

⁵ Por. też eksplikację z USJP: 'spędzenie czasu na czymś, na jakiejś czynności, np. *przeleżeć, przeczekać, przetrwać, przespać, przepracować, przegadać, przebalować*'.

Czasowniki perduratywne oznaczają akcje, o których fazie inicjalnej oraz finalnej nie orzeka się (choć można). Oznacza to, że początek i koniec przedziału temporalnego odpowiadającego fazie intraterminalnej może, jednak nie musi, pokrywać się z początkiem i końcem odcinka, odpowiadającego czasowi trwania całej akcji (wszystkich jej faz). Akceptowalne jest bowiem zarówno zdanie *Jan przesiedział w poczekalni dwie godziny i siedzi dalej.*, jak i zdanie *Jan przesiedział w poczekalni dwie godziny, po czym wstał i wyszedł.* Brak informacji o fazie inicjalnej oraz finalnej (lub momencie początkowym/końcowym) nie przekreśla jednak fazowego charakteru omawianych czasowników, podobnie jak nie można wykluczyć fazowości czasowników inicjalnych oznaczających akcję, o której dalszym rozwoju w czasie nie podaje się żadnych informacji.

Intraterminalność wyrażają także czasowniki z przedrostkiem *po-*. W porównaniu jednak z czasownikami z *prze-*, odnoszą się one do akcji o krótszym okresie trwania — por. różnicę pomiędzy znaczeniami czasowników *przesiedzieć* i *posiedzieć*:

- 1) *Jan przesiedział cały dzień w domu.* / **Jan posiedział w domu cały dzień.*
- 2) *Jan przesiedział godzinę w domu.* / *Jan posiedział godzinę w domu.*

Do grupy intraterminalnych derywatów z prefiksem *po-* należą: *poawanturować się, pobadać I, pobajdurzyć, pobaraszkować, pobawić* (np. u kogoś), *pobawić się, pobeczeć, pobiegać, pobłądzić II, pobłąkać się, poboleć I, pobrzakać, pobrzdakać, pobrzękać, pobujać się* (w kimś), *pochlapać się II, pochodzić I, pochorować, pocierpieć, poczekać, poczytać I, poćwiczyć się, podenerwować się II, podłubać, podoić II, podokuczać I, podowcipkować, podrożyć się, podrzeć się II, podrzemać, podumać I, podusić się II, podyskutować, podywigować, pofantazjować, pofikać II, pofruwać, pogadać II, pogapić się, pogawędzić, pogaworzyć, pogderać, pograć I, pograżyć II, pogrymasić, pogrzać (się) II, pogrzebać II, pogwarzyć, pogwizdać, poharcować, pohasać, pohuścić się, pojeździć, pojęczeć, pokąpać się, pokibicować, poklaskać, pokłęczeć, pokłusować II, pokokietować, pokotyśać (się), pokonferować, pokontemplować, pokonwersować, pokopać II, pokosić II, pokręcić się II, pokwilić, poleczyć się, poleżeć, połażyć, połazikować, pomartwić się, pomarzyć, pomedytować, pomieszać II, pomieszkować, pomłócić, pomoczyć (się) II, pomordować się II, pomurować II, pomyszkować, ponabijać się, ponarzekać, poniekać, poniańczyć, ponosić II, ponudzić (się), poobijać się II, pooddychać, poobserwować się, pooglądać II, poopalać się II, poorać II, poostrzyć II, popalić II, popaść (się) II, popieścić (się), popilnować, popisać II, popłażować, poplądrować, popleść II, poplotkować, popłakać, popływać, popolitykować, popolować, popracować, poprać II, poprasować II, popróżnować II, poprzeciągać się, poprzyglądać się, poprzypatrywać się, popsioczyć, popukać, porąbać II, porobić II, poromansować, porozmawiać, porozmyślać II, poruszać się III, poryczeć, porysować II, porządzić, porzucać III, posiedzieć, poskakać, poskrobać II, poskubać II, posłuchać II, posmarkać I, pospacerować, pospać, pospierać się III, postać II, postrzelać II, postrzyc III, postudiować, posuszyć II, poswawolić, poszeptać, poszumieć, poszurać, poszwendać*

się, poszyć III, posłęczyć, poślizgać się, pośmiać się, pośpiewać, poświecić, potaćńczyć, potarzać się, potęsknić, potłuc się II, potłumaczyć I, potowarzyszyć, potraćć II, potrenować, potrudzić się, potrwać, potrząpać II, poucztować, pouczyć (się), powałęsać się, powędrować II, powiosłować II, powłóczyć się I, powojować, powozić II, powspominać, powściekać się II, powydzierać się II, powygłupiać się, powymądrzać się, pozachwycać się, pozłościć się, pozzzędzić, pożyć.

Wszystkie wymienione czasowniki są dokonane (jak poprzednio omówione czasowniki z prefiksem *prze-*). Tylko część z nich ma też odpowiedniki niedokonane, jednak oznaczają one akcje powtarzane w krótkich odstępach czasu, np. *pobrzękiwać, pojękiwać, pomieszkiwać, poszeptywać, pośpiewywać*.

Fazę intraterminalną wyrażają również nieliczne czasowniki niedokonane z prefiksami *od-* i *wy-*: *odczekiwać, odsiadywać; wyczekiwać, wysiadywać, wystawać*. Mają one odpowiedniki dokonane, choć często różnią się znaczeniem, np. *wyczekiwać* a *wyczekać (się)*. Do grupy tej dołącza się również (ze względu na swoje znaczenie) czasownik *odstać*. Należy jednak zauważyć, że forma dokonana powoduje, że oznaczają one fazę intraterminalną zakończoną, co może być równoznaczne z końcem całej akcji, lecz nie musi — por. akceptowalne zdania:

- Jan odsiedział/wysiedział dwie godziny przed telewizorem i wyszedł.
- Jan odsiedział/wysiedział dwie godziny przed telewizorem i dalej przed nim siedzi.

Tym, co różni czasowniki z prefiksami *od-* i *wy-* od czasowników z przedrostkami *prze-* i *po-* jest dodatkowe znaczenie dotyczące przebiegu akcji wnoszone przez te pierwsze. Czasowniki z tymi przedrostkami nie wyrażają wyłącznie fazy, ale określają także sposób przebiegu akcji, która wymaga od agensa wysiłku lub odbywa się z konieczności (por. różnicę znaczenia czasowników: *przesiedzieć, posiedzieć, odsiedzieć* i *wysiedzieć*⁶).

4.1.3. Czasowniki sygnalizujące finalność

Do polskich czasowników prefiksalnych wyrażających finalną fazę akcji badacze najczęściej zaliczają formacje z przedrostkiem *do-*, rzadziej natomiast *prze-* (Cezar Piernikarski, Henryk Wróbel), *na-* (Axel Holvoet), *o-* i *od-* (Jadwiga Stawnicka).

⁶ Definicje z USJP: *przesiedzieć* 'spędzić gdzieś jakiś czas siedząc, nie ruszyć się przez jakiś czas z miejsca'; *posiedzieć* 'pobyć jakiś czas w pozycji siedzącej, usiąść na pewien, zwykle krótki, czas'; *odsiedzieć* 'spędzić gdzieś, zwykle z konieczności, pewien czas siedząc'; *wysiedzieć* 'siedząc, przebywając gdzieś, u kogoś, wytrwać jakiś czas; odsiedzieć, usiedzieć' [podkr. — K.L.K.].

Podstawowym znaczeniem, jakie wnosi prefiks *do-* jest informacja o doprowadzeniu do końca akcji oznaczanej przez temat czasownika. Z rozległego zbioru derywatów z tym formantem jedynie formy niedokonane są fazowe — oznaczają wówczas końcowy etap akcji. Do grupy tej należą czasowniki: *doczekać (się)*, *doczytywać*, *doduszać*, *dogasać*, *dogaszać*, *dogotowywać (się)*, *dogrywać*, *dojadać*, *dokwitać*, *dopalać (się)*, *dopiekać (się)*, *dopijać*, *dosłuchiwać*, *dosługiwać*, *dosmażać (się)*, *dosuszać (się)*, *dosychać*, *dosypiać*, *dośpiewywać*, *dożerać*, *dożywać*. W parafrazie słotwórczej tych czasowników występuje wyrażenie *do końca* lub czasownik *kończyć*, co potwierdza, że oznaczają one finalną fazę akcji orzekanej. Dowodem fazowego charakteru jest także możliwość eksplikacji ich znaczeń za pomocą czasownika *kończyć się*, np. *coś dopalało się* = *coś kończyło się palić*.

Również prefiks *prze-* tworzy czasowniki, które sygnalizują finalną fazę akcji. O regularności znaczenia fazowego omawianego prefiksu świadczyć mógłby fakt, że jest ono uwzględniane w słownikach (por. eksplikację np. z USJP: 'ustanie, przeminięcie czegoś'). Finalne czasowniki z prefiksem *prze-* są jednak nieliczne: *przebrzmiewać*, *przekwitać*, *przemijać*. Ich odpowiedniki dokonane wskazują na definitywne zakończenie akcji.

W eksplikacji tych czasowników występuje czasownik podstawowy *kończyć się*, np.: *coś przekwitało* = *coś kończyło kwitnąć*.

Wydaje się, że jedynym czasownikiem z prefiksem *o-*, któremu można przypisać sygnalizowanie finalności, jest *okwitać* (dość rzadko używany). Nieliczne są także finalne formacje niedokonane z przedrostkiem *wy-* (*wybrzmiewać*, *wygasać*). Oba prefiksy nie tworzą więc regularnie derywatów fazowych.

Z pewnością jednak do fazowych nie należą czasowniki z przedrostkiem *na-*, o których Axel Holvoet pisał, że oznaczają punkt końcowy akcji (np. *nasłuchać się*, *najeść* czy *nakupować*). Badacz słusznie zaliczył je do czasowników rezultatywnych, jednak nie można tej cechy łączyć z fazowością — każdy czasownik dokonany oznacza bowiem akcję zakończoną.

Podobnie nie są fazowe formacje z przedrostkiem *od-*, wymieniane przez Stawnicką w grupie czasowników finitywnych. Czasowniki typu *odtańczyć*, w których znaczeniu zawiera się informacja o zakończeniu akcji, nie oznaczają jednak fazy rozumianej jako odcinek końcowy — są bowiem dokonane. Informują więc nie tyle o zakończeniu fazy finalnej, co o końcu całej akcji, która nie jest kontynuowana (por. z czasownikami dokonanymi z prefiksem *prze-*, oznaczającymi zakończenie fazy intraterminalnej, niekoniecznie zaś całej akcji).

Za czasowniki prefiksalne wnoszące informację o fazie finalnej należy zatem uznać wyłącznie czasowniki z przedrostkiem *do-* i *prze-*.

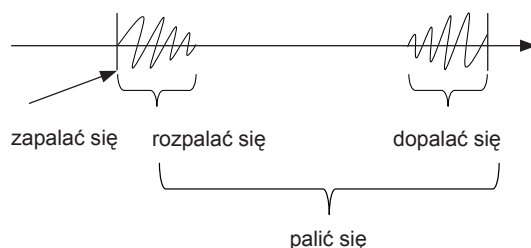
4.1.4. Wtórne fazowe czasowniki prefiksalne — podsumowanie

Na koniec rozważań na temat wtórnych fazowych czasowników prefiksalnych warto poświęcić chwilę uwagi zjawisku sygnalizowania następstwa faz, a w konsekwencji także zależnościom pomiędzy znaczeniami czasowników derywowanych od tej samej bazy, a oznaczających różne etapy akcji orzekanej.

Pierwszą istotną kwestią jest problem sygnalizowanych językowo lub tylko implikowanych granic pomiędzy poszczególnymi fazami. Przejście od fazy inicjalnej do intraterminalnej oraz od intraterminalnej do finalnej jest zawsze płynne — trudno więc o jednoznaczne wskazanie punktu na osi czasu, który byłby wyznacznikiem początku lub końca tej fazy. Wyraźną granicę można — lecz co ważne: też nie zawsze — wskazać tylko w odniesieniu do początku lub końca akcji. Zależność tę obrazują schematy 4 i 5:

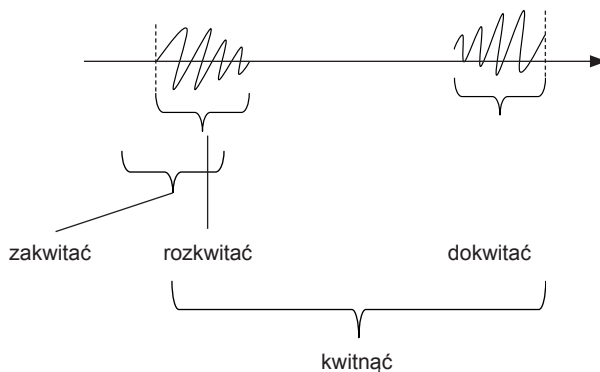
Schemat 4

Sposób wyrażania początku, końca oraz wewnętrznych faz palenia



Schemat 5

Sposób wyrażania początku, końca oraz wewnętrznych faz kwitnięcia



O ile można precyzyjnie wskazać moment, w którym coś zaczyna i kończy się palić, o tyle jest to trudne w odniesieniu do pewnych akcji, np. kwitnięcia.

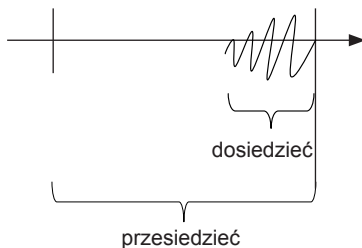
Przedstawione schematy ilustrują też zależność pomiędzy czasownikami derywowanymi od tej samej bazy za pomocą prefiksów *za-* i *roz-*. W parach tego typu, gdy niemożliwe jest precyzyjne wskazanie początku akcji, znaczenie obu czasowników częściowo się pokrywa (przy czym czasownik z prefiksem *roz-* dodatkowo informuje o intensywności akcji).

Problematyczna jest też zależność semantyczna pomiędzy czasownikami oznaczającymi fazy intraterminalną i finalną. Jak bowiem zaznaczono wcześniej, czasowniki z prefiksem *prze-* i *po-* oznaczają trwanie akcji, która może, lecz nie musi, być kontynuowana po upływie określonego czasu. Owe dwie możliwości ilustrują schematy 6 i 7:

- 1) *Jan przesiedział dwie godziny, słuchając przemówienia (z czego ostatni kwadrans dosiedział, patrząc na zegarek), po czym opuścił salę.*

Schemat 6

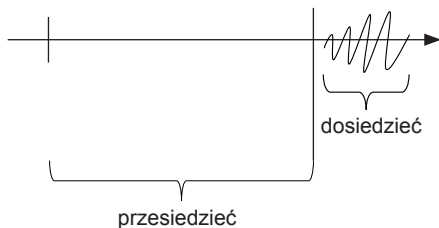
Uwarunkowana kontekstowo zależność między znaczeniem czasowników *dosiedzieć* i *przesiedzieć* (przykład 1)



- 2) *Jan, słuchając przemówienia, przesiedział dwie godziny, po czym dosiedział do chwili, gdy wszyscy wyszli, i również opuścił salę.*

Schemat 7

Uwarunkowana kontekstowo zależność między znaczeniem czasowników *dosiedzieć* i *przesiedzieć* (przykład 2)



Gdy czas trwania akcji pokrywa się z fazą intraterminalną, wówczas jej końcowy odcinek można utożsamić z fazą finalną. W przypadku jednak

gdy jednak akcja jest kontynuowana, wówczas faza finalna przypada na dalszy odcinek osi czasu.

Na koniec warto zauważyć, że zaprezentowane schematy pokazują możliwość fazowej interpretacji czasowników prefiksalnych derywowanych od tej samej bazy. Zasada ta nie obejmuje jednak wszystkich omówionych w tym rozdziale czasowników, a w odniesieniu do części z nich pozwala na wyznaczenie tylko dwóch z trzech (nie zaś wszystkich) faz.

4.2. Wtórne fazowe czasowniki bezprefiksalne

Wszystkie fazowe czasowniki bezprefiksalne są duratywne i wyrażają akcję trwającą przez jakiś czas (fazę intraterminalną). Faza inicjalna i finalna tej samej akcji mogą być wyrażane innym czasownikiem (np. *zasypiać* — *spać*; *schnąć* — *dosychać*), lecz nie muszą — wówczas fazy te precyzyjnie wyrażają tylko orzeczenia złożone z czasownikami prymarnie fazowymi *zaczynać* i *kończyć* (np. *zaczynać przemawiać* → *przemawiać* → *kończyć przemawiać*).

Do grupy tej należą także czasowniki procesualne. Ponieważ *ex definitione* wyrażają one procesy rozwijające się w czasie, wszystkim przysługuje fazowość. Co więcej, czasowniki procesualne są fazowe we wszystkich swoich znaczeniach, również metaforycznych. Przykładowo, czasownik *gnić*, zarówno w znaczeniu dosłownym, odnoszącym się do rozkładu chemicznego, jak i w przenośnym ('nic nie robić'), oznacza fazę intraterminalną.

Bezprefiksalne czasowniki niedokonane wyrażają przede wszystkim intraterminalność. Ilustrują to przykłady: *dojrzewać*, *kwitnąć*, *rosnąć...*; *dorośleć*, *dziecinnieć*, *infantylizować się...*; *chamieć*, *gburować*, *ordynarnieć...*; *chmurnieć*, *markotnieć*, *pogodnieć*, *smutnieć...*; *durnieć*, *głupieć*, *idiocieć*, *kretynieć*, *tępieć...*; *garbacieć*, *koślawić się*, *krzywić się*; *grzybieć*, *kapcanieć*, *mizernieć*, *niedołężnieć*, *ramoleć*, *starzeć się...*; *chudnąć*, *cieńieć*, *grubieć*, *mężnieć*, *pęcznieć*, *puchnąć*, *tyć...*; *cierpnąć*, *drętwieć...*; *chropowacieć*, *czerstwieć*, *drewnieć*, *flaczeć*, *jędrnieć*, *kamienieć*, *kruszeć*, *mięknąć*, *kostnieć*, *rogowacieć*, *rzednąć*, *sztynnieć*, *tajać*, *twardnieć*, *wiotczeć...*; *gnieć*, *pleśnieć*, *próchnieć*, *psuć się*, *tęchnąć...*; *czernieć*, *czzerwienieć*, *rudzieć*, *siwieć*, *żółcieć...*; *blaknąć*, *blednąć*, *ciemnieć*, *jaśnieć*, *matowieć*, *mętnieć*, *mrocznieć...*; *chłodzić*, *stygnać...*; *być*, *egzystować*, *istnieć*, *trwać...*

Zaprezentowane przykłady stanowią jedynie subiektywny wybór bezprefiksalnych wtórnych czasowników fazowych — spośród nich uwzględnione zostały takie, które reprezentują różne (otwarte) klasy semantyczne.

Większość to derywaty odprzymiotnikowe lub odrzeczownikowe oznaczające nabywanie cechy wskazanej podstawą, nie można więc uznać ich za inicjalne. Czasowniki te wyrażają bowiem procesy, które stopniowo zmie-

rzają do końca, a których zakończenie jest równoznaczne z końcem całej akcji (a nie z końcem pierwszej fazy).

Problemy rodzi próba wskazania czasowników sygnalizujących językowo fazę inicjalną oraz finalną, ponieważ — w przeciwieństwie do czasowników prefiksalnych — wyrażenie fazy intraterminalnej oznaczanej przez nie akcji (lub w ogóle: całej akcji) wymaga odwołania do wiedzy o świecie i czasowników pokrewnych semantycznie (niekoniecznie słowotwórczo). Przykładowo czasownik *rodzić się* oznacza fazę inicjalną akcji wyrażanej przez czasowniki *żyć* lub *istnieć*. Odwołując się do czasownika *zaczynać*, znaczenie czasownika *rodzić się* to *zaczynać żyć*.

Do bezprefiksalnych czasowników ewidentnie inicjalnych należą m.in. *świtać*; *budzić się*; *kłuć się*; *łęgnąć się*; *rodzić się*. Odwołując się do analogii, do finalnych można wtedy zaliczyć czasowniki: *zierzchać*; *gasnąć*; *ginąć*; *konać*; *mrzeć*; *umierać*.

Duża część wymienionych czasowników funkcjonuje jednak jako werbalizatory w orzeczeniach peryfrastycznych. Konstrukcjom tym zostanie poświęcony kolejny rozdział.

Analizy werbo-nominalne
sygnalizujące fazę

Informacja o fazie akcji może być zawarta nie tylko w znaczeniu (i/lub strukturze morfologicznej) samego prymarnego lub wtórnego czasownika fazowego, ale też w konstrukcjach z samodzielnymi czasownikami, które implikują przebiegi czasowe — w tym fazowość — na mocy znaczenia kontekstowo lub metaforycznie. Specjalnym typem takich konstrukcji są w polszczyźnie analityzmy werbo-nominalne¹ (dalej AWN), stanowiące m.in. jeden ze sposobów sygnalizowania informacji o fazie czynności, procesu lub stanu emocjonalnego.

W niniejszej pracy przyjmuję sposób rozumienia analityzmów werbo-nominalnych zaproponowany przez Ewę JĘDRZEJKO (1992, 1998, 2002), wykorzystany i rozwijany przez autorów *Słownika polskich zwrotów werbo-nominalnych. Zeszyt próbny* (JĘDRZEJKO, red., 1998). Zgodnie z propozycją Ewy Jędrzejko, używając terminu *analityzmy werbo-nominalne*, będę mieć na myśli konstrukcje:

zawierające osobliwy czasownik synsemantyczny ($V_{\text{fin}}^{\text{synsem}}$) oraz nominalizowany wykładnik właściwej treści predykatywnej w formie gramatycznej rządzonej przez verbum ($\text{Nom}_c^{\text{pred}}$). Składnik werbalny decyduje o funkcji składniowej całej syntagmy i jej właściwościach formalnych. [...] O znaczeniu całej peryfrazy decyduje składnik imienny.

(JĘDRZEJKO, 1992: 51–52)

Budowę badanych konstrukcji ilustruje schemat formalny (JĘDRZEJKO red., 1998: 18–19):

$$L_{\text{analit}} \rightarrow [\text{Verb}^{\text{synsem}} + (\text{praep}) \cap N_{\text{abstr}}^{\text{pred}}]_{\text{verb}}$$

¹ Na określenie konstrukcji omawianego typu używa się w literaturze przedmiotu także innych określeń, takich jak: *konstrukcje analityczne* (ANUSIEWICZ, 1978), *orzeczenia peryfrastyczne* (BOGUSŁAWSKI, 1978), *peryfrastyczne konstrukcje predykatywne* (MINDAK, 1983), *analityczne wykładniki predykatów* (TOPOLIŃSKA, 1984).

gdzie:

- L_{analit} — symbol leksykalnej jednostki analitycznej o funkcji czasownika
- $Verb^{synsem}$ — składnik werbalny o charakterze prymarnie lub wtórnie synsemantycznym, tzw. werbalizator // operator
- N_{abstr}^{pred} — składnik imienny w formie rzeczownika abstrakcyjnego, reprezentujący predykat — tzw. predyktor (nośnik treści orzekanej; [...] wymaga czasem obecności przyimka (praep)).

Zgodnie z przyjętymi przez autorkę założeniami, funkcję werbalizatora może pełnić czasownik zarówno prymarnie, jak i wtórnie synsemantyczny. Wśród czasowników prymarnie operatorowych wyróżnia się takie, które:

- kodowo są „puste” semantycznie, np. *być, stać się, zostać, mieć*;
- kodowo wyrażają treści ogólne, np. *zdarzać się, istnieć, robić, czynić, czuć/ odczuwać, doświadczać, zachodzić*;
- kodowo wskazują fazę czynności, zdarzeń, procesów — prymarne czasowniki fazowe, np. *zacząć, przestać, trwać*, oraz ich derywaty lub synonimy o charakterze metaforycznym, np. *nadejść, nastąpić, minąć* (JĘDRZEJKO, red., 1998: 38–39).

W badaniach nad fazowością szczególnie istotne są czasowniki z trzeciej grupy. Grupa czasowników kodowo wskazujących fazę jest niejednorodna — zawiera czasowniki prymarnie fazowe (omówione we wcześniejszej części pracy) oraz samodzielne znaczeniowo, między innymi czasowniki ruchu, które użyte metaforycznie mogą sygnalizować fazę (ruch w przestrzeni → ruch w czasie → faza akcji). Ten typ AWN i tworzące je czasowniki zostaną dokładnie omówione w niniejszym rozdziale.

Czasowniki denotacyjnie samodzielne pełnią wtórnie funkcję werbalizatora w konstrukcjach peryfrastycznych w roli orzeczenia. W takich kolokacjach podlegają desemantyzacji lub neosemantyzacji, profilując znaczenie wnoszone przez predykat mniej lub bardziej skonwencjonalizowany lub zleksykalizowany (JĘDRZEJKO, red., 1998: 39). Dotyczy to między innymi czasowników, które prymarnie wyrażają ruch obiektu w przestrzeni fizycznej. Są wtedy funkcjonalno-semantycznymi synonimami prymarnych czasowników fazowych, poszerzając tym samym pole semantyczne leksykalnych wyznaczników fazowości.

Warto przy tym zaznaczyć, że fazowość może stanowić w konstrukcjach omawianego typu jeden z kilku składników znaczenia globalnego — wtórne werbalizatory wnoszą bowiem różne naddatki semantyczne (określane przez autorów *Słownika polskich zwrotów werbo-nominalnych* jako parametry semantyczne).

Ewa A. Nowak (2001²), powołując się na tę pracę oraz prace różnych autorów, poszerzyła repertuar parametrów semantycznych zaproponowany w przywołanym słowniku i dodatkowo przedstawiła ich wewnętrzną hierarchię, wyróżniając między innymi grupę parametrów temporalnych. Znalazły się w niej trzy klasy parametrów przebiegu zdarzenia, określające:

- fazę akcji — inchoatywność, terminatywność i restauratywność;
- czas trwania akcji — duratywność, procesualność i momentalność;
- częstotliwość pojawiania się akcji — semelfaktywność i iteratywność (Nowak, 2001: 29).

Spśród wymienionych parametrów istotne dla badań nad fazowością są parametry z pierwszych dwóch grup. Na potrzeby własnych analiz proponuję nieco inny ich układ:

- 1) parametry określające inicjalną fazę akcji:
 - inchoatywność;
 - (procesualność/momentalność);
- 2) parametry określające intraterminalną fazę akcji:
 - duratywność;
- 3) parametry określające finalną fazę akcji:
 - terminatywność;
 - (procesualność/momentalność).

W odniesieniu do inicjalnej i finalnej fazy akcji proponuję wyróżnienie dwóch parametrów semantycznych, takich jak: inchoatywność i terminatywność, czyli sygnalizowanie początku i końca akcji. Proponuję też uwzględnić dwa możliwe profile konceptualne zdarzeń: procesualność i momentalność — określające sposób rozpoczynania lub kończenia akcji (stopniowy lub momentalny).

Faza intraterminalna odznacza się jednorodnością, dlatego też duratywność jest jedynym (obligatoryjnym) parametrem temporalnym, jaki będzie brany pod uwagę.

Chociaż informacja o fazie należy do immanentnej charakterystyki temporalnej czasownika, a zatem jest to obligatoryjna kategoria predykcji (por. Jędrzejko, red., 1998: 45), w dalszej części omówię jedynie te AWN, w których faza stanowi najważniejszy parametr przysługujący danym konstrukcjom analitycznym.

Ograniczam materiał do wybranych klas AWN, wyróżnionych ze względu na profil znaczeniowy, który wprowadza werbalizator. Wybieram trzy grupy AWN, w których funkcję werbalizatorów pełnią czasowniki: czynno-

² Ewa A. Nowak poddała w tym miejscu badaniom jedynie pozytywne stany emocjonalne; zhierarchizowana siatka parametrów wykorzystanych przez badaczkę pozwala jednak na wykorzystanie jej do analizowania także innych niż stanowe akcji.

ściowe (reprezentowane przez czasowniki ruchu), procesualne i momentalne. W grupach tych znajdują się zarówno konstrukcje o strukturze grupy werbalnej, jak i o strukturze związku głównego. Dodatkowo osobno omówię grupę AWN wyróżnionych ze względu na znaczenie leksykalne imiennego predykatora — tu z pola uczucia — w celu ukazania regularności w tworzeniu analityzmów tego typu.

Skomplikowany mechanizm analizacji i metaforyzacji oraz różnorodna łączliwość konstrukcji peryfrastycznych nie pozwalają na zachowanie konsekwencji metodologicznej. Opis tych konstrukcji wymaga przyjęcia akceptowanego współcześnie pluralizmu metodologicznego (por. JĘDRZEJKO, red., 1998: 21–22).

Na potrzeby moich badań ograniczam się do:

- wskazania łączliwości czasowników bazowych, tj. wyrażających kodowo treści ogólne, z rzeczownikami pełniącymi funkcję predykatorów;
- charakterystyki semantycznej AWN ze względu na oznaczaną fazę, z uwzględnieniem podziału na konstrukcje agentywne (o strukturze grupy werbalnej) oraz konstrukcje nieagentywne (o strukturze związku głównego);
- podziału AWN w obrębie wyróżnionych grup ze względu na parametry semantyczne, prowadzącego do wyodrębnienia podgrup złożonych z synonimów funkcjonalnych;
- omówienia wyróżnionych AWN z zastosowaniem elementów semantyki kognitywnej, szczególnie teorii metafor pojęciowych).

W rozdziale poświęconym AWN oznaczającym stany emocjonalne zastosuję reguły parafrazowania (według modelu Sens ↔ Tekst), co poszerza pole fazy (jego część centralną tworzą omówione już wcześniej czasowniki prymarnie fazowe).

Ze względu na fakt, że najistotniejsze dla moich badań są parametry fazowe, pomijam inne funkcje semantyczne, jakie mogą pełnić werbalizatory w omawianych połączeniach. Funkcje parametryczne przypisane werbalizatorowi zależą bowiem od znaczenia predykatorów, z którymi się łączą, i nie są na stałe przypisane czasownikom (por. ŻMIGRODZKI, 2000: 199).

Wszystkie badane połączenia i cytaty (przykłady użycia) zostały wyekscerpowane z bazy Narodowego Korpusu Języka Polskiego (wersja 2; 500M segmentów). Odzwierciedlają one faktyczne użycia badanych leksemów i połączeń, choć ich poprawność nierzadko budzi wątpliwości.

5.1. Czasowniki podporowe w funkcji sygnalizatora fazowości

5.1.1. Czasowniki ruchu

W strukturze AWN funkcję werbalizatora pełnią czasowniki prymarnie samodzielne denotacyjnie, które w takich konstrukcjach podlegają desemantyzacji lub neosemantyzacji. W opisie analityzmów uważanych za fazowe istotne jest zatem podkreślenie mechanizmu metaforyzacji, w wyniku której czasowniki prymarnie nefazowe, pełniąc funkcję werbalizatora, wnoszą informację o etapie akcji, którą wyraża rzeczownik predykatywny.

Zgodnie z przyjętym w tej pracy założeniem, w opisie i interpretacji takich złożonych znaków predykcji opieram się na liniowej koncepcji czasu, którego upływ można przedstawić graficznie w postaci poziomej osi o zwrocie skierowanym w stronę przyszłości. Na osi tej można też umownie wyznaczyć odcinki (o wyraźnych lub rozmytych granicach), których długość odpowiada czasowi trwania stanu, czynności lub zdarzenia wskazanego przez składnik imienny peryfrazy orzekającej. Jeśli założyć, że czasowi trwania jakiejś akcji odpowiada na osi czasu odcinek AB, to przebieg temporalny tej akcji jest ilustrowany jako pokonywanie w czasie drogi od punktu A do B. Upływ czasu jest stereotypowo wyrażany w języku przez metaforę drogi (ruch w czasie = ruch w przestrzeni), dlatego czasowniki ruchu są najodpowiedniejsze do wyrażania w sposób metaforyczny informacji o temporalnym przebiegu akcji. Opis fazowych AWN należy zatem rozpocząć od omówienia znaczenia czasowników ruchu najczęściej występujących w tych konstrukcjach. Pozwoli to zaprezentować kognitywno-językowy mechanizm metaforyzacji znaczeń fazowych.

Liczba występujących w polszczyźnie czasowników ruchu nie jest dokładnie określona, co wynika m.in. z różnych sposobów ich kwalifikowania. W literaturze przedmiotu dominują dwa stanowiska — semantyczne oraz semantyczno-morfologiczne. Zgodnie z ujęciem semantycznym, wspólną cechą wszystkich predykatów ruchu jest znaczenie przemieszczania się w przestrzeni; tak wyodrębniona grupa leksemów podlega dalszym podziałom ze względu na takie parametry semantyczne, jak charakter przebiegu ruchu — tempo, typ przestrzeni, kierunek, siła sprawcza itp. (por. GROCHOWSKI, 1973, 1974; BOJAR, 1977, 1979; KUDRA, 1993; SĘDZIAK, 1993; ŁASKOWSKI, 1998b). W ujęciu semantyczno-morfologicznym dodatkowym kryterium wyodrębniania czasowników ruchu jest ich budowa morfologiczna — niektóre czasowniki posiadają podwójne bezprefiksalne tematy o aspekcie niedokonanym, np.

biec — *biegać*, *nieść* — *nosić*, wyrażające też opozycję jednokierunkowości i wielokierunkowości (por. STRIEKAŁOWA, 1962; WŁODARCZYK, 1980).

Ze względu na to, że dla opisu fazowości najistotniejsze jest znaczenie, opieram się na semantycznej koncepcji czasowników ruchu, sytuując problem ich budowy morfologicznej na drugim planie. Spośród wszystkich czasowników ruchu wybieram jedynie te, które prymarnie oznaczają ruch liniowy. Dla zachowania porządku omawiam je w kolejności odpowiadającej następowaniu po sobie faz akcji: preinicjalnej, inicjalnej, intraterminalnej i finalnej.

5.1.1.1. AWN z czasownikami ruchu oznaczające preinicjalną fazę akcji

Preinicjalną fazę wyrażają najczęściej analizy z czasownikami: *dobiegać* (np. *dobiega północ*), *dochodzić* (np. *dochodzi południe*), *iść* (np. *idą wybory*), *nadchodzić* (np. *nadchodzi lato*), *nadciągać* (np. *nadciąga wojna*), *przychodzić* (np. *przychodzą mrozy*) i *zbliżać się* (np. *zbliża się czas egzaminów*).

Spośród wymienionych siedmiu czasowników najszerszą łączliwością semantyczną odznaczają się czasowniki *nadciągać* i *zbliżać się*³. Prymarnie oznaczają zmniejszanie się odległości dzielącej ruchomy obiekt od celu, stanowiącego koniec pokonywanej drogi (wtórnie — odległości w czasie). Szerszy zasięg ma jednak czasownik *zbliżać się*, który może oznaczać pokonywanie drogi zarówno do nieruchomego, jak i ruchomego celu (por. *Nadal z wyciągniętymi rękami, jak ślepiec, zbliżałem się do łóżka; [...] peleton stopniowo zbliżał się do uciekającej dwójki i dogonił ją 12 km przed metą.*), podczas gdy czasownik *nadciągać* oznacza zawsze zbliżanie się do celu nieruchomego, który nie musi być wyrażony w strukturze powierzchniowej zdania (por. [...] *dużymi grupami nadciągali studenci Żydzi z wykładowcami i rosyjskimi przyjaciółmi.* oraz nieakceptowalne **Policja nadciągała w kierunku uciekających złodziei*).

Znaczenie fazowe obu czasowników jest notowane przez słowniki, np.:

- *nadciągać* 'o porach (dnia, roku), okresach: nadchodzić, następować' (USJP); *nadciągać* 'Jeśli nadciąga jakaś pora lub jakieś, zwykle niepomysłne, wydarzenie, to już niedługo nastąpi.' (ISJP)
- *zbliżać się* 'stawać się bliższym w czasie; następować' (USJP);

³ Definiowane w USJP: *nadciągać* a) 'zwykle o dużej liczbie ludzi lub zwierząt: dochodzić, dojeżdżać do określonego miejsca; przybywać', b) 'o środkach komunikacji: nadjeżdżać'; *zbliżać się* 'przysuwać się do kogoś, do czegoś; podchodzić, podjeżdżać'.

- *zbliżać się* 'Jeśli zbliża się jakaś pora lub jakieś wydarzenie albo jeśli zbliżamy się do nich, to znajdujemy się coraz bliżej nich.' (ISJP).

Warto zauważyć, że w zakresowych definicjach czasownika *nadciągać* występują także informacje o klasach znaczeniowych rzeczowników, które łączą się z nim, często tworząc konstrukcje typu AWN. Przegląd przykładów zarejestrowanych w NKJP pozwala stwierdzić, że do najczęstszych należą połączenia z nazwami okresów (*nadciąga jesień, lato, wiosna, zima*), jak również zdarzeń (*nadciąga katastrofa, wojna; południe, północ*). W eksplikacji z ISJP figuruje dodatkowo informacja, że wydarzenia orzekane w ten sposób są zwykle niepomysłne. Co więcej, czasownik *nadciągać* w znaczeniu prymarnym tworzy najczęściej konstrukcje z nazwami osób lub grup, których zbliżanie się również jest negatywnie postrzegane — por. *nadciąga armia, front, wojsko*.

Definicja czasownika *zbliżać się* w USJP nie jest zakresowa, co może świadczyć o szerszym zasięgu znaczeniowym tego czasownika nie tylko w odniesieniu do przestrzeni, ale i czasu. Eksplikacja z ISJP wskazuje na jego łączliwość z nazwami pór lub wydarzeń, co potwierdza przegląd wyników z NKJP. Do najczęstszych notowanych połączeń należą: *zbliża się jesień, lato, wiosna, zima; dzień, rok; data, termin; sylwester, Wielkanoc; noc, świt, wieczór, zmierzch, zmrok; chwila, któraś godzina, moment, południe, północ; czas czegoś, okres, pora; finał, koniec, kres, początek, przerwa; jubileusz, rocznica; kampania, matura, referendum, wizyta, wojna; zbliżają się ferie, wakacje; igrzyska, wybory, żniwa* (czyli odcinek czasu lub punkt oraz — metonimicznie — zdarzenie wypełniające odcinek czasu).

O ile zatem łączliwość czasowników *nadciągać* i *zbliżać się* można uznać za zbliżoną, to — jak dowodzi przegląd wyników z NKJP — znacznie częstsze są konstrukcje z czasownikiem *zbliżać się*. Co więcej, użycie fazowe czasownika *zbliżać się* pozwala budować konstrukcje zarówno o strukturze związku głównego (np. *Zbliża się wiosna.*), jak i o strukturze grupy werbalnej (np. *Zbliżamy się do wiosny*).

Forma dokonana *nadejść* wskazuje prymarnie osiągnięcie celu w przestrzeni (a na osi czasu — punktu, w którym rozpoczyna się akcja zdarzenia wskazanego rzeczownikiem)⁴. Forma dokonana *zbliżyć się* nie jest natomiast synonimem czasownika *nadejść* w jego prymarnym znaczeniu, bowiem, mimo że akcja jest dokonana, sygnalizuje pewną odległość pomiędzy obiektem a celem jego drogi. Brak również synonimii pomiędzy czasownikami *nadejść* i *zbliżyć się* w użyciu fazowym — to, że nadeszła wojna, oznacza jej początek, natomiast to, że wojna zbliżyła się, wciąż wskazuje na fazę preinicjalną.

⁴ Zgodnie ze sposobem opisywania takich form przez Stawnicką, czasownik dokonany *nadejść* jest fazowy, ściślej zaś: inchoatywny, ponieważ wskazuje moment początkowy akcji duratywnej (STAWNICKA, 2002: 59).

Interesująca jest również zależność między fazami wyrażanymi przez omawiane czasowniki w znaczeniu wtórnym a ruchem, o którym mówią dosłownie. Prymarnie czasowniki *nadciągać* i *zbliżać się* oznaczają bowiem pokonywanie końcowego odcinka drogi do celu. W znaczeniu fazowym natomiast, w konstrukcjach analitycznych, czasowniki te oznaczają fazę preinicjalną, gdyż wskazują pokonywanie na osi czasu odległości do punktu, w którym zaczyna się akcja orzekana. Przykładowo, jeżeli nadciąga lub zbliża się wojsko, oznacza to, że pokonuje ono ostatni odcinek drogi do celu (z perspektywy którego określa się zmniejszanie owego dystansu). Jeśli natomiast nadciąga lub zbliża się wojna, okres jej trwania dopiero się zacznie (wojna dopiero wybuchnie).

Zestawiając użycie prymarne i wtórne czasowników *nadciągać* i *zbliżać się*, można zauważyć, że fazowość AWN z tymi czasownikami stanowi metaforę konceptualną RUCH W PRZESTRZENI to RUCH W CZASIE (w obu znaczeniach wskazywany jest bowiem ruch liniowy do przodu, opisywany z perspektywy obserwatora znajdującego się w punkcie stanowiącym cel). Zarówno prymarnie, jak i wtórnie w konstrukcjach analitycznych czasowniki te nie wnoszą informacji o tempie ruchu, nie są również nacechowane ekspresywnie.

Pozostałe uwzględnione tu czasowniki ruchu — *dobiegać*, *dochodzić*, *iść*, *nadchodzić* i *przychodzić* — tworzą fazowe konstrukcje w oparciu o ten sam mechanizm metaforyzacji.

Czasowniki *nadchodzić* i *przychodzić* prymarnie nie niosą informacji o tempie ruchu (por. [...] *powoli nadchodzili przedstawiciele kolejnych służb mundurowych* [...], *Anglicy nadchodzili szybko* i *nasze pozycje zostały zagrożone*). Także i one prymarnie oznaczają docieranie do celu, zaś AWN z nimi — preinicjalną fazę akcji. Ich odpowiedniki dokonane — *nadejść* i *przyjść* — stanowią synonimy czasownika *nadciągnąć*. Ich użycie oznacza początek jakiegoś okresu lub wydarzenia (punkt na osi czasu, stanowiący początek przedziału temporalnego o długości równej czasowi trwania akcji, został osiągnięty).

Konstrukcje fazowe z tymi czasownikami tworzone są niemal bez ograniczeń, najczęściej z nazwami okresów, pór roku/dnia oraz (zdecydowanie rzadziej) wydarzeń — por. najczęstsze połączenia z NKJP: *nadchodzi* jakiś czas, chwila, dzień, tydzień; godzina, południe, północ; epoka, era, pora, sezon; noc, wieczór, zmierzch; jesień, lato, wiosna, zima; burza, odwilż; *nadchodzą* święta, wakacje; wybory; *przychodzi* czas (czegoś), dzień, moment; świt; wiosna, zima; kryzys; *przychodzą* wakacje.

Faza preinicjalna może być oznaczana wymiennie przez wszystkie omówione czasowniki (por. *Nieuchronnie nadciąga zima*; *Zbliża się zima, a nasze dzieci chodzą do szkoły w trampkach i bluzkach z krótkim rękawkiem*; *Nadchodzi zima, a my nie mamy na węgiel i ciepłe ubrania*; *Cieszę się, że wreszcie przychodzi zima*).

Różnice ujawniają się w użyciu form imiesłowowych. Imiesłowy przymiotnikowe czynne: *nadciągający*, *zbliżający się* i *nadchodzący*, używane jako określenia okresów, pór roku/dnia lub zdarzeń, są nośnikami znaczenia fazowego (np. [...] *opadające liście coraz bardziej otulały groby i pomniki jakby przygotowały je do nadchodzącej zimy*. = do zimy, która nadchodzi). Imiesłów *przychodzący* nie tworzy konstrukcji temporalnych (por. nieakceptowalne **Obawiam się przychodzącej zimy*). Imiesłowy przysłówkowe współczesne nie są prawie w ogóle używane dla oznaczenia fazy, co wynika stąd, że formy te wyrażają czynność trwającą równocześnie z inną czynnością, a w odniesieniu do okresów lub wydarzeń trudno o takie konstrukcje. Występują one marginalnie, np. w tekstach artystycznych (por. [...] *kim jesteśmy zagubieni w tej jesieni która nadchodząc deszczem zimnym ziemię błogosławi* [...]).

Czasownik *ić* w znaczeniu nieprototypowym może wyrażać preinicjalną lub intraterminalną fazę akcji. Przykładowo w zdaniu: *Szła wiosna, pękały lody, ryby brały wielkie i senne, że tylko rękoma wyjmować z przerębla*. konstrukcję *szła wiosna* można zinterpretować jako zapowiedź wiosny (która dopiero ma się zacząć) lub jej początek (który już nastąpił). Prymarnie czasownik *ić* konotuje zarówno znaczenie adlatywne, jak i ablatywne, oznacza bowiem przemieszczanie się z jednego miejsca do innego, bez określania odległości dzielącej agensa od startu lub mety. Czasownik ten także nie wnosi informacji o prędkości ruchu. Mimo pewnych wyraźnych różnic znaczeniowych pomiędzy czasownikiem *ić* a *nadchodzić* i *przychodzić*, oznaczającymi ruch konceptualizowany w domenie przestrzennej, AWN z tymi czasownikami, interpretowane jako preinicjalne, są synonimami. Świadczy o tym również podobna łączliwość — *idzie jesień, lato, wiosna, zima; ocieplenie; idą mrozy; święta, wakacje; wybory*.

Ostatnie z omawianych tu czasowników ruchu, pełniące funkcję werbalizatora w AWN oznaczających wtórnie fazę preinicjalną, są czasowniki *dochodzić* i *dobiegać*. Oba derywowane są za pomocą prefiksu *do-*, oznaczającego między innymi osiągnięcie kresu w przestrzeni. Czasownik *dochodzić* odnosi się do tego samego rodzaju ruchu, co czasowniki *ić*, *nadchodzić* i *przychodzić*. Czasownik *dobiegać* oznacza inny rodzaj ruchu — bieg, zatem semantycznie implikuje szybsze tempo poruszania się. Parametr ten nie przekłada się jednak na wymiar temporalny, czego dowodzą synonimiczne konstrukcje, np. *dochodził/dobiega północ* (por. *Dochodziła północ, gdy zaczęliśmy schodzić w dół, Dobiegała północ, kończyłem wachtę* [...]).

Tym co łączy omawiane czasowniki jest ich łączliwość, ograniczona do rzeczowników nazywających punkty, a nie odcinki na umownej osi czasu (por. najczęstsze połączenia notowane w NKJP — *dobiegał/dochodzi południe, północ; któraś godzina*). Oba typy AWN oznaczają zatem zbliżanie się do pewnego momentu, jednak w odróżnieniu od wcześniejszych przykładów,

moment ten nie jest początkiem akcji duratywnej. Zachodzi tu więc pewien paradoks, ponieważ wskazywanie fazy preinicjalnej momentu, punktu, przeczy sposobowi rozumienia fazowości jako kategorii odnoszącej się do akcji wypełniających pewien interwał temporalny. Podobne zjawisko ma miejsce wówczas, gdy czasowniki *nadciągać*, *zbliżać się* i *nadchodzić* wchodzą w związki z określeniami punktów na osi czasu. W przeciwieństwie do nich czasowniki *dobiegać* i *dochodzić* w konstrukcjach fazowych nie łączą się jednak z nazwami okresów lub akcji duratywnych (por. nieakceptowalne **dochodzi zima*, **dobiegają święta*). Można na tej podstawie wysnuć wniosek, że faza preinicjalna może być rozpatrywana w większej liczbie kontekstów, nie tylko w związku z duratywnością.

Cechą łączącą czasowniki *dobiegać* i *dochodzić* jest także brak form imiesłowowych o znaczeniu fazowym (por. **Czekałam na idącą północ*).

Na koniec warto zauważyć, że w grupie omówionych tu siedmiu czasowników ruchu pięć to derywaty prefiksalne, zbudowane za pomocą przedrostków *do-*, *nad-* i *przy-*. Wszystkie trzy prefiksy wnoszą znaczenie przybliżania się do kogoś lub czegoś w przestrzeni, a w użyciu wtórnym – także w czasie. Nie każdy czasownik ruchu derywowany za pomocą wymienionych prefiksów może zostać użyty dla wyrażenia fazy preinicjalnej. Nieakceptowalna jest neosemantyzacja znaczenia czasowników *dociągać*, *dojeżdżać*, *dolatywać*, *dopływać*, *nadbiegać*, *nadjeżdżać*, *nadlatywać*, *nadpływać*, *przybiegać*, *przyjeżdżać*, *przylatywać*, *przyplwać*.

Pozwala to wysnuć kilka wniosków. Po pierwsze, czasowniki oznaczające ruch obiektu przemieszczającego się za pośrednictwem kół lub skrzydeł nie są wykorzystywane jako werbalizatory do wyrażenia fazy preinicjalnej, brak bowiem w polszczyźnie metafor konceptualnych CZAS/WYDARZENIE to MASZYNA NA KOŁACH lub CZAS/WYDARZENIE to PTAK. Po drugie, czasowniki oznaczające ruch w wodzie również nie dopuszczają preinicjalnego użycia w AWN. Po trzecie, niektóre czasowniki zbudowane w oparciu o ten sam rdzeń (por. *nadciągać* i *dociągać*; *dobiegać*, *nadbiegać* i *przybiegać*) nie podlegają temu samemu procesowi metaforyzacji, w przeciwieństwie do innych rodzin czasowników (por. *dochodzić*, *nadchodzić* i *przychodzić*), gdzie wszystkie mogą być użyte w odniesieniu zarówno do przestrzeni, jak i czasu.

Wyrażanie fazy preinicjalnej za pomocą konstrukcji predykatywnych typu AWN z czasownikami ruchu nie jest zatem w pełni regularne i ogranicza się do wybranych czasowników.

Właściwości omówionych czasowników ruchu przedstawia tabela 11 uwzględniająca jedynie te ich cechy, które są istotne dla metaforyzacji znaczenia czasowników (nie służy ona zatem wskazaniu cech dystynktywnych tych czasowników).

Tabela 11

Czasowniki ruchu pełniące funkcję werbalizatorów w AWN wyrażających fazę preinicjalną

Czasownik ruchu	Znaczenie prymarne		Znaczenie wtórne	
	tempo ruchu	odcinek pokonywanej drogi	najczęstsze połączenia	prędkość upływu czasu
nadciągać	małe/ średnie/ duże	końcowy	nadciąga jesień, lato, wiosna, zima; katastrofa, wojna; południe, północ	mała/ średnia/ duża
zbliżać się			zbliża się jesień, lato, wiosna, zima; dzień, rok; data, termin; sylwester, Wielkanoc; noc, świt, wieczór, zmierzch, zmrok; chwila, któraś godzina, moment, południe, północ; czas czegoś, okres, pora; finał, koniec, kres, początek, przerwa; jubileusz, rocznica; kampania, matura, referendum, wizyta, wojna; zbliżają się ferie, wakacje; igrzyska, wybory, żniwa	
nadchodzić	małe/ średnie/ duże	końcowy	nadchodzi jakiś czas, chwila, dzień, tydzień; godzina, południe, północ; epoka, era, pora, sezon; noc, wieczór, zmierzch; jesień, lato, wiosna, zima; burza, odwilż; nadchodzą święta, wakacje; wybory	mała/ średnia/ duża
przychodzić			przychodzi czas (czegoś), dzień, moment; świt; wiosna, zima; kryzys; przychodzą wakacje	
iść		środkowy	idzie jesień, lato, wiosna, zima; ocieplenie; idą mrozy; święta, wakacje; wybory	
dochodzić		końcowy	dobiega/dochodzi południe, północ; któraś godzina	
dobiegać	duże			

5.1.1.2. AWN z czasownikami ruchu oznaczające inicjalną fazę akcji

Czasowniki ruchu mogą pełnić funkcję werbalizatora także w AWN wyrażających inicjalną fazę akcji orzekanej imiennie, oznaczając wówczas jej początek. W grupie tej najbardziej typowymi reprezentantami są czasowniki: *ruszać, spadać, spływać, wkraczać, wpadać, wpływać*. Tabela 12 prezentuje różnice, jakie występują pomiędzy znaczeniami tych czasowników użytych prymarnie, w odniesieniu do przestrzeni fizycznej, oraz wtórnie, jako werbalizatory w konstrukcjach typu AWN o znaczeniu fazowym:

Tabela 12

Czasowniki ruchu pełniące funkcję werbalizatorów w AWN wyrażających fazę inicjalną

Czasownik ruchu	Znaczenie prymarne		Znaczenie wtórne			
	tempo ruchu	odcinek pokonywanej drogi	najczęstsze połączenia	prędkość upływu czasu	tylko w poezji	
ruszać	małe/ średnie/ duże	początkowy	<i>rusza</i> akcja, budowa, festiwal, kampania, produkcja, program, remont, sprzedaż, wyprawa; <i>ruszają</i> prace, rozgrywki	mała/ średnia/ duża	-	
wchodzić		końcowy	— ktoś <i>wchodzi/wkracza</i> do akcji, do gry, do polityki; — ktoś/coś <i>wchodzi/wkracza</i> na drogę jakąś/czegoś (np. sądową, przestępstwa), na rynek; — ktoś <i>wchodzi/wkracza</i> w dorosłość, w erę czegoś, w jakąś fazę, w jakiś okres, w któryś wiek; w świat czegoś, w życie		-	
wkraczać					-	
wpływać					jakieś uczucie <i>spływa/wpływa</i> do serca/duszy	+
spływać						+
wpadać		końcowy	ktoś <i>wpada</i> w amok, w depresję, w euforię, w furję, w gniew, w histериę, w panikę, w popłoch, w rozpacz, w szal, we wściekłość, w zachwyt, w zadumę, w złość; w jakiś nastrój		-	
spadać		średniowy	miłość, nieszczęście, radość, szczęście, złość <i>spada</i> na kogoś		-	

Czasownik *ruszać* w znaczeniu podstawowym odznacza się najmniejszą liczbą ograniczeń — odnosi się do ruchu fizycznego w płaszczyźnie wertykalnej i horyzontalnej, w dowolnym ośrodku, nie określa zależności przestrzennych między założonym celem drogi a poruszającym się ciałem, którym może być dowolny obiekt napędzany siłą własną lub zewnętrzną — człowiek, zwierzę, maszyna lub przedmiot. Prymarnie oznacza pokonywanie początkowego odcinka drogi, a wtórnie, w konstrukcjach analitycznych, stanowi o inicjalnej fazie akcji wyrażonej rzeczownikiem w roli podmiotu gramatycznego. Co ważne, w fazowym znaczeniu tworzy najczęściej konstrukcje predykatywne z nazwami zdarzeń, oznaczając ich początkowy etap.

Czasowniki *wkraczać* i *wchodzić* wymagają w znaczeniu dosłownym i temporalnym (fazowym) obecności przyimka *do*, *na* lub *w* (przykładowo *wkraczać do domu, na dziedziniec; wchodzić do domu, na dach, w zaroś-*

la)⁵. Można zauważyć, że omawiane czasowniki w znaczeniu prymarnym oznaczają dostawanie się gdzieś w wyniku pieszego pokonywania drogi (kolejnych jej odcinków), a w znaczeniu przenośnym wyrażają rozpoczęcie lub też początkowy etap jakiejś akcji, działalności (por. *wkraczać do akcji/gry/polityki*, *wkraczać na drogę jakąś/czegoś*) albo jakiegoś okresu (por. *wkraczać w dorosłość/erę/fazę...*).

W przeciwieństwie do dotychczas omówionych czasowników preinicjalnych oraz czasownika *ruszać*, czasowniki *wchodzić* i *wkraczać* są werbalizatorami przede wszystkim w konstrukcjach o strukturze grupy werbalnej (nie zaś o strukturze związku głównego, gdzie rzeczownik abstrakcyjny znajduje się w pozycji podmiotu). Należy zwrócić uwagę, że zdarzenia lub okresy nazywane przez rzeczowniki pełniące funkcję predykatora stanowią zatem cel na osi czasu. Owe zdarzenia lub okresy są konceptualizowane jako coś, do czego można wejść — *wkraczać do/w* (ZDARZENIE/OKRES to POJEMNIK) — lub na co można wejść — *wkraczać na* (ZDARZENIE/OKRES to PRZESTRZEŃ).

Czasowniki *spadać* i *wpadać* prymarnie oznaczają ruch wertykalny, zgodny z grawitacją, odbywający się w ośrodku płynnym lub gazowym. Różnica między nimi dotyczy odcinka pokonywanej drogi — dla czasownika *spadać* jest to etap środkowy (czasownik wyraża bowiem jedynie opuszczanie się w dół), dla *wpadać* — końcowy (nacisk kładziony jest bowiem na ostatni odcinek pokonywanej drogi, na docieranie do wnętrza czegoś). Prymarnie obydwa czasowniki łączą się z przyimkami *do*, *na* oraz *w*, zaś w znaczeniu fazowym czasownik *wpadać* łączy się tylko z przyimkiem *w*, natomiast *spadać* — z przyimkiem *na*. Czasowniki te jako werbalizatory nie mogą być zatem używane zamiennie, w przeciwieństwie do konstrukcji tworzonych w znaczeniu prymarnym, choć i w tym wypadku nie jest to dokładna synonimia (por. *Liście spadają do wody*. a *Liście wpadają do wody*). W obu wypadkach w użyciu wtórnym oznaczają inicjalną fazę jakiegoś stanu emocjonalnego.

Mimo pewnych podobieństw konstrukcje z tymi dwoma czasownikami różnią się nie tylko ze względu na łączliwość z przyimkiem. Analizy z czasownikiem *wpadać* przyjmują kształt konstrukcji o strukturze grupy werbalnej, zaś z czasownikiem *spadać* — o strukturze związku głównego. W efekcie te pierwsze dowodzą metafory konceptualnej UCZUCIE to POJEMNIK, drugie — metafory UCZUCIE to PORUSZAJĄCE SIĘ CIAŁO.

Najrzadziej faza inicjalna wyrażana jest za pomocą AWN z werbalizatorami *wpływać* i *spywać*. Czasownik *wpływać* w znaczeniu prymarnym, w połączeniu z przyimkiem *do*, oznacza podobny typ ruchu do tego, który wyrażany jest czasownikiem *wkraczać* (*do*). Różnica dotyczy tu ośrodka ru-

⁵ Możliwe są także inne niż fazowe oraz odnoszące się do przestrzeni fizycznej połączenia czasownika *wkraczać* z przyimkiem *w* — por. *wkraczać w jakąś dziedzinę*, *w czyjąś prywatność*, *w czyjeś uprawnienia*.

chu oraz w konsekwencji rodzaju przemieszczającego się ciała. Takie konstrukcje fazowe są jednak rzadkie, występują głównie w tekstach artystycznych i oznaczają początek jakiegoś stanu emocjonalnego — por. *Podjejrzenia, gniewy, wszystko w nim wygaśło. Zamiast nich począł wpływać mu do serca żal strugą tak cienką jak tży, a palącą jak ogień wieczny...; Pocięcha rosą wpłynęła do duszy, Spokój na lica, na czoło wesele!*

To samo dotyczy użycia fazowego czasownika *sptywać*; w znaczeniu prymarnym tworzy on konstrukcje z przyimkami *do* oraz *na*, w znaczeniu fazowym łączy się tylko z przyimkiem *do* wprowadzającym nazwę uczucia. AWN z tym czasownikiem są synonimiczne z konstrukcjami z czasownikiem *wpływać*. Konstrukcje fazowe z werbalizatorem *sptywać* również występują jedynie w tekstach artystycznych, np. *Z punktu Miłości w Sercu Bogal/ Niech miłość sptywa do serc ludzi.; Niepokój sptywa do serca wielkimi lawinami.* W odniesieniu do obu czasowników można zatem wskazać metaforę konceptualną UCZUCIE to STRUMIEŃ.

Spośród czasowników ruchu tworzących konstrukcje fazowe o strukturze związku głównego, czasownik *ruszać* występuje najczęściej w formie imiesłowu przymiotnikowego czynnego (np. *O tym, że ruszający proces nie jest prosty, świadczy skład sądu*). Pozostałe także potencjalnie mogą wystąpić w takiej formie (np. *niepokój sptywający/wpływający do serca*), jednak sytuacje takie są rzadkie.

Na koniec warto zauważyć, że spośród siedmiu omówionych tu czasowników sześć ma charakter prefiksalny (derywowane za pomocą przedrostków *s-* i *w-*). Nie wszystkie jednak służą oznaczaniu fazy inicjalnej. Podobnie jak dla AWN oznaczających fazę preinicjalną, także i tu jedynie w poezji możliwa jest metaforyzacja czasowników prymarnie oznaczających ruch za pomocą skrzydeł lub na kołach. Czasowniki *wjeżdżać*, *wlatywać* czy *sfruwać* nie mogą wyrażać inicjalnej fazy akcji. W przeciwieństwie do fazy preinicjalnej możliwe są jednak połączenia z czasownikami oznaczającymi ruch odbywający się wyłącznie w ośrodku ciekłym — por. *wpływać*.

5.1.1.3. AWN z czasownikami ruchu oznaczające intraterminalną fazę akcji

AWN wyrażające intraterminalną fazę akcji tworzą najliczniejszą grupę. Prezentuje je tabela 13, obejmująca także werbalizatory, które w tekstach notowanych w NKJP występują marginalnie i wyróżnia je nacechowanie ekspresyjne.

Tabela 13

Czasowniki ruchu pełniące funkcję werbalizatorów w AWN
wyrażających fazę intraterminalną

Czasownik ruchu	Znaczenie prymarne		Znaczenie wtórne		
	tempo ruchu	odcinek pokonywanej drogi	najczęstsze połączenia	prędkość upływu czasu	tylko w poezji
posuwać się	małe/ średnie/ duże	środkowy	<i>posuwa się</i> budowa; <i>posuwają się</i> prace, roboty	mała/ średnia/ duża	-
sunąć			<i>sunie</i> czas		-
gnać	duże	środkowy	<i>gna</i> czas, życie	duża	-
mknąć			<i>mknie</i> życie; <i>mkną</i> lata		-
pędzić			<i>pędzi</i> czas, historia, terażniejszość; <i>pędzą</i> minuty; wydarzenia		-
ciągnąć się	małe	środkowy	<i>ciągnie się</i> czas, historia; budowa, debata, inwestycja, remont, rozmowa, spór, sprawa; proces, śledztwo; <i>ciągną się</i> godziny; negocjacje	mała	-
wlec się			<i>wlecze się</i> czas, dzień, noc; życie; budowa, sprawa; <i>włoką się</i> godziny, minuty, sekundy		-
biec	duże	środkowy	<i>biegnie</i> proces, życie; <i>biegną</i> dni, godziny, minuty	duża	-
przebiegać	małe/ średnie/ duże	środkowy	<i>przebiega</i> budowa, debata, dyskusja, głosowanie, impreza, konkurs, manifestacja, mecz, podróż, proces, rywalizacja, spotkanie, uroczystość; <i>przebiegają</i> negocjacje, obrady, prace, zawody	mała/ średnia/ duża	-
iść			<i>idzie</i> budowa, remont; dyskusja, rozmowa; <i>idą</i> negocjacje, prace		-
przechodzić			<i>przechodzić</i> jakąś fazę, jakiś okres; chorobę, szkolenie		-
człapać	małe	środkowy	<i>człapie</i> czas	mała	+
cwałować	duże	środkowy	<i>cwałują</i> sekundy	duża	+
galopować			<i>galopuje</i> czas		+
pełznąć	małe	środkowy	<i>pełźnie</i> czas	mała	+
frunąć	małe/ średnie/ duże	środkowy	<i>frunie</i> czas; <i>fruną</i> dni	mała/ średnia/ duża	+
lecieć			<i>leci</i> czas, życie; <i>lecą</i> lata		-

płynąć			<i>płynie</i> życie; <i>płyną</i> dni, godziny, lata, minuty, sekundy		-
przepływać			<i>przepływa</i> czas		-
cieknąć	małe	środkowy	<i>cieknie</i> czas; <i>ciekną</i> minuty	mała	+
saczyć się			<i>sączy się</i> czas		+
przesączać się			<i>przesącza się</i> czas		+
toczyć się	małe/ średnie/ duże		<i>toczy się</i> akcja, debata, dyskusja, gra, mecz, rywalizacja, spotkanie, spór, sprawa, śledztwo, walka, wojna, życie; <i>toczą się</i> negocjacje, obrady, prace, rozmowy	mała/ średnia/ duża	-
przetaczać się		środkowy	<i>przetacza się</i> dyskusja, wojna; fala czegoś; <i>przetaczają się</i> demonstracje		-
brodzić w	małe		<i>brodzić w</i> szczęściu	mała	+
pławić się w	—		<i>pławić się w</i> rozkoszy, w szczęściu	—	+

Prymarnie wszystkie czasowniki wyrażają ruch liniowy, przebiegający w płaszczyźnie horyzontalnej, progresywnie (z punktu A do punktu B). W odniesieniu do czasowników derywowanych za pomocą przedrostka *prze-* (*przebiegać*, *przechodzić*, *przepływać* i *przetaczać się*) dopuszcza się także interpretację perlatywną, co wynika z polisemicznego znaczenia tych czasowników (por. definicje z USJP: *przechodzić* 1) 'iść przebywać jakąś drogę, pokonywać jakąś trasę, przestrzeń itp.', 2) 'iść przebywać coś w poprzek, przedostawać się na drugą stronę czegoś, przekraczać coś'). Czasowniki *płynąć* oraz *toczyć się* oznaczają ruch przebiegający zarówno w wymiarze horyzontalnym, jak i wertykalnym. Ruch, który odbywa się w powietrzu i wodzie, nie ma jednoznacznie określonego kierunku — może przebiegać zarówno w pionie, jak i w poziomie (por. *frunąć*, *lecieć*). Kierunek ruchu nie może być również dokładnie określony w odniesieniu do czasowników oznaczających ruch w ośrodku ciekłym — *cieknąć*, *przesączać się*, *saczyć się*, *brodzić* (w czymś) oraz *pławić się* (w czymś).

Zaprezentowana różnorodność kierunków ruchu oznaczanego przez czasowniki, które przenośnie wskazują intraterminalną fazę akcji, zdaje się przeczyć prostemu przełożeniu obrazu z wymiaru przestrzennego do temporalnego (metaforyzacja temporalna profiluje przebieg ruchu od fazy początkowej do końcowej). W tym kontekście warto jednak zwrócić uwagę na łączliwość tych czasowników, które prymarnie oznaczają ruch w nieokreślonym kierunku: *frunąć*, *lecieć*, *cieknąć*, *przesączać się*, *saczyć się* oraz *płynąć* i *przepływać* — nie łączą się bowiem z nazwami zdarzeń, a jedynie z nazwa-

mi jednostek czasu (ewentualnie — jak czasowniki *lecieć* i *płynąć* — z rzeczownikiem *życie*, również w znaczeniu pewnego przedziału temporalnego). Oznacza to, że to nie zdarzenia, ale sam czas (odcinki czasu) i jego przebieg konceptualizowane są jako coś, co leci lub płynie (stąd metafory CZAS to PTAK i CZAS to STRUMIEŃ).

Konstrukcje metaforyczne z nazwami jednostek czasu (lub ogólnie: z wyrażeniem *czas*) możliwe są także z czasownikami oznaczającymi prymarnie ruch ukierunkowany naprzód w płaszczyźnie horyzontalnej, po lądzie (por. *człapać*, *cwałować*, *galopować*, *pełznąć*) lub ruch w dowolnym ośrodku (por. *gnać*, *mknąć*, *sunąć*), ale pojawiają się niemal wyłącznie w tekstach o funkcji poetyckiej (np. [...] *sekundy cwałują jedna za drugą, w skroniach słysząc ich uparty tupot, Czas galopuje, co oznacza, że ja przemyskam się po powierzchni, jakby życie było surfingiem, a nawet i to nie, bo nie ma ani zanurzenia, ani poczucia pędu, który zapiera dech, równocześnie zatrważając i budząc zachwyt*).

Na uwagę zasługują metafory z czasownikami *brodzić* i *pławić się*, wymagające obligatoryjnie rzeczownika wprowadzanego przymkiem *w*. W analizach z tymi czasownikami funkcję predyktorów pełnią współcześnie wyłącznie rzeczowniki oznaczające pozytywne stany emocjonalne. Połączenia te nie tworzą struktury związku głównego — wymagają osobowego podmiotu. Istotniejszy od kierunku ruchu jest tu parametr totalności, wynikający z metafory konceptualnej UCZUCIE to WODA (domyślnie: w której można się zanurzyć, otaczając z wszystkich stron).

Na podstawie oglądu badanego materiału można stwierdzić, że mimo pewnych możliwych do wskazania zależności między wyrażanym przez czasownik kierunkiem oraz ośrodkiem ruchu a łączliwością tych czasowników z nazwami zdarzeń lub jednostek czasu, nie ma pełnej regularności w tym zakresie.

Taką regularność między znaczeniem prymarnym a metaforycznym wnoszonym przez AWN można natomiast dostrzec w prędkości oznaczanego ruchu. Część spośród omawianych tu czasowników zawiera w swym prymarnym znaczeniu jednoznaczny informację o wolnym lub szybkim tempie (por. *wlec się* vs *pędzić*), która zostaje przeniesiona do fazowego znaczenia, np. *Rycząc motorem bez tłumika, mknął ulicą do góry wyścigowy samochód o dużym, wystającym przodzie; [...] godzinami patrzył oknem na ulicę: tam życie mknie jak taśma filmowa, którą kręci zwariowany operator; Powłócząc nogami, ciągnęliśmy się drogą w stronę kolejki; Wieczera ciągnęła się w nieskończoność. Ludzie jedli i jedli, jakby chcieli pożywić się na zapas*). W odniesieniu do większości wyróżnianych czasowników nie można jednak określić prędkości ruchu, którą doprecyzowuje dopiero kontekst (por. *Prace posuwały się jednak powoli, aż w 1989 roku w ogóle zostały wstrzymane; Prace posuwają się szybko. Najprawdopodobniej zakończą się przed końcowym terminem ustalonym w umowie z inwestorem*).

Na koniec warto zauważyć, że część czasowników ruchu używana (wówczas) na oznaczenie fazy intraterminalnej występuje jedynie w tekstach artystycznych (*człapać, cwałować, galopować, pełznąć, frunąć, cieknać, sączyć się, przesączać się, brodzić, pławić się*). Ich znaczenie fazowe nie jest zatem tworzone regularnie, a przykłady temporalnego użycia tych czasowników dla oznaczenia przebiegów czasowych pojawiają się w bazie NKJP marginalnie.

5.1.1.4. AWN z czasownikami ruchu oznaczające finalną fazę akcji

Grupa czasowników ruchu pełniących funkcję werbalizatorów w konstrukcjach oznaczających finalną fazę czynności wyrażanych imiennie jest pod względem liczebności druga po poprzednio omówionej. Cechy wybranych przeze mnie czasowników zestawia tabela 14.

Tabela 14

Czasowniki ruchu pełniące funkcję werbalizatorów w AWN wyrażających fazę finalną

Czasownik ruchu	Znaczenie prymarne		Znaczenie wtórne		
	tempo ruchu	odcinek pokonywanej drogi	najczęstsze połączenia	prędkość upływu czasu	tylko w poezji
mijać	małe/ średnie/ duże	środkowy	<i>mija chwila, dzień, godzina, kwadrans, minuta, wiek; noc; lato; kadencja, sezon; ból, choroba; gniew, złość, żal</i>	mała/ średnia/ duża	-
przechodzić			<i>przechodzi dzień, czas, wiek; ból, choroba, zmęczenie; gniew, złość, żal; przechodzą godziny, minuty</i>		-
uciekać	duże	środkowy	<i>ucieka czas, życie; miłość, szczęście</i>	duża	-
czmychać			<i>czmycha noc; czmychają sny</i>		+
umykać			<i>umyka czas, sen</i>		+
odbiegać		początkowy	<i>odbiega kogoś nadzieja, ochota</i>		-
odchodzić	małe/ średnie/ duże		<i>odchodzi jakaś epoka, noc, zima; miłość; tradycja; odchodzi komuś ochota; odchodzą jakieś czasy</i>	mała/ średnia/ duża	-
odpływać	małe/ średnie/ duże		<i>odpływa czas; noc; ból, optymizm</i>	mała/ średnia/ duża	
odlatywać			<i>odlatują minuty</i>		+

cd. tab. 14

ulatywać			<i>ulatuje</i> życie; złość		+
cofać się	małe/	środkowy	<i>cofa się</i> choroba	mała/	-
ustępować	średnie/ duże		<i>ustępuje</i> choroba, opuchlizna, paraliż; gniew, strach, trema; <i>ustępują</i> bóle, objawy	średnia/ duża	-

Jak wynika z tabeli, czasowniki ruchu stanowiące komponent werbalny AWN oznaczających fazę finalną zdarzenia orzekanego peryfrastycznie prymarnie wyrażają ruch we wszystkich możliwych ośrodkach. Kierunek tego ruchu może być jednak różny, nie tylko po drodze możliwej do wyobrażenia w postaci poziomej lub pionowej linii. Czasowniki *mijać* i *przechodzić* oznaczają bowiem przemieszczanie się obok kogoś lub czegoś. Warto zauważyć, że użyte wtórnie obydwie tworzą konstrukcje z nazwami jednostek czasu, a także dolegliwości fizycznych oraz negatywnych stanów emocjonalnych. W znaczeniu fazowym mogą być też używane wymiennie (por. *Z czasem choroba przechodzi, trzeba ją tylko łagodzić lekami.*, *Choroba mija na ogół po jednym, dwóch dniach*).

Porównanie znaczenia prymarnego *mijać* i *przechodzić* ze znaczeniem wtórnym w AWN, w których skład wchodzi, pokazuje, że w konstrukcjach fazowych czas, dolegliwości fizyczne oraz emocje są konceptualizowane jako poruszające się obiekty, przemieszczające się obok nieruchomego eksperymentera. Stanowi on przeszkodę na ich drodze, czego efektem jest „kontakt” eksperymentera z dolegliwościami/emocjami lub doświadczanie przez niego upływającego czasu. Co jednak ciekawe, w odniesieniu do przestrzeni czasowniki te oznaczają ruch, który trwa, czyli środkowy odcinek pokonywanej drogi, a w odniesieniu do wymiaru temporalnego wyrażają fazę finalną: etap mijania/przechodzenia np. choroby jest równoznaczny z jej stopniowym kończeniem się.

Podobnie jak w wypadku wszystkich czasowników ruchu wyrażających wtórnie fazę finalną, parametr tempa zostaje przeniesiony ze znaczenia prymarnego do wtórnego. Czasowniki *mijać* i *przechodzić* nie akcentują tempa (dookreśla je kontekst), w przeciwieństwie do czasowników *uciekać*, *czmychać*, *odbiegać* i *umykać*, w których znaczeniu zawarta jest informacja o dużej prędkości ruchu.

Czasownik *uciekać* odznacza się najszerszą łączliwością, jest też najczęściej używany dla oznaczenia fazy finalnej zdarzeń orzekanych imiennie. Czasowniki *czmychać* i *umykać* używane są natomiast marginalnie, wyłącznie w tekstach artystycznych (np. *Opadły mgły i miasto ze snu się budzi / Góra czmycha już noc [...]*, *A ja dziś znów po przebudzeniu z całej siły zaciskałam powieki, próbując przyciągnąć do siebie umykający sen za jego pajęczą nóżkę [...]*). Wszystkie cztery czasowniki oznaczają prymarnie szybkie oddalanie się od jakiegoś miejsca, w którym się wcześniej było. W odniesieniu do wymiaru temporalnego wskazują zatem, że np. jakaś emocja (czasowniki te tworzą

konstrukcje analityczne najczęściej z rzeczownikami z tej grupy) przestaje być przez kogoś odczuwana w sposób stopniowy, lecz przy tym szybki. Emocje są więc konceptualizowane jako poruszające się istoty (metafora UCZUCIE to ŻYWA ISTOTA).

Czasowniki *uciekać*, *czmychać* i *umykać* niosą prymarnie informację o tym, że za przemieszczającym się po torze obiektem porusza się inny, który próbuje zmniejszyć dzielący je dystans. Znaczenie to może przenosić się także do użycia fazowego — por. konstrukcje *czmycha noc*, *umykają sny*, które implikują pojawienie się w ich miejsce czegoś innego (domyślnie: świtu/dnia, świadomości), stanowiące logiczne następstwo orzekanego stanu/zdarzenia.

Na uwagę zasługuje także czasownik *odbiegać*, derywowany za pomocą prefiksu *od-*, podobnie jak ujęte w tabeli *odchodzić*, *odpływać* i *odlatywać*. Przedrostek ten, oznaczający oddalanie się od jakiegoś miejsca, łączy się z czasownikami, które prymarnie oznaczają stopniowe zwiększanie się odległości dzielącej nieruchomego obserwatora od poruszającego się ciała. Czasowniki te tworzą fazowe konstrukcje analityczne z rzeczownikami oznaczającymi przede wszystkim czas, pory dnia/roku, emocje oraz odczucia fizyczne, które są zatem konceptualizowane również jako poruszające się istoty żywe, „odstepujące” od eksperientera. Czasownik *oddalać się* stanowi zatem hiperonim czasowników *odbiegać*, *odchodzić*, *odpływać* i *odlatywać*. W odniesieniu do wymiaru temporalnego czasownik ten przybiera jednak nieco inne znaczenie. Przykładowo konstrukcja *podróż oddala się* oznacza, że termin podróży, który był wyznaczony w przyszłości, przesuwa się w czasie naprzód; podróż zatem nie jest czymś, czego eksperienter już doświadczył. Inaczej w zdaniach z pozostałymi czasownikami z prefiksem *od-*. W konstrukcjach typu *odpływa ból* lub *odchodzi miłość* mowa o doznaniach fizycznych lub uczuciach, które przestają być odczuwane. Konstrukcje *miłość oddala się* i *miłość odchodzi* mają zatem inne znaczenie: w pierwszym wypadku mowa o uczuciu, na które się czeka (do którego się dąży), w drugim — o uczuciu, które mija.

Z grupy czasowników z prefiksem *od-* czasownik *odlatywać* jest najrzadziej używany w znaczeniu fazowym. Podobnie jak *ulatywać* występuje przede wszystkim w tekstach artystycznych. Czasownik *ulatywać* wpisuje się przy tym w grupę czasowników prefigowanych z przedrostkiem *u-*, który w tym wypadku oznacza (według USJP) ‘zabranie, usunięcie czegoś, oddalenie poza pole widzenia’.

Odrębnego omówienia wymagają ujęte w tabeli jako ostatnie czasowniki *cofać się* i *ustępować*, które prymarnie oznaczają ruch wstecz⁶. W znaczeniu fazowym obydwa łączą się z nazwami dolegliwości fizycznych, które są za-

⁶ Por. definicje z USJP: *cofać się* ‘usuwać się do tyłu, wracać na dawne miejsce; ustępować, uciekać’; *ustępować* ‘opuszczać jakieś miejsce, cofając się przed kimś, przed czymś, usuwać się, dając miejsce, wolną drogę komuś, czemuś; odchodzić, wycofywać się’.

tem konceptualizowane jako oddalające się od eksperientera istoty żywe. Wyrażają więc wtórnie fazę finalną zdarzeń, jakkolwiek w użyciu prototypowym oznaczają fazę intraterminalną ruchu w przestrzeni.

Z dokonanego omówienia wynika, że czasowniki wyrażające wtórnie, w konstrukcjach analitycznych, finalną fazę akcji wykazują dużą różnorodność w zakresie oznaczanego prymarnie kierunku, ośrodka i prędkości ruchu. Prowadzi to do profilowania pewnych pojęć w różny sposób (por. np. *złość mija* a *złość ulatuje*). Tym, co łączy wszystkie omówione w niniejszym podrozdziale czasowniki, jest możliwość wyrażania przez nie finalnej fazy akcji nawet wówczas, gdy występują w formie imiesłowu przymiotnikowego czynnego (np. *Odchodząca zimą odśloniła fatalny stan częstochowskich dróg., Jedyne problem, z jakim pacjent boryka się w tej chwili, to niewielkie bóle głowy ustępujące po podaniu normalnych środków farmakologicznych*).

5.1.1.5. Czasowniki ruchu w konstrukcjach analitycznych wyrażających fazy akcji — podsumowanie

Oznaczanie faz akcji lub okresów czasu za pomocą czasowników ruchu oparte jest na metaforycznej konceptualizacji sposobu upływu czasu jako pokonywania drogi w przestrzeni. Przeglądając słownikowe definicje czasowników ruchu, należy jednak dostrzec, że jedynie w definicji czasownika *ruszać* podkreślono jego fazowy charakter (*ruszać* ‘zaczynać posuwać się w jakimś kierunku, rozpoczynać wędrówkę, jazdę dokąds; wychodzić, wyjeżdżać, wyruszać’ [podkr. — K.L.K.], USJP). Bazując na definicjach leksykograficznych, należałoby uznać, że fazowość omówionych czasowników ruchu ujawnia się dopiero w konkretnych konstrukcjach, a w prymarnym znaczeniu brak parametru fazy. Próba precyzyjnego eksplikowania ich znaczeń wymaga jednak użycia czasowników prymarnie fazowych — por. np.:

- *nadchodzić* — ‘iść, być coraz bliżej celu, tak aby osiągnąć go, zacząć być gdzieś’ (USJP: ‘o ludziach i zwierzętach: iść, dochodzić do określonego miejsca w określonym czasie; przychodzić, przybywać, zbliżać się’);
- *wchodzić* — ‘iść, zaczynać być w obrębie jakiegoś pomieszczenia lub obszaru’ (USJP: ‘przekraczać granicę jakiegoś pomieszczenia lub obszaru’);
- *posuwać się* — ‘kontynuować przebywanie pewnej drogi’ (USJP: ‘przebywać pewną drogą, przechodzić, przejeżdżać, powoli sunąć, iść naprzód; przesuwać się’);
- *odbiegać* — ‘biegnąć, stopniowo przestawać być w pobliżu kogoś lub czegoś’ (USJP: ‘biegnąć oddalać się od kogoś albo od czegoś’).

Przedstawione przykładowe eksplikacje dowodzą, że czasowniki ruchu zawierają również w swym prymarnym znaczeniu sem fazy, jakkolwiek w zestawieniu z innymi parametrami (np. kierunkiem ruchu, prędkością czy sposobem przemieszczania się) ma on znaczenie poboczne.

AWN z czasownikami ruchu mogą metaforycznie oznaczać jedną zewnętrzną (preinicjalną) i trzy wewnętrzne fazy akcji lub przedziału temporalnego. W odniesieniu do fazy preinicjalnej warto zauważyć, że najczęściej wskazywane jest zbliżanie się jakiegoś okresu, rzadziej — konkretnego wydarzenia. AWN z czasownikami ruchu, oznaczające wewnętrzne fazy akcji, służą natomiast wyrażaniu nie tylko upływu czasu lub faz zdarzeń, lecz także faz doświadczanych stanów fizycznych lub emocjonalnych. Łączliwość leksykalna czasowników ruchu w konstrukcjach fazowych nie jest przy tym okazjonalna i ogranicza się do konkretnych połączeń. Niemożliwe jest zatem tworzenie doraźnych konstrukcji typu **nadchodzi wykład*, **rusza lato* czy **leci budowa*. Rozstrzygnięcie, do jakich klas znaczeniowych należą rzeczowniki pełniące w analizach funkcję predyktorów, związane jest ze sposobem konceptualizowania w języku pewnych zdarzeń i doświadczeń poznawczych.

Ograniczona łączliwość pozwala dostrzec, że za pomocą czasowników ruchu można wyrazić różne fazy tej samej akcji lub przedziału temporalnego, np.:

- *noc*: *zbliza się/nadchodzi* → *wlecze się* → *mija/odchodzi/odpływa*,
- *budowa*: *rusza* → *idzie/posuwa się/przebiega/ciągnie się/wlecze się*,
- *złość*: *spada na kogoś* → *mija/przechodzi*.

Przykłady te (zwłaszcza pierwszy) dobrze obrazują koordynację werbalizatorów przy danym predykatie imiennym⁷, choć niewątpliwie brak tu pełnej koordynacji, typu: *dochodzi* → *przychodzi* → *idzie* → *odchodzi*.

Przytoczone przykłady analizy z predykatorem *budowa* pokazują dodatkowo, że konstrukcje oznaczające tę samą fazę jakiejś akcji nie zawsze są dokładnymi synonimami. Istotny jest tu parametr tempa — w odniesieniu do nazw zdarzeń małe tempo przebiegu akcji jest oceniane negatywnie (por. np. *Konflikt ciągnie się niemiłosiernie, ale wcale nie jesteśmy przekonani, że PZPN jest czysty jak łaźnia, lub też prawda leży po środku.*, *Sprawa wlecze się ponad rok, mam wrażenie, że nikomu nie spieszy się z jej załatwieniem.*). Analogicznie akcje, których przebieg jest szybki, oceniane są pozytywnie (np. *Robota idzie szybko i sprawnie.*; *Zaraz po śmierci żony liczyłem, że sprawa będzie przebiegać szybko, że wystarczy rok, aby wyjaśnić okoliczności jej zatrzymania i śmierci.*). W odniesieniu do tempa upływu czasu wartościowanie jest inne

⁷ Piotr Żmigrodzki definiuje ją jako „istnienie par (lub większych grup) werbalizatorów, które występują przy jakichś grupach predykatów w funkcji wykładników określonych treści parametrycznych. [...] zjawisko jest efektem przeniesienia cech znaczeniowych (w tym konotacyjnych) werbalizatorów na znaczenie całej konstrukcji” (ŻMIGRODZKI, 2000: 201).

— zarówno wolny, jak i szybki upływ czasu oceniany jest negatywnie (np. *Czas pędzi jak szalony* — odnoszę wrażenie, że wczoraj dopiero hulałem na sylwestrowej zabawie, a tu za kilka dni pożegnanie kolejnych dwunastu miesięcy., *Minuty wlokły się nieznosnie*).

Na koniec trzeba zauważyć, że omawiane tu grupy czasowników (w sumie 52 czasowniki), nie stanowią list zamkniętych. Część z nich występuje jedynie w tekstach artystycznych, możliwe są też inne czasowniki ruchu, które doraźnie będą oznaczać fazę.

5.1.2. Czasowniki procesualne

Czasowniki procesualne (procesywne) oznaczają samoistne procesy teliczne, które zachodzą bez kontroli i udziału subiekta (LASKOWSKI, 1998a: 155). Są one nośnikami znaczenia fazowego zarówno wtedy, gdy używa się ich jako czasowników samodzielnych, jak i wówczas, gdy wchodzą w skład konstrukcji werbo-nominalnych w roli orzeczeń.

Fazowość czasowników procesualnych została omówiona w części poświęconej wtórnym czasownikom fazowym. W niniejszym rozdziale istotniejsze od ich znaczenia prymarnego będzie metaforyczne znaczenie całych konstrukcji z nazwą procesu, zdarzenia lub stanu, w których czasowniki te pełnią funkcję werbalizatora.

Zarówno samodzielne czasowniki procesualne, jak również predykatywne peryfrazy z nimi (w roli werbalizatora) wyrażają fazę rozwoju akcji. Konkretnie stany oraz zdarzenia, które w konstrukcjach analitycznych wyrażane są przez rzeczowniki pełniące funkcję predyktorów, podlegają metaforyzacji i są konceptualizowane na wzór subiektów akcji wyrażanej przez samodzielne czasowniki procesualne.

Dalej prezentuję wykaz najczęstszych analityzmów, w których komponentami werbalnymi są czasowniki procesualne. Nie zawiera on wszystkich możliwych konstrukcji — należy mieć bowiem na uwadze, że w tekstach artystycznych lub nacechowanych stylistycznie mogą pojawić się incydentalnie użycia z innymi czasownikami (zob. np. *Finowie mówią, że „w saunie ulatnia się gniew i wysycha złość”*; *A każdy żal cichnie, każda rana się goi, każdy smutek blaknie*).

Wszystkie analityzmy, które zostaną tu omówione, mają strukturę związku głównego. Wszystkim nazwom zdarzeń orzekanych przysługuje także parametr gradualności (związany ze stopniowym nabywaniem lub utratą jakiejś cechy); w dalszej kolejności nie będę go już dodatkowo wskazywać, ponieważ nie różnicuje on wyodrębnionych analityzmów. Parametrami se-

mantycznymi, ze względu na które można podzielić wszystkie analizowane tu konstrukcje, są parametry fazowe (inicjalność, duratywność, terminatywność) oraz przysługujący większości analizyzmów parametr intensywności. Ujęte w wykazie konstrukcje dzielę więc jedynie ze względu na te dwa kryteria:

Faza inicjalna

1) inicjalność:

- *budzi się* niechęć, nieufność, podziw, sprzeciw, świadomość; *budzą się* nadzieje, obawy, wątpliwości, wyrzuty sumienia,
- *rodzi się* lęk, nadzieja, niepewność, obawa, obojętność, potrzeba, solidarność, świadomość, tęsknota, uczucie; *idea*, koncepcja, pokusa, pomysł; *demokracja*; *kult*, *legenda*; *rodzą się* frustracje, kompleksy, obawy; *dylematy*, *podejrzenia*, *pytania*, *wątpliwości*; *problemy*, *sukcesy*, *trudności*; *konflikty*,

2) inicjalność + intensywność:

- *zapala się* furia, radość (w czyichś oczach).

Faza intraterminalna

1) duratywność:

- *żyje* pamięć, wspomnienie,
- *rozwija się* sytuacja; *rozwijają się* wydarzenia, wypadki, zdarzenia,

2) duratywność + intensywność:

- *dojrzewa* konflikt; *sytuacja*; *uczucie*; *idea*, *pomysł*,
- *kwitnie* miłość, przyjaźń, romans, znajomość; *życie* towarzyskie; *biznes*, *działalność*, *interes*; *współpraca*; *gospodarka*, *handel*, *kultura*, *przemysł*, *rolnictwo*, *rzemiosło*, *sztuka*; *korupcja*, *piractwo*, *proceder*, *prostytycja*, *przemysł*,
- *rozkwita* miłość, przyjaźń, uczucie; *życie* towarzyskie; *interes*; *gospodarka*, *handel*, *kultura*, *nauka*, *rynek*; *ideologia*,
- *rośnie* lęk, napięcie, niepokój, niezadowolenie, zainteresowanie,
- *rozpalają się* emocje,
- *nabrzmiwa* ból; *konflikt*,
- *wzbiera* gniew, niepokój, złość, żal.

Faza finalna

1) terminatywność:

- *umiera* miłość, nadzieja; *legenda*,

2) terminatywność + intensywność:

- *gaśnie* entuzjazm, miłość, nadzieja, przyjaźń, radość, uczucie; *wiara*, *zapał*; *bunt*, *wojna*; *gasną* marzenia,
- *dogasa* bitwa, wojna,
- *przygasa* nadzieja, uczucie,

- *wygasa* miłość, namiętność, zapach; antysemityzm, ateizm; bitwa, walka,
- *wygasają* emocje; demonstracje,
- *stygnie* miłość, pożądanie, wiara, zapach; *stygna* ambicje, emocje, namiętności, uczucia,
- *topnieje* złość, żal,
- *więdnie* demokracja,
- *blednie* uczucie; legenda, pamięć; *bledną* wspomnienia,
- *blakną* wspomnienia.

Analizy z czasownikami procesualnymi mogą wyrażać wszystkie trzy wewnętrzne fazy akcji. „Czystą” inicjalność wyrażają jedynie konstrukcje z werbalizatorem *budzić się* i *rodzić się*.

W konstrukcjach z czasownikiem *budzić się* w funkcji predyktorów występują rzeczowniki oznaczające stany emocjonalne. Są one konceptualizowane jako istoty żywe, które ze stanu uśpionia przechodzą w stan aktywności. W znaczeniu dosłownym *budzić się* zawarta jest informacja, że stan ten nie jest nowy, lecz ponownie osiągniany po jakiejś przerwie — nie może bowiem budzić się ktoś, kto wcześniej nie był uśpiony. Cecha ta jest przeniesiona do znaczenia analizymów, czego dowodzą połączenia z przysłówkami:

- *ponownie*, np. [...] w reakcji na forsowanie patriotyzmu europejskiego [...] ponownie budzi się nacjonalizm,
- *znowu*, np. Oni w ogóle nie zdawali sobie sprawy, że w społeczeństwie znowu budzi się nadzieja,
- *znów*, np. [...] kiedy mój stan chwilowo uległ poprawie, znów budziła się nadzieja,
- *na nowo*, np. Paroksyzmy zwały się nań niby wybuchy wciąż budzącego się na nowo gniewu,
- *od nowa*, np. Miłość nigdy się nie kończy, ona tli się w nas, budzi się od nowa co dnia, byśmy czuli to do końca co łączyło nas.

Taki jest też sens konstrukcji z czasownikiem *rodzić się*, oznaczających początek stanów emocjonalnych — są synonimami analizymów z czasownikiem *budzić się*, mimo że w znaczeniu podstawowym nie są bliskoznaczne. Synonimia analizymów powoduje, że także konstrukcje z czasownikiem *rodzić się* wchodzą w połączenia z wymienionymi przysłówkami. W przeciwieństwie jednak do analizymów z werbalizatorem *budzić się* łączą się one także z określeniami wskazującymi, że orzekany stan lub zdarzenie ma miejsce po raz pierwszy (np. [...] po raz pierwszy rodzi się w nim wrażliwość na człowieka [...]), co stanowi profil pojęciowy przeniesiony z dosłownego *rodzić się*.

Obydwa czasowniki — *budzić się* i *rodzić się* — ani w znaczeniu prymarnym, ani w konstrukcjach analitycznych nie informują o intensywności

oznaczanej akcji. Inaczej w wypadku konstrukcji z werbalizatorem *zapalać się*, których wyróżnikiem semantycznym — poza inicjalnością — jest również intensywność; orzekane w ten sposób stany emocjonalne konceptualizowane są jako ogień, płomień, który jest wzniecany (lub też wznieca się samoistnie).

Parametr intensywności można przypisać niemal wszystkim analityzmom wyrażającym fazę intraterminalną. Wyjątkiem są konstrukcje z werbalizatorami *rozwijać się* i *żyć*, w których predyktorami są rzeczowniki oznaczające zdarzenia (*rozwijać się*) i stany emocjonalne/mentalne (*żyć*).

Analityzmy z werbalizatorem *rozwijać się* należy odróżnić od połączeń typu *rozwija się budownictwo, nauka, rolnictwo, rzemiosło, technika* itp., gdzie czasownik *rozwijać się* ma charakter pełnoznaczny. Inaczej w wypadku wyróżnionych wcześniej analityzmów — *rozwija się sytuacja; rozwijają się wydarzenia, wypadki, zdarzenia*, oznaczających wyłącznie trwanie, bez oceniania intensywności lub jakości. Pod względem znaczenia konstrukcje te są podobne do analityzmów z werbalizatorami *toczyć się* lub *przebiegać*.

Konstrukcje predykatywne z werbalizatorem *żyć* oznaczają istnienie czegoś, trwanie (bez dookreślania jakichkolwiek cech tego istnienia).

Pozostałe analityzmy wyrażają intraterminalność ze stopniowym wzrostem intensywności akcji. Cztery spośród wyróżnionych czasowników (*dojrzeć, kwitnąć, rozkwitać* i *rosnąć*) są związane ze sobą semantycznie. W konstrukcjach analitycznych łączą się one z rzeczownikami z różnych klas znaczeniowych — nazwami uczuć, zdarzeń oraz działalności ludzkiej. Są one konceptualizowane na wzór rośliny, która osiągnęła (*kwitnąć*) lub osiąga pełnię rozwoju (*dojrzewać, rozkwitać, rosnąć*). Analityzmy z wymienionymi czasownikami łączą się też z różnymi określnikami czasu trwania, np.:

1) *od dawna*, np.

- *Potrzeba uporządkowania finansów publicznych [...] dojrzewa od dawna.*
- *Turystyka tu kwitnie od dawna [...].*
- *[...] przyjaźń tych dwojga rozkwita od dawna.*
- *Napięcie rośnie od dawna.*

2) *od dłuższego/jakiegoś/pewnego czasu*, np.

- *Od dłuższego czasu dojrzewa we mnie taka rewolucyjna myśl, że moglibyśmy w ZHP skuteczniej wspierać pracę wychowawczą [...].*
- *Mieszkaniec ul. Królewskiej skarży się na nielegalny handel [...], który kwitnie od pewnego czasu na rogu ul. Królewskiej i al. Kijowskiej.*
- *[...] w Międzyzdrojach rozkwita od jakiegoś czasu Festiwal Gwiazd [...].*
- *Od jakiegoś czasu ponownie rośnie w Polsce zainteresowanie losami pilotów [...].*

3) *od iluś dni/tygodni/miesięcy/lat...*, np.

- *W Pakistanie od miesiąca dojrzewa wewnętrzny konflikt.*

- *Od dwóch tygodni kwitnie choinkowy interes.,*
- *Co pozostało na naszej ziemi z dawnej kultury Żydów polskich? Rozwijała się ona tutaj i rozkwitała od tysiąca lat [...].,*
- *Wśród protestujących od dwóch tygodni Albańczyków rośnie plotka, że pieniądze [...] mają zostać przeznaczone na kampanię Albańskiej Partii Demokratycznej [...].*

Mimo pewnych podobieństw, wynikających z profilu konceptualnego, pomiędzy omawianymi czasownikami istnieją też różnice, wymagające rozpatrzenia.

Konstrukcje z czasownikami *dojrzewać* i *rosnąć* mogą w pewnych kontekstach wyrażać też fazę preinicjalną, jeśli uznać, że początek akcji oznaczanej następuje w momencie, w którym zostaje ujawniona. Ilustrują to przykładowo zdania:

- *Kryzys wokół traktatu wybuchł nagle, ale dojrzewał od dawna.,*
- *Może i był to odruch, może pomógł chwilowy nastrój, ale to nie wzięło się z niczego, nagle. To sobie powoli rośło i tylko ujawniło się właśnie w tym momencie.*

Niewątpliwie analizy z werbalizatorami *dojrzewać* i *rosnąć* są synonimiczne (por. *A może właśnie przez klęskę, cierpienie i ból miłość dojrzewa, staje się wielkim, szlachetnym uczuciem?; Kochany człowiek nie może być taki, jaki jest, ale musi nadążać, musi stawać się coraz lepszy i pełniejszy, bo wtedy miłość rośnie*). Łączliwość tego drugiego czasownika jest jednak szersza — tworzy on konstrukcje nie tylko z nazwami uczuć, ale i zdarzeń oraz wytworów umysłu.

Analizy z obydwoma czasownikami mają zbliżone znaczenie do konstrukcji z werbalizatorami *rozkwitać* i *kwitnąć*, które tworzą parę pokrewną semantycznie i słowotwórczo. Ewolutywny czasownik *rozkwitać* zarówno w znaczeniu prymarnym, jak i w konstrukcjach analitycznych, oznacza stopniowy rozwój rozpoczętej akcji. W parze czasowników *rozkwitnąć* — *kwitnąć* parametr intensywności przysługuje jednak tylko temu pierwszemu (podobnie można go przypisać czasownikom *dojrzewać* i *rosnąć*), choć na różnicę tę nie wskazuje sposób definiowania owych czasowników (por. eksplikacje z USJP: *rozkwitać* 'rozwijać się z pąka w kwiat, okrywać się kwiatami; zakwitać'; *kwitnąć* 'rozwijać się z pączka w kwiat, mieć kwiaty, okrywać się kwiatami'). Wszystkie analizy z werbalizatorami *rozkwitać* i *kwitnąć*, wbrew różnicom pomiędzy znaczeniami samych czasowników, wyrażają narastającą intensywność rozpoczętego wcześniej stanu lub zdarzenia. Jej wykładnikami są jednak odrębne określenia:

1) ***coraz bardziej***, np.

- *Bardzo się kochamy i wiemy że nasza miłość coraz bardziej kwitnie [...].,*
- *Oczywiście nie tylko Frycz miał kłopoty z cenzurą, z biegiem lat, gdy kontrreformacja coraz bardziej rozkwitała, także cenzura stawała się coraz bezwzględniejsza.*

2) *coraz mocniej*, np.

- *Czy buddyzm jest bardziej religią, czy filozofią? [...] Wypłynął z Dalekiego Wschodu, coraz mocniej kwitnie na Zachodzie, w Europie, w Ameryce Południowej i Północnej i w wielu krajach, gdzie jeszcze do niedawna był nieznany.*
- *Na Śląsku coraz mocniej rozkwita separatyzm.*

Fazę intraterminalną wyrażają też konstrukcje z werbalizatorem *rozpalać się*. Emocje, których trwanie i rosnącą intensywność wyraża się w ten sposób, konceptualizowane są na wzór ognia, który już płonie i coraz bardziej się wzmacnia. Także i w tym wypadku omawiane czasowniki łączą się z nazwami afektów, uczuć gwałtownych, takich, których intensywność da się stopniować (por. nieakceptowalne **rozpala się spokój*).

Parametr intensywności cechuje także analityzmy z werbalizatorami *nabrmiewać* i *wzbierać*, które kodowo oznaczają powiększanie objętości czegoś. Predyktorami we względnie stabilnych AWN z obydwojma werbalizatorami są rzeczowniki *ból* oraz *konflikt*, co pozwala uznać, że procesy bywają tu konceptualizowane na wzór rośliny lub istoty żywej, która stopniowo zwiększa swoją objętość pod wpływem wody. Warto jednak zauważyć, że analityzmy *nabrmiewa ból* oraz *nabrmiewa konflikt* nieco się różnią. Podobnie bowiem jak niektóre konstrukcje z werbalizatorami *dojrzewać* i *rosnąć*, tak i konstrukcja *nabrmiewa konflikt* może też oznaczać fazę preinicjalną, przy założeniu, że początkiem konfliktu jest jego ujawnienie (por. np. *Za prezydentury Ike'a Waszyngton osłabił swe wpływy na Bliskim Wschodzie [...]. W USA nabrmiewały konflikty rasowe, które wybuchły po jego odejściu*). Konstrukcja *nabrmiewa ból* nie dopuszcza takiej interpretacji — oznacza bowiem wyłącznie wzrost intensywności odczuwanego bólu.

Warto dodatkowo zauważyć, że marginalnie tworzone są konstrukcje z werbalizatorem *nabrmiewać*, które nie przyjmują struktury związku głównego — por. *Te ponawiane próby perswazji o coraz to szerszych adresach, nabrmiewały gniewem, ale i one skutku nie odniosły*. Konstrukcja narzędnikowa tworzona jest tu na wzór połączenia *nabrmiewać sokami/wodą*, właściwego dla prymarnego użycia czasownika *nabrmiewać*, co potwierdza sposób metaforyzowania (stanów emocjonalnych), wykorzystywany przy tworzeniu konstrukcji peryfrastycznych z pola uczuć.

Analityzmy z werbalizatorem *wzbierać* wykazują dużo podobieństw do konstrukcji z *nabrmiewać*. Czasownik *wzbierać* jako samodzielny wyraża podnoszenie się poziomu wody. Jeśli zatem wzbierają emocje, oznacza to, że odczuwane są coraz intensywniej. Także i w tym wypadku możliwe jest interpretowanie takich analityzmów w dwojaki sposób: jako wyrażających fazę intraterminalną (por. [...] *gniew wzbiera we mnie, gdy obserwuję poczynania rządu i parlamentu [...]*) lub preinicjalną (por. [...] *złość wzbierała w nim, wzbierała, aż kiedyś pobił do krwi średniego Poników za to tylko, że jadł gruszki z drzewa rosnącego w jego sadzie*).

Również w wypadku analityzmów z czasownikiem *wzbierać* możliwe są konstrukcje o strukturze narzędnikowej — np. *Tłum gęstnieje, wzbiera irytację i zachłannością wokół sklepów komisowych [...] ich serca wzbierały wdzięcznością dla pana i najszczerze błogostawieństwa sływały na jego głowę*). Także i tu narastające i kumulujące się emocje są porównywane do zwiększającego się poziomu wody.

W grupie peryfraz, w których werbalizatorami są czasowniki procesualne, najliczniejsze są konstrukcje wyrażające finalną fazę akcji orzekanej imiennie. Tylko *umierać* wchodzi w skład analityzmów, które wyrażają wyłącznie terminatywność, bez dodatkowej informacji o stopniowej utracie intensywności. Podobnie jak w przypadku konstrukcji z werbalizatorami *rodzić się* i *żyć*, także i tu finalna faza akcji wyrażana jest poprzez porównanie do istoty żywej.

Wszystkie pozostałe analityzmy wyrażające fazę finalną mają wbudowany parametr intensywności. Pokrewne słowotwórczo werbalizatory — *gaśnąć*, *dogasać*, *przygasać* i *wygasać*, wchodzi w połączenia przede wszystkim z nazwami uczuć, rzadziej z nazwami zdarzeń. Odwołując się do metafory ognia, tracącego stopniowo swą intensywność, uczucia i zdarzenia są konceptualizowane jako płomień, który traci swą siłę.

Wymienione czasowniki jako samodzielne nie wchodzi w relację synonimii — jedynie *dogasać* i *wygasać* mogą być używane wymiennie (w przeciwieństwie do nich czasownik *przygasać* wskazuje na jedynie chwilowe gaśnięcie czegoś). Konstrukcje analityczne z tymi czasownikami są natomiast względem siebie synonimiczne i oznaczają zbliżający się koniec stanu lub zdarzenia, o którym w danym wypadku mowa — por.:

- *W Angoli trwająca od ponad 30 lat wojna gaśnie z każdym tygodniem.*
- [...] *gdy dogasa wojna na Bałkanach, świat powinien poświęcić więcej uwagi burzliwemu Zakaukaziu.*
- *Zaczęto nieśmiało przebąkiwać, że wojna wygasa.*

Do znaczenia analityzmów z werbalizatorem *przygasać* zostaje z kolei przeniesione znaczenie chwilowości, znamienne dla tego czasownika — por. [...] *nad Cieśninami Wieprzy wojna jedynie przygasa, by z wiosną rozżarzyć się na nowo* [...].

Końcowy etap trwania jakiegoś stanu lub zdarzenia można wyrazić także przy użyciu analityzmów z werbalizatorem *stygnąć*. Mechanizm metaforyzacji jest podobny jak w wypadku innych peryfraz konceptualizowanych przez odwołanie do ognia — trwanie akcji porównane zostaje do czegoś, co ma wysoką temperaturę; wraz z jej zmniejszaniem się następuje stopniowe zakańczanie akcji.

Analityzmy z czasownikiem *stygnąć* informują o stanach emocjonalnych, które dobiegają końca — por. *Największe uczucia stygną, najprawdziwsze przyjaźnie nie wytrzymują próby, najsilniejsze więzy się zrywają; Ręce mdlały, zapal stygł.*

W konstrukcjach analitycznych z czasownikiem *topnieć* uczucia orzekane imiennie konceptualizowane są jako ciało, które ze stanu stałego przechodzi w ciekły. Jeśli predyktorami w konstrukcjach z owym werbalizatorem są rzeczowniki oznaczające negatywne emocje, ich koniec oceniany jest pozytywnie — zob. np. *Antek objął Melisę ramieniem, czuł, jak pod wpływem jej ciepła topnieje w nim złość i poczucie krzywdy.; Wściekłość topniała z każdą chwilą i zamieniała się w poczucie bezsilności.*

Fazę finalną można też wyrazić za pomocą analizmów z werbalizatorem *więdnąć*. Najczęstszą notowaną w NKJP konstrukcją jest *demokracja więdnienie*, w której ów ustrój zostaje porównany do rośliny (zatem żywego organizmu), której życie dobiega końca, np. *Demokracja pozbawiona głosów po prostu więdnienie [...]; Musi być jakiś ład duchowy, jakiś system wartości, który większość ludzi akceptuje i którego gotowa jest bronić. Bez tego demokracja więdnienie i ginie; [...] opinia publiczna jest zróżnicowana [...]. Gdy jest jednolita, to oznacza, że więdnienie demokracja, a kwitną postawy jej niechętnie.* Warto przy tym zauważyć, że ostatnie zdanie pokazuje koordynację z werbalizatorami (*kwitnąć — więdnąć*).

Fazę finalną wyrażają też konstrukcje z czasownikami *blaknąć* i *blednąć*. Obydwa łączą się z rzeczownikami oznaczającymi przede wszystkim procesy i stany intelektualne, czasownik *blednąć* dodatkowo z nazwami uczuć. Prymarnie czasowniki te oznaczają stopniową utratę barwy. Należy zatem uznać, że wspomnienia, pamięć, legendy oraz uczucia są konceptualizowane jako coś, co ma intensywną barwę, która z czasem stopniowo znika. AWN z werbalizatorami dokonanymi wskazują, że proces dobiegł końca — zob. *Sprawę Pyjasa, Pietraszki i innych tak długo zamiatano pod dywan, aż się splaszczyla, wybladła w ludzkich wspomnieniach jak kartka z powielacza.; Obok państwowych polowały na pracowników nowo powstające banki prywatne: dziś po niektórych już pamięć wybladła [...].*

Na koniec rozważań o konstrukcjach analitycznych z czasownikami procesualnymi należy zwrócić uwagę na kilka dodatkowych kwestii. Po pierwsze, warto zauważyć pewne zależności pomiędzy omówionymi tu niedokonanymi formami werbalizatorów a ich odpowiednikami dokonanymi. Jako sygnalizatory fazy inicjalnej wyróżniono trzy werbalizatory: *budzić się*, *rodzić się* i *zapalać się*. Jak się okazuje, możliwe są także połączenia wyróżnionych dla nich predyktorów z formami dokonanymi, jednak wówczas konstrukcje te nie oznaczają fazy inicjalnej, lecz wskazują, że faza ta została zakończona (bez informacji o tym, czy akcja jest kontynuowana — rozstrzyga o tym kontekst) — por.:

- *Niedawno nadzieja obudziła się w sercach parafian — oto w Krakowie policji udało się przechwycić duży transport złodziejskich łupów [...],*
- *Oczywiście musi urodzić się pytanie, jakim cudem w dzisiejszych czasach publiczne wygłoszenie takich słów mogło ujść komuś bezkarnie?,*
- *Wtedy... w szarych oczach zapaliła się radość [...].*

Wśród dziewięciu werbalizatorów wnoszących znaczenie intraterminalności, jedynie dla jednego (żyć) brak odpowiednika dokonanego. W pozostałych wypadkach sprawdza się zasada sformułowana dla konstrukcji inicjalnych — analizy z formami dokonanymi oznaczają zakończenie wyrażanej fazy (tu: intraterminalnej) — por. np.:

- Niepokój urósł do tych rozmiarów, że powiedziałem sobie: wszystko jest nieważne w porównaniu z ewentualnością przybycia za późno.
- Pawie już wyszyte. Temerl zawiesiła je w swym nowym gniazdku, objęła je wzrokiem i w sercu jej wesbrał żal, że zostały już wyszyte.

Dla dwóch typów — peryfraz z werbalizatorami stygnąć i topnieć — NKJP nie notuje odpowiedników z formami dokonanymi. W pozostałych wypadkach konstrukcje z werbalizatorami dokonanymi wskazują na całkowite zakończenie akcji — por. np.:

- Był cień nadziei na to, że chłopak przeżyje. Niestety, nadzieja umarła w tym szpitalu razem z nim.,
- Jesienią 1995 roku zwiędła miłość Francuzów do wybranego kilka miesięcy wcześniej prezydenta Chiraca.,
- Nie twierdzą, że ich wysiłki są daremne. Ale we mnie zgaśł entuzjazm.

Po drugie, wszystkie omówione werbalizatory mogą także przyjmować formę imiesłowów przymiotnikowych czynnych, nie tracąc swego znaczenia fazowego — por. np.:

- Chociaż oboje pochodzą z różnych światów, nic nie jest w stanie powstrzymać budzącego się uczucia.; Mechanizm rodzącego się lęku nie jest łatwy do zrozumienia.,
- W obliczu dojrzewającego konfliktu europejskiego Stalin podjął nowe, dość czytelne dla Berlina posunięcie.; Rezultatem rosnącego napięcia są coraz wyraźniejsze tendencje do politycznego izolowania Węgrów [...].,
- Mistrz Wolfgang chętnie im pomagał w domowych kłopotach, zwłaszcza kiedy potrzebowały wzbudzić ku sobie gasnące uczucie starzejącego się małżonka [...].; Towarzyszyło jej coraz bardziej blednące uczucie niepokoju [...].

Po trzecie, metafory, za pomocą których znaczenie fazowe zostaje przeniesione z samodzielnych czasowników do konstrukcji analitycznych, pozwalają wskazać zjawisko koordynacji pewnych werbalizatorów, które tworzą rodziny peryfrastyczne, por.:

- rodzić się — żyć — umierać (np. [...] rodzi się nadzieja, że przyszłość będzie lepsza.; W parafianach przez cały czas żyła nadzieja na budowę nowego kościoła.; Nadzieja umierała powoli.),
- dojrzewać/kwitnąć/rozkwitać/rosnąć — więdnąć (np. [...] już 500 lat temu rozwijała się u nas nowoczesna myśl państwowa, kwitła demokracja, a Polska wniosła do dziejów politycznych Europy i świata pokaźne dziedzictwo.; Demokracja pozbawiona głosów po prostu więdnęła [...].),

- *zapalać się — rozpalać się — gasnąć/dogasać/przygasać/wygasać* (np. [...] *w widzach nie zapalają się emocje* [...]; *Odkąd trzy miesiące temu prezydent Jelcyń dokonał radykalnych zmian w rządzie, emocje rozpalają się z coraz większą siłą.*; *Nie gasną emocje wokół sprawy podwyżek czynszów w budynkach zarządzanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej*).

Możliwość wskazania tak wielu przykładów koordynacji werbalizatorów dowodzi pewnej regularności w sposobie metaforycznej konceptualizacji przebiegu poszczególnych faz stanów oraz zdarzeń.

5.1.3. Czasowniki momentalne

W literaturze przedmiotu brak jednej, powszechnie akceptowanej definicji czynności momentalnej (a w konsekwencji również czasowników momentalnych). Autorzy *Słownika terminologii językoznawczej* określają ją następująco:

Czynność punktualna (lub momentalna) jest to czynność trwająca krótki moment (punkt w ciągu czasowym), np. *klęknąć*, w przeciwieństwie do czynności ciągłej, czyli duratywnej, np. *klęczeć*, i czynności powtarzającej się wielokrotnie, czyli iteratywnej, np. *klękać*.

GOŁĄB, HEINZ, POLAŃSKI, 1968: 475

Moment określany jest tu zatem jako „punkt w ciągu czasowym”. Jadwiga Stawnicka zwraca uwagę także na inne sposoby rozumienia momentu i czynności momentalnej, wskazując na zatarcie granicy między punktem a odcinkiem, widoczne w opisach leksykograficznych, gdzie *moment* jest synonimem *chwilki*, *chwili*, *sekundy*, *minuty*, *okamgnienia* oraz *niewielkiego/bardzo krótkiego odcinka czasu*. Moment jako interwał uznawany jest również przez Elenę W. Paduczewą. Gennadij Zeldowicz natomiast ujmuje moment w perspektywie antropocentrycznej, nazywając tak „najmniejszy interwał, w czasie trwania którego można zaobserwować zmianę”. Tak więc akcje typu *kucnął* lub *mrugnął powieką* można objąć percepcją od punktu przed rozpoczęciem akcji, przez krótki czas jej trwania aż po jej zakończenie. Oznacza to, że można wskazać pewien minimalny interwał dla akcji momentalnych, w wyniku których zachodzi jakaś zmiana (STAWNICKA, 2008: 144–145).

Dla sformułowania precyzyjnej definicji akcji momentalnych istotne jest też dokładne określenie sposobu rozumienia zmiany. Także i tu badacze nie są zgodni, bowiem zmiana może być rozumiana na kilka sposobów. Łaskowski wyróżnia zmianę skokową (np. *Dom runął*, *Szklanka rozbiła się*, *Jan zamieszkał w Krakowie*.) oraz zmianę mającą charakter ciągłego procesu (*Jan*

łysieje → *wyłysiał*. *Noga puchła* → *spuchła*., *Robotnicy remontują* → *wyremontowali szpital*.) (LASKOWSKI, 1998a: 153–154). Podobnie Andrzej Bogusławski różni zmianę skokową i stopniową. Zmiana skokowa (kontradymorficzna) oznacza „totalnie negatywne następstwo” (p i ~p), co ilustruje np. czasownik *szukać* – *znaleźć*. Zmiana stopniowa natomiast związana jest ze stawianiem się, przyrostem lub zmniejszaniem się czegoś (BOGUSŁAWSKI, 2003: 81). Stawnicka przywołuje dodatkowo zmianę typu semelfaktywnego, gdzie nie można wyróżnić faz wewnętrznych akcji, np. *machnąć*, *stuknąć*, oraz – za Józefem Lipcem – zmianę delimitatywną, odznaczającą się powrotem do stanu z punktu początkowego, np. *zagrzać*, *zastukać* (STAWNICKA, 2008: 147).

Na podstawie przeglądu dotychczasowych badań Stawnicka sformułowała własną definicję czasowników momentalnych:

Czasowniki momentalne to takie, które oznaczają minimalny interwał zmiany (momentalne *sensu stricto*) lub dwa następne minimalne interwały zmiany (momentalne *sensu largo*).

lub:

Czasowniki momentalne to takie, które odnoszą się do akcji trwającej moment (moment = minimalny interwał, w trakcie trwania którego można zaobserwować zmianę).

STAWNICKA, 2008: 149

Definicja ta jest na tyle szeroka, że obejmuje zarówno czasowniki bez udziału fazy inicjalnej lub finalnej (czasowniki momentalne właściwe, np. *zgubić*, *upuścić coś*, oraz semelfaktywne, np. *kichnąć*, *stuknąć*), jak i czasowniki wyrażające momentalną inicjalność lub finalność (tj. z udziałem fazy inicjalnej lub finalnej, np. *zamieszkać*, *zapachnieć*, *odsiedzieć wyrok*) (STAWNICKA, 2008: 149). Czasowniki momentalne mogą być zatem interpretowane jako sygnalizujące zarówno skokową, jak i stopniową zmianę sytuacji. Wszystkie cechuje natomiast brak par terminatywnych – jeśli czasownik momentalny ma odpowiednik niedokonany, to forma ta nie może być użyta w znaczeniu aktualnym ciągłym.

Na potrzeby moich badań przyjmuję przytoczoną wcześniej definicję momentalności, omawiając czasowniki należące do obu grup wyróżnionych przez Stawnicką. Co ważne, są to wyłącznie takie czasowniki, które dopiero w połączeniu z imiennymi nazwami czynności tworzą konstrukcje peryfrastyczne o znaczeniu fazowym. Pomijam zatem formacje prefiksalne typu *zachorować*, które nie stanowią komponentu werbalnego analizmów wyrażających fazę.

Fazowość omawianych konstrukcji nie jest jednak tak oczywista, jak w wypadku innych analizmów, w których w funkcji werbalizatora wy-

stępuje czasownik niedokonany (jak bowiem zaznaczono wcześniej, semantyczna kategoria fazowości przysługuje wyłącznie formom niedokonanym). Mówiąc o fazie inicjalnej oraz finalnej (w odniesieniu do analityzmów z czasownikami momentalnymi), mam na myśli *momentalną inicjalność* i *momentalną finalność*, a zatem rozpoczęcie lub zakończenie akcji ma tu charakter punktowy, przy czym ów punkt na osi czasu jest częścią przedziału temporalnego odpowiadającego długości fazy inicjalnej lub finalnej.

Dalej prezentuję wykaz AWN, w których funkcję werbalizatora pełnią czasowniki momentalne. Dzielę je, uwzględniając fazę, typ konstrukcji (agentywne/nieagentywne) oraz parametry semantyczne przysługujące poszczególnym grupom analityzmów (pomijam jedynie parametr momentalności, charakterystyczny dla wszystkich konstrukcji).

Sporządzony wykaz obejmuje najczęstsze analityzmy zawierające czasowniki momentalne i zapewne nie stanowi listy kompletnej.

Faza inicjalna

Konstrukcje o strukturze grupy werbalnej

1) inicjalność + gwałtowność + demonstratywność:

- *buchnąć płaczem, śmiechem,*
- *ekspłodować gniewem, radością, szczęściem, wesołością,*
- *wybuchnąć entuzjazmem, gniewem, złością; krzykiem, płaczem, śmiechem,*

2) inicjalność + gwałtowność + intensywność:

- *zapalić się gniewem,*
- *zapałać gniewem, miłością, sympatią; chęcią, żądzą,*
- *zapłonać gniewem, miłością, radością,*
- *zawrzeć gniewem,*

3) inicjalność + intensywność + kauzatywność:

- *wzniecić bunt, kłótnię, powstanie, zamieszki; panikę,*

4) inicjalność + gwałtowność + totalność:

- *popaść w apatię, w depresję, w euforię, w histerię, w obłąd, w panikę, w paranoję, w pychę, w rozpacz, w samouwielbienie, w samozachwyt, w szaleństwo, w szal, w zadumę; w przesadę, w skrajność; w alkoholizm, w anoreksję; w biedę, w chorobę, w nędzę, w niedostatek, w niełaszkę, w ruinę,*
- *wpaść w amok, w depresję, w euforię, w furję, w gniew, w histerię, w panikę, w popłoch, w rozpacz, w szal, we wściekłość, w zachwyt, w zadumę, w złość; w jakiś nastrój; w alkoholizm, w natóg.*

Konstrukcje o strukturze związku głównego

1) inicjalność:

- *zaległa się* (w kimś/w czyimś sercu) *nadzieja, zazdrość; zaległo się* *z wątpienie,*

2) inicjalność + gwałtowność:

- *porwał* kogoś gniew, żal; *porwała* kogoś wściekłość, złość,
 - *spadł* na kogoś obowiązek; *spadła* na kogoś odpowiedzialność; *spadło* na kogoś nieszczęście,
- 3) inicjalność + gwałtowność + demonstratywność/totalność:
- *wybuchł* bunt, konflikt, kryzys, skandal, spór, strajk, stan wojenny; *wybuchła* afera, awantura, bójka, epidemia, kłótnia, panika, rewolucja, strzelanina, walka, wojna; miłość, złość; *wybuchło* powstanie; *wybuchły* rozruchy, zamieszki,
- 4) inicjalność + totalność:
- *owładnął* (kimś) strach; *owładnęła* (kimś) ciekawość,
 - *zawładnęła* (kimś) rozpacz, żaloba; *zawładnęło* (kimś) uczucie,

Faza finalna

Konstrukcje o strukturze związku głównego

- 1) terminatywność:
- *stanął* remont; *stanęła* budowa, praca, robota,
 - *zniknął* niepokój, strach; kłopot, problem; *znikła* choroba, złość; *znikło* napięcie; *znikły* wątpliwości,
- 2) terminatywność + gwałtowność:
- *prysnął* czar, miraż, nastrój, optymizm, sen, spokój; *prysła* obawa; *prysło* szczęście; *prysły* marzenia, złudzenia,
 - *runął* komunizm, mit; *runęły* marzenia,
 - *upadł* komunizm, socjalizm; *upadła* komuna; *upadło* powstanie.

Pierwsze trzy czasowniki stanowiące werbalizatory w AWN wyrażających fazę inicjalną zdarzeń orzekanych imiennie — *buchnąć*, *ekspłodować* i *wybuchnąć* — zostały wyodrębnione ze względu na parametr inicjalności, gwałtowności i demonstratywności.

Prymarnie omawianym tu czasownikom nie przysługuje parametr inicjalności (por. definicje z USJP: *buchnąć* 'rozprzestrzenić się w sposób gwałtowny, zwracający uwagę'; *ekspłodować* 'wybuchnąć, wybuchać, rozerwać się, rozrywać się, pęknąć, pękać z hukiem'; *wybuchnąć* 'rozerwać się, pęknąć, wydając silny odgłos na skutek zajścia gwałtownej reakcji chemicznej, zwiększonego ciśnienia; eksplozować'). Inicjalność jest natomiast składnikiem znaczenia konstrukcji analitycznych. Stanowi to naturalną konsekwencję tego, że omawiane w tej części pracy czasowniki prymarnie mają charakter momentalny. Niewątpliwie jednak oznaczają czynność, która powołuje jakiś nowy stan, i właśnie w tym należy upatrywać możliwości oznaczania wtórnej inicjalności akcji orzekanych imiennie. Cecha ta dotyczy wszystkich pozostałych czasowników omawianych w niniejszym rozdziale.

Gwałtowność jest składnikiem znaczenia leksykalnego czasowników *buchnąć*, *ekspłodować* i *wybuchnąć* w znaczeniu prymarnym, o czym świad-

czą eksplikacje leksykograficzne (np. *buchnąć* 'rozprzestrzenić się w sposób gwałtowny, zwracający uwagę'; *ekspłodować* 'rozerwać się, pęknąć, wydając silny odgłos na skutek zajścia gwałtownej reakcji chemicznej, zwiększonego ciśnienia'; podkr. — K.L.K.). Parametr ten zostaje przeniesiony do znaczenia analityzmów, czego dowodzi też ich łączliwość z odpowiednimi przysłówkami, m.in.:

- **gwałtownie**, np. *Taiji zaś spojrział najpierw na swojego kolegę po czym na koleżankę i gwałtownie wybuchł śmiechem.*,
- **nagle**, np. *Otóż miałam sesję terapeutyczną z pewną młodą kobietą, rozmawialiśmy o jej dojrzewaniu, gdy ona nagle wybuchła płaczem, wręcz szlochem; to było niesłychanie mocne, jakby rozpętała się burza.*,
- **raptownie**, np. *Raptownie wybuchłem może zbyt głośnym śmiechem, niedorzecznym.*,
- **niespodziewanie**, np. *Pod koniec nocnego show angielskiej telewizji Christie niespodziewanie wybuchł płaczem. — Nie mogę tak dłużej! Nigdy więcej nie włożę sportowego stroju — krzyknął!.*

Trzeci parametr — demonstratywność — oznacza okazywanie czegoś na zewnątrz, publicznie. W odniesieniu do znaczenia prymarnego omawianych czasowników nie jest on najistotniejszy — eksplozja lub wybuch są widoczne, jednak nie poprzedza ich etap wcześniejszego ukrycia akcji; najważniejszym składnikiem znaczenia jest gwałtowność. Inaczej w przypadku analityzmów, w których funkcję predyktorów pełnią rzeczowniki oznaczające stany emocjonalne. Eksplozji lub wybuchowi jakiegoś uczucia towarzyszy bowiem na równi gwałtowność oraz ujawnienie stanu emocjonalnego (por. nieakceptowalne **Jan eksplodował gniewem, ale nie dał tego po sobie poznać*). Oznacza to, że jakieś emocje były wcześniej tłumione, a owa eksplozja lub wybuch dają im wyraz (por. **Jan był smutny, aż nagle wybuchnął śmiechem.* oraz *Janowi chciało się śmiać, aż nie wytrzymał i wybuchnął śmiechem*).

Fazę inicjalną, wyrażaną za pomocą peryfraz z omawianymi trzema czasownikami, należy zatem rozumieć jako pierwszy etap okazywania jakiegoś stanu emocjonalnego (a nie jego trwania w ogóle), przy czym początek owej demonstracji uczuć (nawet jeśli trwa krótko) ma charakter gwałtowny i momentalny (w czym przejawia się prymarna momentalność czasowników *buchnąć*, *ekspłodować* i *wybuchnąć*). Istotnym założeniem jest duratywność stanu emocjonalnego oznaczanego przez AWN (por. nieakceptowalne **Jan na moment wybuchnął gniewem.*, **Jan wybuchnął gniewem i w następnej chwili był już spokojny*). Duratywność akcji jest bowiem warunkiem koniecznym do tego, aby móc dokonywać jej wewnętrznych podziałów na fazy.

Czasownik *wybuchnąć* jest werbalizatorem nie tylko w konstrukcjach agentywnych, lecz także nieagentywnych, o strukturze związku głównego, gdzie pełni funkcję orzeczenia gramatycznego. W pozycji podmiotu wy-

stępuje wtedy rzeczownik oznaczający negatywne wydarzenia, obejmujące dużą grupę osób, oraz rzadziej nazwy uczuć. Także i w tym wypadku parametr gwałtowności jest jednym z najważniejszych składników znaczenia takich konstrukcji, na co wskazuje ich łączliwość z przysłówkami:

- **gwałtownie**, np. [...] *protesty społeczne po powstaniu gabinetu pani premier Suchockiej gwałtownie wybuchły i nie wydają się bliskie końca.*,
- z **gwałtownością**, np. *Uczucie nie wybuchło z wielką gwałtownością, ale z każdym dniem stawali się sobie bliżsi.*,
- **nagle**, np. *Gdyby nagle wybuchła wojna albo nastąpiła potężna katastrofa ekologiczna na miejsce w schronie może liczyć tylko co dziesiąty mieszkaniec Gdańska i co siódmy gdynianin.*,
- z **siłą**, np. *Podczas sesji rady w miniony piątek konflikt wybuchł z całą siłą.*

Demonstratywność, jako jeden ze składników znaczenia czasownika *wybuchnąć*, przysługuje połączeniom z nazwami uczuć i oznacza — podobnie jak poprzednio — ujawnienie emocji. W konstrukcjach z nazwami negatywnych zdarzeń parametr demonstratywności należałoby zastąpić cechą totalności, wskazującą na wszechogarniający charakter jakiegoś zdarzenia. Także i tę cechę można wywieść ze znaczenia prymarnego — wybuch np. bomby oznacza jej rozerwanie i rozrzut w różnych kierunkach w przestrzeni; zaś wybuchu obejmuje więc także przestrzeń znacznie oddaloną od samego centrum zdarzenia. W wyniku metaforyzacji, sposób, w jaki następuje wybuch bomby, zostaje przeniesiony na sposób, w jaki rozpoczyna się wojna, powstanie itp. W odróżnieniu od znaczenia prymarnego wybuch stanowi tu początek akcji długotrwałej (duratywnej), należy zatem mówić o momentalnym początku inicjalnej fazy takich akcji (o momentalnej inicjalności).

Na koniec warto zauważyć, że w wyniku procesu metaforyzacji, uczucia oraz negatywne zdarzenia o szerokim zasięgu społecznym konceptualizowane są jako coś wybuchowego (UCZUCIA to ŁADUNEK WYBUCHOWY/ to BOMBA, POCZĄTEK WOJNY/STRAJKU/ZAMIESZEK/... jest jak WYBUCH/BOMBA), a przez to również niebezpiecznego. Ze względu na takie zestawienie, gwałtowne pojawienie się uczuć lub zdarzeń jest oceniane negatywnie, stanowi bowiem naruszenie istniejącego stanu rzeczy.

Kolejna grupa werbalizatorów — *zapalić się, zapalać, zapłonąć i zawrzeć* — to czasowniki, które w konstrukcjach analitycznych wnoszą parametry inicjalności, gwałtowności i intensywności. W znaczeniu prymarnym pierwsze trzy czasowniki odnoszą się do ognia, płomienia, czwarty oznacza zagotowanie się wody. Tym, co łączy je wszystkie, jest metaforyczne oznaczanie akcji, której towarzyszy wysoka temperatura. Owo natężenie (intensywność) zostaje przeniesione do znaczenia całych AWN, w których funkcję predykatora pełnią wyłącznie rzeczowniki nazywające gwałtowne, intensywne emocje. Warto zauważyć, że parametr intensywności przysługuje zarówno owym emocjom, jak i sposobowi ich inicjowania. Dowodzi tego fakt, że cza-

sowniki te nie łączą się z nazwami uczuć, których gwałtowność jest niewielka (por. **zapalać skruchą*, **zapłonąć podziwem*). Świadczy o tym też łączliwość z przysłówkami:

- **gwałtownie**, np. *Nie chciał jednak okazać złości, którą gwałtownie zapłonął, więc z trudem panując nad sobą, rzekł półszeptem [...]*,
- **nagle**, np. *Wzrok jego przypadkowo otarł się o wejście do jaskini i nagle zapłonął gwałtowną radością.*

Analizyzy z czasownikami *zapalić się*, *zapalać*, *zapłonąć* i *zawrzeć* wyrażają momentalną inicjalność, wskazują bowiem gwałtowny początek akcji duratywnej (jakiegoś stanu emocjonalnego).

Z metaforą ognia związane jest także wyrażanie początku za pomocą czasownika *wzniecić*. W przeciwieństwie do dotychczas omówionych, czasownik ten pełni funkcję werbalizatora w konstrukcjach analitycznych odznaczających się parametrem kauzatywności (obok inicjalności i intensywności), który zostaje przeniesiony ze znaczenia prymarnego (por. eksplikację z USJP: *wzniecić* 'spowodować powstanie ognia, światła' [podkr. — K.L.K.]).

Konstrukcje analityczne z czasownikiem *wzniecić* oznaczają spowodowany przez kogoś początek zdarzenia, zwykle ocenianego jako groźne społecznie (por. *wzniecić bunt*, *powstanie*, *zamieszki*; *panikę*). Zdarzenia, nazywane przez rzeczowniki w funkcji predykatora, wszczynane są przez osobowego agensa lub grupę, jednak ich przebieg obejmuje dużą liczbę uczestników. Zależność tę oddaje metafora pożaru, wzniecanego od iskry, a zatem inicjowanego z niewielką, lecz szybko zwiększającą się intensywnością.

Warto zauważyć, że rzeczowniki, które stanowią komponent nominalny analizyzy z werbalizatorem *wzniecić*, tworzą także konstrukcje z omówionym wcześniej czasownikiem *wybuchnąć*. Inny jest jednak sposób profilowania tego samego zdarzenia. Połączenie *wybuchły zamieszki* informuje o ich nagłym, gwałtownym pojawieniu się; konstrukcja *ktos wzniecił zamieszki* konotuje natomiast ich sprawcę. Oba AWN implikują też narastającą intensywność zdarzenia. Analizyzy *wybuchły zamieszki* i *ktos wzniecił zamieszki* nie są zatem dokładnymi synonimami, choć niewątpliwie obydwa oznaczają inicjalną momentalność zdarzenia, o którym mowa.

Kolejne dwa czasowniki momentalne — *popaść* i *wpaść* — zawierają w swej budowie ten sam rdzeń. Czasownik *wpaść* prymarnie wskazuje trafianie do wnętrza czegoś, w wyniku padania, natomiast *popaść* obligatoryjnie łączy się z przyimkiem *w*, tworząc konstrukcje fazowe z rzeczownikami nazywającymi stany emocjonalne lub fizyczne oraz stany umysłu.

AWN z tymi werbalizatorami przysługują parametry inicjalności, gwałtowności i totalności. Inicjowanie orzekanych przez nie stanów w sposób gwałtowny nie wynika z samego znaczenia czasownika *wpaść* użytego prymarnie. O ile bowiem wpadanie, rozumiane jako akcja mająca miejsce w przestrzeni fizycznej, może przebiegać zarówno spokojnie, jak i gwałtown-

nie (por. [...]) *piłka przeleciała nad murem i spokojnie wpadła do rąk Grzybka., Szła ulicą Bytomską, kiedy nagle wpadła do dziury w jezdni.* [podkr. — K.L.K.]), o tyle w odniesieniu do stanów psychicznych, fizycznych lub umysłowych następuje ono zawsze w sposób nagły, gwałtowny (por. nieakceptowalne **Spokojnie/powoli/łagodnie wpadła w depresję*).

Parametr totalności oznacza tu nie tylko silne, ale też wszechogarniające doświadczanie jakichś stanów, związany jest ze sposobem konceptualizowania uczuć jako pojemnika, do którego wnętrza subiekt (eksperiencer) całkowicie wpada (metafora UCZUCIE/STAN FIZYCZNY/STAN UMYŚLU/NAŁÓG/... to POJEMNIK).

W grupie peryfraz inicjalnych zawierających czasowniki momentalne znajdują się także takie, które przyjmują strukturę związku głównego. Poza kolokacjami z czasownikiem *wybuchnąć* należą tu także inne, wyróżnione ze względu na przysługujące im parametry semantyczne.

Czasowniki *porwać* i *spaść* pełnią funkcję werbalizatorów w konstrukcjach odznaczających się — poza inicjalnością — parametrem gwałtowności. Cecha ta jest właściwa kodowemu znaczeniu czasownika *porwać*, zatem została ona bezpośrednio przeniesiona do znaczenia konstrukcji analitycznej. Inaczej w wypadku czasownika *spaść*, gdzie gwałtowność — podobnie jak dla czasownika *wpaść* — nie jest parametrem semantycznym wyróżnionym dla użycia prototypowego (spadanie w przestrzeni może, ale nie musi być gwałtowne).

Czasownik *porwać* tworzy analizy fazy w połączeniu z rzeczownikami nazywającymi uczucia. Są one konceptualizowane jako istoty lub żywioły, które wbrew woli chwytają, uprowadzają eksperientera, mają nad kimś całkowitą kontrolę. Taki sposób inicjowania stanów emocjonalnych oceniany jest negatywnie.

Czasownik *spaść* tworzy kolokacje predykatywne z nazwami zdarzeń, które zobowiązują kogoś do jakiegoś zachowania. Brak tu konstrukcji z rzeczownikami oznaczającymi zdarzenia pozytywne, przyjemne, zatem i ten czasownik oznacza momentalną inicjalność akcji ocenianych negatywnie. Zestawiając prymarne znaczenie czasownika *spaść* z ze znaczeniem analityzmów, których jest częścią, można dostrzec sposób konceptualizowania nieprzyjemnych zdarzeń lub zobowiązań jako czegoś, co przygniata kogoś z dużą siłą, jako ciężar (metafora pojęciowa ZOBOWIĄZANIE to CIĘŻAR, NIESZCZĘŚLIWE ZDARZENIE to CIĘŻAR).

Czasowniki *porwać* i *spaść* jako werbalizatory wyrażające inicjalność są do siebie podobne jedynie ze względu na parametry semantyczne. Predyktorami owych konstrukcji są rzeczowniki z różnych klas semantycznych, różny jest także sposób konceptualizowania wyrażanej inicjalności.

Kolejne dwa czasowniki — *owładnąć* i *zawładnąć* — są pokrewne słowotwórczo i pozostają względem siebie w relacji synonimii. Parametry inicjalności i totalności przysługują zarówno im, gdy są używane w znaczeniu

dosłownym, jak i konstrukcjom analitycznym, w których pełnią funkcję werbalizatorów stanów emocjonalnych orzekanych imiennie. Sposób wyrażenia początku stanu emocjonalnego, któremu ktoś ulega, stanowi bowiem wynik metaforyzacji znaczenia prymarnego, definiowanego jako objęcie władzy, panowania nad czymś. Uczucia konceptualizowane są tu zatem jako istoty żywe, mające władzę nad eksperienterem (metafora konceptualna UCZUCIE to WŁADCA). Ze znaczenia prymarnego zostaje przeniesiona na całą kolokację także momentalność – analityzmy wyrażają bowiem inicjalność momentalną (por. zdania *W tym momencie zawładnęło mną uczucie głębokiego niepokoju, pod wpływem którego kurczy się żołądek.*, *Strach bardzo szybko zawładnął Hildęgardą: jej ciałem, duszą, nawet wspomnieniami*).

W klasie czasowników momentalnych można wyróżnić także takie, które pełnią funkcję werbalizatorów w analityzmach wyrażających finalną fazę akcji orzekanych imiennie. Są one komponentami konstrukcji o strukturze związku głównego, tworzonych znacznie rzadziej niż konstrukcje oznaczające inicjalność.

Analityzmy z czasownikiem *stanąć* łączą się z nazwami zdarzeń i wyrażają akcje, które zostały w sposób nagły (momentalny) przerwane. Akcje te mogą, lecz nie muszą być kontynuowane – por.:

- *Pytanie do prezydenta: – Dlaczego stanęły prace drogowe przy przebudowie ul. Olsztyńskiej i Szosy Lubickiej? Janusz Strzeżniewski, wiceprezydent Torunia: – [...] wstrzymywane w ostatnich tygodniach prace w tym rejonie Torunia ruszyły do przodu [...],*
- *Dużą część wyspy zajmuje tzw. Młyn Rothera, który miał być hotelem, ale remont stanął i ciągle nie wiadomo, co z nim będzie.,*
- *[...] budowa stanęła, a w ciągu następnych lat popadła w ruinę.*

Analityzmy z czasownikiem *stanąć* wyrażają więc momentalną finalność, punkt na osi czasu, który w pewnych kontekstach może oznaczać moment kończący definitywnie jakąś akcję. Prymarnie czasownik ten sytuje się w grupie czasowników ruchu. Nie został on jednak omówiony w rozdziale poświęconym tej klasie semantycznej, ponieważ wtórnie, dla oznaczenia finalności zdarzeń orzekanych, jest on używany jedynie w aspekcie dokonanym (odpowiednik niedokonany służy wyłącznie wyrażeniu znaczenia iteratywnego lub kursywnego, np. *Oboje dobrodusznie z siebie żartują, że kiedy są razem, staje cała robota, bo oni ciągle mają coś ważnego do powiedzenia.*, *Stają prace remontowe i wykończeniowe, które mogą być prowadzone zimą*).

Zestawiając znaczenie prymarne czasownika *stanąć* ze znaczeniem zawierających go konstrukcji analitycznych, można dostrzec ten sam proces metaforyzacji, któremu podlegają frazy z omawianymi wcześniej czasownikami ruchu: żywe istoty idąc, pokonują kolejne odcinki drogi w przestrzeni, podobnie jak zdarzenia trwające w czasie wraz z jego upływem „pokonują”

na osi czasu kolejne odcinki przedziału temporalnego, którego długość jest równa czasowi trwania tego zdarzenia. Taki sposób konceptualizowania upływu czasu prowadzi do wyodrębnienia dwóch metafor — ZDARZENIA to PRZEDMIOTY RUCHOME ORAZ UPŁYW CZASU to POKONYWANIE DROGI. Momentalna finalność akcji wyrażonej analityzmem z czasownikiem *stanąć* przedstawiona jest za pomocą metafory DROGI — akcja w jakimś punkcie na osi czasu przestaje być kontynuowana.

Konstrukcje z omawianym werbalizatorem poza wyrażaniem końca akcji nie wnoszą żadnych dodatkowych informacji o sposobie, w jaki następuje owo zakończenie lub przerwanie zdarzenia. Ze znaczenia analityzmów *stanął remont*; *stanęła budowa, praca, robota* nie można bez kontekstu wnioskować o tempie, gwałtowności czy intensywności akcji.

Brak dodatkowych (poza terminatywnością) parametrów semantycznych dotyczy także konstrukcji predykatywnych z czasownikiem *zniknąć*. Czasownik ten pełni funkcję werbalizatora w połączeniu z predyktorami reprezentowanymi przez rzeczowniki oznaczające stany fizyczne, psychiczne lub mentalne. W przeciwieństwie jednak do konstrukcji z czasownikiem *stanąć*, analityzmy te wyrażają momentalny i definitywny koniec akcji, co podkreślają przysłowki — por. np. [...] *już mi wesoło, złość znikła bezpowrotnie.*; *U 70 proc. gryzoni całkowicie zniknęły objawy choroby.*

Stany, których koniec wyrażany jest za pomocą omawianej grupy analityzmów, konceptualizowane są inaczej niż poprzednio. Czasownik *zniknąć* prymarnie oznacza bowiem, że ktoś lub coś stało się niewidoczne (inaczej: przestało być widoczne). Znaczenie owej zmiany (obecność — brak obecności) zostaje przeniesione na konstrukcje analityczne i stanowi podstawę do wskazywania końca jakiegoś stanu (i może początku innego).

Parametr gwałtowności można natomiast przypisać analityzmom z trzema kolejnymi czasownikami — *prysnąć*, *runąć* i *upaść*.

Czasownik *prysnąć* tworzy konstrukcje z rzeczownikami nazywającymi pozytywne stany psychiczne lub niemożliwy do zrealizowania wytwór wyobraźni. Kres owych emocji lub złudzeń wyrażany za pomocą czasownika *prysnąć* wynika ze sposobu ich konceptualizowania jako czegoś kruchego i nietrwałego jak bańka mydlana lub szkło (nierzadko w zdaniach z omawianymi analityzmami występuje to porównanie, np. *Radość z zakupu mieszkania prysła jak bańka mydlana*). Stanowi zatem odwołanie do jednego z prymarnych znaczeń czasownika *prysnąć*, definiowanego w USJP jako 'uleć zniszczeniu, rozpaść się na kawałki; połamać się, pokruszyć się, pęknąć'.

Gwałtowność końca zdarzeń orzekanych przez analityzmy z czasownikiem *prysnąć* podkreślają przysłowki, np.:

- *naagle*: *Nagle nastrój prysł, bo ktoś gwałtownie załomotał do drzwi.*
- *gwałtownie*: [...] *moje pobożne oczekiwania prysły gwałtownie jak bańka mydlana*.

Parametr gwałtowności przysługuje także analizom z czasownikami *runąć* i *upaść*. Prymarnie obydwie oznaczają przewracanie się, jednak nie są dokładnymi synonimami — por. eksplikacje z USJP:

- *runąć* ‘upaść, przewrócić się całym ciężarem, zwalić się, spaść bezwładnie z dużej wysokości’;
- *upaść* ‘zmienić nagle pozycję ze stojącej, pionowej na leżącą, poziomą; paść, przewrócić się, zwalić się’.

W konstrukcjach orzekających obydwie czasowniki łączą się z rzeczownikami oznaczającymi wybrane zdarzenia. Są one konceptualizowane jako obiekty lub istoty żywe, które gwałtownie i momentalnie przewracają się, tracą właściwą pozycję. Czasownik *runąć* odnosi się do czegoś lub kogoś odznaczającego się dużą masą (nie może *runąć* coś, co jest lekkie — por. **Jabłko runęło na ziemię*.); znaczenie to zostaje przeniesione do użycia metaforycznego wyrażanego za pomocą analizmów — *runąć* (w znaczeniu: ‘przestać istnieć/funkcjonować’) może jedynie coś, co ma silne podstawy.

Mimo że prymarnie czasownik *upaść* jest hiperonimem czasownika *runąć*, konstrukcje analityczne z obydwoma leksemami mogą być używane zamiennie i są dokładnymi synonimami (por. *Kiedy komunizm runął i granice się otwały, Polacy wykazali niebywałą inicjatywę w uprawianiu handlu.; Gdy upadł komunizm, żona, najpierw łagodnie, a potem ze złością, zaczęła naciskać, bym nauczycielstwo rzucił i wziął się za jakiś biznes [...]*).

W grupie wyodrębnionych tu analizmów z czasownikami momentalnymi brak konstrukcji oznaczających intraterminalną fazę akcji. Brak ten stanowi logiczną konsekwencję tego, że analizmy z czasownikami momentalnymi zachowują znaczenie momentalności; zatem, choć wyrażają inicjalną oraz finalną fazę akcji, jest to de facto momentalna inicjalność i finalność (za ich pomocą oznacza się punkt na osi czasu, od którego rozpoczyna się lub wraz z którym kończy się akcja). W odniesieniu do fazy inicjalnej i finalnej akcji wyrażanych za pomocą omówionych tu analizmów, można zatem bardzo dokładnie wyznaczyć na osi czasu przedział temporalny, odpowiadający długości trwania tej akcji.

Mimo że stany, zjawiska lub akcje, oznaczane przez rzeczowniki w funkcji predyktorów, mogą mieć momentalny zarówno początek, jak i koniec (por. *powstanie wybuchło / powstanie upadło; złość porwała kogoś / zniknęła*), prymarnie znaczenie czasowników, z którymi się łączą, nie jest związane z tą samą akcją. W przeciwieństwie do omówionych wcześniej czasowników ruchu oraz czasowników procesualnych, nie można zatem wskazać w obrębie analizmów z czasownikami momentalnymi koordynacji werbalizatorów.

5.2. AWN oznaczające stany emocjonalne

Grupa analizyzmów oznaczających stany emocjonalne jest jedną z najbardziej licznych i regularnych klas AWN. Omówieniu poddaję różne konstrukcje, bez podziału predyktorów na nazwy uczuć pozytywnych lub negatywnych.

Ewa A. Nowak, badając konstrukcje z sześcioma wybranymi rzeczownikami oznaczającymi pozytywne stany emocjonalne, za czasowniki bazowe (werbalizatory gatunkowe) uznała czasowniki: *poczuć/czuć, odczuć/odczuwać, doświadczać/doświadczyć, przeżyć/przeżywać, doznać/doznawać, zaznać/zaznawać, zażywać* oraz *mieć* (Nowak, 2001: 33–34). Jak zaznaczyła badaczka, czasownik *mieć* jako werbalizator cechuje się ograniczoną łączliwością i zakłada obligatoryjne wypełnienie pozycji argumentu zdarzeniowego (np. *mieć radość z czegoś*), dlatego w dalszej części nie będzie przeze mnie brany pod uwagę.

Wymienione czasowniki, stanowiące komponent werbalny w konstrukcjach predykatywnych z rzeczownikami, wskazują intraterminalną fazę stanu emocjonalnego. W celu wyrażenia fazy inicjalnej lub finalnej cała peryfraz musi być poprzedzona prymarnym czasownikiem fazowym.

W odniesieniu do fazy inicjalnej możliwe są połączenia⁸: *zacząć/zaczynać czuć, doświadczać, odczuwać, przeżywać*, w NKJP brak jedynie połączeń *zacząć/zaczynać doznawać, zażywać* (w konstrukcji z nazwą stanu emocjonalnego) i *zaznawać*. Trzy ostatnie czasowniki nie łączą się również z żadnymi innymi prymarnymi czasownikami fazowymi. Do bardzo rzadkich należą połączenia *począć odczuwać*. Korpus nie notuje natomiast w ogóle połączeń z czasownikami *rozpocząć/rozpoczynać* oraz *zapoczątkować/zapoczątkowywać*, mimo że mogą się łączyć z nazwami innych stanów.

Do wyrażenia fazy finalnej stanu emocjonalnego służą połączenia *przestać/przestawać czuć, odczuwać*. Konstrukcje *przestawać doświadczać, przeżywać* są odnotowane w korpusie w postaci pojedynczych cytatów. Całkowicie nieakceptowalne są natomiast połączenia wymienionych werbalizatorów bazowych z finalnym czasownikiem prymarnie fazowym *kończyć (skończyć)*.

Nieakceptowalne są także połączenia rzeczowników nazywających uczucia z czasownikiem *kontynuować*, które mogłyby służyć wyrażeniu fazy intraterminalnej. Jedynym sposobem wyrażania intraterminalności z użyciem prymarnych czasowników fazowych są konstrukcje z czasownikiem *trwać*.

⁸ Dane na podstawie NKJP, pełnego korpusu, z dnia 30.12.2011. Wyszukane zostały połączenia „prymarny czasownik fazowy + czasownik bazowy + rzeczownik oznaczający stan emocjonalny” oraz „prymarny czasownik fazowy + czasownik bazowy + przymiotnik + rzeczownik oznaczający stan emocjonalny”.

Tabela 15

Zestawienie rzeczowników oznaczających stany emocjonalne z werbalizatorami bazowymi i prymarnymi czasownikami fazowymi

Prymarny czasownik fazowy	Czasownik bazowy	Rzeczowniki oznaczające stany emocjonalne
zacząć/zaczynać	odczuwać	awersję (1), depresję (1), dumę (1), empatię (2), euforię (1), frustrację (2), gniew (2), gorycz (1), lęk (9), litość (1), miłość (2), niechęć (8), nienawiść (5), niepokój (22), nostalgię (1), nudę (3), obawę (8) odpowiedzialność (3), radość (5), satysfakcję (4), strach (15), sympatię (2), tęsknotę (2), ulgę (3), wstręt (3), zadowolenie (1), złość (3), zniecierpliwienie (1), znużenie (2)
	czuć	gniew (1), niepokój (3), nudę (1), odrazę (1), pogardę (1), strach (3), ulgę (1), wstręt (1), złość (2), znużenie (1)
	przeżywać	lęk (1), niepokój (1), radość (1)
	doświadczać	niepokoju (1), poczucia winy (1)
począć	odczuwać	tęsknotę (1)
przestać/przesta- wać	odczuwać	lęk (2), miłość (1), nienawiść (1), niepokój (3), samotność (2), strach (2), wstyd (1), zadowolenie (1), zazdrość (1)
	czuć	lęk (1), satysfakcję (1), strach (1)
przestawać	doświadczać	szczęścia (1)
	przeżywać	namiętności (1)

Tabela 15 prezentuje wykaz rzeczowników oznaczających stany emocjonalne, łączących się z werbalizatorami bazowymi (generycznymi), poprzedzonych prymarnymi czasownikami fazowymi inicjalnymi i finalnymi. W nawiasie zawarto liczbę poświadczzeń danego połączenia, jakie można znaleźć w pełnej wersji NKJP⁹.

⁹ Prezentowane w tym rozdziale statystyki mają charakter przybliżony. Z jednej strony nie obejmują wszystkich połączeń, możliwe są bowiem i takie, w których nazwa stanu emocjonalnego (tu: niepokój) pojawia się w szeregu, np. *Po przyjęciu islamu zaczęłam odczuwać wielki strach i niepokój [...]*. Z drugiej strony obejmują połączenia zarówno z osobowymi formami czasowników, jak i imiesłowami przymiotnikowymi i przysłówkowymi. Owe niedokładności wynikają z kilku powodów. Po pierwsze, ograniczam składnię zapytań do połączeń „prymarny czasownik fazowy + czasownik bazowy + rzeczownik oznaczający stan emocjonalny” (w dalszych zaś badaniach – do „czasownik w funkcji werbalizatora + rzeczownik w funkcji predykatora” dla konstrukcji o charakterze grupy werbalnej oraz „rzeczownik w funkcji predykatora + czasownik w funkcji werbalizatora” dla konstrukcji o strukturze związku głównego). Po drugie, nie sposób przewidzieć wszystkich możliwych konstrukcji składniowych, w które wchodzi badany rzeczownik (przykładowo, będąc składnikiem szeregu, może występować na drugiej, trzeciej lub dalszej pozycji, co utrudnia skonstruowanie

Zdecydowanie częstszym sposobem sygnalizowania fazy stanu emocjonalnego jest tworzenie połączeń z czasownikami, które dopiero w wyniku metaforyzacji profilują fazę.

Dalej prezentuję wykaz najczęstszych AWN, uporządkowany ze względu na rodzaj fazy, typ konstrukcji (agentywne/nieagentywne) oraz zestaw parametrów semantycznych przysługujący poszczególnym grupom analizy. Poza przywołanymi już parametrami *inchoatywność/duratywność/terminatywność* oraz *momentalność/procesualność* wykorzystuję także inne. Za *Słownikiem polskich zwrotów werbo-nominalnych* przyjmuję parametry *intensywności* i *gradualności* (oznaczające stopniowy wzrost lub osłabienie intensywności). Za Ewą A. Nowak przyjmuję natomiast parametry *gwałtowności* i *totalności* (określające stopień intensywności, należące do parametrów sposobu przeżywania uczucia) oraz *demonstratywności* (parametr akcesoryjny dotyczący ujawniania stanów uczuciowych). Łącznie opieram się na siatce 10 parametrów semantycznych.

Faza inicjalna

Konstrukcje o strukturze grupy werbalnej

- 1) inchoatywność:
 - *unieść się ambicją, dumą, gniewem, honorem, pychą, zemstą,*
- 2) inchoatywność + momentalność + gwałtowność:
 - *buchnąć płaczem, śmiechem,*
 - *ekspłodować bólem, gniewem, radością, szczęściem, śmiechem, złością,*
 - *wybuchnąć entuzjazmem, gniewem, płaczem, radością, szlochem, śmiechem, wesołością, złością,*
- 3) inchoatywność + momentalność + intensywność:
 - *zapalić się gniewem,*
 - *zapalać chęcią, gniewem, miłością, sympatią, żądzą,*
 - *zapłonąć dumą, gniewem, miłością, radością, wściekłością,*
 - *zawrzeć gniewem,*
- 4) inchoatywność + momentalność/procesualność + totalność:
 - *pogrążyć/pogrążyć się w apatii, depresji, rozpacz, smutku,*
 - *popaść/popadać w apatię, w depresję, w euforię, w histerię, w niepokój, w obłąd, w panikę, w paranoję, w pychę, w rozpacz, w samouwielbienie, w samozachwyć, w szaleństwo, w szat, w zadumę,*

właściwej składni zapytań lub może prowadzić do uzyskania mylnych wyników). Po trzecie, w sytuacji, gdy liczba wyszukiwanych połączeń jest bardzo wysoka, trudno o ręczne dokonywanie selekcji złych wyników; co więcej, dla prowadzonych tu badań precyzyjna liczba wyników nie ma kluczowego znaczenia. Należy zatem uznać, że dane statystyczne mają charakter wyłącznie poglądowy.

- *wpaść/wpadać w amok, w depresję, w euforię, w furję, w gniew, w histerię, w niepokój, w panikę, w popłoch, w rozpacz, w szal, we wściekłość, w zachwyt, w zadumę, w złość; w jakiś nastrój,*
- 5) inchoatywność + intensywność + gradualność:
- *nabierać chęci, ochoty, odwagi, optymizmu,*
 - *nabrzmiwać gniewem,*
- 6) inchoatywność + kauzatywność:
- *obudzić agresję, ciekawość, ducha walki, emocje, grozę, lęk, litość, nadzieję, niechęć, niepewność, niepokój, nieufność, obawy, odwagę, podziw, respekt, strach, sympatię, jakieś uczucie, wiarę, zazdrość, żal, żądzę,*
 - *przynieść gorycz, miłość, nadzieję, radość, rozczarowanie, satysfakcję, szczęście, zachwyt,*
 - *spowodować frustrację, gniew, irytację, lęk, nerwowość, niepokój, nieufność, obawy, radość, smutek, zachwyt, żal,*
 - *sprawić przyjemność, przykrość, radość, satysfakcję,*
 - *wnieść niepokój, radość,*
 - *wprawić w euforię, w furję, w konsternację, w niepokój, w osłupienie, w panikę, w podziw, w popłoch, we wściekłość, w zachwyt, w zadumę, w zakłopotanie, w zdumienie, w zdziwienie,*
 - *wprowadzić niepokój, obawy, radość,*
 - *wywołać agresję, emocje, entuzjazm, frustrację, histerię, niepewność, niepokój, niezadowolenie, obawy, panikę, wściekłość, zainteresowanie, zaniepokojenie, zdziwienie,*
 - *wzbudzić agresję, ciekawość, emocje, entuzjazm, gniew, grozę, irytację, lęk, litość, nadzieję, niechęć, niepokój, nieufność, obawy, oburzenie, panikę, podziw, respekt, strach, sympatię, szacunek, tęsknotę, trwogę, wesołość, wiarę, wstręt, zachwyt, zaciekawienie, zainteresowanie, zaniepokojenie, zaufanie, zazdrość, zdumienie, żal, żądzę,*
 - *zasiać niepewność, niepokój, obawę, strach,*
 - *zaszczepić miłość, niepokój, strach,*
- 7) inchoatywność + procesualność + kauzatywność:
- *budzić agresję, ciekawość, emocje, grozę, irytację, lęk, litość, nadzieję, niechęć, niepewność, niepokój, nieufność, obawy, podziw, politowanie, postrach, pragnienie, respekt, strach, sympatię, szacunek, troskę, uczucie, wściekłość, zachwyt, zaufanie, zgrozę, żal, życzliwość,*
 - *powodować frustrację, gniew, irytację, lęk, nerwowość, niepokój, nieufność, obawy, podziw, radość, smutek, zachwyt, żal,*
 - *przynosić dumę, nadzieję, radość, rozczarowanie, satysfakcję, szczęście, wstyd*
 - *rodzić agresję, frustrację, lęk, nadzieję, nienawiść, niepewność, niepokój, nieufność, obawy,*
 - *sprawić przyjemność, przykrość, radość, satysfakcję,*
 - *wnosić miłość, nadzieję, niepokój, radość, szczęście,*

- *wprawiać* w euforię, w furję, w osłupienie, w panikę, w podziw, w zachwyt, w zadumę, w zakłopotanie, w zdumienie, w zdziwienie,
 - *wprowadzać* napięcie, niepokój, obawy, radość,
 - *wywoływać* agresję, emocje, entuzjazm, frustrację, histerię, niepokój, niezadowolnienie, obawy, panikę, strach, stres, wściekłość, żal,
 - *wyzwalać* agresję, chęć, emocje, lęk, nadzieję, współczucie, żądzę,
 - *wzbudzać* agresję, ciekawość, emocje, entuzjazm, gniew, grozę, irytację, lęk, litość, nadzieję, niechęć, niepokój, nieufność, obawy, oburzenie, panikę, podziw, respekt, strach, sympatię, szacunek, tęsknotę, trwogę, wesołość, wiarę, wstręt, zachwyt, zaciekawienie, zainteresowanie, zaniepokojenie, zaufanie, zazdrość, zdumienie, żal, żądzę,
- 8) inchoatywność + kauzatywność + intensywność:
- *rozpalić* dumę, emocje, gniew, miłość, namiętności,
 - *rozniecić* gniew, nienawiść,
 - *wzniecić* niechęć, nienawiść, niepokój, zazdrość,
- 9) inchoatywność + kauzatywność + intensywność + gradualność:
- *rozpalać* dumę, emocje, gniew, miłość, namiętności,
 - *wzniecać* gniew, nienawiść, niepokój,
- 10) inchoatywność + kauzatywność + totalność:
- *napawać* dumą, grozą, lękiem, nadzieją, niepokojem, obawą, odrazą, optymizmem, otuchą, pesymizmem, przerażeniem, radością, smutkiem, strachem, troską, trwogą, zgrozą, żalem,

Konstrukcje o strukturze związku głównego

- 1) inchoatywność:
- *nadchodzi* nadzieja, radość, szczęście,
 - *pojawia się* gniew, lęk, miłość, niepokój, radość, strach, wesołość, złość, żal; *pojawiają się* emocje, obawy,
 - *przychodzi* gniew, lęk, miłość, nadzieja, niepokój, radość, strach, szczęście, tęsknota, złość,
 - *wstępuje* (w kogoś) nadzieja, otucha, optymizm, złość, zwątpienie,
 - *zagościł* (w czyimś sercu/gdzieś) niepokój, smutek, spokój; *zagościła* (w czyimś sercu/gdzieś) nadzieja,
 - *zawitała* nadzieja,
- 2) inchoatywność + momentalność:
- *blysnęła* (w czyichś oczach/sercu) nadzieja, radość, wściekłość,
 - *zamigotało* (w czyichś oczach) oburzenie, współczucie,
- 3) inchoatywność + momentalność + intensywność:
- *zapalił się* gniew,
- 4) inchoatywność + procesualność:
- *budzi się* lęk, litość, nadzieja, niepokój, nienawiść, tęsknota,
 - *rodzi się* miłość, nadzieja, optymizm, zaufanie, zazdrość; *rodzą się* emocje, obawy

- *spływa* (na kogoś) *spokój*,
 - *zakwita* *miłość*; *zakwitają* *nadzieje*,
 - *zstępuje* (do czyjejs duszy / do czyjegoś serca) *radość*,
- 5) inchoatywność + intensywność + gradualność:
- *dojrzewa* *miłość*, *uczucie*,
 - *rośnie* *lęk*, *miłość*, *napięcie*, *niepokój*, *niezadowolenie*, *zapał*,
 - *rozkwita* *miłość*,
 - *wzbiera* *gniew*, *niepokój*, *wstyd*, *wściekłość*, *złość*, *żal*,
- 6) inchoatywność + gwałtowność:
- *chwyta* (kogoś) *niepokój*, *strach*, *złość*,
 - *dopada* (kogoś) *miłość*,
 - *porywa* (kogoś) *gniew*, *wściekłość*, *złość*,
 - *spada* (na kogoś) *miłość*,
 - *wybuch* *miłość*, *namietność*, *panika*,
- 7) inchoatywność + intensywność:
- *rozgorzał* *gniew*; *rozgorzała* *ochota*; *rozgorzały* *emocje*,
 - *rozpalił się* *gniew*; *rozpaliły się* *emocje*,
- 8) inchoatywność + totalność:
- *ogarnął* (kogoś) *lęk*, *niepokój*, *smutek*, *strach*; *ogarnęła* (kogoś) *euforia*, *nuda*, *panika*, *radość*, *rozpacz*, *wściekłość*,
 - *opanował* (kogoś) *żal*; *opanowała* (kogoś) *euforia*, *radość*,
 - *owładnął* (kimś) *strach*, *żal*; *owładnęła* (kimś) *bojaźń*, *radość*,
 - *przejmuje* (kogoś) *lęk*, *smutek*, *strach*, *trwoga*, *żal*,
 - *zapanował* *entuzjazm*, *spokój*, *strach*, *szal*; *zapanowała* *miłość*, *panika*, *radość*, *rozpacz*, *żałoba*; *zapanowało* *przerażenie*, *przygnębienie*, *szaleństwo*,
 - *zawładnął* (kimś) *strach*,
- 9) inchoatywność + totalność + procesualność:
- *bierze* *wściekłość*, *złość*,
 - *ogarnia* *euforia*, *lęk*, *miłość*, *niepokój*, *panika*, *przerażenie*, *rozpacz*, *strach*, *trwoga*, *wstyd*, *zgroza*, *żal*,
 - *opanowuje* (kogoś) *euforia*, *radość*, *spokój*, *zazdrość*.

Faza intraterminalna

Konstrukcje o strukturze grupy werbalnej

- 1) duratywność:
- *cieszyć się* *miłością*, *nadzieją*, *radością*, *spokojem*,
 - *chować w sercu* *gniew*, *urazę*,
 - *nosić w sercu* *urazę*, *zemstę*, *żal*,
- 2) duratywność + gwałtowność:
- *kipieć* *gniewem*, *nienawiścią*, *oburzeniem*, *radością*, *złością*,
 - *pałać* *antypatią*, *chęcią* *czegoś*, *entuzjazmem*, *gniewem*, *miłością*, *niechęcią*, *nienawiścią*, *sympatią*, *wściekłością*, *żądzą*,

- *płonać* gniewem, miłością, nadzieją, żądzą,
 - *tryskać* dumą, entuzjazmem, optymizmem, radością, szczęściem,
- 3) duratywność + demonstratywność:
- *emanować* entuzjazmem, miłością, nienawiścią, optymizmem, powagą, radością, spokojem, szczęściem, zachwytem, życzliwością; jakimś nastrojem,
 - *jarzyć się* zapalem,
 - *jaśnieć* dumą, radością, szczęściem,
 - *promienieć* dumą, radością, serdecznością, szczęściem, życzliwością,
 - *promieniować* dumą, entuzjazmem, miłością, optymizmem, radością, szczęściem,
 - *przejawiać* agresję, ciekawość, gorliwość, miłość, niepokój, pesymizm, radość, sympatię, troskę, życzliwość,
 - *wyrażać* dumę, gniew, gorycz, nadzieję, niepokój, niezadowolenie, obawę, pogardę, radość, satysfakcję, troskę, wdzięczność, zadowolenie, zaniepokojenie, zdziwienie, żal; emocje, uczucia,
- 4) duratywność + totalność:
- *brodzić* w szczęściu,
 - *pławić się* w szczęściu,
 - *rozpływać się* w radości, w żalości,
 - *tkwić* w niepokoju,
 - *trwać* w miłości, w nadziei, w niepewności, w niepokoju,
 - *żyć* w nadziei, w napięciu, w niepokoju, w spokoju, w strachu,
 - *oddychać* miłością, radością.

Konstrukcje o strukturze związku głównego

- 1) duratywność:
- *panuje* entuzjazm, lęk, melancholia, nienawiść, niepewność, niepokój, optymizm, pesymizm, radość, spokój, strach, szczęście,
 - *towarzyszy* komuś euforia, entuzjazm, miłość, nadzieja, niepewność, niepokój, obawa, szczęście, troska, wdzięczność, złość, żal; *towarzyszą* komuś/czemuś emocje, uczucia
 - *trapi* kogoś niepokój, troska,
 - *trwa* miłość, radość, rozpacz, smutek, strach, szczęście,
 - *zapanował* entuzjazm, niepokój, optymizm, smutek, spokój, strach; *zapanowała* euforia, panika, radość, rozpacz, sprawiedliwość, trwoga, wesołość; *zapanowało* szczęście,
- 2) duratywność + gwałtowność:
- *kipi* radość, złość,
 - *płonie* miłość, radość,
- 3) duratywność + intensywność:
- *dręczy* kogoś niepewność, niepokój, obawa, smutek, tęsknota, zazdrość,
 - *targa* kimś niepokój, rozpacz, strach, trwoga, żal; *targają* kimś emocje, namiętności, obawy,

4) duratywność + totalność:

- **opanował** kogoś gniew, niepokój, pesymizm, strach, żal; **opanowała** kogoś błogość, radość, trwoga, wściekłość, złość; **opanowało** kogoś przerażenie,
- **przejmuje** kogoś lęk, strach, żal,
- **bojaźń, nadzieja, niepokój, nostalgia, radość, strach, trwoga, żal** **przenika** kogoś/czyjeś serce,
- **miłość, nienawiść, niepokój, nostalgia, pycha, radość, smutek, szczęście, tęsknota, żal** **przepętnia** kogoś/czyjeś serce,
- **przeszywa** kogoś lęk, niepokój, strach,
- **trawi** kogoś frustracja, miłość, niepewność, niepokój, zgryzota, żal,
- **upaja** kogoś miłość,
- **miłość, radość, smutek, szczęście** **wypełnia** kogoś/czyjeś serce,
- **zalewa** kogoś smutek, złość; **radość zalewa** czyjeś serce,
- **żre** niepokój, tęsknota,

5) duratywność + totalność + intensywność:

- **rozpiera** kogoś ciekawość, duma, radość, szczęście, wściekłość, złość,
- **rozsadza** kogoś duma, namiętność, radość, wściekłość.

Faza finalna

Konstrukcje o strukturze grupy werbalnej

1) terminatywność + procesualność

- **tracić** entuzjazm, nadzieję, odwagę, radość, spokój, zapał,

2) terminatywność + kauzatywność:

- **odbierać** komuś radość, spokój, szczęście,
- **pozbawiać** kogoś nadziei,
- **roziewać** lęk, nadzieję, niepokój, obawy, urazę,
- **uwalniać** od cierpień, gniewu, gorycz, grozy, lęku, niepokoju,
- **wyzwalać** od lęku, od niepokoju,

3) terminatywność + kauzatywność + intensywność:

- **burzyć** spokój,
- **niszczyć** miłość, nadzieję, radość, spokój, szczęście,

4) terminatywność + gradualność + kauzatywność + intensywność:

- **dusić** złość,
- **gasić** entuzjazm, nadzieję, niepokój, optymizm, radość,
- **hamować** emocje, gniew, nadzieję, wstręt, złość,
- **studzić** emocje, entuzjazm, euforie, nadzieję, niepokój, radość; nastroje,
- **tłumić** agresję, ciekawość, emocje, gniew, irytację, lęk, niepokój, obawę, radość, wesołość, wstyd, zapał, złość, żal,
- **usypiać** niepokój,
- **uśmierzać** gniew, lęk, niepokój, nostalgię, tęsknotę, trwogę,
- **zabijać** czułość, miłość, optymizm, radość, rozpacz, uczucie, wrażliwość,
- **zagłuszać** emocje, niepokój, radość.

Konstrukcje o strukturze związku głównego

- 1) terminatywność:
 - *mija* fascynacja, gniew, niepokój, radość, strach, złość,
 - *odwraca się* (od kogoś) szczęście,
 - *ulatuje* złość,
 - *ustępuje* gniew, lęk, nieufność, trema, złość,
- 2) terminatywność + momentalność:
 - *prysł* nastrój, spokój; *prysła* nadzieja, radość; *prysło* szczęście; *prysły* obawy,
- 3) terminatywność + procesualność:
 - *niknie* nadzieja, niepokój, wesołość, złość,
 - *odchodzi* uczucie,
 - *odpływa lęk*; *odpływają* emocje,
 - *opuszcza* kogoś nadzieja, złość,
 - *przemija* gniew, miłość, rozpacz,
 - *roziewia się* niepokój; *roziewiają się* nadzieje,
 - *umiera* miłość, nadzieja,
 - *znika* lęk, nadzieja, nienawiść, niepokój,
- 4) terminatywność + gradualność + intensywność:
 - *gaśnie* nadzieja; *gasną* uczucia,
 - *wygasza* miłość, namiętność, uczucie; *wygasają* emocje.

Podział zebranych AWN za pomocą wybranych parametrów semantycznych pozwolił połączyć różne konstrukcje w grupy synonimów funkcjonalnych. Różnice pomiędzy nimi mogą sprowadzać się do różnych wymagań składniowych, przykładowo w grupie analizów oznaczających fazę inicjalną, wyznaczonych za pomocą parametrów „inchoatywność + gradualność”, werbalizator *nabierać* wymaga imiennego predykatora w dopełniaczu, a *nabrzmiwać* — w narzędniku.

Jak zaznaczono wcześniej, faza stanu emocjonalnego jest zdecydowanie częściej wyrażana za pomocą AWN niż przy użyciu połączenia prymarne-go czasownika fazowego z czasownikiem bazowym. Ponieważ jednak oba typy połączeń są możliwe, warto rozpatrzyć, jak językowo jest wyrażany wybrany stan emocjonalny, dla którego konstrukcje obu typów są używane wymiennie.

Różne sposoby wyrażania stanu emocjonalnego zostaną dokładniej omówione na przykładzie AWN z rzeczownikiem *niepokój*. Wybieram go ze względu na szeroką łączliwość z czasownikami bazowymi oraz wielość AWN, w których rzeczownik *niepokój* pełni funkcję predykatora. Sposoby informowania o poszczególnych fazach tego stanu zostaną zaprezentowane w kolejnych podrozdziałach.

5.2.1. AWN z rzeczownikiem *niepokój* oznaczające fazę inicjalną

Fazę inicjalną niepokoju można wyrazić przy użyciu następujących konstrukcji z czasownikami bazowymi: *zacząć/zaczynać czuć niepokój*, *zaczynać doświadczać niepokoju*, *zacząć/zaczynać odczuwać niepokój*, *zacząć przeżywać niepokój* (łącznie 27 poświadczeń w NKJP). Dla porównania warto również odnotować łączliwość badanego predykatora z bazowymi dokonanymi czasownikami inicjalnymi. W zestawie dokonanych czasowników bazowych jedynie *poczuć* (= *zacząć czuć*) można uznać za sygnał fazy inicjalnej. NKJP notuje 121 połączeń tego czasownika z predykatorem *niepokój*.

Przy użyciu AWN fazę inicjalną tego samego stanu emocjonalnego można natomiast wyrazić za pomocą konstrukcji:

- *obudzić/budzić niepokój* (2 660),
- *wywołać/wywoływać niepokój* (1 086),
- *wzbudzić/wzbudzać niepokój* (785),
- *spowodować/powodować niepokój* (240),
- *napawać niepokojem* (168),
- *wprowadzić/wprowadzać niepokój* (125),
- *zasiać niepokój* (69),
- *rodzić niepokój* (62),
- *wzniecić/wzniecać niepokój* (42),
- *wnieść/wnosić niepokój* (32),
- *wprawić (kogoś) w niepokój* (19),
- *zaszczepić niepokój* (1),
- *wpaść/wpadać w niepokój* (8),
- *popaść/popadać w niepokój* (6),
- *niepokój ogarnął/ogarnia kogoś* (100),
- *niepokój pojawia się* (53),
- *niepokój rośnie* (40),
- *niepokój rodzi się* (33),
- *niepokój przychodzi* (5),
- *niepokój zagościł* (5),
- *niepokój chwytła kogoś* (3),
- *niepokój wzbiera* (3),

co łącznie daje aż 5 545 połączeń notowanych w pełnej wersji NKJP.

Przedstawione statystyki pokazują, że konstrukcje z prymarnie inicjalnymi czasownikami fazowymi (także dokonanym *poczuć*) stanowią jedynie ok. 0,22% wszystkich połączeń służących wyrażaniu inicjalnej fazy niepokoju. W zdecydowanej większości wypadków wyrażeniu fazy inicjalnej wy-

branego za przykład stanu emocjonalnego służą AWN, o tyle praktyczne, że poza informacją o fazie stanu wnoszą dodatkowe informacje o sposobie jego inicjowania (implikują inne parametry semantyczne).

Na podstawie dokonanego przeglądu wolno zatem twierdzić, że pole znaków wyrażających inicjalność jest szersze, jeśli włączymy w jego obszar AWN. Co więcej, w odniesieniu do stanów emocjonalnych to one zdają się stanowić centrum tego pola semantyczno-leksykalnego, konstrukcje z czasownikami prymarnie fazowymi licznie sytuują się natomiast na jego peryferiach.

Pozostając przy wybranym przykładzie i odwołując się do funkcji leksykalnych oraz reguł parafrazowania proponowanych przez twórców modelu $\text{Sens} \leftrightarrow \text{Tekst}$, można wskazać kilka sposobów wyrażania inicjalnej fazy niepokoju. Zostaną one zastosowane dla węzła x = zaczynać czuć.

Parafrazy z pierwszej grupy obejmują przekształcenia, w których wykorzystano parametry: fazowy *Incep* (oznaczający fazę inicjalną), *Perf* (oznaczający doprowadzenie akcji do maksimum), *Conv* (parametr odnoszący się do przekształceń składniowych, w wyniku których otrzymywane są konstrukcje bierne) oraz *Oper_i* (oznaczający czasownik niepełnoznacznym, łączący nazwę uczestnika sytuacji jako podmiotu z nazwą samej sytuacji; obecność tego parametru jest oczywista – w AWN werbalizatorem jest zawsze czasownik prymarnie lub wtórnie synsemantyczny):

- (1) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Oper}_i(x)$ Jan zaczyna czuć niepokój.
- (2) $x \leftrightarrow \text{Perf} \rightarrow \text{IncepOper}_i(x)$ Jan poczuł niepokój.
- (3) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Oper}_i(x)$ Jan zaczyna doświadczać niepokoju.
- (4) $x \leftrightarrow \text{Perf} \rightarrow \text{IncepOper}_i(x)$ Jan zaczyna odczuwać niepokój.
- (5) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Oper}_i(x)$ Jan zaczyna przeżywać niepokój.
- (6) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{IncepOper}_i(x)$ Niepokój zaczyna być doświadczany przez Jana.
- (7) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{IncepOper}_i(x)$ Niepokój zaczyna być odczuwany przez Jana.
- (8) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{IncepOper}_i(x)$ Niepokój zaczyna być przeżywany przez Jana.
- (9) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Oper}_i(x)$ Jan wpada w niepokój.
- (10) $x \leftrightarrow \text{Perf} \rightarrow \text{IncepOper}_i(x)$ Jan wpadł w niepokój.

Kolejna grupa obejmuje parafrazy opierające się na relacji synonimii funkcjonalnej oraz parametrach *Caus*, oznaczającym powodowanie akcji, i *Oper_i*. W większości otrzymanych konstrukcji można zastosować także parametr *Perf*. Warto zauważyć, że werbalizatory z wszystkich użytych tu AWN znalazły się w dwóch grupach wyróżnionych ze względu na połączone parametry: „inchoatywność + kauzatywność” oraz „inchoatywność + procesualność + kauzatywność”:

- (11) $x \leftrightarrow Caus \rightarrow Oper_i(x)$ Ktoś/coś powoduje niepokój Jana.
- (12) $x \leftrightarrow Perf \rightarrow CausOper_i(x)$ Ktoś/coś spowodował/spowodowało niepokój Jana.
- (13) $x \leftrightarrow Caus \rightarrow Oper_i(x)$ Ktoś/coś budzi niepokój Jana.
- (14) $x \leftrightarrow Perf \rightarrow CausOper_i(x)$ Ktoś/coś obudził/obudziło niepokój Jana.
- (15) $x \leftrightarrow Caus \rightarrow Oper_i(x)$ Ktoś/coś wzbudza niepokój Jana.
- (16) $x \leftrightarrow Perf \rightarrow CausOper_i(x)$ Ktoś/coś wzbudził/wzbudziło niepokój Jana.
- (17) $x \leftrightarrow Caus \rightarrow Oper_i(x)$ Ktoś/coś rodzi niepokój (Jana).
- (18) $x \leftrightarrow Caus \rightarrow Oper_i(x)$ Ktoś/coś wnosi niepokój (w życie Jana).
- (19) $x \leftrightarrow Perf \rightarrow CausOper_i(x)$ Ktoś/coś wniósł/wniosło niepokój (w życie Jana).
- (20) $x \leftrightarrow Caus \rightarrow Oper_i(x)$ Ktoś/coś wprowadza niepokój (w życie Jana).
- (21) $x \leftrightarrow Perf \rightarrow CausOper_i(x)$ Ktoś/coś wprowadził/wprowadziło niepokój (w życie Jana).
- (22) $x \leftrightarrow Caus \rightarrow Oper_i(x)$ Ktoś/coś wywołuje niepokój Jana.
- (23) $x \leftrightarrow Perf \rightarrow CausOper_i(x)$ Ktoś/coś wywołał/wywołało niepokój Jana.
- (24) $x \leftrightarrow Perf \rightarrow CausOper_i(x)$ Ktoś/coś zasiał (w Janie) niepokój.
- (25) $x \leftrightarrow Perf \rightarrow CausOper_i(x)$ Ktoś/coś zaszczepił (w Janie) niepokój.

Problemy rodzi próba wyodrębnienia kolejnej grupy parafraz, zawierających analizyzy z werbalizatorami o parametrach semantycznych: „inchoatywność + kauzatywność + intensywność + (gradualność)”. Mimo że twórca modelu Sens \leftrightarrow Tekst wyróżnił na oznaczenie intensywności parametr *Magn*, nie można zastosować go w tym wypadku do reguł parafrazowania, ponieważ jest parametrem adiunktywnym. Oznacza to, że zdania z analizyzmami *wznięć/wzniecać niepokój* można sparafrazować w sposób podobny do wskazanego wcześniej:

- (26) $x \leftrightarrow Caus \rightarrow Oper_i(x)$ Ktoś/coś wznieca niepokój Jana.
- (27) $x \leftrightarrow Perf \rightarrow CausOper_i(x)$ Ktoś/coś wzniecił/wznieciło niepokój Jana.

Podobny problem dotyczy konstrukcji *napawać niepokojem*. Ponieważ parametry semantyczne wykorzystywane w modelu Sens \leftrightarrow Tekst nie obejmują wszystkich możliwych parametrów, które zostały uwzględnione w badaniach nad AWN, nie sposób wskazać naddatku semantycznego (tu: totalności) zawartego w znaczeniu tej konstrukcji. Oznacza to, że także i w tym wypadku konieczne jest oparcie się na parametrze *Caus* oraz jednym z podstawowych parametrów czasownikowych. Ponieważ czasownik łączy tu nazwę uczestnika sytuacji jako podmiotu z nazwą innego uczestnika sytuacji jako pierwszego dopełnienia i z nazwą samej sytuacji (tu: stanu niepokojem) jako dopełnienia drugorzędowego, odpowiednim parametrem leksykalnym *Labor*:

(28) $x \leftrightarrow \text{Caus} \rightarrow \text{Labor}_i(x)$ Ktoś/coś napawa Jana niepokojem.

Funkcja *Labor* służy również zbudowaniu reguły parafrazowania dla zdania z konstrukcją *wprawić kogoś w niepokój*:

(29) $x \leftrightarrow \text{Perf} \rightarrow \text{CausLabor}_i(x)$ Ktoś/coś wprawił/wprawiło Jana w niepokój.

W grupie AWN wyrażających inicjalność niepokoju 9 konstrukcji odznacza się strukturą charakterystyczną dla związku głównego. W regule parafrazowania wykorzystany zostanie zatem parametr *Func_i* oznaczający czasownik niepełnoznacznym, łączący nazwę sytuacji w funkcji podmiotu z nazwą uczestnika sytuacji:

- (30) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Func}_i(x)$ Niepokój (Jana) pojawia się.
- (31) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Func}_i(x)$ Niepokój (Jana) przychodzi.
- (32) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Func}_i(x)$ Niepokój (Jana) rodzi się.
- (33) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Func}_i(x)$ Niepokój zagościł (w sercu Jana).
- (34) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Func}_i(x)$ Niepokój (Jana) rośnie.
- (35) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Func}_i(x)$ Niepokój (Jana) wybiera.
- (36) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Func}_i(x)$ Niepokój chwytą Jana.
- (37) $x \leftrightarrow \text{Incep} \rightarrow \text{Func}_i(x)$ Niepokój ogarnia Jana.
- (38) $x \leftrightarrow \text{Perf} \rightarrow \text{IncepFunc}_i(x)$ Niepokój ogarnął Jana.

5.2.2. AWN z rzeczownikiem *niepokój* oznaczające fazę intraterminalną

Fazę intraterminalną niepokoju (duratywność, trwanie) można wyrazić w dwójnasób: zarówno za pomocą konstrukcji z czasownikami bazowymi, jak i przy użyciu AWN.

Rzeczownik *niepokój* tworzy fazowe konstrukcje intraterminalne z następującymi czasownikami bazowymi:

- *odczuwać niepokój* (186),
- *czuć niepokój* (164),
- *przeżywać niepokój* (49),
- *doświadczać niepokoju* (6),
- *doznawać niepokoju* (4),

co łącznie daje 409 połączeń notowanych w pełnej bazie NKJP.

Fazowych AWN, wskazujących intraterminalną fazę niepokoju, jest w porównaniu z fazą inicjalną znacznie mniej:

- *wyrażać niepokój* (187),
- *przejawiać niepokój* (9),
- *żyć w niepokoju* (21),
- *trwać w niepokoju* (3),
- *tkwić w niepokoju* (1),
- *niepokój panuje* (23),
- *niepokój towarzyszy komuś* (20),
- *niepokój dręczy kogoś* (14),
- *niepokój zapanował* (10),
- *niepokój targa kimś* (7),
- *niepokój przenika* (kogoś/czyjeś serce) (7),
- *niepokój trawi kogoś* (3),
- *niepokój opanował kogoś* (2),
- *niepokój trafi kogoś* (2),
- *niepokój przepętnia kogoś* (1),
- *niepokój przeszywa kogoś* (1),
- *niepokój żre kogoś* (1),

co daje łącznie 312 połączeń.

Tym, co zwraca uwagę, jest przewaga notowanych w NKJP użyć z werbalizatorami gatunkowymi nad analizyzmami z werbalizatorami wtórnie fazowymi. Pozwala to wnioskować, że dla wyrażenia fazy intraterminalnej, oznaczającej trwanie stanu emocjonalnego, wygodniej jest użyć konstrukcji z czasownikiem bazowym, co być może wynika z tego, że naddatki semantyczne wnoszone przez AWN nie różnicują istotnie przebiegu temporalnego emocji. W odniesieniu do omawianego tu przykładu, konstrukcje o strukturze grupy werbalnej różnią się dwoma cechami: totalnością (*tkwić, trwać, żyć w niepokoju*) oraz demonstratywnością (*przejawiać, wyrażać niepokój*). W konstrukcjach o strukturze związku głównego natomiast naddatek semantyczny wnoszą parametry: totalność (*niepokój opanował, przenika, przepętnia, przeszywa, trawi, żre kogoś*) i intensywność (*niepokój dręczy kogoś, targa kimś, także trawi, żre kogoś*), jednak, jak można wnioskować z przeglądu bazy NKJP, połączenia te są rzadko używane.

Ze sporządzonych statystyk wynika zatem, że w polu leksyki fazowej, wyrażającej intraterminalność stanu emocjonalnego, centrum stanowią konstrukcje z werbalizatorami gatunkowymi (choć konstrukcje metaforyczne, zawierające naddatki semantyczne, nie stanowią na ich tle małego zbioru).

Różne sposoby wyrażania niepokoju uwiadcniają też parafrazy (konstruowane zgodnie z założeniami modelu Sens ↔ Tekst) dla węzła x = czuć.

Parafrazy z pierwszej grupy obejmują przekształcenia konstrukcji zawierających werbalizatory gatunkowe. Wszystkie konstruowane są za pomocą

tego samego parametru $Oper_i$. Część z nich podlega dalszym przekształceniom na konstrukcje bierne:

- (1) $x \leftrightarrow Oper_i(x)$ Jan odczuwa niepokój.
- (2) $x \leftrightarrow Conv \rightarrow Oper(x)$ Niepokój jest odczuwany przez Jana.
- (3) $x \leftrightarrow Oper_i(x)$ Jan czuje niepokój.
- (4) $x \leftrightarrow Oper_i(x)$ Jan przeżywa niepokój.
- (5) $x \leftrightarrow Conv \rightarrow Oper_i(x)$ Niepokój jest przeżywany przez Jana.
- (6) $x \leftrightarrow Oper_i(x)$ Jan doświadcza niepokoju.
- (7) $x \leftrightarrow Conv \rightarrow Oper_i(x)$ Niepokój jest doświadczany przez Jana.
- (8) $x \leftrightarrow Oper_i(x)$ Jan doznaje niepokoju.
- (9) $x \leftrightarrow Conv \rightarrow Oper_i(x)$ Niepokój jest doznawany przez Jana.

Kolejna grupa parafraz obejmuje AWN o strukturze grupy werbalnej. Ponieważ również i tu czasownik łączy nazwę uczestnika sytuacji jako podmiotu z nazwą samej sytuacji (tu: stanu emocjonalnego), konieczne jest zastosowanie w regułach parafrazowania tego samego parametru:

- (10) $x \leftrightarrow Oper_i(x)$ Jan wyraża niepokój.
- (11) $x \leftrightarrow Oper_i(x)$ Jan przejawia niepokój.

Prezentowane dalej trzy następne parafrazy zbudowane są w oparciu o dodatkowy parametr — $Cont$ (o znaczeniu 'kontynuować'). Analizy zbudowane według tego modelu silnie akcentują bowiem trwanie akcji (odczuwanie niepokoju):

- (12) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Oper_i(x)$ Jan żyje w niepokoju.
- (13) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Oper_i(x)$ Jan trwa w niepokoju.
- (14) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Oper_i(x)$ Jan tkwi w niepokoju.

W ostatniej grupie znajdują się parafrazy zawierające AWN o strukturze związku głównego. Część z nich dopuszcza dalsze przekształcenia, stąd obecność dodatkowego parametru — $Conv$:

- (15) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój panuje (w życiu Jana).
- (16) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój towarzyszy Janowi.
- (17) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój dręczy Jana.
- (18) $x \leftrightarrow Conv \rightarrow ContFunc_i(x)$ Jan jest dręczony niepokojem.
- (19) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój zapanował nad Janem.
- (20) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój targa Janem.
- (21) $x \leftrightarrow Conv \rightarrow ContFunc_i(x)$ Jan jest targany niepokojem.
- (22) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój trawi Jana.
- (23) $x \leftrightarrow Conv \rightarrow ContFunc_i(x)$ Jan jest trawiony niepokojem.

- (24) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój opanował Jana.
 (25) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój trapił Jana.
 (26) $x \leftrightarrow Conv \rightarrow ContFunc_i(x)$ Jan jest trapiiony niepokojem.
 (27) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój przepełnia Jana.
 (28) $x \leftrightarrow Conv \rightarrow ContFunc_i(x)$ Jan jest przepełniony niepokojem.
 (29) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój przenika Jana.
 (30) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój przeszywa Jana.
 (31) $x \leftrightarrow Cont \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój żre Jana.

5.2.3. AWN z rzeczownikiem *niepokój* oznaczające fazę finalną

Finalną fazę niepokoju można wyrazić za pomocą konstrukcji z czasownikami *przestać/przestawać odczuwać niepokój* — są one jednak notowane jedynie trzy razy w pełnej bazie NKJP. Liczba ta wskazuje na marginalne, wręcz incydentalne informowanie o fazie finalnej stanów emocjonalnych w taki sposób (należy więc uznać, że połączenie „prymarny czasownik finalny + czasownik bazowy” sytuuje się na peryferiach pola obejmującego leksykalne środki wyrażania fazy finalnej uczuć). Znacznie częściej finalną fazę emocji wyrażają peryfrazy metaforyczne:

- *tłumić niepokój* (13),
- *uśmierzać niepokój* (8),
- *gasić niepokój* (7),
- *roziewać niepokój* (5),
- *usypiać niepokój* (2),
- *zagłuszać niepokój* (2),
- *studzić niepokój* (1),
- *uwalniać od niepokoju* (3),
- *wyzwalać od niepokoju* (1),
- *niepokój znika* (13),
- *niepokój mija* (6),
- *niepokój niknie* (1),
- *niepokój rozwiewa się* (1),

co daje łącznie 63 połączenia.

Interesujące są proporcje między liczbą odnotowanych w NKP poświadczeń użycia AWN wyrażających kolejne fazy — inicjalną (5545), intraterminalną (312) i finalną (63). Mimo że statystyki te mają — jak zaznaczono — charakter przybliżony, jasno pokazują, że w odniesieniu do stanów

emocjonalnych najczęściej tworzone są konstrukcje nazywające fazę inicjalną, najrzadziej – finalną. Potwierdza to również liczba typów konstrukcji werbo-nominalnych wskazanych w początkowym wykazie, sporządzonym dla różnych stanów emocjonalnych: 75 analizyzmów wyrażających fazę inicjalną, 42 – intraterminalną i 32 – finalną.

Owe zależności ilustruje także liczba reguł parafrazowania formułowanych dla wyrażenia finalnej fazy niepokoju.

Podobnie jak poprzednio, parafrazy są formułowane dla węzła x = prześcać czuć. Pierwsza wykorzystuje czasownik bazowy:

- (1) $x \leftrightarrow \text{Oper}_i(x)$ Jan przestaje odczuwać niepokój.

Większą grupę stanowią parafrazy, w których czasownik łączy nazwę eksperiercera z sytuacją (tu: ze stanem niepokoju). W parafrazach tych wykorzystane zostaną parametry *Fin* (oznaczający ‘przestawać’) oraz *Caus* (oznaczający powodowanie). Niektóre konstrukcje pozwalają na dalsze przekształcenia składniowe, stąd parametry *Conv* i *Perf*:

- (2) $x \leftrightarrow \text{Fin} \rightarrow \text{CausOper}_i(x)$ Ktoś/coś tłumi niepokój Jana.
 (3) $x \leftrightarrow \text{Fin} \rightarrow \text{CausOper}_i(x)$ Ktoś/coś uśmierza niepokój Jana.
 (4) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{FinCausOper}_i(x)$ Niepokój Jana jest tłumiony przez kogoś/coś.
 (5) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{PerfFinCausOper}_i(x)$ Niepokój Jana został uśmierzony przez kogoś/coś.
 (6) $x \leftrightarrow \text{Fin} \rightarrow \text{CausOper}_i(x)$ Ktoś/coś gasi niepokój Jana.
 (7) $x \leftrightarrow \text{Fin} \rightarrow \text{CausOper}_i(x)$ Ktoś/coś rozwiewa niepokój Jana.
 (8) $x \leftrightarrow \text{Conv} \rightarrow \text{PerfFinCausOper}_i(x)$ Niepokój Jana został rozwiany przez kogoś/coś.
 (9) $x \leftrightarrow \text{Fin} \rightarrow \text{CausOper}_i(x)$ Ktoś/coś usypia niepokój Jana.
 (10) $x \leftrightarrow \text{Fin} \rightarrow \text{CausOper}_i(x)$ Ktoś/coś studzi niepokój Jana.

Następne dwie reguły zbudowane są w oparciu o parametr *Labor*, ponieważ według nich budowane są zdania, w których czasownik łączy nazwy uczestników sytuacji z nazwą samej sytuacji:

- (11) $x \leftrightarrow \text{Fin} \rightarrow \text{CausLabor}_i(x)$ Ktoś/coś uwalnia Jana od niepokoju.
 (12) $x \leftrightarrow \text{Fin} \rightarrow \text{CausLabor}_i(x)$ Ktoś/coś wyzwala Jana od niepokoju.

Ostatnią grupę stanowią parafrazy, w których analizyzy werbo-nominalne mają strukturę związku głównego. Ponieważ predykatorem jest w nich rzeczownik *niepokój*, pełniący w zdaniu funkcję podmiotu, reguły parafrazowania zbudowane są na podstawie parametru *Func*:

- (13) $x \leftrightarrow Fin \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój Jana znika.
 (14) $x \leftrightarrow Fin \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój Jana mija.
 (15) $x \leftrightarrow Fin \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój Jana niknie.
 (16) $x \leftrightarrow Fin \rightarrow Func_i(x)$ Niepokój Jana rozwiewa się.

Dokonany przegląd sposobów wyrażania faz wybranego stanu emocjonalnego nie tylko pokazał ich różnorodność, ale też pozwolił dostrzec zależności pomiędzy sposobem informowania o fazie za pomocą czasowników prymarnie fazowych, bazowych a wtórnie fazowych. Interesujące w sporządzonym wykazie analityzmów werbo-nominalnych są parametry semantyczne, informujące o naddatkach semantycznych, oraz znaczenia prymarne czasowników użytych jako wtórnie fazowe.

Zakończenie

Główny celem moich badań było określenie i omówienie językowych środków wyrażania faz akcji. Do wykładników fazowości w polszczyźnie zaliczone zostały tu:

- czasowniki prymarnie fazowe — czasowniki: *zaczynać, kontynuować i kończyć* wraz z bliskoznacznikami: *rozpoczynać, poczynać, zapoczątkowywać, inaugurować, inicjować, wszczynać, startować, przystępować do czegoś, brać się do czegoś, podejmować coś; ciągnąć; zakańczać, dokończać/dokańczać, finiszować, finalizować*;
- rzeczowniki fazowe, wyodrębnione podczas analizy czasowników prymarnie fazowych (w oparciu o model Sens ↔ Tekst): *początek, inauguracja, inicjacja, rozpoczęcie, start, zaczątek, koniec, dokończenie, finalizacja, finał, finisz, końcówka, kres, meta, schyłek, zakończenie*;
- przymiotniki fazowe, wyodrębnione podczas analizy czasowników prymarnie fazowych (w oparciu o model Sens ↔ Tekst): *początkowy, inauguracyjny, inicjalny, zaczątkowy; końcowy, finałowy, finiszowy*;
- czasowniki samodzielne denotacyjnie wtórnie fazowe — bezprefiksalne i prefiksalne (z przedrostkami *za-, nad-, wz-, roz-, prze-, po-, od-, wy-, do-, o-*);
- analizy werbo-nominalne profilujące fazy akcji (z czasownikami ruchu, procesualnymi i momentalnymi w funkcji werbalizatorów).

Poza omówionymi środkami, informacja o początku, trwaniu lub końcu akcji może być także wyrażana za pomocą przysłówków lub wyrażeń przysłówkowych, łączących się z dowolnymi czasownikami reprezentującymi klasę stanów, procesów lub działań. Przysłówki te często są powiązane słowotwórczo z rzeczownikami fazowymi (np. *początkowo, na początku, z początku, na końcu, finalnie*), jednak nie zawsze (por. np. *najpierw, na wstępie, na ostatek, ostatecznie, na odchodnym*).

Jak wynika z dokonanego przeglądu, prymarnie najwięcej środków służy wyrażaniu inicjalnej oraz finalnej fazy akcji — fazę intraterminalną wyraża tylko czasownik *kontynuować*. Zestawienie czasowników wtórnie fazowych pozwala odwrócić te proporcje — najwięcej jest wśród nich czasowników wyrażających fazę intraterminalną. Zależności te wynikają prawdopodobnie z tego, że dla oznaczenia duratywności używane są niedokonane cza-

sowniki samodzielne, które ze względu na aspekt gramatyczny *ex definitione* oznaczają trwanie. Konstrukcje z czasownikiem *kontynuować* są natomiast stosowane jedynie wówczas, gdy nadawca wypowiedzi chce podkreślić, że akcja, o której mowa, była lub mogła być przerwana.

Zaprezentowany wybór analizyzmów werbo-nominalnych pokazuje, że liczba konstrukcji analitycznych profilujących poszczególne fazy akcji jest różnorodna, brak jednak dużych dysproporcji w tym zakresie. Co ciekawe, kolokacje typu AWN pozwalają nie tylko wyróżniać wewnętrzne fazy akcji, lecz także wskazać fazę preinicjalną, będącą fazą zewnętrzną (por. AWN z werbalizatorami *nadciągać, zbliżać się, nadchodzić, przychodzić, iść, dochodzić, dobiegać*). Warto przy tym zauważyć, że fazy tej nie wyrażają omówione czasowniki prymarnie i wtórnie fazowe. Konstrukcje analityczne stanowią również o tyle istotny wykładnik kategorii fazowości, że poza znaczeniem temporalnym wnoszą dodatkowe informacje, naddatki semantyczne, dookreślające charakter przebiegu oznaczanej akcji. Jest to szczególnie ważne w wypadku, gdy oznaczane są fazy stanów emocjonalnych, trudnych do wyrażenia werbalnie, umożliwia bowiem odtworzenie sposobu ich konceptualizowania.

Do badań nad prymarnymi czasownikami fazowymi oraz analizyzmami werbo-nominalnymi zastosowany został model Sens ↔ Tekst. Wybór tej metody okazał się o tyle trafny, że czasowniki/analizyzmy, wchodząc w relacje semantyczne (głównie w relację szeroko pojętej synonimii i antonimii), otwierają liczne możliwości mówienia o tym samym przy użyciu różnych środków, tu: wyrażania faz akcji za pomocą różnych wykładników. W kontekście prowadzonych badań zastosowanie funkcji leksykalnych oraz reguł parafrazowania pozwoliło także zaprezentować (zapewne w sposób niepełny) pole wyrazowe leksemów prymarnie fazowych.

Z pewnością poruszone tu problemy nie wyczerpują tematu kategorii fazowości w polszczyźnie. Interesujące byłyby bowiem również badania tekstologiczne, które pozwoliłyby ukazać repertuar środków artystycznych, za pomocą których wyrażana jest faza. Poszerzenie tych badań o teksty z różnych rejestrów stylistycznych (np. obok tekstów literatury pięknej uwzględnienie także tekstów publicystycznych czy naukowych) i odrębne ich przeanalizowanie dałoby możliwość wskazania podobieństw i różnic w zakresie oznaczania faz w zależności od stylu wypowiedzi.

Interesujące byłyby także badania komparatywne w obrębie języków słowiańskich, które pozwoliłyby porównać prymarne i wtórne wykładniki fazowości w różnych językach. W tym kontekście warte przeprowadzenia byłyby też analizy leksyki historycznej — zwłaszcza leksemów fazowych, które wyszły z użycia (w polszczyźnie i innych językach słowiańskich).

Fazowość należy zatem uznać za obszar, który wymaga głębszych i dokładniejszych studiów, a niniejsze badania za wstęp do dalszych analiz na różnych płaszczyznach językoznawstwa.

Bibliografia

- ANTINUCCI F., GEBERT L., 1977: *Semantyka aspektu czasownikowego*. W: TOPOLIŃSKA Z., red.: *Studia gramatyczne*. T. 1. Wrocław, s. 7–43.
- ANUSIEWICZ J., 1978: *Konstrukcje analityczne we współczesnym języku polskim*. Wrocław.
- APRESJAN J., 1980: *Semantyka leksykalna*. Wrocław.
- AWIŁOWA N.S., 1976: *Vid glagola i semantika glagol'nogo slova*. Moskwa.
- BOGUSŁAWSKI A., 1978: *Jednostki języka a produkty językowe. Problem tzw. orzeczeń peryfrastycznych*. W: SZYMCAK M., red.: *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*. Wrocław, s. 15–30.
- BOGUSŁAWSKI A., 2003: *Aspekt i negacja*. Warszawa.
- BOJAR B., 1977: *Polskie czasowniki ruchu*. „Polonica”. T. 3. Kraków, s. 97–139.
- BOJAR B., 1979: *Opis semantyczny czasowników ruchu oraz pojęć związanych z ruchem*. Warszawa.
- BONDARKO A.V., BUŁANIN L.L., red., 1967: *Russkij glagol*. Leningrad.
- CHRAKOWSKI W.S., 1987: *Fazovost'*. W: BONDARKO A.V., red.: *Teoria funkcjonal'noj grammatiki: vvedenie, aspektual'nost', vremennaa lokalizovannost', taksis*. Leningrad, s. 153–195.
- CZARNECKI T., 1998: *Aspektualität im Polnischen und Deutschen. Bedeutungen und Formen in einer konfrontativen Übersicht*. Gdańsk.
- CZOCHRAŁSKI J., 1972: *Verbalaspekt und Tempussystem im Deutschen und Polnischen. Eine konfrontative Darstellung*. Warszawa.
- DOROSZEWSKI W., 1963: *Podstawy gramatyki polskiej*. Cz. 1. Wyd. 2. Warszawa.
- DRÓŻDŻ G., 2005: *Metaforyka czasu — analiza porównawcza w języku polskim, angielskim i francuskim*. W: ARABSKI J., BORKOWSKA E., ŁYDA A., red.: *Czas w języku i kulturze*. Katowice, s. 82–91.
- EVANS V., 2007: *Leksykon językoznawstwa kognitywnego*. Przeł. M. BUCHTA, M. CIERPISZ, J. PODHORODECKA, A. GICAŁA, J. WINIARSKA. Kraków.
- EVANS V., 2004: *How we conceptualise time: language, meaning and temporal cognition*. Online: <http://www.vyvevans.net/EAStime.pdf> [dostęp: 18.04.2015].
- LE GOFF J., 1988a: *Czas Kościoła i czas kupca*. Przeł. A. FRYBES. W: ZAJĄCZKOWSKI A., red.: *Czas w kulturze*. Warszawa, s. 331–356.
- LE GOFF J., 1988b: *Od czasu średniowiecznego do nowożytnego*. Przeł. A. FRYBES. W: ZAJĄCZKOWSKI A., red.: *Czas w kulturze*. Warszawa, s. 357–374.
- GROCHOWSKI M., 1973: *Eksplikacje znaczeń czasowników ruchu*. W: MAYENOWA M.R., red.: *Semiotyka i struktura tekstu*. Wrocław, s. 189–199.
- GROCHOWSKI M., 1974: *Klasyfikacja semantyczna jednomiejscowych czasowników ruchu współczesnego języka polskiego*. „Prace Filologiczne”. T. 24. Warszawa, s. 99–116.
- GROCHOWSKI M., 1982: *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*. Toruń.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1997: *Nowe spojrzenie na kategorię aspektu w perspektywie semantyki kognitywnej*. W: GRZEGORCZYKOWA R., ZARON Z., red.: *Semantyczna struktura słownictwa i wyprawiedzi*. Warszawa, s. 25–38.

- GRZEGORCZYKOWA R., 2001: *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa.
- HELLER M., 1995: *Wieczność*. Czas. Kosmos. Kraków.
- HOLVOET A., 1986: *Aspekt i rodzaje czynności*. „Poradnik Językowy” nr 4, s. 235–246.
- JĘDRZEJKO E., 1992: *Słownictwo tzw. analityczne w opisie leksykalnym (propozycja opisu i klasyfikacji)*. W: MARKOWSKI A., red.: *Opisać słowa*. Warszawa, s. 50–61.
- JĘDRZEJKO E., red., 1998: *Słownik polskich zwrotów werbo-nominalnych: zeszyt próbny*. Warszawa.
- JĘDRZEJKO E., 2002: *Problemy predykcji peryfrastycznej. Konstrukcje — znaki — pojęcia*. Katowice.
- KAROLAK S., 2001a: *Argumenty na rzecz pojęciowej tożsamości aspektu i rodzajów czynności*. W: IDEM: *Od semantyki do gramatyki: wybór rozpraw*. Warszawa, s. 475–479.
- KAROLAK S., 2001b: *Semantyczna kategoryzacja czasowników a aspekt*. W: IDEM: *Od semantyki do gramatyki: wybór rozpraw*. Warszawa, s. 499–514.
- KĄTNY A., 1989: *Die ingressive Aktionsart im Polnischen und ihre Äquivalente im Deutschen*. In: REITER N., Hrsg.: *Sprechen und Hören*. Tübingen, s. 367–373.
- KĄTNY A., 1994: *Zu ausgewählten Aktionsarten im Polnischen und deren Entsprechungen im Deutschen*. Rzeszów.
- KĄTNY A., 1996: *Zur kumulativen Aktionsart im Polnisch und deren Äquivalenten im Deutschen*. W: KOSKESKA-TOSZEWA V., RYTEL-KUC D., red.: *Semantyka a konfrontacja językowa*. Warszawa, s. 43–47.
- KĄTNY A., 2000: *Zur evolutiven Aktionsart im Polnischen und deren Äquivalenten im Deutschen*. W: KURPANIK-MALINOWSKA G., red.: *Germanistische Texte II*. Częstochowa, s. 133–139.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1973: *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*. Wyd. 8. Warszawa.
- KLIMEK R., 1999: *Wprowadzenie do logiki temporalnej*. Kraków.
- KLIMONOW W., 2000: *Stellung der Aktionsarten innerhalb des russischen und des deutsche Verbalsystems*. W: KĄTNY A., red.: *Aspektualität in Germanischen und Slawischen Sprachen*. Poznań.
- KRAWCZKA A., 2005: *Czas a językowy obraz świata. Uwagi o postrzeganiu czasu w niektórych językach słowiańskich*. W: ARABSKI J., BORKOWSKA E., ŁYDA A., red.: *Czas w języku i kulturze*. Katowice, s. 68–72.
- KUDRA B., 1993: *Wpływ przedrostków na łączliwość składniową czasowników ruchu*. Łódź.
- LASKOWSKI R., 1998a: *Kategorie morfologiczne języka polskiego — charakterystyka funkcjonalna*. W: GRZEGORCZYKOWA R., LASKOWSKI R., WRÓBEL H., red.: *Morfologia*. T. 2. Warszawa 1998, s. 151–224.
- LASKOWSKI R., 1998b: *Aspekt czasowników przemieszczania (ukierunkowanego ruchu liniowego)*. W: SIATKOWSKI J., red.: *Z polskich studiów slawistycznych*. Seria 9. Językoznawstwo. Warszawa, s. 175–181.
- LEACH E.R., 1956: *Primitive time-reckoning*. In: *A history of technology*. Vol. 1. SINGER CH., HOLMYARD E.J., HALL A.R., eds.: *From early times to fall of ancient empires*. Oxford, s. 110–127.
- LLOYD G.E.R., 1988: *Czas w myśli greckiej*. Przeł. B. CHWEDENČUK. W: ZAJĄCZKOWSKI A., red.: *Czas w kulturze*. Warszawa, s. 207–259.
- ŁYDA A., 2005: *Czas, przestrzeń, komunikacja*. W: ARABSKI J., BORKOWSKA E., ŁYDA A., red.: *Czas w języku i kulturze*. Katowice, s. 73–81.
- MAZURKIEWICZ A., 1986: *Zdarzenia i stany: elementy temporalności*. W: MINDAK J., SAWICKA I., red.: *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*. T. 1: *Temporalność*. Wrocław, s. 7–21.
- MINDAK J., 1983: *Peryfrastyczne konstrukcje predykatywne z parafrazą przymiotnikową (na materiale polskim, serbsko-chorwackim i macedońskim)*. Wrocław.
- MINDAK J., 1986: *Aspekt a zdarzenie*. W: MINDAK J., SAWICKA I., red.: *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*. T. 1: *Temporalność*. Wrocław, s. 93–114.
- MITROWSKI G., 1993: *Kosmos. Bóg*. Czas. Katowice.
- NOSAL C., BAJCAR B., 2004: *Czas psychologiczny: wymiary, struktura, konsekwencje*. Warszawa.
- NOWAK E., 2001: *Opis semantyczny analitycznych konstrukcji werbo-nominalnych (na przykładzie AWN oznaczających wybrane uczucia pozytywne)*. „Polonica”. T. 21. Kraków, s. 25–49.

- PASTUCHOWA M., STAWNICKA J., 2008: *Czasowniki inicjalne w języku polskim — staropolszczyzna i współczesność*. W: CZERWIŃSKI P., STAWNICKA J., red.: *Słowo i tekst*. T. 1: *Funkcjonowanie języka*. Katowice, s. 26—42.
- PATTARO G., 1988: *Pojmowanie czasu w chrześcijaństwie*. Przeł. B. CHWEDŃCZUK. W: ZAJĄCZKOWSKI A., red.: *Czas w kulturze*. Warszawa, s. 291—329.
- PIERNIKARSKI C., 1969: *Typy opozycji aspektowych czasownika polskiego na tle słowiańskim*. Warszawa.
- PIERNIKARSKI C., 1972: *Kryteria klasyfikacji rodzajów akcji (Aktionsart) w językach słowiańskich*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. Seria 4. *Językoznawstwo*. Warszawa.
- POLAŃSKI K., red., 1993: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław.
- POLUS-ROGAŁSKA K., 1999: *Zrozumieć czas. Zrozumieć przestrzeń. Zrozumieć ruch*. Inowrocław.
- PRZEPIÓRKOWSKI A., BAŃKO M., GÓRSKI R.L., LEWANDOWSKA-TOMASZCZYK B., red., 2012: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*. Warszawa.
- PRZYBYLSKA R., 2006: *Schematy wyobrażeniowe a semantyka polskich prefiksów czasownikowych do-, od-, prze-, roz-, u-*. Kraków.
- ROSENTHAL D.E.: *Fazovje glagolj*. Online: <http://www.classes.ru/grammar/114.Rosental/20-f/> [dostęp: 18.04.2015].
- SĘDZIAK H., 1993: *Czasowniki ruchu w gwarze łomżyńskiej i we współczesnej polszczyźnie literackiej. Studium porównawcze*. Łomża.
- STAWNICKA J., 1998: *O niektórych sposobach wyrażania fazowości akcji w języku rosyjskim w konfrontacji z językiem niemieckim (faza inicjalna akcji)*. W: LEJCZYK W., red.: *Wschód — Zachód. Słowianie i Niemcy. Kultura — Język — Dydaktyka*. Materiały z I Międzynarodowej Konferencji Naukowej Słupsk 10—11.09.1998. Słupsk, s. 237—243.
- STAWNICKA J., 2000: *O niektórych aspektach heterogeniczności znaczeń inicjalnych (na materiale języka rosyjskiego, polskiego i niemieckiego)*. W: Blicharski M., red.: *Słowotwórstwo, semantyka i składnia języków słowiańskich*. T. 2. Katowice, s. 32—47.
- STAWNICKA J., 2002: *Aspekt — iteratywność — określniki kwantyfikacyjne (na materiale form czasu przeszłego w języku polskim)*. Katowice.
- STAWNICKA J., 2005: *Dokonanośń/niedokonanośń a fazowośń (na materiale języka rosyjskiego)*. „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” nr 40, s. 438—461.
- STAWNICKA J., 2006: *Czasowniki inicjalne w języku polskim (na materiale czasowników z przedrostkiem za-)*. „*Poradnik Językowy*” nr 2, s. 3—17.
- STAWNICKA J., 2008: *O magiczności momentu (próba definicji polskich czasowników momentalnych)*. „*Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*”, s. 143—157.
- STAWNICKA J., 2009: *Studium porównawcze nad kategorią semantyczno-słowotwórczą Aktionsarten w języku rosyjskim i polskim*. T. 1: *Czasowniki z formantami modyfikacyjnymi*. Katowice.
- STRIEKAŁOWA Z., 1962: *Budowa słowotwórcza czasowników ruchu we współczesnej polszczyźnie*. „*Poradnik Językowy*”, s. 205—235.
- SZOBER S., 1963: *Gramatyka języka polskiego*. Wyd. 6. Warszawa.
- SZUMILEWICZ I., 1964: *O kierunku upływu czasu*. Warszawa.
- ŚMIECH W., 1986: *Derywacja prefiksalna czasowników polskich*. Wrocław.
- TARKOWSKA E., 1987: *Czas w społeczeństwie. Problemy, tradycje, kierunki badań*. Wrocław.
- TARKOWSKA E., 1992: *Czas w życiu Polaków: wyniki badań, hipotezy, impresje*. Warszawa.
- TATARKIEWICZ W., 2005: *Historia filozofii*. T. 2: *Filozofia nowożytna do roku 1830*. Wyd. 22. Warszawa.
- TOPOLIŃSKA Z., 1984: *Składnia grupy imiennej*. W: TOPOLIŃSKA Z., red.: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Warszawa.
- VENDLER Z., 1956: *Verbs and Times*. „*The Philosophical Review*”, Vol. 66, No. 2, s. 143—160. Online: <http://semantics.uchicago.edu/kennedy/classes/s07/events/vendler57.pdf> [dostęp: 18.04.2015].

- WIERZBICKA A., 2004: *Polish and Universal Grammar*. W: *Studies in Polish Linguistics*. Cz. 1. Kraków, s. 9–28.
- WINOGRADOW W.W., 1972: *Russkij âzyk: (grammatičeskoe učenje o slove)*. Moskwa.
- WŁODARCZYK H., 1980: *Czasowniki ruchu a kategoria aspektu w języku polskim*. „Polonica”. T. 6. Kraków, s. 48–56.
- WRÓBEL H., 1998: *Czasownik*. W: GRZEGORCZYKOWA R., LASKOWSKI R., WRÓBEL H., red.: *Morfologia*. T. 2. Warszawa, s. 536–584.
- ŻMIGRODZKI P., 2000: *Właściwości składniowe analitycznych konstrukcji werbo-nominalnych w języku polskim*. Katowice.

Słowniki z wykazem stosowanych skrótów

- GOŁĄB Z., HEINZ A., POŁAŃSKI K., 1968: *Słownik terminologii językoznawczej*. Warszawa.
- ISJP — BAŃKO M., red., 2000: *Inny słownik języka polskiego*. Warszawa.
- PSWP — ZGÓŁKOWA H., red., 1994–2005: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. Poznań.
- SJPD — DOROSZEWSKI W., red., 1958–1969: *Słownik języka polskiego*. Warszawa.
- SJPSz — SZYMCAK M., red., 1978–1981: *Słownik języka polskiego*. Warszawa.
- SKORUPKA S., red., 1991: *Słownik wyrazów bliskoznacznych*. Warszawa.
- SSGC — POŁAŃSKI K., red., 1980–1992: *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*. Kraków.
- SWJP — DUNAJ B., red., 1996: *Słownik współczesnego języka polskiego*. Warszawa.
- USJP — DUBISZ S., red., 2003: *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa.

Phasality and Its Indicators in the Polish Language

Summary

This monograph constitutes an attempt at a synthetic description of phasality and its indicators in the Polish language (synchronic aspect). The primary aim of the author has been to establish the scope of various lexical indicators of phasality, including: primarily phasal verbs (synsemantic, e.g. *zaczynać* — *to begin*, *kontynuować* — *to continue*, *kończyć* — *to finish*, as well as their synonyms), secondarily phasal verbs (autosemantic, nonprefixal or prefixal with prefixes *za-*, *nad-*, *wz-*, *roz-*, *prze-*, *po-*, *od-*, *wy-*, *do-*, *na-*, *o-*), phasal nouns (e.g. *początek* — *beginning*, *koniec* — *end*), phasal adjectives (e.g. *początkowy* — *initial*, *końcowy* — *final*), verbo-nominal predicates profiling phases of action (with verbs of movement, processual, and momentary verbs functioning as verbalisers). As a result, a wide scope of phasal lexicon has been established. The practical analysis is accompanied by a theoretical reflection on the grammatical and lexical aspect of phasal verbs, their connectivity as well as mutual substitutability. The in-depth thought on the category of the aspect has allowed the author to regulate the heterogeneous terminology concerning phasality. The research material has been excerpted from the databases of the National Corpus of Polish as well as contemporary dictionaries of the Polish language. From the methodological point of view, the monograph is situated within the structural and cognitive schools of thought.

Die Phasenumwandlung und deren Ausdrücke im Polnischen

Zusammenfassung

Die Monografie ist ein Versuch, die Phasenumwandlung und deren Ausdrücke in der polnischen Sprache synthetisch (unter dem synchronischen Aspekt) zu erörtern. Die Verfasserin bezweckte, die Felder von verschiedenen lexikalischen Ausdrücken der Phasenumwandlung zu umreißen, zu denen primäre Phasenverben (semantisch unvollständige Verben, z.B.: *zaczynać* (dt.: *beginnen*), *kontynuować* (dt.: *fortsetzen*), *kończyć* (dt.: *enden*) und deren Synonyme), sekundäre Phasenverben (semantisch vollständige Verben ohne Präfixe oder mit den Präfixen: *za-*, *nad-*, *wz-*, *roz-*, *prze-*, *po-*, *od-*, *wy-*, *do-*, *na-*, *o-*), Phasensubstantive (z.B.: *początek* (dt.: *Anfang*), *koniec* (dt.: *Ende*), Phasenadjektive (z.B.: *początkowy*, *końcowy*), die bestimmte Handlungsphasen profilierenden verbnominalen Phrasen (mit den der Verbalisierung dienenden Bewegungsverben, durativen und terminativen Verben) gerechnet wurden. Im Resultat wurde ein weit reichendes Feld der Phasenlexik geschildert. Mit jeder Analyse geht theoretische Reflexion über den grammatischen und lexikalischen Aspekt der Phasenverben, deren Kombinierbarkeit und gegenseitigen Ersetzbarkeit einher. Die Überlegungen zum Aspekt ließen noch zusätzlich uneinheitliche Terminologie auf dem Gebiet der Phasenumwandlung ordnen. Das Forschungsmaterial wurde aus den Datenbanken des Nationalen Korpus der Polnischen Sprache und aus gegenwärtigen Wörterbüchern der Polnischen Sprache exzerpiert. In Hinsicht auf Methodologie gehört die vorliegende Monografie dem strukturellen und kognitiven Gebiet.

Redakcja, projekt okładki i stron działowych
Aleksandra Gaździcka

Redakcja techniczna
Barbara Arenhövel

Korekta
Jadwiga Gaździcka

Łamanie
Alicja Załęcka

Copyright © 2015 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-8012-593-3
(wersja drukowana)
ISBN 978-83-8012-594-0
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 13,0. Ark. wyd. 15,5. Papier
Munken Lynx 100 g Cena 30 zł (+ VAT)

Druk i oprawa:
„EXPOL”, P. Rybiński, J. Dąbek, Spółka Jawna
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek



Więcej o książce



CENA 30 ZŁ
(+ VAT)

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-8012-593-3